

„System parafialnych komórek
ewangelizacyjnych” jako nowa
propozycja dla duszpasterstwa



Studia i Materiały
Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Nr 43

Redaktor serii:
Ks. ARTUR MALINA

Magdalena Kudetka

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jako nowa propozycja dla duszpasterstwa

Studium pastoralne



Księgarnia św. Jacka
Katowice 2008

© 2008 by Księgarnia św. Jacka, Katowice

Recenzent:

Prof. dr hab. Jan Przybyłowski

Redakcja i korekta książki:

Danuta Brachaczek

ISSN 1643-0131

ISBN 978-83-7030-612-0

Wydział Teologiczny

Uniwersytetu Śląskiego

ul. Jordana 18, 40-043 Katowice

tel. (0-32) 356 90 56

faks (0-32) 356 90 55

internet: www.wtl.us.edu.pl

e-mail: sekretariat@wtl.us.edu.pl

Księgarnia św. Jacka Sp. z o.o.

ul. Warszawska 58, 40-008 Katowice

tel.: (0-prefiks-32) 355 48 00

faks: (0-prefiks-32) 355 81 30

e-mail: redakcja@ksj.pl

księgarnia internetowa: www.ksj.pl

Łamanie tekstu:

Gabriela Pindur

Druk i oprawa:

Drukarnia G.S. sp. z o.o.

ul. Zabłocie 43

Kraków

*Dedykuję moim Kochanym Rodzicom,
Rodzeństwu oraz Kapłanom*

SPIS TREŚCI

Table of Contents	10
Wykaz skrótów.....	13
Wstęp (Magdalena Kudelka)	15
Rozdział I. Parafia „Wspólnota wspólnot” jako odpowiedź na aktualne wyzwania duszpasterskie – Kościół w poszukiwaniu drogi do człowieka ...	17
1. Współczesne wyzwania dla duszpasterstwa	18
2. Sytuacja Kościoła w Polsce i Europie a konieczność nowej ewangelizacji .	36
3. Współczesne koncepcje parafii w odpowiedzi na postulaty odnowy parafii	48
Rozdział II. „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” odpowiedzią na potrzebę nowej ewangelizacji	58
1. Powstanie „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” – rys historyczny	59
2. Charakterystyka „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych .	64
3. Znaczenie posługi i formacji liderów w systemie komórek ewangelizacyjnych	84
4. Parafia św. Eustorgiusza przykładem realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w Kościele katolickim	90
Rozdział III. metodologia badań własnych przeprowadzonych wśród należących i nienależących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych .	99
1. Hipotezy i pytania badawcze	99
2. Narzędzia badawcze	100
3. Charakterystyka badanej populacji	101
4. Sposób opracowania wyników	103
5. Charakterystyka polskich parafii, w których realizowany jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych	104

Rozdział IV. Identyfikacja z Kościołem jako cecha odróżniająca należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” od nienależących do niego 107

1. Rozumienie posłannictwa Kościoła 107
2. Tożsamość katolicka a stosunek do hierarchii Kościoła katolickiego .. 116
3. Postrzeganie wpływu Kościoła na świat 122

Rozdział V. Dojrzałość ludzka i chrześcijańska charakteryzująca członków parafialnych komórek ewangelizacyjnych 128

1. Kryteria dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej stanowiącej cel ewangelizacji podejmowanej w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” 128
2. Relacja z Bogiem w życiu respondentów 129
3. Postawy wobec innych a dojrzałość chrześcijańska 135
4. Odpowiedzialność za Kościół powszechny i lokalny wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej należących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych 141

Rozdział VI. Pogłębiona więź z parafią w życiu należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” 145

1. Sposób postrzegania parafii przez należących do komórek parafialnych 145
2. Udział w życiu parafii przez należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” a odniesienie do osoby proboszcza 151
3. Zaangażowanie w życie parafii poprzez podejmowane posługi 156

Rozdział VII. Wnioski i postulaty pastoralne dla adaptacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w Kościele w polsce 161

1. Oryginalność i efektywność „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jako nowej propozycji dla duszpasterstwa w odpowiedzi na aktualne wyzwania duszpasterskie 161
2. Możliwości i korzyści wynikające z realizacji systemu komórek parafialnych jako nowej propozycji dla duszpasterstwa w odpowiedzi na postulaty odnowy parafii 165
3. Trudności w realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” i sposoby ich przezwyciężenia 175

4. Próby adaptacji metody ewangelizacji realizowanej w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w polskim duszpasterstwie na przykładzie nowej wspólnoty „Niniwa”	182
Zakończenie	188
Bibliografia	192
Aneks	201
Summary	224

TABLE OF CONTENTS

Table of Contents	10
Index of Abbreviations.....	13
Introduction.....	15
Chapter I. Parish “Community of Communities” as an answer to current of pastoral work challenges – the Church looking for the way to the man	17
1. Contemporary challenges for pastoral worka	18
2. The situation of the Church in Poland and in Europe and the need for new evangelization	36
3. Modern concepts of a parish as an answer to the postulates of a renewal of the parish	48
Chapter II. „The system of parish evangelization cell” as an answer to the need for the new evangelization in the parish	58
1. The creation of the „system of parish evangelization cells” – a historical overview	59
2. Characteristics of the „system of parish evangelization cells”	64
3. The importance of ministry and the formation of leaders in the system of evangelization cells	84
4. The St. Eustorgiusz parish as an example of the realization of the „system of parish evangelization cell” in catholic Church	90
Chapter III. The methodology of our own research carried out among those belonging or not belonging to the parish evangelization cells	99
1. Hypotheses and research questions	99
2. Research tools	100
3. Characteristics of the examined population	101
4. The method of preparing the results	103
5. A characteristics of the polish parishes where the „system of parish evangelization cells” is realized	104

Chapter IV. Identification with the Church as a distinguishing quality between those belonging to the „system of parish evangelization cells” and those not belonging to it	107
1. The understanding of the mission of the Church	107
2. The Catholic identity and the relation to the catholic Church hierarch	116
3. The perception of the Church’s influence on the world	122
Chapter V. Human and christian maturity characterizing the members of parish evangelization cells	128
1. Criteria of human and christian maturity being the aim of evangelization in „system of parish evangelization cell”	128
2. Relationship with God in the life of respondents	129
3. Behavior with respect to others and the christian maturity	135
4. Responsibility for the catholic and local Church as an expression of the christian maturity of those belonging to the parish evangelization cells	141
Chapter VI. Deep bond the parish in the life of persons belonging to the „system of parish evangelization cells”	145
1. The way of perceiving the parish by those belonging to the parish cells	145
2. Participation in the life of the parish by those belonging to the „system of parish evangelization cells” and the relation to the parish priest	152
3. Engagement in the life of the parish through services made	156
Chapter VII. Conclusions and pastoral postulates for the adaptation of the „system of parish evangelization cell” in the church in poland .	161
1. Originality and effectivity of the „system of parish evangelization cells” as a new proposal for pastoral work in response to the current of pastoral work challenges	162
2. Possibilities and advantages coming from the realization of the system of parish cells as a new proposal for pastoral work in response to the postulates of the renewal of the parish	165
3. Difficulties in the realiztion of the „system of parish evangelization cell”and ways to overcome them	175

4. Attempts of adapting the evangelization method realized in the „system of parish evangelization cells” in polish pastoral work on the example of the new community „Niniwa”	181
Conclusion	188
Bibliography	192
Appendix.....	201
Summary	224

WYKAZ SKRÓTÓW

CA	<i>Centesimus annus</i>
CT	<i>Catechesi tradendae</i>
CL	<i>Christifideles laici</i>
DA	<i>Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”</i>
DOK	<i>Dyrektorium ogólne o katechizacji</i>
DP	<i>Dekret o posłudze i życiu prezbiterów „Presbyterorum ordinis”</i>
DRN	<i>Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra aetate”</i>
EE	<i>Ecclesia de Eucharistia</i>
EIE	<i>Ecclesia in Europa</i>
EN	<i>Evangelii nuntiandi</i>
EV	<i>Evangelium vitae</i>
FR	<i>Fides et ratio</i>
KDK	<i>Konstytucja duszpasterska o Kościele „Gaudium et spes”</i>
KKK	<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i>
KL	<i>Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”</i>
KPK	<i>Kodeks prawa kanonicznego</i>
KK	<i>Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”</i>
NMI	<i>Novo millennio ineunte</i>
PDV	<i>Pastores dabo vobis</i>
RH	<i>Redemptor hominis</i>
RMiss	<i>Redemptoris missio</i>
SPKE	<i>„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych”</i>
SRS	<i>Sollicitudo rei socialis</i>
VC	<i>Vita consecrata</i>
VS	<i>Veritatis splendor</i>

WSTĘP

Po Soborze Watykańskim II nastąpił w Kościele katolickim dynamiczny rozwój ruchów i wspólnot, które ocenić należy jako ważne miejsca ewangelizacji i formacji chrześcijańskiej. Ruchy te, dynamizując życie parafii, zazwyczaj nie obejmują całej parafii i nie stanowią dla niej podstawy strukturalnej. Realizacja wizji parafii jako wspólnoty wspólnot, postulowanej na Soborze Watykańskim II, wciąż jest aktualnym zadaniem. Wskazane jest w tej sytuacji podjęcie rozważań na temat modelu parafii, jaki realizowałby wizję Kościoła jako wspólnoty wspólnot; parafii, w której podjęta zostałaby szeroko rozumiana ewangelizacja niepraktykujących, jak i praktykujących niezaangażowanych w życie Kościoła i parafii.

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie: jak ewangelizować, nie sposób pominąć rzeczywistości parafii i jej dzisiejszego kształtu. Poszukiwanie modelu wyrażającego wolę Boga wobec Kościoła oraz parafii na dziś i jutro wymaga odważnego podjęcia refleksji i otwartości na zmiany. W niektórych środowiskach kościelnych trwają dyskusje nad aktualnością terytorialnej koncepcji parafii, która w sytuacji dużej ruchliwości ludzkiej wymaga ponownego przemyślenia. Bez wątpienia kluczową kwestią w myśleniu o parafii jutra jest wypracowanie określonej wizji parafii, zdolnej realizować nowe funkcje, takie jak funkcja reewangelizacji i budowania małych grup religijnych.

Modelem parafii opierającej swą strukturę na małych grupach zaangażowanych w ewangelizację oraz posługę wobec Kościoła i świata jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, który nie jest ani ruchem, ani stowarzyszeniem, lecz systemem funkcjonowania całej parafii. Model parafii, jakim jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowiący przedmiot niniejszej pracy, jest strukturą pośrednią między parafią terytorialną a personalną, choć opiera się na zasadzie wyodrębnienia parafii według kryterium, jakie stanowi terytorium.

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest strukturą tak zorganizowaną, że poprzez stałe odniesienie do pasterza pozwala ochrzczonym urzeczywistniać ich chrześcijańskie powołanie, dane im na mocy chrztu i bierzmowania. Komórki są małymi grupami, których celem jest ewangelizacja osób stojących na „obrzeżach” Kościoła, niepraktykujących lub niewierzących, niezaangażowanych w życie Kościoła. Przez nazwę „parafialne” rozumieć należy, że środowiskiem, w którym przewiduje się realizację systemu, jest środowisko parafialne, gdzie osobą odpowiedzialną za jego funkcjonowanie jest proboszcz.

Ponieważ omawiany system jest zjawiskiem stosunkowo nowym, podjęte zostały badania pozwalające stwierdzić, w jakim stopniu model proponowanego w systemie sposobu funkcjonowania parafii sprzyja tworzeniu więzi z parafią i jej pogłębieniu.

W pracy poświęconej „systemowi parafialnych komórek ewangelizacyjnych” poddane zostały analizie skutki uczestnictwa w grupach komórkowych, poprzez porównanie osób należących i nienależących do nich. Przeprowadzone zostały badania empiryczne wśród należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” i grupy kontrolnej. W badaniach przyjęto następującą ogólną hipotezę roboczą: osoby należące do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” mają głębszą więź z Kościołem i parafią oraz osiągają większą dojrzałość chrześcijańską niż ci, którzy do niego nie należą.

Narzędziem wykorzystanym w badaniach jest kwestionariusz, zawierający podskale: więzi z Kościołem i uczestnictwa z życiu parafii. Analizie i ocenie poddane zostały takie zmienne, jak identyfikacja z Kościołem, poczucie odpowiedzialności za sprawy Kościoła, dojrzałość ludzka i chrześcijańska, zaangażowanie w życie parafii, wyrażające się udziałem w liturgii i podejmowaniem rozmaitych posług w parafii.

W pracy prezentowane są zagadnienia ujęte w tytułach poszczególnych rozdziałów. W pierwszym rozdziale przedstawione zostały aktualne wyzwania duszpasterskie, wobec których odpowiedzią jest realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. W drugim rozdziale omówione zostały teoretyczne podstawy systemu, jego historia, charakterystyka, wyjaśnienie kluczowych pojęć i przykład realizacji w katolickiej parafii na terenie Włoch. Trzeci rozdział dotyczy metodologii badań własnych. W rozdziale tym znajdują się: szczegółowe pytania badawcze, które mają odzwierciedlenie w kwestionariuszu, charakterystyka badanej populacji i opis sposobu opracowywania wyników.

Kolejne rozdziały zawierają wyniki badań i są weryfikacją wysuniętych wcześniej hipotez. W ostatnim rozdziale przedstawione są wnioski i postulaty pastoralne, odnoszące się do możliwości wykorzystania doświadczeń systemu w duszpasterstwie parafialnym.

Celem obranym przeze mnie przy pisaniu niniejszej pracy jest ukazanie efektywności „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, jak i korzyści wynikających z realizacji systemu dla duszpasterstwa i teologii pastoralnej.

Magdalena Kudelka

ROZDZIAŁ I

PARAFIA „WSPÓLNOTA WSPÓLNOT” JAKO ODPOWIEDŹ NA AKTUALNE WYZWANIA DUSZPASTERSKIE – KOŚCIÓŁ W POSZUKIWANIU DROGI DO CZŁOWIEKA

Początek trzeciego tysiąclecia skłania nas do pytań o kształt chrześcijaństwa jutra, jak i o przyszłość Kościoła, świata i parafii, będącej swego rodzaju miejscem spotkania Kościoła ze światem. Przełom wieków skłania do krytycznej refleksji nad aktualną sytuacją, w jakiej się znajduje Kościół w początkach XXI wieku, nad duszpasterskimi wyzwaniami, wobec których staje. Początek „nowego” inspirowuje do szukania odpowiedzi na pytanie: dokąd doszliśmy i dokąd zmierzamy, do refleksji nad sytuacją człowieka, który w dobie szybkiego postępu cywilizacyjnego narażony jest na pokusę odrzucenia wartości transcendentnych.

Kościół katolicki na przestrzeni wieków odpowiadał w różnorodnych formach na potrzeby duchowe i społeczne ludzi określonego czasu, podejmując dzieło przekazywania i rozpowszechniania wartości ewangelicznych. Kościół powołany do tego, by nieść światu Dobrą Nowinę o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, o zwycięstwie miłości nad śmiercią, nie pozostaje bierny wobec zagubionych w poszukiwaniu sensu i celu życia.

Wyrazem dostrzegania i odczytywania znaków czasu jest dynamiczny rozwój nowych ruchów i wspólnot Kościoła katolickiego, które odpowiadają na aktualne potrzeby i problemy świata u progu XXI wieku. Jednak udział w ruchach obejmuje jedynie mały procent społeczeństw, w których zauważamy odchodzenie ochrzczonych od Kościoła. W tej sytuacji należy zastanowić się nad przyczynami tego zjawiska oraz szukać dróg powrotu wiernych do zaangażowanego uczestnictwa w życiu Kościoła.

Jan Paweł II wzywał cały lud Boży, duchownych i świeckich do odpowiedzialności za nową ewangelizację i dzieło misyjne Kościoła. W poszukiwaniu form nowej ewangelizacji, nie sposób pominąć możliwości, jakie stwarza parafia w pomocy współczesnemu człowiekowi na drodze otwarcia się na Transcendencję.

W celu zrozumienia znaczenia ewangelizacji realizowanej w „systemie parafialnych komórek” podjęto w pierwszym rozdziale pracy analizę aktualnej sytuacji Kościoła i człowieka, omówiono wyzwanie odnowy parafii oraz współczesne koncepcje parafii. Przedstawione wyzwania duszpasterskie mają związek z ogólną sytuacją człowieka, społeczeństw i Kościoła, pełniącego swe posłannictwo w określonym momencie historycznym i wobec zmieniającej się kultury.

W świetle analizy współczesnej sytuacji człowieka i świata, jak i wyzwań duszpasterskich, za istotne zadania Kościoła uważa się obecnie nową ewangeliza-

cję, ożywienie życia parafii (zmiany w kierunku „wspólnoty wspólnot”), rozwijanie poczucia wspólnoty Kościoła, pogłębienie świadomości misji chrześcijanina w świecie, ewolucję świadomości tożsamości kapłańskiej, budzenie większej aktywności świeckich w życiu Kościoła, dyskusję nad charyzmatem kobiety w Kościele¹.

Postaramy się tutaj podjąć próbę poszukiwania odpowiedzi na następujące pytania: jak głosić Ewangelię współczesnemu człowiekowi, jak go szukać i spotykać, jak zrozumieć jego sytuację, aby odpowiadać na nurtujące go problemy.

1. Współczesne wyzwania dla duszpasterstwa

Współczesny człowiek epoki postmodernizmu traci stałe punkty oparcia, ucieka nie tylko od samego siebie, lecz także przed odpowiedzialnością związaną z tworzeniem głębokich więzi, czego konsekwencją jest poczucie osamotnienia. Procesy sekularyzacji w Europie powodują, że społeczeństwa Zachodu, choć budowane na fundamencie kultury chrześcijańskiej, wydają się nie traktować dziś chrześcijaństwa jako punktu odniesienia². Odpowiedzialni za duszpasterstwo, szukając sposobu dotarcia do człowieka, nie wahają się otwierać nowych dróg, aby spotkać go w społeczeństwie pluralistycznym, stanowiącym następstwo sekularyzacji.

Źródłem szczęścia, którego pragniemy, i celem, ku któremu zmierzamy, jest Bóg, dlatego też egzystencję człowieka charakteryzuje dążenie do nieskończoności, pewnego rodzaju nienasycenie tym, co zdobywamy w ziemskim życiu. Czy materialny dobrobyt, osiągnięcia cywilizacyjne, sukcesy finansowe i zawodowe są w stanie dostarczyć człowiekowi doświadczenia pełni życia? Zwiększająca się labilność emocjonalna ludzi, jak i rozczarowanie różnego rodzaju osiągnięciami stanowią oczywistą odpowiedź negatywną na powyższe pytanie. Konieczny jest pokarm dla duszy, by życie nie stało się płytką gonitwą bez refleksji nad tym, dokąd się idzie i po co.

a. Sytuacja egzystencjalna człowieka – od poczucia osamotnienia do poszukiwania wspólnoty

„Kościół nie może odstąpić człowieka (...). Człowiek w całej prawdzie swego istnienia i bycia osobowego i zarazem ‘wspólnotowego’, i zarazem ‘społecznego’ (...), w obrębie całej ludzkości – ten człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa” (RH 14). Papież Jan

¹ Por. *Kościół niosący Ewangelię nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006 – 2010*, Katowice 2005, s. 11.

² Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii – metoda „komórek”*, Kraków 1997, s. 16.

Paweł II podkreślał społeczną troskę Kościoła o autentyczny rozwój człowieka i społeczeństwa, czyli taki rozwój, który opiera się na szacunku dla osoby ludzkiej we wszystkich jej wymiarach (por. SRS 1). Skoro drogą Kościoła jest człowiek, rozwój jego stanowi wyzwanie i zadanie, jakie staje przed Kościołem.

Zainteresowanie duszpasterskie skierowane jest na osobę i analizę sytuacji, w jakiej przyszło jej bytować, a jego istotnym zadaniem jest odczytanie znaków czasu i udzielenie na nie odpowiedzi. „Kościół zawsze zobowiązany jest do badania znaków czasu i ich interpretowania w świetle Ewangelii, tak aby w sposób dostosowany do każdego pokolenia mógł odpowiadać na odwieczne pytania ludzi o sens życia doczesnego i przyszłego oraz ich wzajemną relację. Trzeba więc, aby świat, w którym żyjemy, a także jego często dramatyczne oczekiwania, pragnienia i założenia były poznawane i rozumiane” (KDK 4). Znaki czasu stanowią jeden z istotnych przedmiotów zainteresowania teologii pastoralnej, a odpowiedź na nie wyrażona jest w różnych decyzjach, dokumentach i działaniach Kościoła. Czym są owe znaki czasu? Określenie to pada z ust Jezusa, mówiącego do faryzeuszów i saduceuszów, oczekujących znaku z nieba: „Wieczorem mówicie: «[będzie] piękna pogoda, bo niebo się czerwieni»; rano zaś: «dziś burza, bo niebo się czerwieni i jest zasępione». Wygląd nieba umiecie rozpoznawać, a znaków czasu nie możecie?” (Mt 16,2–3).

W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele *Gaudium et spes* mianem znaków czasu określono wydarzenia, potrzeby, pragnienia, które stanowią przejaw Bożych zamiarów, stając się znakami Bożej obecności (por. KDK 11). Duch Święty działa w historii ludzkości poprzez konkretne wydarzenia, które kryją w sobie rzeczywistość głębszą, ukryty sens, stając się znakami Bożego prowadzenia i pouczenia nas³. Otwartość na znaki czasu jest wyrazem uznania działania Bożego w historii, w czasie, w teraźniejszości, w dokonujących się w świecie zmianach. Jeśli spojrzymy na rzeczywistość oczami wiary, dostrzeżemy w niej wezwanie do bycia twórczymi chrześcijanami, którzy mają odwagę otwierać nowe drogi i podejmować nowe problemy, rozwiązując je w nowy sposób, zgodny z duchem Ewangelii. Znaki czasu, symbolizując przemiany, jakie dokonują się w świecie, stanowią posłannictwo konkretnego czasu, przynaglają do odpowiedzi na nowe potrzeby ludzi i ich aktualne problemy, wyzwalając inicjatywę i spontaniczność, gotowość do zmian i rozwoju⁴. „Niech wszystkie dzieci Kościoła umieją rozpoznać znaki czasu”⁵.

Jako znak czasu odczytać można rozwój cywilizacji i zjawisko przemieszczania się ludzi ze wsi do miast, a także wzrost liczby ludności. Na początku XX

³ Por. J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny. Wprowadzenie do soborowej konstytucji pastoralnej Gaudium et spes*, Warszawa 1986, s. 221–223.

⁴ Por. P. Góralczyk, *Chrześcijanin otwarty na znaki czasu*, „Communio” 114 (1999) nr 6, s. 5–7.

⁵ *Modlitwa Eucharystyczna* (5 B), [w:] *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 340.

wieku 95% obszaru ziemi zamieszkaną było przez rolników, przebywających na terenach wiejskich, natomiast obecnie zdecydowana większość to mieszkańcy miast⁶. Stanowi to przesłankę dla skoncentrowania działań ewangelizacyjnych w miastach, które stają się ośrodkami nauki, pracy i kultury.

Jesteśmy świadkami zjawiska eksplozji demograficznej, której skutkiem jest zmiana liczby mieszkańców ziemi. W połowie XIX wieku ziemię zamieszkiwało ok. miliard ludzi⁷, dziś zaś liczba ich wzrosła prawie do 5 miliardów. Oblicza się, że ok. 2 miliardy ludzi w ogóle nie poznało Jezusa Chrystusa i czeka na Dobrą Nowinę o obietnicy życia wiecznego.

Do innych znaków czasu możemy zaliczyć zmianę mentalności ludzi wyrażających dziś potrzebę wolności i indywidualizacji. Wiąże się to ze zjawiskiem demokratyzacji życia, zwiększonej świadomości ludzi w zakresie ich praw, uwrażliwienia na wolność opinii publicznej. Człowiek dziś potrzebuje uszanowania jego wolności, potraktowania go jak równorzędnego partnera w dialogu, a nie jako biernego wykonawcę ogólnych dyrektyw, którego zdanie nie ma znaczenia. Stanowi to wyzwanie dla Kościoła, by był wspólnotą dialogu. Odczytując aktualne znaki czasu, nie możemy ich przeoczyć i pozostawić bez odpowiedzi związanych z nimi wyzwań.

Żyjemy w epoce industrializacji, urbanizacji, w której wzrasta tempo życia, a człowiekowi coraz trudniej przychodzi rozumieć znaczenie symboli, jak i pytać o ostateczny sens swojej egzystencji i metafizyczną prawdę⁸. Obserwując intensywny rozwój cywilizacji, stajemy się równocześnie świadkami kryzysu więzi międzyludzkich, pogłębiającego się poczucia izolacji, osamotnienia. Na przestrzeni krótkiego czasu dokonują się obecnie w świecie zmiany, które w latach wcześniejszych wymagałyby kilkudziesięciu lat, wzrasta tempo życia. Środki społecznego komunikowania umożliwiają nam szybki przekaz informacji, lecz paradoksalnie przyczyniają się do pogłębienia poczucia izolacji, nie powodując pogłębienia wzajemnych relacji interpersonalnych przez dialog, którego warunkiem jest spotkanie.

Współczesna cywilizacja techniczna wpływa na powstanie typu „człowieka jednowymiarowego”. Pojęcie to odnosi się do osoby, której trudno jest otwierać się na świat transcendentny⁹. Człowiek żyje w świecie wieloreligijnym, wielokulturowym, niejednokrotnie czuje się wykorzeniony z tradycyjnej kultury.

Anonimowość wielkich skupisk miejskich, rozpad wspólnot, alienacja społeczna odciskają boleśnie swe piętno na życiu człowieka, który – rzecz można – żyje

⁶ Por. W. Hryniewicz, *Chrześcijaństwo nadziei*, Kraków 2002, s. 27.

⁷ Por. A. Bardecki, *Kościół epoki dialogu*, Kraków 1966, s. 25.

⁸ Por. W. Hryniewicz, *Chrześcijaństwo...*, s. 13

⁹ Por. H. Marcuse, *The One - Dimensional Man: Studies in the Ideology of Advanced Industrial Society*, Boston 1964. cyt. za W. Hryniewicz, *Chrześcijaństwo...*, s. 14.

w stanie ciągłej ucieczki przed samotnością¹⁰. Możemy mówić dzisiaj o paradoksalnym poczuciu samotności w anonimowym tłumie; socjologzy używają sformułowania „samotny tłum” w celu opisanego masowego społeczeństwa, którego członkowie szukają utraconego poczucia bezpieczeństwa. Człowiek poszukujący przeżycia doświadczenia jedności, wspólnoty, poczucia bezpieczeństwa, niejednokrotnie szuka zaspokojenia swych psychicznych i duchowych potrzeb w sektach, a także niechrześcijańskich filozofiach wschodnich lub prądach New Age.

Współczesny człowiek, doświadczając wewnętrznej pustki, przeżywając bolesne doświadczenie utraty poczucia sensu życia, boi się przyszłości, a uciekając od pytań egzystencjalnych – skąd przychodzę i dokąd zmierzam? – niejednokrotnie rzuca się w wir pracy, konsumpcji, ulegając pokusie materializmu i hedonizmu. Wielu ludzi sprawia wrażenie zdeorientowanych, niepewnych, pozbawionych nadziei i pozostawionych samym sobie, zagubionych, co nie pozostaje bez związku z kryzysem rodziny i koncepcji rodziny współczesnej, jak i egocentrycznym zabieganiem o swe własne interesy, z pominięciem przejawów solidarności międzyludzkiej. Zaobserwować możemy w życiu wielu ludzi nieumiejętność łączenia ewangelicznego przesłania z codziennym życiem, w którym chrześcijańska wizja życia jest poddawana próbie i zagrożona, co wpływa na wzrost trudności przeżywania i wyznawania wiary chrześcijańskiej w świecie (por. EIE 7). Potrzeba wobec tego przejścia od indywidualizmu do wspólnoty, od egocentryzmu do budowania trwałych i dojrzałych więzi, od poczucia osamotnienia do poczucia współludzności i współodpowiedzialności za chrześcijańskie wartości, niosące z sobą trwałe punkty oparcia.

Zjawiska te stanowią wyzwanie dla duszpasterstwa i Kościoła: otwarcie się na duchowość¹¹, na eschatologię przypominającą człowiekowi, że jego życie na tym świecie posiada swój kres, a człowiek wciąż jest w drodze jako *Homo Viator*. Człowiek bowiem zachowuje się w świecie, jakby miał egzystować w ziemskim wymiarze wiecznie, jakby ojczyzną jego nie było niebo. Sytuacja ta przynagla do gorliwego głoszenia Ewangelii nadziei.

b. Epoka postmodernizmu a poszukiwanie drogi do człowieka

Religia jest związana z kulturą, która stanowi pewnego rodzaju sumę wytworów człowieka, odzwierciedlenie jego rozwoju, odciskającego piętno na ewoluującej cywilizacji. Kryzys kultury nie pozostaje bez związku z kryzysem religii. Obecnie zauważamy w kulturze zjawiska, jakie możemy nazwać postmodernizmem, w którym człowiek zrelatywizował wszystkie kanony moralne. Kulturę

¹⁰ Por. J. Krasicki, *Samotność i osamotnienie w naszej cywilizacji*, „Życie Duchowe” 31 (2002), s. 42.

¹¹ T. Pieronek, *O Kościele przyszłości*, [w:] *Kościół XX wieku. Rozmowy Ewy K. Czaczkowskiej*, Katowice 1999, s. 276.

postmoderny charakteryzuje absolutyzacja tolerancji i wolności, pluralizmu, a także odrzucanie autorytetów, akcentowanie samorealizacji, antyinstytucjonalizm oraz antyracjonalizm¹². Człowiek wyzwolił się z zewnętrznych autorytetów, ale stał się niewolnikiem samego siebie. Pomylił wolność ze swawolą i stał się zależny od swych zachcianek, jak i oczekiwań innych ludzi.

„Głęboki kryzys kultury rodzi sceptyczną postawę wobec samych fundamentów poznania i etyki oraz sprawia, że coraz trudniej jest zrozumieć w pełni sens istnienia człowieka, jego praw i obowiązków” (EV 20). Współczesny człowiek ma tendencje do sceptycyzmu i cynizmu, uznawania wszelkiej prawdy za względną, czego skutkiem jest relatywizm oraz subiektywizm.

Kryzys racjonalistyczny, charakterystyczny dla postmodernizmu, przybiera postać nihilizmu. „Według teorii zwolenników nihilizmu, poszukiwanie stanowi cel sam w sobie, nie istnieje bowiem nadzieja ani możliwość osiągnięcia celu, jakim jest prawda. W interpretacji nihilistycznej życie jest jedynie sposobnością do poszukiwania doznań i doświadczeń, wśród których na pierwszy plan wysuwa się to, co przemijające. Nihilizm jest źródłem rozpowszechnionego dziś poglądu, że nie należy podejmować żadnych trwałych zobowiązań, ponieważ wszystko jest ulotne i tymczasowe” (FR 46).

Postmodernizm wiąże się też z pokusą egoistycznego indywidualizmu, nie zważającego na potrzeby i interesy drugiego człowieka. Gdy własne interesy są przedkładane nad wartość drugiego człowieka, gdy za nadrzędną wartość traktuje się sukces, gdy rozpowszechniony jest pogląd, że ostatnie słowo należy do najsilniejszych, dokonuje się rozpad najbardziej podstawowych więzi społecznych¹³. „Rewindykacja prawa do przerywania ciąży, dzieciobójstwa i eutanazji oraz prawne jego uznanie są równoznaczne z przyjęciem wynaturzonej i nikczemnej wizji ludzkiej wolności: z uznaniem jej za absolutną władzę nad innymi i przeciw innym. To jednak oznacza śmierć prawdziwej wolności” (EV 20).

Człowiek epoki postmodernizmu w pogoni za wolnością zmaga się z problemem ucieczki od samego siebie. Próbuje wyzwolić się z zewnętrznych autorytetów, stał się zależny od autorytetów anonimowych, takich jak opinia publiczna stwarzająca presję dostosowania się przez człowieka do tego, czego się od niego oczekuje¹⁴. Człowiek, zadowolony ze swej niezależności od zewnętrznych autorytetów, ulega złudzeniu, uważając, że ta forma uzyskanej wolności, w której ma on możliwość wyrażania swych myśli i uczuć, zapewni mu rozwój jego indywidualności. Jednak prawo wyrażania swych myśli ma znaczenie prawdziwe

¹² Por. J. Majewski, *Duszpasterstwo postmodernistyczne?*, „Więź” 519 (2002) nr 1, s. 30.

¹³ Por. J. Salij, *Co się dzieje z naszą cywilizacją?*, „Znak” 488 (1996) nr 1, s. 82.

¹⁴ Por. E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa 1997, s. 111.

jedynie wtedy, gdy człowiek posiada własne myśli, gdy jego wnętrzu umożliwia mu rozwój swej indywidualności¹⁵.

Ludzie epoki postmodernizmu, w poszukiwaniu oryginalności, w gruncie rzeczy boją się odróżniać od innych, w rezultacie czego nie stają się twórczymi. Niejednokrotnie człowiek ponowoczesności żyje w iluzji, że wie, czego chce, jednak w istocie chce tego, czego się od niego wymaga, przyjmując gotowe cele i modne trendy za własne. Boi się ryzyka i odpowiedzialności, jaka wiąże się ze świadomym i dojrzałym podejmowaniem wyznaczonych przez siebie celów. Traci własne „ja”, dostosowując się do obowiązujących trendów, mody, wzorców, co pociąga za sobą w konsekwencji kryzys tożsamości i powoduje, że czuje się on pewnie jedynie wówczas, gdy żyje zgodnie z oczekiwaniami innych. Ukrywając się za maską płytkiej wesołości, ukrywa rozpacz, poczucie bycia nieszczęśliwym, a doświadczając izolacji, traci wszelki punkt oparcia i orientacji, wątpi w siebie samego, w sens życia oraz w istnienie jakiegokolwiek zasady, zgodnie z którą mógłby postępować. Woli tracić swoją niepowtarzalność, niż żyć w samotności¹⁶.

Nietzsche w 1882 roku głosił śmierć Boga, a jego myśl stała się dla teologów jednym z zasadniczych wyzwań XX wieku¹⁷. Zwolennicy postmodernizmu zdają się przyczyniać do duchowej śmierci człowieka, zapominając o jego duchowym wymiarze, zatracającym się w konsumpcji i konformizmie. *Homo postmodernus* wydaje się być istotą tragiczną, doświadczającą apatii i egzystencjalnej pustki¹⁸.

Jednym ze źródeł obecnego i odczuwanego w świecie niepokoju, jak i płytkości w przeżywaniu życia jest – jak zauważają psycholodzy – tłumienie świadomości cierpienia i śmierci. Obserwujemy w naszej epoce lekceważenie śmierci, przy jednoczesnym podświadomie przeżywanym lęku przed śmiercią, obecnym w człowieku¹⁹. Człowiek, żyjąc niejako na powierzchni siebie, ucieka przed sobą, tłumi lęk wobec życia i śmierci, ucieka też przed własnym sumieniem, prawdą o sobie, a w konsekwencji przed Bogiem. „Nurty myślowe odwołujące się do postmodernizmu (...) głoszą, że epoka pewników minęła bezpowrotnie, a człowiek powinien teraz nauczyć się żyć w sytuacji całkowitego braku sensu, pod znakiem tymczasowości i przemijalności (...). Nihilizm ten znajduje potwierdzenie w straszliwym doświadczeniu zła, jakie dotknęło naszą epokę. W obliczu tragizmu tego doświadczenia załamał się racjonalistyczny optymizm (...); w konsekwencji jednym z największych zagrożeń jest dzisiaj pokusa rozpacz” (FR 91).

¹⁵ Por. E. Fromm, *Ucieczka od wolności...*, s. 225, 226.

¹⁶ Por. tamże, s. 236–240.

¹⁷ Por. M. Drożdż, *Współczesne wyzwania duszpasterskie*, [w:] *Poznać Chrystusa, umiłować Chrystusa, naśladować Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2003/2004*, Katowice 2003, s. 14.

¹⁸ Por. J. Życkiński, *Wyzwania duszpasterskie w kulturze postmoderny*, „Więź” 519 (2002) nr 1, s. 16.

¹⁹ Por. E. Fromm, *Ucieczka od wolności...*, s. 230.

Ucieczka od absurdu, bólu, rozpacz i samotności staje się często ucieczką w alkohol, narkotyki, happening, ironię. Sami postmoderniści mówią o swej kulturze jako o kulturze wyczerpania, zawierającej elementy autodestrukcji. Powoli uświadamiają sobie, że trudno jest żyć bez trwałych punktów oparcia, a projekty postmoderny wyczerpują swą atrakcyjność²⁰.

„Potrzeba dziś duszpasterskiego zrozumienia tych współczesnych bezdomnych, którzy czują się wykorzenieni z wartości i pozbawieni życiowej siedziby gwarantującej im poczucie sensu”²¹. Potrzeba ocalenia człowieka, uświadomienia mu jego powołania i godności, możliwości rozwoju, jakie zawarte są w jego życiu. „Może jedną z najjaskrawszych słabości obecnej cywilizacji jest nieodpowiednia wizja człowieka. Epoka nasza jest bez wątpienia epoką, w której wiele napisano i powiedziano o człowieku; jest epoką humanizmów i antropocentryzmu. Mimo to, paradoksalnie, jest również epoką najgłębszych utrapień człowieka, dotyczących jego tożsamości i jego przeznaczenia, epoką niepodejrzewanych dotąd degradacji człowieka, epoką deptania ludzkich wartości jak nigdy przedtem”²².

Warto uświadomić postmodernistycznym zwolennikom antyinstytucjonalizmu, pluralizmu i antyracjonalizmu, że w chrześcijaństwie od początku występowało napięcie między charyzmatem a instytucją, istniał pluralizm różnych teologii, tradycji i obrządków²³. Z kolei próba ogarnięcia tajemnic wiary jedynie rozumem ukazywała jego granice poznania i wyjaśnienia w sposób wyłącznie racjonalny tego, co jest przestrzenią nadprzyrodzoną. Szczególnym zadaniem duszpasterskim Kościoła w epoce postmodernizmu jest przypomnienie świata chrześcijańskiej wizji człowieka, uwzględniającej jego duchowy wymiar i powołanie do życia wiecznego.

c. Sekularyzacja jako wyzwanie duszpasterskie

Interesujące jest rozróżnienie, dokonane przez papieża Pawła VI, między sekularyzmem a sekularyzacją. Sekularyzację rozumie jako zjawisko pożądane i pozytywne, pisząc: „jest ona słusznym i prawowitym, nieobcym wierze i religii usiłowaniem odkrycia w stworzeniu, w każdej rzeczy i w każdym zdarzeniu praw wszechświata, którymi one się rządzą autonomicznie, byle tylko umysł bazował na wewnętrznym przekonaniu, że te prawa nałożył im Stwórca” (EN 55). Natomiast zjawisko przeciwne nazywa on sekularyzmem, definiując go jako „taką koncepcję świata, według której tłumaczy się on sam, bez potrzeby uciekania się do Boga,

²⁰ Por. J. Majewski, G. Górny, *Duszpasterstwo postmodernistyczne?*..., s. 28.

²¹ J. Życiński, *Wyzwania duszpasterskie*..., s. 17.

²² Jan Paweł II, *Przemówienie inauguracyjne na III Konferencji Episkopatu Latinoamerykańskiego*, (Puebla, 28 stycznia 1979), [w:] *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. II, Roma 1979, s. 220.

²³ Por. J. Majewski, G. Górny, *Duszpasterstwo postmodernistyczne?*..., s. 30.

który wydaje się zbyt czyny, a nawet przeszkadza. Tego więc rodzaju sekularyzm usiłuje podkreślić potęgę poznawczą człowieka, doprowadza do pomijania Boga, a także do Jego zaprzeczania” (EN 55).

W soborowej konstytucji *Gaudium et spes* mowa jest o sytuacji człowieka w zmieniającym się świecie, o źródłach ateizmu i zjawisku odchodzenia mas od religii. „Podczas gdy niektórzy wyraźnie zaprzeczają istnieniu Boga, inni uważają, że człowiek nie może nic pewnego o Nim powiedzieć; inni z kolei zagadnienie Boga badają takimi metodami, że wydaje się ono pozbawione sensu. (...). Niektórzy bardziej, jak się wydaje, skłonni do afirmowania człowieka niż do negowania Boga, tak bardzo wynoszą człowieka, że wiara w Boga traci siłę. (...). Inni nawet nie tykają pytań o Boga, zwłaszcza że wydają się nie doświadczać niepokoju religijnego, ani też nie widzą powodu, dla którego mieliby troszczyć się o religię” (KDK 19).

Jan Paweł II widział w sekularyzmie formę religijnej obojętności i ateizmu. „Człowiek odurzony wspaniałością cudownych zdobyczy nieustannego rozwoju naukowo-technicznego (...) zapomina o Bogu, utrzymuje, że nie ma On dla jego życia znaczenia, odrzuca go, czyniąc przedmiotem swego uwielbienia najróżniejsze bożki” (CL 4). Za zjawisko wynikające z sekularyzmu uznał osłabienie wrażliwości na Boga i drugiego człowieka (por. EV 21), co jest traktowane jako jedno z wyzwań duszpasterskich dla Kościoła²⁴.

Niektórzy autorzy używają określenia: sekularyzacja na opis zjawisk tożsamy z pojęciem sekularyzmu w rozumieniu Jana Pawła II. Autorka w niniejszym rozdziale będzie używać tych pojęć jako synonimów definiujących tę samą rzeczywistość.

Za przejaw omawianego zjawiska w duszpasterstwie przyjmuje się zmniejszenie wpływu religijnych wartości na życie jednostki i całego społeczeństwa, co wyraża się w mniejszym uczestnictwie ochrzczonych w praktykach religijnych, rzadszym udziale w Eucharystii i przyjmowaniu innych sakramentów, natomiast źródeł obserwowanego procesu dopatruje się w filozofii oświecenia, która wpłynęła na krytyczny stosunek człowieka do rzeczywistości, także duchowej i religijnej.

Mówić możemy o dwojakiego rodzaju sekularyzacji: spontanicznej, która jest skutkiem wpływu świata zewnętrznego na człowieka, a także o sterowanej sekularyzacji, dokonującej się poprzez planowe i kierowane działanie, czego przykładem był komunizm²⁵.

Sekularyzacja pociąga za sobą materializm praktyczny, deformację prawdy, dobra, wolności, zabieganie o to, by bardziej „mieć” niż „być”²⁶, co wpływa na de-

²⁴ Por. M. Drożdż, *Współczesne wyzwania duszpasterskie...*, s. 22.

²⁵ Por. J. Stroba, *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji*, Poznań 1988, s. 41.

²⁶ Por. F. Adamski, „O integralną koncepcję kultury”, [w:] *W służbie człowiekowi, Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 11.

humanizację człowieczeństwa. Trzeba jasno ustalić, czym sekularyzacja nie jest, aby nie nadużywać tego słowa, by błędnie tego pojęcia nie stosować.

Sekularyzacja nie oznacza zaniku potrzeb religijnych, czy utraty wiary, oznacza proces uniezależniania się społeczeństwa i kultury od religijnych symboli i instytucji Kościoła. Używając tego pojęcia, socjologowie mówią o rozdziale Kościoła od innych instytucji publicznych, jak i o zjawisku zmniejszania wpływu religii na życie społeczne. Postuluje się, by nie stosowano pojęcia sekularyzacji w odniesieniu do świadomości, jak i nie traktowano jej jako zaniku zachowań religijnych, by spojrzeć na omawiane zjawisko jako na czas przeobrażenia dawnych form wyrażających religię, czas rozwoju nowego systemu wartości²⁷. Niektórzy pedagodzy postrzegają sekularyzację jako zjawisko przebiegające bardziej na płaszczyźnie struktur społecznych niż psychiki człowieka. Jednak jednostka rozwija się w ramach określonych struktur zewnętrznych. Rzeczywistość otaczająca człowieka oddziałuje na niego i wpływa na jego świadomość. Wobec tego faktu uznać trzeba, że sekularyzacja pociągać może za sobą laicyzację, gdyż stwarza pewne ryzyko zaniku odwoływania się do Boga w osobistym życiu człowieka, zaniku praktyki modlitwy i poczucia grzechu. W kulturze doby sekularyzacji, którą w środowiskach niektórych pastoralistów definiuje się jako przeciwieństwo sakralizacji i odejście od religijnego rozumienia świata (dokonującego się w sferze świadomości ludzkiej), obserwujemy zanikanie treści religijnych w sztuce, literaturze, filozofii, która oddziałuje w oczywisty sposób na świadomość i mentalność człowieka²⁸.

Obecnie zauważyć możemy zjawisko sekularyzacji etyki, w której wartości wysiłku i poświęcenia zamieniane są na egocentryczną samorealizację, w której zasadniczym elementem jest skupienie się wyłącznie na sobie, gdzie normy moralne zastępuje się dążeniem do realizacji egoistycznych pragnień²⁹. Źródłem sekularyzacji etyki, związanej z odrzucaniem nauczania Kościoła, w zakresie moralności i etyki, jak i przyczyny zaniechania praktyk religijnych można się dopatrywać między innymi w pewnego rodzaju niechęci człowieka do podejmowania wysiłku, trudu, poznawania samego siebie i podejmowania pracy nad swym integralnym rozwojem.

W postmoralistycznych społeczeństwach „dużo mówi się o etyce, lecz nikt nie wspomina już o poświęceniu (...). Dzisiejsza etyka nie namawia już do poświęceń, nie skłania do żadnych wyrzeczeń”³⁰. Wartości moralne utraciły swą oczywistość oraz kategoryczną siłę zobowiązywania³¹.

²⁷ Por. F. Adamski, *Ateizm w kulturze polskiej*, Kraków 1991, s. 22, 23.

²⁸ Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 17, 19.

²⁹ Por. L. Ferry, *Człowiek – Bóg, czyli o sensie życia*, Warszawa 1998, s. 79.

³⁰ G. Lipovetsky, *Le crépuscule du devoir: L'éthique indolore des nouveaux temps démocratiques*, Grasset 1992, s. 14.

³¹ Por. J. Ratzinger, *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata*, Kraków 2005, s. 22.

Niepokojące zjawiska agnoscycyzmu religijnego, relatywizmu moralnego i prawnego, zagubienia prawdy o człowieku sprzyjają niestety rozwojowi „kultury śmierci”, w której człowiek skłonny jest ulec pokusie zajmowania miejsca Boga (por. EIE 9). Powstaje wobec tego niebezpieczeństwo decydowania przez człowieka o wyznaczaniu końca ludzkiemu życiu poprzez grzech aborcji, eutanazji, czy eksperymenty genetyczne, takie jak klonowanie.

W dobie postępu, cywilizacja zdaje się łudzić człowieka możliwością zapewnienia mu szybkiego sukcesu, życia bez wysiłku i trudu. Wielu ludzi sprawia wrażenie przekonanych, że nawet najtrudniejszą umiejętność mogą zdobyć bez zadawania sobie dużego wysiłku³². Mass media obiecują człowiekowi kultury medialnej łatwe i szybko osiągalne szczęście. Twórcy reklam posługują się zazwyczaj techniką manipulacji, propagandy, odwołującej się do potrzeb człowieka, wmawiając mu niejednokrotnie nowe pragnienia, obiecując mu raj na ziemi. Człowiek w dobie sekularyzacji nie potrafi radzić sobie z cierpieniem, kryzysem, nie umie cierpliwie znosić trudu, często odrzuca to, co wymaga wysiłku. Jednak dalej pozostaje on istotą religijną ze swej natury, *homo religiosus*, i głodu duchowości nie daje się w nim całkowicie unicestwić.

W niektórych kręgach socjologów mówi się o zahamowaniu sekularyzacji, o instytucjonalnej zmianie pozycji religii oraz o indywidualizacji, czy pluralizacji religijności³³. Zmieniają się bowiem formy religijności, przywiązanie do tradycyjnego przeżywania wiary ustępuje miejsca poszukiwaniu osobistego doświadczenia duchowego. Zjawisko pluralizmu i indywidualizacji przyczynia się do tego, że religia staje się osobistą sferą jednostki. Tendencję tę opisuje socjologiczna koncepcja prywatyzacji religii, która ujmuje ją jako religię bez Kościoła, co pociąga za sobą często oddzielenie religii od moralności, subiektywizm w ocenach moralnych, selektywność w przyjmowaniu dogmatów wiary, jak i rozdzielenie religii od zagadnień społecznych i publicznych³⁴.

d. Wypracowanie wizji duszpasterskiej w społeczeństwie pluralistycznym

Duszpasterstwo stanowi przestrzeń realizacji powołania człowieka do świętości i przyjęcia daru zbawienia. W teologii definiujemy je jako pośrednictwo zbawcze, czyli całokształt działań Kościoła, który zmierza do urzeczywistnienia zbawczego dzieła Chrystusa w życiu poszczególnych ludzi i całej wspólnoty ludzkiej, realizując przez to udział w potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej. „Duszpasterstwo to strategia całego Kościoła, który w oparciu

³² Por. E. Fromm, *O sztuce istnienia*, Warszawa 1997, s. 36.

³³ Por. J. Mariański, *Czy widmo sekularyzacji krąży po Europie?* „Więź” 521 (2002) nr 3, s. 30.

³⁴ Por. I. Borowik, *Socjologia religii w XX wieku: od „odkrycia” sekularyzacji do jej zanegowania*, „Ateneum Kapłańskie” 566 (2003), t. 141, s. 39.

o naukowo wypracowane modele teologiczne, imperatywy i programy działania rozwija inicjatywy zmierzające do zaktualizowania zbawczego dzieła Chrystusa w teraźniejszości”³⁵.

Teologia pastoralna, badając znaki czasu, zastanawiając się nad modelem nowego duszpasterstwa i parafii, będącej wyrazem troski Kościoła o zrozumienie i przyjęcie zbawczego orędzia przez współczesnych ludzi, korzysta z osiągnięć psychologii, pedagogiki, socjologii, aby zrozumieć człowieka i lepiej mu służyć. Urzeczywistnianie się Kościoła, wymagające zmian założeń duszpasterskich, stanowi przedmiot refleksji teologii pastoralnej, którą nazwać możemy eklezjologią egzystencjalną. Jej zadaniem jest określenie zasad pomocnych w duszpasterstwie w konkretnym momencie historycznym³⁶. Przemiany dokonujące się w świecie stanowią wyzwanie dla teologii pastoralnej, która szukając możliwości dotarcia do człowieka z Dobrą Nowiną, otwiera nowe drogi apostołstwa.

W refleksji socjologicznej, pedagogicznej i teologiczno-pastoralnej często używa się dziś takich pojęć, jak: sekularyzacja, pluralizm, globalizacja. Zjawiska te oddziałują na siebie, nie pozostają bez związku z sobą. Pluralizm stanowi następstwo sekularyzacji, pociągającej za sobą zmianę roli Kościoła w społeczeństwie. Samo pojęcie pluralizmu oznacza takie rozumienie świata, w którym „różne, niezależne od siebie realności składają się na rzeczywistość (...) [której] nie można sprowadzić do jednej, czy dwóch zasad – jest ich więcej i są od siebie niezależne”³⁷. W społeczeństwie pluralistycznym spotykamy różnorodność światopoglądów, postaw w zakresie moralności i etyki, przekonań, jak i możliwości. Społeczeństwo pluralistyczne cechuje wielość kultur, ideologii, konkurencyjność filozofii życia, systemów religijnych, wartości i wzorców, proponujących określony styl życia i zachowania we wszystkich dziedzinach życia³⁸. Możemy mówić o pluralizmie politycznym, gospodarczym, kulturowym, światopoglądowym oraz religijnym. Socjologzy religii określają współczesne społeczeństwa jako „społeczeństwa wyboru”³⁹. Religia katolicka staje się jedną z ofert, propozycja Kościoła – jedną z opcji życia. Wiara traktowana jest jako prywatna sprawa człowieka, sfera jego osobistego wyboru. Nowa sytuacja, stanowiąca wyzwanie dla Kościoła, wymaga zmiany charakteru duszpasterstwa.

Gdy naczelną wartością staje się sukces, praca, rozum, a człowiek chce być panem czasu, swego życia, gdy sam chce stanowić o tym, co dobre, a co złe, wzrasta ryzyko relatywizmu moralnego, związanego z manipulacją własnym sumieniem,

³⁵ W. Piwowski, *Socjologia religii a teologia pastoralna i duszpasterstwo*, [w:] *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Poznań – Warszawa 1986, s. 85.

³⁶ Por. H. Schuster, *Istota i zadania teologii pastoralnej*, „Concilium” 6 (1965) nr 1–10, s. 157.

³⁷ P. Henrici, *Kościół a pluralizm*, „Communio” 14 (1983), s. 3.

³⁸ Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie...*, s. 20, 21.

³⁹ Por. J. Gowin, *Zadania Kościoła w czasach wolności*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 72.

które w skrajnie subiektywny sposób formułuje osądy moralne⁴⁰. W obecnym modelu kulturowym i społecznym odmawia się wartości normom, nakazom, kanonom moralnym, zobowiązaniom, a upowszechnia się wybór tego, co chwilowo przyjemne, co nie wymaga wysiłku, a gdy przestaje być przyjemne i wymaga wysiłku, można wymienić na coś łatwiejszego. Życie zaczyna być traktowane przez wielu ludzi bardziej w kategoriach przyjemności niż zadania.

Socjologowie określają europejskie społeczeństwa jako ponowoczesne (rozumiejąc przez to określenie modernizującą się nowoczesność, drugą nowoczesność), w którym człowiek posiada większe możliwości wyboru sposobu myślenia i form życia oraz wzorów działania, a deinstytucjonalizacja związana ze zmniejszeniem znaczenia Kościoła w społeczeństwie przyczynia się do pojawienia się nowych możliwości wyboru form życia religijnego⁴¹.

Procesy globalizacyjne w dużej mierze przyczyniają się do pojawiania się nowych możliwości, konkurencyjnych modeli światopoglądowych, upowszechnienia wzorców społeczeństwa pluralistycznego.

Wśród socjologów religii pojawiają się głosy mówiące o zaskakującym zjawisku przemieszczania się religii w inne dziedziny, takie jak sfera psychoterapii czy poradnictwa społecznego. W społeczeństwach pluralistycznych ludzie spotykają się z ofertą zaspokajania swych potrzeb religijnych poza Kościołem, rezygnują z uczestnictwa w sakramencie pokuty i pojednania. Udają się często do psychoterapeuty w poszukiwaniu utraconego spokoju sumienia i harmonii wewnętrznej.

Pluralizm nie jest zjawiskiem negatywnym lub niekorzystnym; obok zagrożeń stwarza człowiekowi możliwość dokonania świadomego i dojrzałego wyboru chrześcijaństwa spośród wielu propozycji religijnych, kulturowych, światopoglądowych⁴². Kardynał Carlo Martini, biblista, zauważa, że świat od początków chrześcijaństwa był pluralistyczny, a w związku z tym wymagający, jednak nie stanowiło to przeszkody dla ewangelizacyjnej działalności uczniów Chrystusa, którzy w Koryncie czy Rzymie, gdzie można było dostrzec elementy każdej kultury, każdego kultu i wielu religii, budowali wspólnoty chrześcijańskie⁴³.

Prelegenci obecni na sympozjum polskich pastoralistów, jakie miało miejsce w Kielcach w 2001 roku na temat: „Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku”, mówili o tendencji zindywidualizowania religijności w naszym kraju, podkreślając konieczność odnowy życia religijnego i struktur duszpasterskich, pogłębienia

⁴⁰ Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie...*, s. 25, 26.

⁴¹ Por. tamże, s. 64, 65.

⁴² Por. tamże, s. 36.

⁴³ Por. D. Oko, *Polski katolicyzm w dobie globalizacji*, „Więź” 492 (1999) nr 10, s. 26, 27.

duszpasterstwa masowego, z równoczesnym rozwojem duszpasterstwa małych grup i wspólnot, jak i duszpasterstwa ponadparafialnego⁴⁴.

Ks. prof. R. Kamiński przedstawił jako wyzwania dla duszpasterstwa XXI wieku takie kierunki, jak: pogłębianie treści wiary i wiedzy religijnej – integracja ortodoksji z ortopraksją, towarzyszenie w poszukiwaniu drogi do Boga w pluralistycznym społeczeństwie, rozwijanie wspólnotowych form duszpasterstwa, pogłębienie duszpasterstwa rodzin, wzmacnianie przekonań religijnych i moralnych, obecność duszpasterzy w polskiej kulturze, wzrost współodpowiedzialności świeckich za Kościół, działalność charytatywno-społeczna⁴⁵. Zwrócono także uwagę na problem braku nadziei.

W aktualnej sytuacji dostrzec możemy wezwanie do odnowy struktur pastoralnych, szczególnie parafii, która za realizację duszpasterstwa ponosi zasadniczą odpowiedzialność, a od której charakteru w dużym stopniu zależeć będzie miejsce i rola Kościoła w społeczeństwie⁴⁶. Współczesne parafie stają przed zadaniem spotkania ze współczesnym społeczeństwem pluralistycznym, aby odnawiać życie społeczne i relacje międzyludzkie, a to wymaga konkretnej wizji duszpasterskiej.

Wiara ludzi tworzących społeczeństwo pluralistyczne może stać się bardziej osobistą decyzją niż dziedzictwem tradycji, co przyczyni się do jej pogłębienia, jeśli chrześcijanie podejmą wezwanie do bycia solą ziemi i światłem świata.

e. Potrzeba świadectwa życia i zaangażowania kapłanów

Rozmawiając z ludźmi o Kościele, spotykać się można często z zarzutami pod adresem księży, jak i zranieniami, jakich konkretne osoby doświadczyły w kontakcie z ludźmi Kościoła. Spotykając się z krytycznymi uwagami pod adresem Kościoła, dobrze jest powiedzieć rozmówcom: „Kościół to ty i ja”, co w wielu osobach budzi zdziwienie, spowodowane stanem ich świadomości, w której Kościół to nie „my”, lecz „oni”. Wielu praktykujących, jak i niepraktykujących ochrzczonych nie rozumie szerzej rzeczywistości Kościoła, dostrzegając w niej głównie wymiar hierarchiczny, pomijając aspekt charyzmatyczny we wspólnocie Kościoła. Gdy przedstawia się możliwości zaangażowania w jakieś dzieło dla wspólnoty Kościoła, zauważyć możemy czasem zaskoczenie, że jest możliwe zaangażowanie ze strony laikatu.

Wyzwaniem duszpasterskim dla kapłanów w tej sytuacji jest zadanie formacji ochrzczonych, by uświadamiać im istotę i misję Kościoła oraz prowadzić ich do poczucia odpowiedzialności za Kościół, który winien być Kościołem bardziej for-

⁴⁴ Por. M. Łaszczyk, *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku. Sympozjum polskich pastoralistów – sprawozdanie*, „Ateneum Kapłańskie” 555/556 (2001) t. 137, s. 360.

⁴⁵ Por. tamże, s. 361.

⁴⁶ Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie...*, s. 38.

macyjnym niż akcyjnym. W celu udzielenia prawidłowej odpowiedzi na aktualne problemy warto rozumieć ich przyczyny.

Źródłem odrzucenia Kościoła, jak i zamknięcia na dar wiary może być sprzeciw wobec autorytetu rodziców lub grupy prezentującej określone poglądy, jak i infantylizm religijny, rozumiany jako konsekwencja zahamowania rozwoju przez nieograniczoną potrzebę komfortu psychicznego⁴⁷.

Wśród osób deklarujących się jako ateści, jak i wśród tych, którzy określają się jako wierzący, lecz niepraktykujący, dostrzec można jednak oczekiwanie i poszukiwanie autentyczności, głębokiego świadectwa wiary w życiu chrześcijan, kapłanów i świeckich tworzących Kościół. W ciekawy sposób interpretuje zjawisko ateizmu O. Spengler, pisząc: „Ateizm prawidłowo rozumiany jest niezbędnym warunkiem duchowości, która wyczerpała swe religijne możliwości... Da się on całkowicie pogodzić z żywym, pełnym nadziei pragnieniem rzeczywistej religijności”⁴⁸.

W dokumencie Komitetu ds. Dialogu Religijnego: „Niewierzący w parafii – sugestie duszpasterskie” czytamy o następujących przyczynach odrzucenia Kościoła i wiary: „Wielu z tych, którzy odeszli, wskazuje jako przyczynę odejścia zły przykład duchownych, odejście przez wielu z nich od ewangelicznego stylu życia, lekceważący stosunek księży do ludzi, wrogość wobec inaczej myślących, angażowanie się w rozmaite przepychanki polityczne (...). Wielu skarży się, że podczas niedzielnej Eucharystii słowo Boże jest głoszone niedbale, bez przygotowania, a sama Eucharystia sprawowana z pośpiechem”⁴⁹.

W Polsce częstym zarzutem wobec księży jest to, że żyją ekonomicznie na wyższym poziomie niż przeciętny człowiek w społeczeństwie. Taki zarzut jest generalizacją wynikającą z braku świadomości, jak i propagandy, jednak skłania do czynienia rachunku sumienia w dziedzinie życia ewangelicznym ubóstwem, wyrażającym się przede wszystkim w wolności wobec posiadanych dóbr i gotowości do dzielenia się nimi. O cnotę tę troszczyć winni się jednak nie tylko kapłani, ale wszyscy chrześcijanie, którzy pragną żyć Ewangelią. Szczególnie ludzie młodzi są bardzo wrażliwi na wszelkie zakłamanie, hipokryzję, brak zgodności między tym, co się wyznaje i czego naucza, nieadekwatność życia codziennego w stosunku do deklarowanych poglądów. Jeżeli wyznawcy i nauczyciele wiary nie dają wiarygodnego świadectwa, osoby poszukujące prawdy, stojące daleko od Kościoła, mogą wątpić w wartość drogi życia, którą kroczą ludzie deklarujący się jako wierzący⁵⁰.

⁴⁷ Por. G.W. Allport, *Osobowość i religia*, Warszawa 1988, s. 79.

⁴⁸ O. Spengler, *Decline of the West*, New York 1926, s. 408.

⁴⁹ Cyt. za J. Poniewierskim, *Kościół i niewierzący*, „Znak” 532 (1999) nr 9, s. 183.

⁵⁰ Por. G. W. Allport, *Osobowość i religia*.... s. 189, 190.

Jan Paweł II często podkreślał prawdę sformułowaną przez Pawła VI, mówiącą o tym, że Kościół dzisiaj potrzebuje bardziej świadków niż nauczycieli. „Chrystus potrzebuje kapłanów świętych. Świat woła o kapłanów świętych”⁵¹. Przyszłość Kościoła w dużym stopniu zależy od formacji i świadectwa życia kapłanów podejmujących służbę wobec Boga i ludzi, naśladujących Chrystusa, otwierających się na osobę i dary Ducha Świętego⁵².

Formacja świeckich w kierunku ponoszenia odpowiedzialności za Kościół i jego przyszłość jest ściśle związana z formacją kapłanów, którzy zdolni będą odkrywać charyzmaty świeckich i umożliwiać im służbę otrzymanymi darami, by każdy mógł odnaleźć w Kościele swoje miejsce i świadomy był swej roli w budowaniu wspólnoty ludu Bożego.

Ludzie, angażując się w działalność i życie sekt, szukają często tego, czego nie znaleźli w Kościele: duchowości, głębi i mistrzów życia duchowego. W tym momencie nasuwa się pytanie, czy w seminariach wychowuje się przyszłych mistrzów życia duchowego, prowadzących głębokie życie duchowe i pomagających innym w prowadzeniu i pogłębianiu życia modlitwy, służby, podejmowania ewangelizacji?

Kapłani powołani do głoszenia słowa Bożego, czyli do dzielenia się z innymi owocami kontemplacji⁵³, wezwani są do ciągłego pogłębiania życia duchowego, do bycia ludźmi modlitwy, która jest źródłem owocności posługi duszpasterskiej. Trzeba nam pamiętać o słowach Chrystusa, który rzekł: „Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we mnie trwać nie będziecie” (J 15, 4). „Lud chrześcijański, zwłaszcza ci najubożsi, potrzebują księży i zakonników, którzy byliby ludźmi Boga, którzy umieją patrzeć, słuchać, rozumieć i współczuć w ich bólach, którzy są w stanie dzielić ich radości i trudności. Potrzebują księży o braterskich sercach, którzy byliby świadkami obecności i miłosierdzia Jezusa w ich życiu, miłości Ojca, zwłaszcza do najsłabszych”⁵⁴.

Kapłani są tymi, którzy towarzyszą świeckim w drodze do właściwego rozumienia Kościoła, jak i właściwego postrzegania kapłaństwa, by Kościół w świadomości wiernych nie był utożsamiany wyłącznie z duchowieństwem. Ważne jest, by ich posługę charakteryzowała otwartość na działanie Ducha Świętego w ludziach świeckich. W dobie kryzysu autorytetów kapłani w Polsce i wielu innych krajach stanowią wciąż autorytet moralny, dlatego też spoczywa na nich duża odpowiedzialność. W świadomości wielu ludzi ksiądz to ktoś bardziej religijny, bardziej wierzący, reprezentujący wyższy poziom moralny, dlatego też gdy uczyni coś złe-

⁵¹ Por. Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 86.

⁵² Por. H. Muszyński, *Przyszłość Kościoła masowego w Polsce*, „Więź” 482 (1998) nr 12, s. 22.

⁵³ Por. T. Merton, *Nikt nie jest samotną wyspą*, Poznań 2000, s. 128.

⁵⁴ M. Maurin, *Kościół ubogich, Kościół ubogi*, „Więź” 488 (1999) nr 6, s. 44.

go, spotyka się to z ostrą reakcją społeczną, w której cały Kościół zaczyna się oceniać przez pryzmat jednostkowej postawy. W mentalności takiej dostrzec możemy przekonanie, że świętość jest obowiązkiem księży bardziej niż ludzi świeckich, co nie jest najważniejszym postrzeganiem kapłaństwa, jak i powołania wszystkich ochrzczonych i staje się źródłem klerykalizmu i antyklerykalizmu⁵⁵.

Nierzadko mamy do czynienia z sytuacją, w której człowiek uzależnia swój udział w życiu Kościoła od postawy kapłana, a jego wiara staje się zależna od księdza, co bynajmniej nie dowodzi jej głębi i dojrzałości. Można odnieść wrażenie, że pewna grupa ludzi zarzuca księżom przeciętność czy brak głębi duchowej, a w Kościele dostrzega słabości bardziej niż duchowe dary, by usprawiedliwić w ten sposób własne lenistwo, stanowiące przeszkodę w zaangażowaniu się w osobisty rozwój duchowy i moralny. Osoby te uspokajają jednocześnie swe sumienie i znajdują powody do rezygnacji z życia dekalogiem i wymogami Ewangelii, jak i rezygnacji z życia sakramentalnego. Źródłem surowych ocen pod adresem księży może być poczucie zawiedzionego zaufania, nadmierne wymagania wobec kapłanów, jak i przrzucanie na nich własnych frustracji wynikających z nieumiejętności życia dekalogiem i ewangelicznym przesłaniem w swojej codzienności.

Kapłani powołani są do bycia „znakiem sprzeciwu”, a przez wybór ubogiego i radykalnego życia ukazują, że pewne wartości świeckiej egzystencji są czymś cennym, ale nie ostatecznym. Obecność kapłanów przypomina, że wartości, które liczą się dla świata, nie są absolutne, lecz przemijające i że można zrezygnować z dobrobytu, kariery oraz życia seksualnego ze względu na Boga i Kościół. Sytuacja ta z psychologicznego punktu widzenia może budzić niepokój w świeckim, kwestionując absolutny charakter „świeckich wartości” i stanowić może jedno ze źródeł niechęci do kapłanów i zakonników. Przypominając o prymacie ducha nad ciałem, kapłani stają się tymi, którzy „budzą sumienia”, co stanowić może jedną z przyczyn surowych krytyk pod ich adresem. W świetle psychologii głębi możliwym źródłem tej krytyki, która jest wymierzana w kapłanów, jest to, że kapłani jako świadkowie wyznań grzechów i słabości ludzkich samym swym istnieniem przypominają ludziom o ich „cieniu”, z jakim przychodzą do konfesjonału, a o którym woleliby zapomnieć. Mechanizmem obronnym staje się w tej sytuacji przeniesienie własnego „cienia” na kapłana⁵⁶. „Paradoks kapłańskiej egzystencji polega na tym, że jesteśmy obietnicą, której nie możemy spełnić. Że jesteśmy – by się posłużyć metaforą buddyjską – palcem wskazującym na Księżyc, gdy tymczasem niektórzy oczekują, że będziemy księżycem⁵⁷.

⁵⁵ Por. J. Grosfeld, *Kościół – wspólnota księży i świeckich*, „Znak” 566 (2001) nr 9, s. 34, 35.

⁵⁶ Por. T. Halik, *Kapłański bilans*, „Tygodnik Powszechny” (21-28 XII 2003) nr 51/52, s. 25.

⁵⁷ Tamże.

Istotnym zadaniem kapłanów jest dzisiaj uświadamianie ludziom świeckim ich powołania do ewangelizacji i przypominanie prawdy mówiącej o tym, że świętość nie jest przywilejem zastrzeżonym dla wybranych, ale jest codziennym obowiązkiem chrześcijan⁵⁸. Ważne dzisiaj jest również przypominanie o powszechnym powołaniu do świętości, zarówno w życiu kapłana, jak i osoby świeckiej. Warto być świadomym faktu, że kapłan nie jest kimś lepszym od innych ludzi z racji swego urzędu, jest kimś może bardziej obciążonym ogromem oczekiwań społecznych, nierzadko sprzecznych, jak i wpisanym w jego powołanie cierpieniem związanym z naśladowaniem Chrystusa odrzuconego, ukrzyżowanego, ostatecznie zmarłego.

Potrzeba wzajemnego szacunku w relacji świeckich i kapłanów, dostrzeżenia w kapłaństwie wielkiego daru dla Kościoła i świata. Stanowi to fundament twórczej współpracy całego ludu Bożego, by sprostać obecnym wyzwaniom duszpasterskim. „Przyszła czas, aby spadkobiercy Apostołów i wszyscy ewangelizatorzy wyszli z pułapki, którą jest przekonanie, iż mają jedynie zdolności ludzkie, intelektualne, psychologiczne, organizacyjne i że Ewangelia jest przekazywana tymi środkami. Mają oni władzę znacznie większą, charyzmat, który został im dany na mocy oficjalnego przekazania władzy i urzędu”⁵⁹.

f. Formacja świeckich w kierunku odkrywania ich charyzmatów i współodpowiedzialności za Kościół

Duszpasterstwo Kościoła nie jest sferą zastrzeżoną jedynie dla księży i katechetów, ale dotyczy całej wspólnoty ludu Bożego, który słowem i czynem ma dawać świadectwo swej wiary i przynależności do Chrystusa wobec świata. „Obecnie wybiła w Kościele godzina świeckich”. Słowa te wypowiedział Jan Paweł II do biskupów polskich w 1993 r. w czasie ich wizyty *ad limina*⁶⁰.

Przełomem w rozumieniu znaczenia i roli posługi świeckich w Kościele był Sobór Watykański II, postulujący uznanie godność i charyzmatów świeckich, jak i zaprzestanie traktowania ich jako biernej i słuchającej części Kościoła, by uznać ich za współpracowników współodpowiedzialnych za Kościół. W adhortacji apostolskiej *Christifideles Laici* czytamy: „Oświecony wiarą wzrok raduje się wspaniałym widokiem tak wielu świeckich, mężczyzn i kobiet, którzy często nie zauważani lub wręcz nie rozumiani, obcy wielkim tego świata, lecz bliscy kochającemu ich Ojcu, są w normalnym życiu, wśród codziennych zajęć, niestrudzo- nymi robotnikami pracującymi w winnicy Pańskiej, pokornymi, lecz potężnymi

⁵⁸ Por. Matka Teresa z Kalkuty, *Miłość. Owoc, który dojrzewa w każdym czasie*, Wybór myśli D.S. Hunt, Warszawa 1991, s. 179.

⁵⁹ G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii*..., s. 111.

⁶⁰ Por. B. Cieślak, *Wybiła godzina laikatu – Status prawny wiernych świeckich w Kościele*, „Aeternum Kapłańskie”, 546 (2000) t. 134, s. 230.

mocą Bożej łaski sprawcami rozszerzania się w dziejach Królestwa Bożego” (CL 17). Papież Jan Paweł II w swych wypowiedziach apelował o dostrzeżenie specyficznego daru świeckich kobiet i mężczyzn, którzy tworzą Kościół, rzecz można – są Kościołem, który żyje i urzeczywistnia się w konkretnych ludziach.

Czy w naszej codzienności, w praktyce życia Kościoła wzniesiliśmy się ponad podział na słuchających i nauczających, stając się wspólnotą ludzi współwierzących, współmyślących i współdziałających?⁶¹ Człowiek ma poczucie odpowiedzialności, kiedy decyduje o czymś. Ważna jest więc wzajemna wymiana darów między świeckimi a kapłanami. W Polsce i niektórych krajach Europy świeccy zaczynają angażować się w ewangelizację, zaczynają przeżywać i rozumieć swój udział w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa. Jednak wciąż ważne jest stwarzanie im możliwości służby w parafii, jak i uświadamianie prawdy o ich godności, a także ich możliwości dotarcia z Dobrą Nowiną do ludzi zamkniętych na kapłanów, nieufnych wobec nich.

Dyskusje teologiczne na temat roli kobiet w Kościele w zasadzie koncentrują się na temacie roli kobiet w liturgii, gdy porusza się w nich zagadnienie dopuszczania kobiet do święceń diakonatu czy kapłaństwa urzędowego. Kościół w swoich dokumentach i postanowieniach otwiera szerokie perspektywy dla posługi kobiet w Kościele, świecie i parafii. Chciałabym zwrócić uwagę na wypowiedź Jana Pawła II, który mówiąc o kobietach konsekrowanych, wymienia takie dziedziny i możliwości ich zaangażowania, jak ewangelizacja, praca wychowawcza, udział w formacji przyszłych kapłanów i osób konsekrowanych, animacja wspólnot chrześcijańskich, kierownictwo duchowe, a także obrona fundamentalnych wartości dóbr życia i pokoju (por. VC 50). Jan Paweł II proponował również, by kobiety były dopuszczane do udziału w opracowywaniu różnych dokumentów duszpasterskich i inicjatyw misyjnych Kościoła, w konsultacji i podejmowaniu decyzji (por. CL 51). „Należy przemyśleć sprawę udziału kobiet w radach duszpasterskich diecezji i parafii, a także w synodach diecezjalnych i synodach partykularnych” (CL 51). W tym samym dokumencie papież pisał: „Rzeczą absolutnie konieczną jest przejście od teoretycznego uznania aktywnej i odpowiedzialnej obecności kobiety w Kościele do praktycznej realizacji” (CL 51). Należy z troską realizować to, co postulował papież Jan Paweł II.

Potrzeba dziś w teologii pogłębionego spojrzenia na charyzmat kobiety, która realizuje kapłaństwo serca⁶², a przez swą miłość, służbę, ofiarę, modlitwę i działanie może rodzić ludzi dla Boga na drodze macierzyństwa zarówno fizycznego, jak i duchowego, co dla przyszłości Kościoła i ewangelizacji ma niezwykle doniosłe znaczenie.

⁶¹ Por. S. Grabska, *Obywatele Kościoła*, „Więź” 441 (1995) nr 7, s. 63, 65.

⁶² Por. J. Croissant, *Kobieta – kapłaństwo serca*, Poznań 2003, s. 165.

Istotnym zadaniem teologów, obok pogłębienia teologii kobiety, jest również pogłębienie teologii małżeństwa i rodziny, która jako instytucja przeżywa obecnie kryzys. Potrzeba dziś ukazywania małżeństwa jako drogi do świętości, przestrzeni, w której jest miejsce na mistykę, gdzie na co dzień przeżywa się jedność z Bogiem, którego ikoną jest człowiek. Wszak małżeństwo jest prefiguracją królestwa Bożego, jednią otwartą na rzeczywistość przyszłego wieku, taką, która przekracza uwarunkowania rzeczywistości ziemskiej⁶³. Duszpasterska troska o formację małżeństwa i rodziny musi się wiązać z teologicznym pogłębieniem i rozumieniem duchowości świeckich. Do jej rysów należy traktowanie świata jako miejsca spotkania z Bogiem, czytanie Pisma Świętego w modlitwie osobistej i rodzinnej, życie słowem Bożym w swojej codzienności, przedstawianie Bogu na modlitwie codziennych spraw, umiejętność przeżywania liturgii rodzinnej, życie Eucharystią w domowym Kościele⁶⁴.

Przedstawione w niniejszym rozdziale zagadnienia stanowią aktualne wyzwania, których podjęcie postuluje się w duszpasterstwie⁶⁵.

2. Sytuacja Kościoła w Polsce i Europie a konieczność nowej ewangelizacji

Kościół katolicki odpowiada w różnorodnych formach na potrzeby i problemy tych, do których jest posłany, zajmując określone stanowisko wobec zagadnień ludzkiej egzystencji, stanowiących doświadczenie życia konkretnych ludzi. Kościół staje na straży ludzkiej godności, broniąc wartości ludzkiego życia, pragnąc ocalać człowieka i pomóc mu odnaleźć właściwe mu powołanie, ku jego prawdziwemu dobru i szczęściu.

„Bez wątpienia Kościół ma wiele zadań i obowiązków, lecz ludzie oczekują przede wszystkim, że będzie im głosił Jezusa, Jego Dobrą Nowinę nie tylko przez słowa (...), lecz najpierw będzie nim żył, kontemplował Go i dopiero wówczas może się to stać źródłem życia i nawrócenia dla innych”⁶⁶.

a. Problem poszukiwania religii poza Kościołem

Interesująca jest diagnoza sytuacji chrześcijan przedstawiona przez historyka J. Kłoczowskiego, oparta na przekonaniu, że w poprzednich stuleciach przynależność do określonej grupy wyznaniowej i kultury chrześcijańskiej była w dużym stopniu zdeterminowana konformizmem i innymi mechanizmami kontroli spo-

⁶³ P. Evdokimow, *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991, s. 26, 27.

⁶⁴ Por. S. Grabska, *Obywatele Kościoła*, „Więź” 441 (1995) nr 7, s. 67.

⁶⁵ Por. *Kościół niosący Ewangelię nadziei, Program duszpasterski Kościoła...*, s. 11.

⁶⁶ M. Maurin, *Kościół ubogich...*, s. 43.

lecznej, wobec czego chrześcijanie, żyjący swą wiarą głęboko, radykalnie, świadomie, stanowili zawsze kilkuprocentową mniejszość. Możliwe, że w dzisiejszych czasach, przy zanikającym konformizmie, odsetek świadome i osobiście przeżywających swą wiarę chrześcijan i katolików jest dużo wyższy niż w poprzednich stuleciach⁶⁷. Z drugiej strony obecnie stajemy wobec problemu indywidualizacji religijnej.

J. A. van der Ven, Holender, przez 15 lat prowadził w krajach zachodnio-europejskich badania nad religijnością, w świetle których nie można mówić o upadku chrześcijaństwa, lecz o zmianie, jakiej ulega koncepcja Boga, w której daje się On poznać we wnętrzu i sumieniu człowieka⁶⁸. Wiąże się to z potrzebą nowych form religijności. Nie może pozostać przez nas niezauważony fakt zmniejszenia udziału ludzi w praktykach religijnych w Europie, opustoszałych kościołów, o których istnieniu w Amsterdamie przypomina się na plakatach. Być może jednak nastąpiło pogłębienie przeżywania i świadomości wiary wśród tych, którzy pozostali w Kościele. W Europie 46% ludzi należy do Kościoła katolickiego, 22% do Kościołów protestanckich, natomiast 29% nie utożsamia się z żadnym wyznaniem⁶⁹. Według danych z 2000 roku, wskaźnik katolików uczęszczających w Europie na niedzielną Eucharystię wynosi 31,6%⁷⁰. Jednak trudno ten wskaźnik uznać za wskaźnik wiary, gdy nie posiadamy informacji o innych przejawach życia wiarą.

W Europie, w której dostrzegamy kryzys więzi człowieka z Kościołem, prywatyzację w sferze religii, liczba osób deklarujących się jako zdecydowanie niewierzących w Boga nie przekracza kilku odsetków⁷¹. Dlatego też można spotkać się z poglądami mówiącymi o desekularyzacji, rozumianej jako powrót do duchowości. Problemem, wobec którego stajemy, jest poszukiwanie duchowości poza Kościołem, religijność indywidualistyczna. Człowiek, rzucając się w pogoń za sukcesem, dobrobytem, bogactwem, nie znajduje bezpieczeństwa lub dostrzega brak możliwości osiągnięcia absolutnego bezpieczeństwa w dobrobycie, dlatego też szuka nowych form religijności, niejednokrotnie poza Kościołem, w religiach wschodnich lub sektach. Szukając bezpieczeństwa i pragnąc wyzwolić się z lęku o swą przyszłość, nieroztropnie otwiera się na świat magii, wróżbiarstwa, posługuje się tym, co określić możemy jako religijne substytuty, czyli ułatwione, zastępcze formy religijności, wyrażające się w wyznawaniu rozmaitych zabo-

⁶⁷ Por. J. Kłoczowski, *Upadek religii czy czas odrodzenia?*, „Więź” 500 (2000) nr 6, s. 21.

⁶⁸ Por. K. Kaucha, *Chrześcijaństwo jutra*, „Więź” 521 (2002) nr 3, s. 46, 47.

⁶⁹ Por. D. Oko, *Polski katolicyzm...*, s. 16. Por. także M. Marody, *Polak i katolik w Europie*, [w:] red. W. Zdaniewicz, *Znaczenie Kościoła w pierwszych latach III Rzeczypospolitej*, Warszawa 1994, s. 92–111.

⁷⁰ Por. J. Mariański, *Czy widmo sekularyzacji krąży po Europie?*..., s. 25.

⁷¹ Por. I. Borowik, *Socjologia religii w XX wieku...*, s. 44.

bonów, korzystaniu z horoskopów⁷². Współczesny człowiek w religii często poszukuje doznań, przeżycia, wzruszenia i skłonny jest traktować ją bardziej jako źródło mistyki, doświadczenia duchowego niż jako źródło prawdy⁷³.

Jan Paweł II, pisząc o współczesnych wyzwaniach, przypominał, że należy odrzucać pokusę duchowości skupionej na indywidualnych przeżyciach, którą trudno byłoby pogodzić z logiką Wcielenia (por. NMI 52). Trzeba roztropnie odpowiedzieć na to wyzwanie, proponując współczesnemu człowiekowi przyjęcie chrześcijaństwa w sposób pogłębiony, duchowość związaną z życiem sakramentalnym w Kościele, przyjmującą nowy kształt.

Sytuacja obecna stanowi wyzwanie dla Kościoła i chrześcijan, by w zmieniającym się świecie dawali odważnie świadectwo swej wiary i ukazywali piękno oraz aktualność wartości transcendentnych. Wymaga też mobilizacji chrześcijan, głęboko przeżywających swą wiarę i przynależność do Kościoła, do zwiększonej gorliwości apostołskiej.

b. Katolicyzm w Polsce

W katolicyzmie polskim nadal możemy mówić o doświadczeniu masowej obecności wiernych w Kościele. Czy jednak zawsze deklarujący się jako katolicy przeszli z etapu religijności do etapu wiary?

W Polsce 94% ludzi deklaruje się jako katolicy, co oczywiście często nie jest równoznaczne z życiem wymogami Ewangelii na co dzień. Część ochrzczonych w naszym kraju to osoby określające siebie jako wierzący, lecz niepraktykujący, inni z kolei praktykują, lecz nie przeszli z etapu religijności do etapu wiary dojrzałej. Wyróżnić można też oczywiście znaczną grupę osób, w których życiu jest zgodność między wyznawaniem wiary w życiu sakramentalnym i codziennym, czego konsekwencją jest realizowanie powołania do bycia uczniem Chrystusa i zdobywanie innych dla Chrystusa.

Katolickość w Polsce jest określana jako ludowa, tradycyjna, co często wyraża się w jej powierzchowności. Według badań socjologicznych jedynie ok. 30–60% katolików w Polsce akceptuje podstawowe twierdzenia wiary i moralności, ok. 13% to osoby zaangażowane w życie Kościoła, natomiast znaczna grupa ochrzczonych wyznaje światopogląd sprzeczny z nauką Kościoła, nie wiedząc czasem nawet o tym, że ich poglądy różnią się zasadniczo od prawd Ewangelii i nauki Kościoła, co czyni z nich nieświadomych heretyków⁷⁴.

⁷² Por. J. Kłoczowski, *Zdumienie nad człowiekiem nazywa się Ewangelią. Wywiad Iwony Budziak, „List”* 197 (2001) nr 3, s. 6.

⁷³ Por. J. Mariański, *Indywidualizacja religijna w warunkach sekularyzacji*, „Ateneum Kapłańskie” 566 (2003) t. 141, s. 67.

⁷⁴ Por. D. Oko, *Polski katolicyzm...*, s. 16, 17.

Według badań CBOS, wierzący i regularnie praktykujący to ok. 58% osób, wierzący i praktykujący nieregularnie stanowią 29%, natomiast określający się jako wierzący, lecz niepraktykujący to ok. 10% ochrzczonych. Z kolei według danych z Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego z roku 1999 liczba osób regularnie praktykujących wynosi 46,9%. Trudno o statystyczne i mierzone socjologicznymi narzędziami ujmowanie i ocenianie dojrzałości wiary, jednak można ustalić pewne kryteria dojrzałości chrześcijańskiej, stanowiące przejaw dojrzałości w wierze. Za jeden ze wskaźników wiary traktuje się wskaźnik *communicantes*, czyli liczby osób przystępujących do Komunii św. podczas niedzielnej Eucharystii, ten zaś wzrósł od 1980 roku z 8 do 16,3% w roku 1999, co mogłoby świadczyć o pogłębieniu wiary przez przystępujących do sakramentów⁷⁵.

W parafiach spostrzec można zjawisko, w którym coraz więcej osób uczestniczy w Eucharystii ślubnej czy pogrzebowej, nie wie jednak, jak się zachować w czasie mszy świętej, co świadczy o tym, że ich kontakt z parafią jest okazjonalny. W 1996 roku wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych przeprowadzono socjologiczne badania dotyczące stanu religijności współczesnej polskiej młodzieży, w świetle których jedynie 10% ankietowanych uznało się za głęboko wierzących, 32% za wierzących, 24,7% określiło siebie jako obojętnych religijnie, zaś 6,2% za niewierzących, natomiast jedynie 21,9% badanych określić można jako praktykujących regularnie⁷⁶. Natomiast według najnowszych badań przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej w lipcu 2005 r. 60% Polaków przynajmniej raz w tygodniu uczestniczy w praktykach religijnych. Jedynie 7% deklaruje, że nigdy nie chodzi do Kościoła, 16% kilka razy w roku, 17% raz, dwa razy w miesiącu. Jedynie 5% uznaje religijność za najistotniejszą wartość w codziennym życiu. Tylko 27% ankietowanych Polaków uznało, że prawo Boże stanowić powinno podstawę rozróżniania dobra i zła⁷⁷.

W obecnym czasie ludzie zdają się ulegać pokusie narzekania na sytuację, w jakiej się znajdują, także na Kościół, nie dostrzegając jego świętości, wielkości i ponadczasowego piękna. Jeśli kochamy Kościół, będą nas bolały jego rany, będzie nas bolał grzech, jaki jest udziałem ludzi tworzących Kościół, czyli także nasza grzeszność, i będziemy więcej modlić się za cały Kościół, a wówczas nasza krytyka będzie wypływała z miłości, troski o wspólne dobro wszystkich, przez co będzie ona twórcza. Niestety jednak najczęściej ostrze krytyki jest wymierzone przeciw temu, co wcale nie zostało dobrze poznane, a autorzy krytyk rzadko czynią jakikolwiek wysiłek w kierunku rzeczywistego polepszenia sytuacji przez swą modlitwę, postawę i zaangażowanie. Część dorosłych ochrzczonych w Polsce określić można jako faktycznych pogan, którzy w zasadzie nigdy nie byli wpro-

⁷⁵ Por. Z. Nosowski, *Czy Polska jest (jeszcze) krajem katolickim?*, „Więź” 535 (2003) nr 5, s. 40, 41.

⁷⁶ Por. J. Poniewierski, *Kościół i niewierzący...*, s. 182, 183.

⁷⁷ Por. A. Stopka, *Polak – katolik, ale jaki?*, „Gość Niedzielny” (4 września 2005) nr 36, s. 18.

wadzeni w życie chrześcijańskie⁷⁸. Kontakt z parafią w życiu wielu ochrzczonych ograniczył się do przystąpienia do pierwszej Komunii świętej, potem bierzmowania traktowanego jako konieczny warunek do przyjęcia sakramentu małżeństwa, coraz rzadziej zresztą przyjmowanego.

Żyjemy w czasach relatywizmu moralnego, sceptycyzmu wobec obiektywnych prawd i wartości, co stanowi pewne wyzwanie dla Kościoła w Polsce, jak i w całej Europie. Sami chcielibyśmy ustalać, co jest dobre, a co złe. W życiu duchowym i chrześcijańskim jest miejsce na samodzielność i wolność w podejmowaniu ocen moralnych. Jednak aby można było w tej samodzielności wewnętrznej osiągać dojrzałość i świętość, konieczne jest pogłębienie formacji duchowej i intelektualnej ochrzczonych w naszym kraju. Potrzeba formacji w kierunku budowania zgodnego z prawdą obrazu Boga w świadomości wierzących, a początkiem tej drogi jest nowa ewangelizacja w odnowionej parafii.

Za jedno ze źródeł odrzucania Stwórcy, dekalogu, modlitwy i moralności chrześcijańskiej, jak i zaniechania praktyk wyrażających wiarę uważać można za fałszowany obraz Boga obecny w umysłach wielu, co nie pozostaje bez związku z brakiem wiarygodnego świadectwa mówiącego o tym, że Bóg jest miłością. Psychoanalitycy i kapłani spotykają się w swej posłudze z problemem fałszywego obrazu Boga w świadomości ludzi, przejawiającym się w myśleniu, że Bóg to karzący Bóg sędzia, Bóg – stały obserwator, Bóg – domagający się wielkich osiągnięć, Bóg – śmierci⁷⁹.

Doświadczenia braku ziemskiego ojca, brak relacji opartych na miłości, która zapewnia poczucie bezpieczeństwa, w oczywisty sposób wpływa na obraz Boga. Także nieumiejętne ukazanie prawdy o Bogu i brak świadectwa życia mogą wpływać na niechęć wielu ludzi wobec Kościoła oraz zamknięcie się na dar wiary. Być może nic, co możemy powiedzieć o Bogu, nie jest doskonałe, poza tym, co Bóg sam o sobie powiedział. W głoszeniu Ewangelii podstawowe miejsce zajmować winna prawda, że Bóg jest miłosiernie sprawiedliwy i sprawiedliwie miłosierny⁸⁰.

Przedstawiona sytuacja jest wyzwaniem dla Kościoła, który będąc świadkiem prawdy, wezwany jest, by wiernie ją przekazywać.

c. Posłannictwo Kościoła

Dziś Kościół nie staje wobec pytania o to, czy ma coś istotnego do powiedzenia ludziom naszych czasów, lecz wobec poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jak przemawiać do współczesnego człowieka w sposób przekonujący i wyraźny.

⁷⁸ Por. F. Blachnicki, *Sympatycy, czy chrześcijanie?*..., s. 76.

⁷⁹ Por. J. Prusak, *Obrazy Boga w świetle psychoanalizy*, „Życie Duchowe” 36 (2003), s. 69; por. także K. Frielingsdorf, *Demoniczne obrazy Boga. Nieprawdziwe wyobrażenia o Bogu, ich powstanie, rozpoznanie i przezwyciężenie*, Kraków 1997, s. 109–167.

⁸⁰ Por. W. Hryniewicz, *Nad przepaściami wiary*, Kraków 2001, s. 285.

„Niech nikt nie lęka się Kościoła! Jego jedyną ambicją jest kontynuowanie Chrystusowej misji służby i miłości, tak aby światłość Chrystusa mogła zajaśnieć pełniejszym blaskiem oraz życie, które On daje, stało się łatwiej dostępne dla wszystkich, którzy słyszą Jego wołanie”⁸¹.

W sytuacji głodu duchowości obecnego w ludziach, poszukiwania przeżycia doświadczenia Transcendencji, ludzie Kościoła winni stać się znakiem nadziei, świadectwem istnienia świata niewidzialnego, głosicielami Ewangelii będącej najbardziej potrzebną, aktualną i wiarygodną odpowiedzią na niespokojne błędzenie, poszukiwanie sensu i celu życia przez człowieka.

Trudno nie postawić tutaj pytania, dlaczego tak powszechną postawą staje się postawa osób uznających się za wierzących, lecz niepraktykujących, stojących na stanowisku: „Bóg tak, Kościół nie”. „Jeżeli naszą wiarą i życiem mówimy *tak* Chrystusowi, to trzeba również powiedzieć *tak* Kościołowi (...). Kościół jest przecież naszą duchową matką”⁸². Kościół jest ikoną Trójcy Świętej. Dlaczego ludziom Jezus wydaje się bardziej sympatyczny i ciekawy niż Kościół, który określamy przecież w eklezjologii jako Ciało Chrystusa, stawiając znak równości między nim a Chrystusem, mówiąc również: gdzie Chrystus, tam Kościół. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest to, że Jezus, stawiając wymagania i wzywając do radykalizmu, był łagodnym uobecnieniem miłości, przeciwnikiem formalizmu, ubogim z wyboru, tym, który współczuje i przebacza, który zdolny jest do przyjaźni, także z wszystkimi osobami pozostającymi na marginesie życia społecznego, a taka postawa fascynuje i dla Kościoła stanowi wciąż wezwanie, zadanie, wzór do realizacji⁸³. Natomiast my, tworzący Kościół, będący Świętym Kościołem grzesznych ludzi, nie zawsze naśladujemy Chrystusa.

Wiarygodność Kościoła wzrasta w zależności od tego, jak dalece Kościół upodabnia się do Jezusa, także w cierpieniu i ubóstwie, oraz w jakim stopniu otwiera się na Ducha prawdy, który ma moc odnawiać oblicze ziemi, jak i oblicze Kościoła⁸⁴. „Kościół służebny to przede wszystkim Kościół ubogi. Kościół nie ma być Kościołem sukcesu, tylko Kościołem świadectwa (...). Władza ma być jedynie służbą, na wszystkich jej szczeblach”⁸⁵. Wśród teologów spotkać możemy głosy mówiące o potrzebie zmiany myślenia i nastawienia w różnych sprawach, bo zdarza się, że postawy spotykane wśród ludzi w Kościele cechuje bezwzględność, bezdusność, brak szacunku dla człowieka i jego wolności, przekonanie o cał-

⁸¹ Jan Paweł II, *Kościół przedłuża Chrystusową misję służby i miłości. Homilia wygłoszona w New Delhi w 1998 r.*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 219 (2000) nr 1, s. 15.

⁸² Jan Paweł II, *Pozdrowienie z Wałów Jasnogórskich, 04.06.1997, V pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny*, Olsztyn 1997, s. 108–109.

⁸³ Por. W. Hryniewicz, *Nad przepaściami wiary...*, s. 153, 154.

⁸⁴ Por. M. Maurin, *Kościół ubogich...*, s. 43.

⁸⁵ S. Swieżawski, *Lampa wiary*, Kraków 2000, s. 29, 30.

kowitym posiadaniu, rozumieniu, oglądaniu prawdy⁸⁶. Sam prefekt Kongregacji Nauki Wiary, a dziś papież Benedykt XVI, zwracał uwagę na to, że w Kościele może za dużo jeszcze jest elementu władzy, decydowania i rządzenia, a ci, którzy sprawują w nim urzędy, wciąż winni wsłuchiwać się w Boga, by potem służyć i naśladować Chrystusa, który swoim uczniom umywa nogi⁸⁷.

„Tym, co zniechęca [współczesnych], nie jest chrześcijaństwo, lecz świat chrześcijański z całym tym balastem elementów niechrześcijańskich, które do niego przylgnęły i z którymi można się spotkać w tej, czy owej strukturze owładniętej przez paternalistyczne szukanie wpływów i władzy lub przez burżuazyjny kult pieniądza. Ach, gdyby można było odnowić ludzkie oblicze Kościoła i sprawić, żeby bardziej jaśniał on jako Kościół Chrystusa!”⁸⁸.

Kościół jest święty dzięki mocy Bożej i obecności Ducha Świętego, jednak jego wspólnotę tworzą ludzie grzeszni, poszukujący prawdy, zdążający dopiero do świętości. Kościół pielgrzymuje ku chrześcijaństwu jutra. Jego zadaniem jest uzdrowienie, przebaczenie, ocalenie człowieka, bycie światłem, wskazującym na Chrystusa, który jest źródłem nadziei i miłości, dostrzeżenie i uszanowanie obecności oraz działania Bożego w ludziach, wskazywanie na to, że Duch Święty jest obecny bardziej w miłującym człowieku niż w strukturach i organizacjach⁸⁹. „Kościół, którego człowiek wierzący obdarza miłością, zbawia bardziej skutecznie wówczas, gdy błogosławi, przebacza i prosi o przebaczenie, niż gdy karci, upomina i nadzoruje (...). Pomaga zagubionym odnaleźć właściwą drogę i nikogo nie odrzuca (...) bardziej lęka się tych, którzy w ogóle nie szukają i nie czynią żadnego postępu w obawie przed grzechem, niż tych, którzy zbłądzili, gdyż szukali nowych możliwości i rozwiązań”⁹⁰.

Bycie w drodze związane jest z rozwojem. Stajemy wobec nowych sytuacji i problemów, wobec których jako chrześcijanie zajmujemy określone stanowisko, znajdując nadzieję w Chrystusie i niosąc ją innym. Czasem oczekujemy od ludzi pełniących odpowiedzialne urzędy we wspólnocie Kościoła tego, co może dać sam Bóg. Zadaniem Kościoła jest uobecnianie Boga, prowadzenie do Niego, otwieranie się na Jego obecność i moc w taki sposób, by Chrystus mógł wchodzić w sprawy i wydarzenia świata przez ludzi przyjmujących Jego ciało, Jego naukę i miłość. Los świata zależy w dużej mierze od postawy Kościoła, jego umiejętności przyjmowania, jego otwartości, miłosierdzia i radości jego świętych⁹¹. Kościół, którego zasadą jest Duch ożywiający wszystko, nadaje nową jakość istnieniu, staje

⁸⁶ Por. W. Hryniewicz, *Chrześcijaństwo...*, s. 45.

⁸⁷ Por. J. Ratzinger, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Kraków 1997, s. 166–177.

⁸⁸ Y. Congar, *Prawdziwa i fałszywa reforma w Kościele*, Kraków 2001, s. 72.

⁸⁹ Por. W. Hryniewicz, *Kościół, który nie traci nadziei*, „Znak” 459 (1993) nr 8, s. 39–43.

⁹⁰ Tamże, s. 40.

⁹¹ Por. P. Evdokimov, *Kobieta i zbawienie...*, s. 131.

się wydarzeniem, przedłużeniem Pięćdziesiątnicy, stanowiącym źródło świętości, mistyki codzienności, realizacji królewskiego kapłaństwa, przez które Kościół urzeczywistnia się we wzajemnym współuczestnictwie wszystkich⁹².

Wielu chrześcijan i niechrześcijan pragnie Kościoła, który ukazuje miłującego i wrażliwego Chrystusa, Kościoła, który „mówi więcej o Bogu niż o szatanie, więcej o niebie niż o piekle, więcej o pięknie niż o grzechu, więcej o wolności niż o posłuszeństwie, więcej o nadziei niż o władzy (...), więcej o Chrystusie niż o sobie samym, więcej o świecie niż o aniołach, więcej o głodzie ubogich niż o współpracy z bogatymi, więcej o dobru niż o złu”⁹³.

d. Czym jest nowa ewangelizacja?

Zagadnienie ewangelizacji możemy rozpatrywać zarówno w znaczeniu szerokim, rozumiejąc przez to pojęcie głoszenie Dobrej Nowiny, zmierzające do wzbudzenia, rozwoju i ugruntowania wiary oraz pomocy w codziennym jej przeżywaniu, jak i wąskim, ujmując ją jako pierwsze głoszenie Ewangelii zmierzające do pobudzenia wiary. „Ewangelizacja to proces, przez który Kościół, poruszany przez Ducha Świętego, głosi i rozpowszechnia Ewangelię na całym świecie” (DOK 48). Oznacza ona głoszenie Chrystusa poprzez świadectwo słowa i czynu.

Jan Paweł II wzywał cały lud Boży do nowej ewangelizacji, która stanowi głoszenie niezmiennego orędzia Ewangelii w nowy sposób, z zastosowaniem nowych form, zrozumiałych dla współczesnego człowieka, uwzględniających jego problemy, jak i możliwości odbioru określonych treści. Papież zdefiniował nową ewangelizację jako „głoszenie Ewangelii zawsze nowej i zawsze niosącej nowość; ewangelizację, która musi być prowadzona z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu” (VS 106). Jan Paweł II, patrząc na potrzeby i problemy świata, wyróżnia trzy płaszczyzny przepowiadania Chrystusa, pisząc o misji „ad gentes”, skierowanej do niechrześcijan, o działalności duszpasterskiej Kościoła wśród chrześcijan ugruntowanych w strukturach i wspólnotach Kościoła oraz o potrzebie nowej ewangelizacji lub reewangelizacji krajów chrześcijaństwa starej daty, które określa się czasem mianem postchrześcijańskich (por. RMiss 33–34).

Nowa ewangelizacja skierowana jest do ochrzczonych, których życie odbiega jednak od wymogów Ewangelii, jak i do osób wrogo nastawionych do Kościoła, którzy posiadają pewien zasób wiedzy religijnej, lecz porzucili wiarę i Kościół lub wiara ich osłabła. Adresatami nowej ewangelizacji są również ci, którzy określają się jako wierzący, lecz nie praktykują, ich więź z Kościołem zanika. „Musimy na nowo rozpałić w sobie pierwotną gorliwość i pozwolić, by udzielił się nam zapal

⁹² Por. P. Evdokimov, *Kobieta i zbawienie...*, s. 115–117.

⁹³ J. Arias, *Jaki Kościół kocham*, „Gazeta Świąteczna” 109 (1992), s. 16, cyt. za W. Hryniewicz, *Kościół, który nie traci nadziei...*, s. 40.

apostolskiego przepowiadania, jakie wzięło początek z Pięćdziesiątnicy (...) Kto prawdziwie poznał Chrystusa, nie może zatrzymywać Go dla siebie, lecz winien Go głosić” (NMI 40).

Ewangelizacja jest ciągłym głoszeniem Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego tym, którzy jeszcze nie usłyszeli i nie doświadczyli Jego miłości, jak i ochrzczonym, którzy w zmieniających się warunkach życia muszą wciąż potwierdzać swoją decyzję o przynależności do Chrystusa i weryfikować swoje życie zgodnie z duchem Ewangelii, pogłębiając swoją wiarę. „Ewangelizować znaczy przede wszystkim świadczyć zwyczajnie i wprost o Bogu objawionym przez Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym; świadczyć, że Bóg umiłował ten świat w Synu Swoim, w Słowie Wcielonym, dał wszystkim rzeczom istnienie, a ludzi powołał do życia wiecznego” (EN 26).

Ewangelizować znaczy dawać świadectwo prawdzie, dzieląc się największym skarbem, jakim jest wiara, nadzieja i miłość, nadająca sens cierpieniu, trudnościom życia ziemskiego, które jest pielgrzymowaniem ku Bogu, dzięki któremu człowiek rozumie samego siebie i może uczynić ze swego życia dar.

„Ewangelizacja jest procesem wielowarstwowym, złożonym z różnych elementów, jakimi są: odnowa ludzkości, dawanie świadectwa, otwarte przepowiadanie, przyłgnięcie duchowe, wejście we wspólnotę, przyjęcie znaków, dzieła apostolskie” (EN 24). Ks. J. Neumann mianem nowej ewangelizacji określa taką ewangelizację, którą cechuje wszechstronna troska o właściwy rozwój człowieczeństwa, która wyraża prawdę o Bożej trosce o człowieka⁹⁴. W nowej ewangelizacji istotne jest umożliwienie ludziom przeżycia, doświadczenia treści kiedyś usłyszanych, by relację z Bogiem mogli przeżywać integralnie.

Ewangelizacja jest służbą miłości, podjęciem starań o to, by Jezus był znany i kochany przez wszystkich. Jest zdobywaniem innych dla Chrystusa, przypomnieniem światu, że Bóg jest Alfą i Omegą, a człowiek w Nim może odnaleźć pełnię życia, źródło szczęścia, miłości, pokoju, bo On jest sensem i celem naszego życia. Głoszenie Ewangelii stanowi zawsze objawienie prawdy nie tylko o Bogu, ale i o człowieku, który w Chrystusie może zrozumieć samego siebie.

Ewangelizacja jako kontynuacja dzieła stworzenia, którego celem jest zrealizowanie obrazu i podobieństwa do Boga w człowieku, stanowi akt wspólnotowy Kościoła, dzielącego się ze światem wiarą i przyjaźnią z Chrystusem⁹⁵. Za dzieło ewangelizacji odpowiedzialny jest cały Kościół, wszyscy ochrzczeni, nie tylko kapłani, zakonnicy i katecheci. „Ponieważ świeccy, jak wszyscy wierni, wezwani są przez Boga do apostołstwa na mocy chrztu i bierzmowania, dlatego mają obowiązek i prawo, indywidualnie lub zjednoczeni w stowarzyszeniach, starania się,

⁹⁴ Por. J. Neumann, *Nowa ewangelizacja jako odpowiedź Kościoła na wyzwania współczesnego świata*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XV (2002), s. 193–195.

⁹⁵ Por. F. Graselli, *Ewangelizacja w płaszczyźnie misyjnej*, „Życie i Myśl” 243 (1974) nr 9, s. 5.

by orędzie zbawienia zostało poznane i przyjęte przez wszystkich ludzi na całej ziemi” (KKK 900).

Jan Paweł II podkreślał, że wiara umacnia się, gdy jest przekazywana (por. RMiss 2). Bardzo dużo uczymy się, ucząc innych. Dzielenie się wiarą stanowi nie tylko nasz obowiązek, lecz również przywilej, przyczyniający się do pogłębienia naszej jedności z Chrystusem, do wzrostu duchowego i osiągania, jak i realizowania chrześcijańskiej dojrzałości. Stanowi również przejaw troski o trwałe i wieczne dobro drugiego człowieka. Celem ewangelizacji jest nie tylko przygotowanie ludzi do życia wiecznego w królestwie Bożym, ale również udzielenie im pomocy w budowaniu cywilizacji miłości, co stanowi wyraz pragnienia i poszukiwania dobra otaczających nas ludzi⁹⁶, by już tutaj mogli się radować świadomości dobroci i bliskości Boga oraz życzliwością chrześcijan.

Kościół z natury swojej jest misyjny i powołany do tego, by być czytelnym znakiem obecności Boga wśród ludzi, światłem świata, solą ziemi, a więc by pełnić misję ewangelizacji, a zarazem poddawać się oczyszczeniu przez Ducha Świętego, który jest źródłem mocy przepowiadania Chrystusa, sprawcą ewangelizacji. „Głosząc człowiekowi zbawienie, ofiarowując mu i przekazując Boże życie za pomocą sakramentów, nadając kierunek jego życiu przykazaniami miłości Boga i bliźniego, Kościół przyczynia się do ubogacenia godności człowieka. Nie może on nigdy zaniechać spełniania swojej religijnej i transcendentnej misji dla dobra człowieka. (...) Oto dlaczego podejmuje wciąż nowymi siłami i nowymi metodami ewangelizację, która ma na celu rozwój całego człowieka” (CA 55).

Człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boga, nie może zrealizować swego powołania i osiągnąć pełni swych możliwości, zaprzeczając istnieniu swego duchowego wymiaru. Psychologia religii podkreśla znaczenie sacrum w rozwoju człowieka. Sacrum posiada znaczenie integrującej filozofii życia, sprzyjającej integracji osobowości, pomagającej przezwyciężać egocentryzm poprzez otwieranie się na innych ludzi⁹⁷.

Celem ewangelizacji jest budzenie wiary, która jest uznaniem prawdy objawionej i przyłgnięciem do niej, odpowiedzią na miłość Boga wzywającego do nawrócenia, otwarciem się na dar zbawienia. „Zbawienie polega na uwierzeniu i przyjęciu tajemnicy Ojca i Jego miłości, ukazanej i darowanej w Jezusie za pośrednictwem Ducha” (RMiss. 12).

Nowa ewangelizacja ma na celu ożywienie wiary, pomoc ochrzczonej w otwarciu się w pełni na dar zbawienia, pomoc w osiągnięciu dojrzałości chrześcijańskiej, świętości stanowiącej powołanie wszystkich ludzi. Budzenie wiary przebiega poprzez trzy etapy, takie jak:

— uwierzenie Jezusowi – Słowu,

⁹⁶ Por. J. I. Moens, *Ewangelizować znaczy kochać*, Kraków 1996, s. 20, 22.

⁹⁷ J. Szymoń, *Losy sacrum w sekularyzowanym świecie*, „Ateneum Kapłańskie” 566 (2003) t. 141, s. 85.

- wiara w Słowo,
- przyjęcie Słowa⁹⁸.

Proces ten wiąże się z wewnętrzną przemianą, będącą skutkiem przyjęcia Boga jako swego Stwórcy, Pana i Zbawiciela, przejawiającą się życiem sakramentalnym, otwartością na słowo Boże, w świetle którego chrześcijanin weryfikuje swoje życie. Przeżycie spotkania z Bogiem, dokonującego się na drodze modlitwy, stanowi ważny aspekt nowej ewangelizacji, zmierzającej do nawiązania osobistej relacji między Bogiem a człowiekiem, któremu bez modlitwy i odniesienia do Boga trudno jest także zrozumieć i pokochać samego siebie, by móc rozumieć i kochać innych⁹⁹.

Ewangelizacja to nie tylko przekaz zawarty w słowach, ale i w życiu; przekaz posiadający formę chrystologiczną, pneumatologiczną oraz eklezjologiczną¹⁰⁰. Ważna jest świadomość faktu, że głównym sprawcą ewangelizacji jest Duch Święty, a jej „metoda” jest spotkanie, modlitwa, służba i świadectwo człowieka żyjącego w Duchu Świętym, doświadczającego przemieniającej mocy Boga. Wszystkie metody są nieskuteczne, jeśli nie są powiązane z modlitwą, która stanowi fundament ewangelizacji. „Przepowiadane słowo musi zawsze wypływać z głębokiego życia modlitewnego”¹⁰¹.

e. Jak głosić Ewangelię współczesnemu człowiekowi?

Gdy analizujemy aktualne wyzwania wobec Kościoła i konieczność nowej ewangelizacji, będącej najistotniejszym zadaniem Kościoła, to nasuwa się pytanie, jak głosić współczesnemu człowiekowi Dobrą Nowinę o Jezusie. Można powiedzieć, że specyfika nowej ewangelizacji wiąże się z nowymi metodami, adekwatnymi do uwarunkowań i sytuacji adresatów Ewangelii, czyli mieszkańców współczesnego świata. „Biada mi, gdybym nie głosił Dobrej Nowiny” (1 Kor 9, 16 B) „Nowe czasy wymagają (...), by chrześcijańskie orędzie było przekazywane współczesnemu człowiekowi nowymi metodami i wyrażane w języku i formach czytelnych, tak by ewangeliczna odpowiedź na pytania człowieka naszych czasów była dlań zrozumiała, sensowna i głęboka, a jednocześnie nie naruszała w niczym i nie zniekształcała treści ewangelicznego orędzia”¹⁰².

⁹⁸ Por. J. Przybyłowski, *Podstawy teologiczne i antropologiczno-egzystencjalne działania grup religijnych*, [w:] *Dziś i jutro ruchów kościelnych*, red. W. Nowacki, J. Czaplicki, Pelplin 2005, s. 40.

⁹⁹ Por. J. Neumann, *Nowa ewangelizacja jako odpowiedź Kościoła...*, s. 201.

¹⁰⁰ Por. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 234 (2001) nr 6, s. 36.

¹⁰¹ Tamże, s. 37.

¹⁰² Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska, Przemówienie inauguracyjne wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej w Santo Domingo (12.10.1992)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13 (1992) nr 12, s. 24.

Do osób określających się jako wierzące, lecz niepraktykujące lub do tych, którzy praktykują, ale źródłem ich religijnych praktyk jest tylko przywiązanie do tradycji, skierowana winna być kerygma, stanowiąca podstawowe głoszenie orędzia chrześcijańskiego¹⁰³. Etapem następującym po kerygmie powinna być katecheza, stanowiąca jej przedłużenie, będąca stopniowym nauczaniem wiary.

W wąskim rozumieniu zagadnienia ewangelizacji katecheza jawi się jako przedłużenie i kontynuacja ewangelizacji, stanowiącej w tej interpretacji niejako wstęp do katechizacji. Natomiast w szerokim rozumieniu pojęcia: ewangelizacja, katecheza traktowana jest jako jej etap, forma. Czy w katechizacji w Polsce uwzględniamy potrzebę głoszenia kerygmatu, czy czynimy z niego punkt wyjścia? W katolicyzmie polskim mamy do czynienia z ludźmi w 95% ochrzczoneymi i określającymi się jako katolicy, lecz często niewierzącymi i niepraktykującymi, nieświadomymi tego, że wiele ich poglądów stoi w dużej sprzeczności w nauką Kościoła. Potrzeba w naszym kraju nowej ewangelizacji dla tych dorosłych, którzy właściwie nigdy nie byli wprowadzani w życie chrześcijańskie, a mogłoby to przybrać formę katechumenatu uzupełniającego¹⁰⁴.

Poza koniecznością realizacji katechezy ewangelizacyjnej dla dorosłych, zawierającej elementy chrześcijańskiej formacji podstawowej, dla której wzorem może stać się katechumenat¹⁰⁵, ważne jest dziś również rozpoczynanie katechezy młodzieży od głoszenia kerygmatu, by potem przejść do stopniowego nauczania i pogłębiania wiary, wtajemniczania w życie sakramentalne. W katechezie szkolnej biorą udział osoby, które winny być podmiotem ewangelizacji, które często w swych rodzinach nie otrzymują chrześcijańskiego wychowania. Katecheza, będąca wychowaniem dzieci, młodzieży i dorosłych w wierze (por. CT 18), często ogranicza się do zdobywania wiedzy, wskutek czego uczniowie mogą mieć nawet bardzo dobre oceny, a nie chodzić do Kościoła, nie przyjmować sakramentów, nie być autentycznymi chrześcijanami. Dostrzegam w tej sytuacji wyzwanie i konieczność podjęcia nowej ewangelizacji wobec katechizowanych uczniów. Można by wykorzystać czas rekolekcji wielkopostnych dla szkół na przeprowadzenie rekolekcji ewangelizacyjnych, zawierających prawdy biblijne związane z Bożą miłością i Bożym planem dla człowieka, grzechem człowieka, zbawieniem w Jezusie i potrzebą osobistego przyjęcia Jezusa jako swojego Pana i Zbawiciela. W trakcie rekolekcji ewangelizacyjnych treści te mogą być nie tylko poznane, ale i przeżyte, jako doświadczenie spotkania z Bogiem żywym. Można przedstawić wymienione prawdy, wykorzystując formy nowej ewangelizacji, takie jak pantomima, drama, muzyka i świadectwo osoby, która doświadczyła w swym życiu Bożego działania i mocy, która przeżyła nawrócenie, pogłębienie relacji z Jezusem.

¹⁰³ Por. J. H. Prado Flores, *Jak ewangelizować ochrzczonych?*, Łódź 1993, s. 14.

¹⁰⁴ Por. F. Blachnicki, *Sympatycy...*, s. 75–77.

¹⁰⁵ Por. P. Tomasik, *Katechetyka fundamentalna*, [w:] *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 270.

Jeśli ludzie młodzi i dorośli odkryją osobiste znaczenie wiary dla ich życia, to będą chcieli pogłębienia wiedzy religijnej. Istotne jest również zwrócenie uwagi na język, w jakim współczesnemu człowiekowi mówimy o Bogu, by był środkiem zrozumiałym, tłumaczącym zagadnienia teologiczne w sposób przystępny. „Język teologii musi być poruszający i ciekawy. Interesujące rzeczy, które teologia ma do powiedzenia współczesnemu człowiekowi, muszą być wyrażone interesująco”¹⁰⁶. Cel, ku któremu zmierzamy, to poznać, pokochać i naśladować Chrystusa, stawać się Jego uczniem, dojrzeć chrześcijaninem i na drodze realizacji tego zadania widzieć miejsce dla urzeczywistniania nowej ewangelizacji.

3. Współczesne koncepcje parafii w odpowiedzi na postulat odnowy parafii

W niektórych środowiskach teologicznych trwają dyskusje na temat potrzeby zwołania Soboru Watykańskiego III. W ostatnich kilkudziesięciu latach pojawiły się nowe problemy, żyjemy w okresie tak szybkich przemian cywilizacyjnych, znajdujących swe odbicie w zmianie mentalności ludzkiej, że idea ta wydaje się być uzasadniona¹⁰⁷. Należałoby jednak zastanowić się, czy już w dostatecznym stopniu zrealizowaliśmy postulat Vaticanum Secundum? Sobór Watykański II postulował wizję parafii jako wspólnoty wspólnot, co stanowi drogę przezwyciężenia anonimowości i budowania autentycznej komunii osób zdążających do tego samego celu. Postanowienia Soboru Watykańskiego II, postulującego wizję Kościoła jako wspólnoty wspólnot, odnosiły się do sposobu przeżywania chrześcijaństwa w czasach jego początku. Działalność parafii odnawiającej swą pastoralną strategię tak, by mogła podjąć zadanie nowej ewangelizacji, mówiąc do współczesnego człowieka językiem przez niego zrozumiałym, winna opierać się na płaszczyznach takich, jak: wspólnota, służba i misja¹⁰⁸.

Czy w polskich i europejskich parafiach realizowany jest model parafii rozumianej jako wspólnota wspólnot? W jakim stopniu odpowiedzieliśmy na wezwanie ojców soboru do reformy parafii, otwarcia świeckim nowych możliwości posługi w parafii i liturgii, jak i odnowionej formy przygotowania do sakramentów? Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna wobec różnorodności sytuacji Kościoła w różnych częściach Europy. Wyzwania Vaticanum Secundum odczytuję jako aktualne zadania wymagające zaangażowania i pogłębienia ich realizacji.

Stajemy wobec zadania realizacji wizji parafii rozumianej i przeżywanej jako wspólnota wspólnot, postulowanej przez Sobór Watykański II. Realizacja tej wizji w życiu wielu parafii jest wciąż przed nami. Aby spełnić postulat odnowy parafii,

¹⁰⁶ J. Szymik, *Teologia w krainie Pepsi-coli*, Warszawa 1999, s. 68.

¹⁰⁷ Por. J. Majewski, *Teologia na rozdrożach*, Kraków 2005, s. 247, 248.

¹⁰⁸ Por. L. Ślipko, *Parafia, jakiej pragnę*, Warszawa 2001, s. 23.

by mogła być żywą wspólnotą wspólnot, należy przyjąć nowy obraz Kościoła i parafii według wizji Vaticanum Secundum, przygotować świeckich do współodpowiedzialności za misję Kościoła, umożliwić im służbę zgodnie z odkrywanymi w nich charyzmatami i wyjść do tych osób, które nie przekraczają progu świątyni. Trzeba także opracować konkretny projekt odnowy duszpasterstwa parafialnego, służącego realizacji modelu parafii jako wspólnoty małych wspólnot, oraz współpracować ze stowarzyszeniami, ruchami i wspólnotami już istniejącymi na terenie parafii¹⁰⁹. Podjęcie wymienionych zadań będzie stanowiło odpowiedź na przedstawione wyzwania duszpasterskie.

a. Parafia wspólnotą

Parafia stanowi miejsce spotkania Kościoła ze światem, miejsce spotkania z Bogiem poszukującym człowieka. Parafia jest miejscem urzeczywistniania się Kościoła w wymiarze lokalnym, w którym realizuje się wspólnota eucharystyczna. Jest ona „określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą troskę pasterską, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jak jej własnemu pasterzowi” (KPK, kanon 515, par. 1). Parafia stanowi podstawową formę duszpasterstwa, którego celem jest pomoc na drodze do jedności z Bogiem i przyjęcia daru zbawienia. Parafia (z gr. *paroikia*, łac. *paroecia*) stanowi dynamiczną i żywą rzeczywistość, zbudowaną z pierwiastków nadprzyrodzonych i naturalnych, w której dokonuje się na określonym terytorium dzieło zjednoczenia świata z Chrystusem¹¹⁰.

W teologii pastoralnej, przy formułowaniu strategii i konstruowaniu programów pastoralnych, duszpasterskich, kluczowe znaczenie posiada określona wizja parafii, właściwe rozumienie istoty Kościoła, narzucające określony model tej wspólnoty lokalnej.

Kościół jest ludem pielgrzymującym – to „lud zjednoczony jednością Ojca, i Syna, i Ducha Świętego” (LG 4). Kościół, stanowiący sakrament obecności Bożej, „otrzymuje posłannictwo głoszenia i krzewienia Królestwa Chrystusowego (...), wśród wszystkich narodów i stanowi załączek oraz początek tego Królestwa na ziemi” (LG 5). Parafia powstała z troski o realizację ewangelizacyjnego zadania Kościoła w świecie, w którym ewangelizacja jest możliwa dzięki temu, że Kościół wciąż posyła świadków Ewangelii światu¹¹¹.

Jan Paweł II przedstawiał i rozumiał parafię jako wspólnotę wiary, wspólnotę eucharystyczną, tajemnicę i ostateczne umiejscowienie Kościoła (por. CL 26). Parafia w jego rozumieniu jest „rodziną Bożą jako braci ożywionych duchem

¹⁰⁹ Por. A. Żądło, *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999, s. 70, 71.

¹¹⁰ Por. F. Woronowski, *Formacja religijnego życia parafii*, Łomża 1980, s. 7.

¹¹¹ Por. A. Żądło, *Parafia...*, s. 35, 39.

jedności, domem rodzinnym, braterskim i gościnnym, wspólnotą wiernych (...) zbudowaną na gruncie rzeczywistości teologicznej (...), zdolną do sprawowania Eucharystii” (CL 26).

Parafia i cały Kościół stanowią przestrzeń poznawania Boga i jednoczenia się z Nim, formacji w kierunku dojrzałości chrześcijańskiej, by powszechne powołanie do świętości urzeczywistniało się w życiu ochrzczonych. Jest ona drogą prowadzącą do poznania, miłowania i naśladowania Chrystusa, drogą Kościoła, pełniącego swą misję poprzez konkretne parafie. Parafia według koncepcji Jana Pawła II jest nie tyle wspólnotą terytorialną, ile braterską¹¹². Parafia nie pochodzi z ustanowienia Bożego, jednak zbudowana na fundamencie Eucharystii, łączy ludzi z rzeczywistością nadprzyrodzoną i wyraża mistyczny charakter Kościoła i obecność Chrystusa. Parafia posiada cechy pochodzące od Jezusa Chrystusa, pozwalające nazwać ją wspólnotą eucharystyczną, misyjną, eschatologiczną – wspólnotą osób w drodze do wieczności, wspólnotą miłości, otwartą na potrzeby człowieka¹¹³.

Parafia winna być miejscem modlitwy, pomocnym w prowadzeniu życia duchowego, miejscem słuchania i poznawania słowa Bożego, permanentnej formacji wiernych, ewangelizacji, katechezy, sprawowania Eucharystii, celebracji innych sakramentów, bezinteresownej pomocy i służby, domem otwartym dla wszystkich, miejscem braterskiej wspólnoty¹¹⁴. Parafia jest miejscem zgromadzenia eucharystycznego, poprzez które wierni ukazują światu Chrystusa i znajdują umocnienie dla swego zaangażowania w dzieło uświęcania świata, by go przygotować świat na spotkanie z Jezusem Chrystusem w dniu paruzji¹¹⁵. „Parafia jest miejscem, gdzie wszyscy wierni mogą gromadzić się na niedzielną celebrację; wprowadza lud chrześcijański do uczestniczenia w życiu liturgicznym i gromadzi go podczas tej celebracji; głosi zbawczą naukę Chrystusa; praktykuje miłość Pana w dobrych i braterskich uczynkach” (KKK 2179). Parafia jest miejscem, które nas jednoczy w miłości, pokoju, sprawiedliwości, w łasce i świętości, do której zmierzamy we wspólnocie z innymi¹¹⁶. Jest wspólnotą w drodze do dojrzałości chrześcijańskiej, otwartą na potrzeby i poszukiwania człowieka, źródłem życia sakramentalnego.

Parafia jest miejscem ewangelizacji, gdzie posługa głoszenia słowa Bożego powinna prowadzić do jedności z Chrystusem obecnym w sakramentach i wychowywać do dostrzegania w drugim człowieku obecności Bożej. Jej powołanie realizuje się w pełni wówczas, gdy staje się braterską wspólnotą, wyrażającą

¹¹² Por. P. G. Perini, *Metoda odnowy nie jedyna, lecz skuteczna*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym”, (1996) nr 13, s. 67.

¹¹³ Por. A. Żądło, *Parafia...*, s. 31.

¹¹⁴ Por. L. Ślipko, *Parafia...*, s. 22.

¹¹⁵ Por. P. Staniszewski, *Czym jest parafia?*, „Życie i Myśl” 260 (1976) nr 2, s. 9.

¹¹⁶ Por. S. Wyszynski, *W światłach tysiąclecia*, Kraków 1981, s. 63, 66.

cą gotowość do miłości ofiarnej¹¹⁷. Parafia, rozumiana jako wspólnota wspólnot, może i powinna stanowić centrum duchowości i pogłębiania rozumienia istoty chrześcijaństwa.

b. Konieczność odnowy parafii

W świetle analizy duszpasterskich wyzwań i sytuacji Kościoła w Europie, dostrzegamy konieczność odnowy struktur pastoralnych, szczególnie parafii, która za realizację duszpasterstwa ponosi zasadniczą odpowiedzialność, a od której charakteru w dużym stopniu zależeć będzie miejsce i rola Kościoła w społeczeństwie¹¹⁸. Współczesne parafie mają za zadanie odnawiać życie społeczne i relacje międzyludzkie oraz odpowiedzieć na aktualne wyzwania, a to wymaga konkretnej wizji duszpasterskiej¹¹⁹. Pilnym zadaniem duszpasterzy jest uświadamianie ludziom istoty parafii, przedstawianie im określonej wizji tej wspólnoty, stającej się miejscem dialogu, uwrażliwienie świeckich na ponoszenie odpowiedzialności za służbę w parafialnej społeczności. Parafia – wspólnota eucharystyczna, stanowi wspólnotę ewangelizacji, objawiając misyjność całego Kościoła. Wymagając odnowy i nieustannego nawrócenia, jest również miejscem ewangelizacji. Aby wspólnota parafialna mogła podjąć wezwanie ewangelizacji świata, musi być wspólnotą zewangelizowaną, czyli poddaną działaniu Ducha Świętego. „Parafia musi odnaleźć na nowo swoje powołanie, które każe jej być domem rodzinnym, braterskim i gościnnym, w którym ochrzczeni i bierzmowani uświadamiają sobie, że są ludem Bożym. Tam w jednej czynności liturgicznej łamie się dla nich obficie chleb zdrowej nauki i chleb eucharystyczny, stamtąd są codziennie posyłani, by pełnili swe apostołskie zadania wszędzie, gdzie kipi życie świata” (CT 67).

Każdy ochrzczony, tworzący Kościół na drodze naśladowania Chrystusa, wezwany jest do nieustannego nawracania się, równoległego z zaangażowaniem się w ewangelizację, bycia świadkiem Chrystusa wobec innych. W formacji religijnej wiernych w przeszłości kładziono nacisk na praktyki religijne i moralność, nie podkreślając tego, że są one konsekwencją wiary, nadziei i miłości¹²⁰. Konsekwencją takiego rozkładania akcentów jest to, że wielu praktykujących zdaje się opierać swe praktyki religijne bardziej na tradycji niż na wierze, przestrzegając przykazań bardziej ze strachu przed Bogiem i chęcią bycia przed Nim w porządku niż z miłości do Niego. Aby pomóc praktykującym w pogłębieniu relacji z Chrystusem i realizowaniu odpowiedzialności za wspólnotę parafialną, ważne jest podjęcie konkretnych zadań na gruncie parafii, umożliwiających osiągnięcie tego celu.

¹¹⁷ Por. R. Kamiński, *Parafia w Kościele w Polsce: zmierzch, czy jej rozwój?*, „Ateneum Kapłańskie” 506 (1993) t. 121, s. 49.

¹¹⁸ Por. tenże, *Duszpasterstwo w społeczeństwie...*, s. 38.

¹¹⁹ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 21.

¹²⁰ Por. L. Ślipko, *Parafia...*, s. 67.

Mówiąc o Kościele, ludzie myślą zazwyczaj o określonym miejscu, jakim jest budynek kościoła, stanowiący centrum ich parafii. Dla wielu ludzi parafia jest jedynie miejscem kultu, a także instytucją pełniącą określone usługi, towarzyszącą w przełomowych momentach życiowych. Wielu posiada pozytywny stosunek do parafii, związany z przeżyciem na jej terenie swej pierwszej Komunii świętej, bierzmowania, czy przyjęcia sakramentu małżeństwa. Jednak bardzo wielu ludzi ochrzczonych w Polsce doświadcza pewnej anonimowości w masowym przeżywaniu praktyk religijnych. Trudno im odnaleźć swe miejsce we wspólnotcie parafialnej i podjąć służbę, która wyrażałaby ich zaangażowanie w życie tej społeczności chrześcijan. W Polsce mamy do czynienia z masowością w przeżywaniu praktyk religijnych, co jest nieuniknione w dużych miastach, w których obecnie koncentruje się życie. Natomiast w krajach Europy Zachodniej parafie odnawiające się stają się diasporami, a te, w których nie podejmuje się nowej ewangelizacji, pustoszeją, zamierają.

Wspólnota parafialna powinna dopomagać każdemu w odkryciu jego specyficznego daru i umożliwić posługiwanie otrzymanym darem. Sama tradycyjna organizacja parafii stwarza liczne okazje i możliwości ewangelizacyjne, takie jak przygotowanie do sakramentów, stanowiące okazję do głębszego zrozumienia określonych treści. Przygotowanie do sakramentów powinno być rozumiane i prowadzone jako okoliczność ewangelizacyjna, gdzie poprzez dialog uświadomione zostaje znaczenie i istota sakramentalnego życia dla pogłębienia chrześcijańskiej dojrzałości¹²¹. Dużą szansę realizacji nowej ewangelizacji w parafii dostrzegam w dobrze przeprowadzonym przygotowaniu do sakramentu bierzmowania. Przed bierzmowaniem coraz częściej wykorzystuje się w parafiach metodę spotkań w małych grupach z animatorami świeckimi, prowadzącymi do podjęcia decyzji świadomego wyboru Jezusa jako swego Pana, któremu człowiek powierza swe życie w sposób osobisty i świadomy. Charyzmaty Ducha Świętego, opisane przez św. Pawła w liście do Koryntian (por. 1 Kor, 12, 1–11), które w Kościele pierwszych chrześcijan były naturalną konsekwencją życia w Duchu Świętym, budzą przeważnie zdumienie wśród wielu katolików, którzy o nich w ogóle nie słyszeli. Pojawienie się darów charyzmatycznych we wspólnotach odnowy Kościoła stanowi przejaw działania Ducha Bożego. Przygotowanie do innych sakramentów, np. sakramentu małżeństwa, jest również okazją do udzielenia ludziom w parafii pomocy w pogłębieniu osobistej relacji z Chrystusem, ukazaniu form i potrzeby modlitwy małżeńskiej i rodzinnej, by fundamentem budowanej wspólnoty, która ma stać się Kościołem domowym, był Chrystus.

Duch Święty, odnawiający cały Kościół, wzbudza w niektórych kapłanach i wiernych pragnienie pogłębienia życia duchowego na gruncie parafii, inspirując nowe ruchy i wspólnoty służące odnowie parafii, której rozwój wymaga określo-

¹²¹ Por. M. P. Domingues, *Parafia jako miejsce ewangelizacji*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 308.

nej wizji i nowych metod pastoralnych. Papież Jan Paweł II postrzegał parafię jako miejsce służące rozwojowi ludzkiemu i chrześcijańskiemu, pisząc: „Dziś jeszcze w Europie, tak jak w krajach postkomunistycznych, jak i na zachodzie, parafia – choć potrzebuje ciągłej odnowy – nadal ma do spełnienia i spełnia swoje niezbędne posłannictwo w wymiarze duszpasterskim i eklezjalnym. Nadto potrafi ona dawać wiernym możliwość rzeczywistego prowadzenia życia chrześcijańskiego. Jest wciąż miejscem autentycznej humanizacji i socjalizacji, zarówno w bezmiejscowym i samotnym tłumie wielkich współczesnych miast, jak na słabo zaludnionych obszarach wiejskich” (EIE 15).

c. Koncepcja parafii jako wspólnoty wspólnot w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego

Jednym z przykładów realizacji modelu parafii jako wspólnoty wspólnot jest model opracowany przez ks. F. Blachnickiego, założyciela ruchu Światło–Życie. Ruch Światło–Życie, stanowiący eklezjalny ruch odnowy parafii w nurcie założeń Vaticanum II, sprzyja realizacji wizji parafii rozumianej jako wspólnota wspólnot. Stanowi on przykład urzeczywistniania ideału wychowania nowego człowieka jako dojrzałego chrześcijanina. Ruch Światło–Życie, którego zasadniczym charyzmatem i zadaniem jest służba parafii, stanowi przykład i model realizacji ewangelizacji w parafii.

Koncepcja budowania „nowej parafii” w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego oparta jest na trzech etapach: ewangelizacji, katechumenatu oraz diakonii. Duszpasterstwo winno być sprawowane w taki sposób, aby odpowiadać na samoudzielanie się Boga w Chrystusie przez słowo i sakramenty oraz umożliwiać przyjęcie tego daru przez wiarę i miłość¹²². Jeśli chcemy realizować model parafii jako wspólnoty wspólnot i budować na jej terenie żywe wspólnoty, najpierw trzeba doprowadzić poszczególne osoby do osobistego spotkania z Chrystusem, do etapu wiary w sensie osobistego przyjęcia Chrystusa, jako ich świadomej i osobistej decyzji¹²³. W ramach etapu ewangelizacji, który jest pierwszym etapem budowania odnowionej parafii, ks. F. Blachnicki proponował poznanie czterech podstawowych prawd życia duchowego, których treść jest następująca:

- I. Bóg miłuje Ciebie i ma wobec Twego życia plan zbawienia.
 - II. Człowieka jest grzeszny i poprzez grzech oddzielony od Boga.
 - III. Jezus Chrystus jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem.
 - IV. Trzeba przyjąć Chrystusa w osobisty sposób jako swego Pana i Zbawiciela¹²⁴.
- Decyzja przyjęcia Jezusa jako swego Pana i Zbawiciela jest celem nowej ewangelizacji, która zawierając wyżej wymienione treści, może być przeprowadzona

¹²² Por. B. Biela, *Kościół – wspólnota. Wspólnota jako zasada urzeczywistniania się Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*, Katowice 1993, s. 62.

¹²³ Por. F. Blachnicki, *Charyzmat Światło–Życie*, Kraków 1987, s. 78.

¹²⁴ Por. tamże, s. 81.

w ramach adwentowych lub wielkopostnych rekolekcji parafialnych. Sługa Boży F. Blachnicki proponował, by w ramach przygotowań do rekolekcji ewangelizacyjnych miała miejsce akcja modlitewna, by diakonia zespołu ewangelizacyjnego miała oparcie w diakonii modlitwy, natomiast zaproszenie na rekolekcje mogłoby dokonywać się poprzez rozmowy indywidualne w szkole, akademiku, rodzinie, czy nawet odwiedzanie parafian od drzwi do drzwi z listem od księdza proboszcza¹²⁵.

Ewangelizacja w koncepcji F. Blachnickiego to pierwszy etap budowania nowej parafii. Drugi etap jej budowania i odnowy to katechumenat, czy raczej deuterokatechumenat (powtórny katechumenat, neokatechumenat), który jest drogą osiągania dojrzałości chrześcijańskiej, wyrażającej się w praktykowaniu miłości w wymiarze krzyża, miłości, która przebacza, gdyż jest bezinteresowna¹²⁶. Rekolekcje ewangelizacyjne kończą się wezwaniem do budowy grup postewangelizacyjnych, spotykających się dla ugruntowania swej decyzji przyłgnięcia do Chrystusa i życia zgodnie z Ewangelią¹²⁷. Celem katechumenatu jest uzupełnienie formacji tradycyjnej, otrzymanej w rodzinie i w ramach katechezy¹²⁸. Ks. F. Blachnicki wyróżnił 6 celów katechumenatu realizowanego w parafii:

- Przygotowanie do życia słowem Bożym, traktowanym jako słowo życia.
- Przygotowanie do życia modlitwy, rozumianej jako osobiste spotkanie z Bogiem.
- Wychowanie do liturgii sakramentalnej, szczególnie Eucharystii.
- Doprowadzenie do *metanoi*, czyli przemiany wewnętrznej człowieka, który staje się człowiekiem duchowym, żyjącym według Ducha Chrystusowego.
- Dawanie świadectwa, co stanowi podstawowy aspekt chrześcijańskiego życia.
- Przygotowanie do życia we wspólnocie przez przyjęcie odpowiedzialności za wspólnotę, podjęcie diakonii, czyli służby otrzymanym przez Ducha Świętego darem¹²⁹.

Osoby prowadzące życie duchowe, podejmujące wezwanie do dawania świadectwa słowem i czynem o Chrystusie, pragną naśladować Chrystusa Sługę, podejmując konkretną posługę w parafii i wobec środowiska, w którym żyją i pracują.

Koncepcja ks. F. Blachnickiego jest odpowiedzią na potrzebę duszpasterstwa wspólnotowego, w którym konieczne jest odkrycie charyzmatów ochrzczonych, by mogli w parafii pełnić posługi ustanowione i uznane przez Kościół, co przyczynia się do wzrostu poczucia odpowiedzialności za niego. Do posług ustanowionych przez Kościół dla świeckich należy posługa lektoratu, czyli przekazywania

¹²⁵ Por. F. Blachnicki, *Charyzmat Światło-Życie...*, s. 83.

¹²⁶ Por. Blachnicki, *Sympatycy...*, s. 13.

¹²⁷ Por. Blachnicki, *Charyzmat Światło-Życie...*, s. 86.

¹²⁸ Por. B. Biela, *Odnowa pastoralna parafii w świetle II Polskiego Synodu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36,1 (2003) s. 82.

¹²⁹ Por. tamże, s. 88, 89.

słowa Bożego, akolitu – poświęcenia się dziełom miłości oraz posługa nadzwyczajnego szafarza Komunii Świętej¹³⁰.

Do posług uznanych przez Kościół możemy zaliczyć diakonie, stanowiące rozmaite sposoby służenia Kościołowi lokalnemu, takie jak: posługa kantorów liturgicznych, animatorów muzycznych przygotowujących śpiewy liturgiczne w odpowiednim czasie, animatorów i komentatorów liturgicznych przygotowujących komentarze pomagające w głębszym przeżywaniu liturgii przez uczestniczących w niej, katechetów – ewangelizatorów, zaangażowanych w przygotowanie do sakramentów, animatorów różnego rodzaju grup istniejących w parafii, animatorów duszpasterstwa rodzin, świata pracy, szkoły, kultury, animatorów dobroczynności, kultury i sztuki, koordynatorów terenowych i społecznych, odpowiadających na potrzeby i problemy środowiska oraz animatorów i uczestników innych grup diakonalnych, pełniących specjalistyczne posługi¹³¹. Diakonia stanowi ważny etap w koncepcji ks. F. Blachnickiego, a wyżej wymienione posługi są podejmowane przez członków ruchu Światło–Życie w parafii. „Życie we wspólnocie wiary, ale i we wspólnocie miłości, to istota chrześcijańskiego życia”¹³². Parafia, stanowiąca wspólnotę zewangelizowaną, staje się wspólnotą ewangelizującą¹³³.

Ruch Światło–Życie rozwija się w Kościele katolickim po Soborze Watykańskim II jako ruch odnowy Kościoła i parafii, a jego istotnymi cechami są: posłuszeństwo papieżowi i biskupom, wierność tradycji i obecnemu Magisterium Kościoła katolickiego, prawdziwa jedność z rzeczywistością Kościoła, pozostawianie uczestnikom wspólnot prawa do swobodnego wyboru zaangażowania się lub odejścia ze wspólnoty, otwartość w stosunku do przychodzących osób, jak i pozostających poza określoną wspólnotą¹³⁴.

d. „Nowy obraz parafii”

„Ruch dla lepszego świata” (*movimento per il mondo migliore*)¹³⁵, założony we Włoszech przez R. Lombardiego, istnieje w ponad 40 krajach świata. Charyzmatem ruchu jest nieustanne odczytywanie znaków czasu i służba Kościołowi oraz światu, a jego celem – budowa bardziej doskonałego świata, cechującego się humanitaryzmem. „Ruch dla lepszego świata” zaangażo-

¹³⁰ Por. A. Żądło, *Parafia...*, s. 61.

¹³¹ Por. tamże, s. 62.

¹³² F. Blachnicki, *Sympatycy...*, s. 14.

¹³³ Por. M. P. Dominigues, *Parafia jako miejsce ewangelizacji*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia, Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 142.

¹³⁴ Por. F. Lenior, *Nowe wspólnoty*, Warszawa 1993, s. 20.

¹³⁵ Por. A. Żądło, *Współczesne propozycje odnowy parafii*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 94.

wany jest w pomoc na rzecz odnowy parafii¹³⁶. W ramach tego ruchu opracowany został na terenie Włoch w 1970 r. projekt „Nowy obraz parafii”, którego autorem jest ksiądz J. B. Capallaro¹³⁷. Projekt ten, oparty na soborowej wizji Kościoła, dotyczy całej wspólnoty parafialnej, której pragnie nadać nową strukturę, złożoną z małych wspólnot sąsiedzkich. Celem projektu jest przejście na terenie parafii od autorytatywności i formalnej wspólnoty do wspólnoty ludu Bożego, w której może mieć miejsce dzielenie się dobrami duchowymi i współodpowiedzialność ochrzczonych, tworzących pewnego rodzaju duchowy dom¹³⁸. Aby parafia stała się dla wiernych wspólnotą, domem, punktem odniesienia, ważna jest obecność w niej małych wspólnot formacyjnych.

Na wspólnotę parafialną składają się małe wspólnoty, żywe komórki tworzące to mistyczne ciało, jakim określamy Kościół, który staje się wspólnotą wspólnot poprzez rozwój małych grup formacyjnych. Wspólnoty sąsiedzkie są małymi grupami zorganizowanymi w parafii, obejmującymi 10 do 20 rodzin, osób mieszkających lub pracujących blisko siebie, którzy wspólnie podejmują drogę ku dojrzałości chrześcijańskiej. Droga ta prowadzi poprzez realizację takich płaszczyzn życia eklezjalnego, jak: wymiar liturgiczny, prorocki, misyjny, katechetyczny oraz charytatywny. Wspólnoty sąsiedzkie stanowią środowiska zróżnicowane pod względem wieku, zawodu, powołań kościelnych i społecznych¹³⁹. „Wspólnoty te, w swoisty sposób, mogą promieniować na małe grupy społeczne, w sprawach duchowych i religijnych, w zakresie kultu Bożego, dokładniejszego poznania wiary, miłości bratniej, modlitwy, łączności z duszpasterzami (...). Wszystko to dokonuje się w ramach Kościołów partykularnych i w parafii” (EN 58). Aby małe wspólnoty stanowiły odpowiedź na potrzeby rozwoju duchowego, ludzkiego i chrześcijańskiego ochrzczonych, ważne jest, by należący do nich w sposób otwarty utożsamiali się z chrześcijaństwem. Innymi koniecznymi cechami charakterystycznymi dla małych wspólnot winny być: organizacja sprzyjająca wzajemnej współpracy, określona liczba osób, by zapewnić określone środki i możliwości, bliskość terytorialna, by członkowie wspólnoty mogli mieć z sobą regularnie kontakt, trwanie w jedności, opartej na fundamencie wspólnym dla wszystkich, na Jezusie Chrystusie¹⁴⁰. Wspólnoty sąsiedzkie winny mieć charakter środowiska, gdzie budowane są relacje międzysobowe.

Na początku realizacji projektu należy zapoznać z nim wstępnie całą parafię. Pierwszy etap realizacji projektu to etap „zwołania ludu Bożego”. Etap ten ma na

¹³⁶ Por. M. Nowak, *O nową wizję parafii*, Warszawa 1993, s. 131.

¹³⁷ Por. tamże, s. 121.

¹³⁸ Por. tamże, s. 122; 124.

¹³⁹ Por. A. Pietrzak, *Eklezjalne wspólnoty podstawowe w Ameryce Łacińskiej modelem nowej ewangelizacji*, [w:] *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Goźdz, Lublin 1993, s. 88, 89.

¹⁴⁰ Por. S. B. Clark, *Budowanie wspólnot chrześcijańskich*, Wrocław–Kraków 1994, s. 69, 70.

celu uwrażliwienie na braterstwo, wyjście z anonimowości i otwartość na wspólne działanie. Sposobem jego realizacji są pierwsze spotkania grup sąsiedzkich. Powołanie tylu grup podstawowych, ile potrzeba, by wszyscy mogli się w nich odnaleźć, poprzedzone jest tzw. „tygodniem braterstwa”¹⁴¹. W pierwszym etapie realizacji projektu, zwanym etapem „kerygmatycznym”, planuje się ponowne przepowiadanie podstawowych prawd wiary, w drugim – „prekatechumenalnym” prowadzi się parafian do otwarcia się na Chrystusa, zaś w trzecim etapie – „katechumenalnym”, proponuje się katechizację prowadzącą do pogłębienia życia sakramentalnego¹⁴². Drugi etap zakończony jest celebracją synodu diecezjalnego, a na końcu trzeciego etapu celebrowany jest kongres eucharystyczny¹⁴³.

Omawiany model odnowy parafii stanowi nawiązanie do sposobu życia Kościoła w czasach pierwszych chrześcijan, gdzie miała miejsce wzajemna pomoc, dialog, braterstwo chrześcijańskie. Projekt „nowy obraz parafii”, charakteryzujący się dobrym opracowaniem metodologicznym, zmierza do odnowy duszpasterstwa ogólnego, ożywienia całej parafii i przekształcenia jej w strukturę małych wspólnot, w rozwoju których istotną rolę odgrywa katechumenat¹⁴⁴.

¹⁴¹ Por. M. Nowak, *Razem znaczy skuteczniej. Budowanie wspólnoty parafialnej*, Lublin 2002, s. 44.

¹⁴² Por. A. Żądło, *Współczesne propozycje...*, s. 96 - 97.

¹⁴³ Por. tamże, s. 97 – 98.

¹⁴⁴ Por. A. Żądło, *Parafia...*, s. 94.

ROZDZIAŁ II

„SYSTEM PARAFIALNYCH KOMÓREK EWANGELIZACYJNYCH” ODPOWIEDZIĄ NA POTRZEBĘ NOWEJ EWANGELIZACJI W PARAFII

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” (*il sistema delle cellule parrocchiali di evangelizzazione*) powstał jako historia doświadczenia ewangelizacji.

Twórcą metody ewangelizacji poprzez grupy domowych komórek jest koreański pastor, Paul Yonggi Cho, który rozpoczął swą pracę w Seulu w 1958 r. w małym namiocie misyjnym, a z biegiem czasu jego Zbór stał się największym Zborem na świecie¹⁴⁵. System został zaadaptowany do duszpasterstwa Kościoła katolickiego w Stanach Zjednoczonych, a przeniesiony na grunt Europy przez ks. P. G. Perniniego, proboszcza parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie¹⁴⁶. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest modelem parafii, stanowiącym odzwierciedlenie eklezjologii Soboru Watykańskiego II.

Wzrost komórek parafialnych jest znakiem żywotności parafii, który określić można jako zbliżenie Kościoła do życia człowieka. Działania pastoralne w ramach systemu komórek są dostosowane do konkretnych ludzi żyjących na danym terenie i stanowią odpowiedź na sytuację poszczególnych osób. Analizując system, uzyskujemy odpowiedź na pytanie: jak parafia funkcjonuje i może funkcjonować w budowaniu wspólnoty chrześcijańskiej w świecie¹⁴⁷. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi strukturę pośrednią między parafią terytorialną a personalną, choć bazuje na strukturze terytorialnej, która jednak nie jest traktowana jako najistotniejsze kryterium przynależności do parafii. System nie jest tym samym, co kościelne wspólnoty podstawowe, a jednym z warunków jego poprawnej realizacji jest prawdziwe poznanie poszczególnych osób tworzących małą grupę, modlitwa i zaangażowanie w ewangelizację osób stojących daleko od parafii¹⁴⁸.

¹⁴⁵ Por. P. Yonggi Cho, *Grupy domowe a rozwój Kościoła*, Warszawa 1992, s. 5.

¹⁴⁶ Por. P. G. Perini, *Il grande sconosciuto*, Milano 1998, s. 75, 76.

¹⁴⁷ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa italiana dal Concilio ad oggi*, Mursia 1999, s. 322.

¹⁴⁸ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii. Metoda „ewangelizacyjnych komórek parafialnych”*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 190.

1. Powstanie „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” – rys historyczny

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest drogą realizacji nowej ewangelizacji, ukierunkowanej na tych, którzy nie biorą udziału w niedzielnej Eucharystii, stoją na „obrzeżach Kościoła” i określają się jako wierzący, lecz niepraktykujący, oraz na tych, którzy odrzucają Boga i Kościół. Przykładem parafii spełniającej to istotne zadanie jest parafia św. Eustorgiusza w Mediolanie, której struktura oparta jest na „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”.

a. Małe grupy komórkowe w Zborze Zielonoświątkowym – początek systemu komórek ewangelizacyjnych

Jak już wspomniano, twórcą metody ewangelizacji poprzez grupy domowe jest koreański pastor, Paul Yonggi Cho¹⁴⁹. Pragnął on zdobyć dla Boga wiele dusz, o co wytrwale się modlił, pełniąc swą posługę kaznodziei. W roku 1961 r. Zbór jego liczył 600 osób, w 1964 r. – 2400, a obecnie liczy 700 tys. wiernych¹⁵⁰. P. Y. Cho stawiał sobie konkretny cel pozyskania nowych członków i w roku 1964 jego Zbór liczył 2400 osób. Pracował ponad siły, doprowadzając swoje zdrowie do stanu krytycznego, wymagającego długotrwałego leczenia. W czasie choroby uświadomił sobie, że nie jest samowystarczalny i nie podoła sam wymogom posługi wobec tak wielkiej liczby osób. W tym czasie dużo się modlił i czytał Biblię, dokonując odkrycia, że istotnym rysem formacji pierwszych chrześcijan było spotykanie się po domach, co opisane zostało w Dziejach Apostolskich. Zwrócił uwagę także na 18. rozdział Księgi Wyjścia, gdzie przeczytał następujące słowa: „A wyszukaj sobie z całego ludu dzielnych, bojących się Boga, nieprzekupnych mężów, którzy się brzydzą niesprawiedliwym zyskiem, i ustanów ich przełożonymi już to nad tysiącem, już to nad setką, już to nad pięćdziesiątką i nad dziesiątką, by mogli sądzić lud w każdym czasie. Ważniejsze sprawy winni tobie przedkładać, sprawy jednak mniejszej wagi sami winni załatwiać. Odciążysz się w ten sposób, gdyż z tobą poniosą ciężar. Jeśli tak uczynisz, a Bóg cię do tego skłoni, podołasz, a także lud ten zadowolony powróci do siebie” (Wj 18, 21–23).

Rozmyślając nad konkretnymi fragmentami z Biblii, doszedł do wniosku, że jego Zbór mógłby rozwinąć swą formację w domach, natomiast członkowie małych grup, spotykających się w domach, mogliby ewangelizować innych, zapraszając ich na spotkania, a potem do Zboru na wspólne nabożeństwo niedzielne. Nieodzowna stałaby się pomoc liderów prowadzących małe grupy. Gdy tylko pastor poczuł się lepiej, zwrócił się z prośbą do mężczyzn swego Zboru

¹⁴⁹ Por. P. Yonggi Cho, *Grupy domowe...*, s. 5.

¹⁵⁰ Por. R. Pindel, *System komórek parafialnych*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” (1996) nr 13, s. 51.

o pomoc w prowadzeniu małych grup, jednak spotkał się z ich odmową, tłumaczoną dużą ilością pracy i brakiem czasu na proponowane zaangażowanie. Pastor zmuszony był, nie bez wewnętrznych wątpliwości i zmagających, poprosić o pomoc kobiety, choć w Korei w tamtym czasie nie pełniły one odpowiedzialnych funkcji ani w państwie, ani w Kościele, będąc podporządkowane mężczyznom. Nie była to łatwa decyzja. Obawiał się, że kobiety nie będą darzone posłuchem i zaufaniem, jednak studium listów św. Pawła i opis jego współpracy z diakonissami przekonywały go do tego kroku. Kobiety zrealizowały zamiar pastora związany z podziałem Zboru na 20 grup spotykających się w domach i wykazały duże zaangażowanie się w proponowaną im posługę, okazując także posłuszeństwo wobec wskazań pastora¹⁵¹.

Na kolejnym etapie realizacji planu grup domowych pastor zaczął pisać notatki ze swych kazań i przekazywać je liderkom grup, spotykając się z nimi raz w tygodniu. Ustalił równocześnie przebieg spotkań w grupach domowych, które winny trwać ok. godzinę czasu i przebiegać według następującego schematu: modlitwa i śpiew, nauka słowa Bożego na podstawie jego kazania, kolekta, świadectwa, modlitwa za chorych i o chrzest w Duchu Świętym dla pragnących tego, modlitwa na zakończenie. Istotnym elementem spotkań był też czas usługiwania, które polegało na przedstawianiu innym swych problemów i potrzeb tak, by inni mogli się modlić wraz z potrzebującymi wsparcia po wysłuchaniu ich.

Na początku tylko ok. 400 członków Zboru wzięło udział w spotkaniach grup domowych; w poszczególnych spotkaniach brało udział 20–30 osób. Pastor zdecydował, że jeśli grupa będzie liczyła więcej niż 15 rodzin, powinien nastąpić jej podział. Z biegiem czasu powstało 150 grup domowych, w 1973 r. Zbór pastora Yonggi Cho, o nazwie „Centralny Kościół Pełnej Ewangelii”, liczył 18 tys. członków, z których prawie wszyscy należeli do grup domowych¹⁵². Pod koniec 1980 r. można było wyróżnić 10 tys. grup domowych. Kilkanaście lat później, w pracę zapoczątkowaną w koreańskim Zborze, zaangażowanych było 25 tys. liderów¹⁵³. Opisaną drogą ewangelizacji powstało bardzo dużo Zborów Zielonoświątkowych w Japonii, Australii, w Stanach Zjednoczonych, w Ameryce Łacińskiej i w Europie.

Kilka istotnych zasad podanych przez pastora, mających zapewnić powodzenie ewangelizacji poprzez grupy domowe, można sformułować w następujący sposób:

1. Podstawową sprawą jest właściwy dobór liderów, którzy winni zdawać regularne sprawozdania z pracy grup. Ważne jest motywowanie liderów i łączność z nimi. Nauczanie w grupach domowych musi być całkowicie zgodne z całokształtem nauczania w Zborze.

¹⁵¹ Por. P. Yonggi Cho, *Grupy domowe...*, s. 26.

¹⁵² Por. tamże, s. 33.

¹⁵³ Por. L. Stockstill, *Kościół komórkowy*, Częstochowa 2000, s. 81.

2. Należy wciąż mieć na uwadze cel pracy grup, to jest duchowy rozwój i ewangelizację.

3. Sprawą konieczną jest posiadanie odpowiedniej wizji i wyznaczanie sobie celów. Pastor musi być zaangażowany w dzieło, posłuszny natchnieniom Ducha Świętego¹⁵⁴.

Gdy pastor Yonggi Cho nie mógł osobiście spotkać się z liderami, nauczał ich poprzez kasety video. Podróżując po świecie, otrzymał natchnienie od Ducha Świętego, by założyć organizację wspierającą rozwój Zborów. Pastor stał się kierownikiem Międzynarodowej Organizacji Rozwoju Kościoła (*Church Growth International*), organizującej konferencje związane z metodami ewangelizacji i pracą nad rozwojem Zboru¹⁵⁵.

b. Powstanie i rozwój systemu komórek parafialnych w Kościele katolickim w Europie

Pier Giorgio Perini, urodzony w 1929 r., wyświęcony na kapłana w 1954 r., objął funkcję proboszcza mediolańskiej parafii św. Eustorgiusza w 1977 r. Na początku swej posługi planował skoncentrować się na analizie źródeł historycznych parafii, jednak uznał, że priorytetem jest kontakt z ludźmi¹⁵⁶. Pytał Boga, jaka jest Jego wola wobec powierzonej mu parafii, na której terenie mieszkało ok. 8 tys. osób, z których jedynie 300 przychodziło do kościoła w niedzielę; przybywali starsi mieszkańcy Mediolanu, młodsze rodziny i ubożsi mieszkańcy pochodzący z południowych Włoch.

Proboszcz pragnął tchnąć życie w parafię, starał się ożywić liturgię, ale na każdym kroku spotykał różne ograniczenia w urzeczywistnianiu parafii jego marzeń. Pierwszym jego krokiem było utworzenie rady parafialnej, która odgrywa istotną rolę w parafii. Wybory do niej odbywają się co 6 lat, a obecnie liczy ona ok. 40 osób, które wybierane są losowo w czasie Eucharystii spośród zgłoszonych na kartkach kandydatów. Na początku ks. P. G. Perini troszczył się o tych, którzy już byli na terenie parafii, prowadząc pewnego rodzaju „duszpasterstwo zachowawcze”, głosząc katechezy dla dorosłych, na które przychodziło ok. 100 osób, i starając się o utrzymywanie praktykujących parafian z daleka od zła¹⁵⁷.

Model komórek jako pierwszy w Kościele katolickim zastosował ks. Michael Eivers w Stanach Zjednoczonych, w parafii św. Bonifacego¹⁵⁸. W 1986 r. ks. Perini

¹⁵⁴ Por. P. Yonggi Cho, *Grupy domowe...*, s. 73–75.

¹⁵⁵ tenże, *Coś więcej niż liczby*, Warszawa 1992, s. 109–111.

¹⁵⁶ Por. P. G. Perini, *Św. Eustorgiusz: droga wspólnoty parafialnej*. Konferencja wygłoszona 16.06.2004 w Mediolanie w czasie XV Międzynarodowego Seminarium poświęconego „systemowi parafialnych komórek ewangelizacyjnych” (15–20.06. 2004) (archiwum własne).

¹⁵⁷ Por. tamże.

¹⁵⁸ Por. R. Pindel, *System komórek parafialnych...*, s. 51.

spotkał się z oblatem o. V. Gaudetem, pochodzącym z Kanady, który jako pierwszy przeniósł do Włoch doświadczenie odnowy charyzmatycznej. Ojciec V. Gaudet opowiedział mu o ożywionej działaniem Ducha Świętego parafii św. Bonifacego w Pembroke Pines na Florydzie. Na decyzję o podróży ks. Periniego na Florydę wpłynął także przeczytany przez niego w amerykańskim czasopiśmie artykuł: *Parafia w ogniu*, opisujący radykalną przemianę parafii, która była duchowo „martwa”, lecz stała się zaczynem i miejscem płomiennej ewangelizacji, w którym każdy parafianin czuł się zobowiązany do głoszenia Ewangelii¹⁵⁹. Na Florydzie ks. P. G. Perini poznał parafię stanowiącą żywą, radosną i zakorzenioną w miłości Jezusa wspólnotę, której członkowie odkryli wezwanie do zaangażowania się w dzieło ewangelizacji i przeżywali w swej codzienności treść drugiego rozdziału Dziejów Apostolskich, w którym mowa jest o Zesłaniu Ducha Świętego¹⁶⁰. Spotkał tam osoby pełne entuzjazmu i radości, które przeżyły nawrócenie przez udział w spotkaniach komórek ewangelizacyjnych. Parafianie realizowali w swym życiu słowa wezwania, zapisane w 14. punkcie *Evangelii nuntiandi*.¹⁶¹ W parafii św. Bonifacego od godziny 7 do 24 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu, a parafianie byli zaangażowani w liczne posługi podejmowane wobec Kościoła, wyznając zasadę: nie możesz być chrześcijaninem, jeśli nie jesteś sługą. Oddawali dla parafii dziesiątą część swych dochodów¹⁶². W parafii tej ks. Perini spotkał chrześcijaństwo porywające, radosne, chętne do podboju, jednak nie w znaczeniu inwazji, lecz wczesnochrześcijańskiej ekspansywności¹⁶³. Doświadczenie, które stało się jego udziałem, odbierał jako odpowiedź na nauczanie papieża Jana Pawła II, wzywającego do nowej ewangelizacji. P. G. Perini zapragnął realizacji nowej ewangelizacji w swojej parafii; ewangelizacji nowej w zapale, metodzie i formie.

Proboszcz parafii św. Eustorgiusza określa dziś doświadczenie zdobyte na Florydzie jako swoje nawrócenie „na ewangelizację”, które zapoczątkowało jego zaangażowanie w duszpasterstwo ewangelizacyjne. W życiu P. G. Periniego zaszła rewolucyjna zmiana w związku z zetknięciem się z wypowiedzią Pawła VI: „Kościół żyje dla ewangelizacji”, czego ilustracją była parafia św. Bonifacego na Florydzie¹⁶⁴. 11 listopada 1986 r. przedstawił Radzie Parafialnej, na której spo-

¹⁵⁹ Por. P. G. Pernini, *Il grande...*, s. 75.

¹⁶⁰ Por. tamże, s. 78.

¹⁶¹ „Kościół (...) jest świadomy, że słowa Zbawiciela – muszę głosić Królestwo Boże [por. Łk 4, 43] – jak najprawdziwiej odnoszą się do niego. I chętnie dodaje za św. Pawłem: «Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii» [1 Kor 9, 16] (...) Obowiązek ewangelizacji należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła; wyraża on najprawdziwszą jego właściwość. Kościół jest dla ewangelizacji, czyli po to, aby głosił i nauczał Słowa Bożego, ażeby przez nie dochodził do nas dar łaski, żeby grzesznicy jednali się z Bogiem, wreszcie, aby uobecniał nieustannie ofiarę Chrystusa w odprawianiu Mszy Świętej, która jest pamiątką Jego śmierci i chwalebnego zmartwychwstania”.

¹⁶² Por. P. Perini, *Św. Eustorgiusz: droga wspólnoty parafialnej...*, (archiwum własne).

¹⁶³ Por. G. Macchioni, *Evangelizzare in parrocchia*, L'Eredità di S. Eustorgio (kaseta video).

¹⁶⁴ Por. P. G. Perini, *Il grande...*, s. 79, 80.

tkaniu był też obecny wikariusz generalny diecezji mediolańskiej, Mons. Renato Corti, swoje wrażenia z pobytu w parafii św. Bonifacego. W lutym 1987 r. ks. Perini, wraz z paroma osobami ze swej parafii oraz jednym kapłanem, wysłanym przez kardynała Martiniego, uczestniczył w dorocznym seminarium o „systemie parafialnych komórek”, odbywającym się w parafii św. Bonifacego na Florydzie. Po powrocie z seminarium (widząc konieczność nowej ewangelizacji) podjął decyzję, że droga parafialnych komórek ewangelizacyjnych stanie się drogą odnowy jego parafii¹⁶⁵.

Na początku realizacji modelu komórek ks. Perini zaproponował parafianom, by ci, którzy tego pragną, poświęcili dziennie godzinę czasu na adorację Najświętszego Sakramentu. Katechezom, jakie proboszcz prowadził w tamtym czasie dla dorosłych, nadał charakter medytacji nad adhortacją Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, która jest fundamentalnym dokumentem Kościoła dla systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych, obok *Redemptoris missio* Jana Pawła II. W czasie katechez parafianie (ok. 60 uczestników) zrozumieli swe powołanie do ewangelizacji i podjęli refleksję nad praktyczną realizacją tego zadania.

Proboszcz postanowił zorganizować kurs lidera, trwający przez 6 tygodni (po 2 godziny w każdą sobotę), na który wybrał i zaprosił 42 osoby. Równocześnie rozwinął się fundament systemu komórek, jakim jest adoracja wieczysta. Po powrocie ks. Periniego z Florydy *Skrypt szkolenia liderów* został przetłumaczony na język włoski¹⁶⁶. W czasie pierwszego kursu lidera powstały 4 komórki tzw. prowizoryczne, które spotkały się 22 razy w celu praktycznego pogłębienia treści kursu. W czasie spotkań komórek prowizorycznych, na których 2 spotkania proboszcz zawsze zaprasza członków rady parafialnej, każdy ma możliwość być liderem w celu nabycia praktycznego doświadczenia (zazwyczaj dwa razy w czasie trwania kursu)¹⁶⁷.

W 1988 r. plan realizacji systemu został przedstawiony całej wspólnocie parafialnej, co miało miejsce w czasie mszy świętej przez trzy kolejne niedziele. Skutkiem tego było zebranie 200 zgłoszeń osób zainteresowanych wejściem do małej grupy, jaką jest komórka. Przy wstępnej realizacji projektu liczbę komórek ustalono na piętnaście, w tym dwanaście składających się z dorosłych, natomiast trzy z młodzieży. Została też powołana komórka wykonawcza, zajmująca istotne miejsce w systemie, a osoby należące do niej spotykały się co tydzień. W skład tej komórki wchodził: proboszcz, dyrektor, sekretarka i czterech liderów oddziału. Komórka ta do dnia dzisiejszego umożliwia proboszczowi, który nigdy nie uczestniczy w spotkaniach poszczególnych komórek, wgląd w problemy i pytania

¹⁶⁵ Por. L. Formica, *Św. Eustorgiusz: historia ewangelizacji*. Konferencja wygłoszona 16.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

¹⁶⁶ Por. tamże.

¹⁶⁷ Por. P. Perini, *Jak rozpocząć?* Konferencja wygłoszona 19.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

poszczególnych uczestników komórek. Powstałe komórki zaczęły się spotykać regularnie co tydzień od lutego 1988 r.¹⁶⁸

Obecnie istnieje 110 komórek skupionych wokół parafii św. Eustorgiusza, obejmujących ok. 1350 osób. Najmłodsi uczestnicy spotkań komórek to trzynastoletnia młodzież po bierzmowaniu (obecnie 45 osób), a najstarsza osoba w komórkach ma 93 lata. Funkcjonują też komórki matek i ojców. Wszystkie komórki spotykają się w raz w tygodniu w domach poszczególnych członków wspólnoty, najczęściej o godzinie 21.00. Jedna komórka spotyka się o godz. 10.00, kilka grup jeszcze o innej porze. Wybór dnia i godziny spotkania komórki zależy od możliwości i preferencji poszczególnych członków komórek¹⁶⁹.

Parafie oparte na systemie komórek ewangelizacyjnych istnieją w wielu krajach, takich jak: Belgia, Holandia, Niemcy, Anglia, Irlandia, Dania, Szwecja, Francja, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w kilku państwach Afryki, Ameryki Południowej (Boliwia, Wenezuela, Brazylia, San Domingo), a także w Kanadzie, Meksyku, Singapurze, na Malcie i w różnych częściach Włoch. W odbywających się w Mediolanie międzynarodowych seminariach poświęconych temu systemowi bierze udział co roku ponad 250 osób (zarówno kapłani, zakonnicy, jak i osoby świeckie z całego świata).

2. Charakterystyka „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

W „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, który wpisuje się w wołanie Jana Pawła II o nową ewangelizację, można mówić o obecności trzech wymiarów: kairolologicznego, kryteriologicznego oraz operatywnego. Realizacja wymiaru kairolologicznego znajduje wyraz w większej koncentracji na codziennym życiu osób niż na ogólnej sytuacji parafii, co wiąże się ze zmianą postrzegania parafii. Wymiar kryteriologiczny (kryteriów) charakteryzuje troska o ewangelizację wszystkich. Natomiast wymiar operatywny związany jest z poprawną realizacją metody komórek ewangelizacyjnych, tak by ich rozprzestrzenianie i funkcjonowanie było trwałe¹⁷⁰.

Najważniejszym czynnikiem w systemie komórek jest modlitwa¹⁷¹. System komórek, w którym owocem ewangelizacji są zmiany w parafii, jako konsekwencja nawrócenia poszczególnych osób, zawiera propozycję ewangelicznej służby w relacjach międzyosobowych, stanowiących ważną przestrzeń ewangelizacji. Zaangażowanie w dzieło *missio ad gentes* nie może doprowadzić do zaniedbania

¹⁶⁸ Por. *Skrypt szkolenia liderów – System komórek parafialnych*, Kraków 1996, s. 4, 5.

¹⁶⁹ Por. wywiad z Z. Zalewskim, duszpasterzem parafii św. Eustorgiusza (archiwum własne).

¹⁷⁰ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 299.

¹⁷¹ Por. J. Comiskey, *Home Cell Group Explosion*, Houston 1998, s. 113.

missio in domo, czyli do zaniedbania ewangelizacji *oikos* (czyli swego środowiska życia, pracy i odpoczynku) – używając terminologii charakterystycznej dla systemu¹⁷². Ewangelizacja w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” opiera się na kilku etapach: modlitwie, służbie, dzieleniu się wiarą, prowadzeniem w kierunku przyjęcia Jezusa jako Pana, włączeniu do komórki i na koniec – na wprowadzeniu do wspólnoty parafialnej.

„Przez system rozumiemy szczególną strukturę, rzeczywistość organiczną i tak zorganizowaną, że przez stałe odniesienie do pasterza i przez relacje wzajemnej zależności między różnymi jej częściami pozwala w sposób poważny i dokładny przeżywać misterium Ciała Chrystusa, jakim jest Kościół. Jest to system ewangelizacji, który wywodzi się z przekonania, że Duch Święty nie chce pomijać cnót porządku, posłuszeństwa i odpowiedzialności”¹⁷³. W „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, którego celem jest ewangelizacja i odnowa parafii, znajduje odzwierciedlenie hierarchiczno-charyzmatyczna struktura Kościoła.

a. Istota i cel „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Na początku szczegółowego omawiania zagadnienia zaznaczyć trzeba, że parafialne komórki ewangelizacyjne nie są ruchem, czy stowarzyszeniem, lecz stanowią system odnowy i rozwoju parafii, realizując określoną propozycję ewangelizacji. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” cechuje organizacja hierarchiczna, związana z uporządkowaną strukturą systemu, jak i ukierunkowanie na zewnątrz, ku niewierzącym i niepraktykującym.

Całe działanie pastoralne w realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” koncentruje się na idei fundamentalnej, to znaczy na człowieku, w czym wyłania się wymiar kairologiczny systemu. Umieszczając człowieka w centrum ewangelizacji, postrzega się go w jego relacji do otaczającej go rzeczywistości, bierze się pod uwagę takie elementy sytuacji człowieka, jak: stosunki międzyludzkie, ruchliwość ludzką i przemieszczanie się, obecność w różnych miejscach, potrzebę wspólnoty i punktów odniesienia. W systemie bierze się pod uwagę różnorodność osób i potrzebę zwiększenia rozmachu apostolskiego¹⁷⁴.

System jako model ewangelizacji w parafii i poprzez parafię charakteryzuje ukierunkowanie na konkretnego człowieka, niesienie mu miłości, radości, wolności w Duchu Świętym. Realizacja systemu komórek stwarza szansę na przemianę w sferze relacji międzyludzkich z relacji obojętnych, masowych, zawierających rywalizację, przemoc, dominację, zniewolenie, na relacje osobiste, bezinteresowne, w których ma miejsce ofiarność, sympatia, pojednanie, braterstwo chrześcijań-

¹⁷² Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 325.

¹⁷³ G. Macchioni, *Ewangelizacja parafii. Metoda ewangelizacyjnych komórek parafialnych...*, s. 188.

¹⁷⁴ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 323.

skie, dzielenie się dobrami duchowymi i materialnymi¹⁷⁵. Stałe wzajemne wsparcie, wzrost w szacunku wobec Boga, Ewangelii i drugiego człowieka, buduje wspólnotę osób tworzących parafię. Jednym z podstawowych założeń w realizacji systemu jest pogłębianie świadomości wezwania do ewangelizacji w ramach już istniejących relacji w swoim środowisku życia¹⁷⁶.

Celem systemu komórek jest odnowa i rozwój parafii poprzez ewangelizację skoncentrowaną na pracy małych grup, tzw. komórek. Protestanci, realizujący jako pierwsi metodę ewangelizacji bazującą na małych grupach komórkowych w Zborach Zielonoświątkowych, posługują się pojęciem: „Kościół komórkowy”, który oznacza wspólnotę, jaka w centrum swej służby umieściła małe grupy ewangelizacyjne nie jako jeszcze jeden program, ale „serce wspólnoty”, której życie splata się z życiem komórek¹⁷⁷. Grupa komórkowa nie jest tym samym co grupa domowa. Grupy komórkowe są sposobem, poprzez który organizowany jest Kościół, są sednem życia Kościoła, który opiera się na tych grupach, nie są one jednym z działań Kościoła, ale podstawą jego funkcjonowania. W nich ma miejsce ewangelizacja, bycie uczniem, budowanie wspólnoty i modlitwa, a więc realizacja ważnych funkcji Kościoła. Grupy domowe realizują tylko część tych funkcji¹⁷⁸.

Cechą wyróżniającą komórkę od innych grup jest jej ukierunkowanie na nowe osoby, zwrócenie się na zewnątrz grupy. „Kościół komórkowy jest to biblijny model pracy Kościoła, model przekraczający bariery denominacyjne, który stanowi nawiązanie do Dziejów Apostolskich. System można porównać do ptaka o dwóch skrzydłach. Jedno skrzydło to spotkanie się po domach, a drugie – duże zgromadzenia w świątyni. Tak funkcjonował pierwszy Kościół i dla modelu „Kościoła komórkowego” jest to charakterystyczne: dwa zgromadzenia; na dużym zgromadzeniu ma miejsce słuchanie słowa Bożego, słowo zachęty, nauczania, a na drugim, mniejszym, jakim jest komórka – budowanie małej wspólnoty, gdzie następuje ewangelizacja *oikos*. Są to dwa rodzaje spotkań, na których opiera się Kościół. „Jeśli parafia uchwyci wartości Chrystusowe, to system będzie się mógł rozwijać. Jedną z tych podstawowych wartości we wspólnocie to ewangelizacja, więc prowadzenie tego, kto nie ma osobistej relacji z Jezusem, do poznania Go i wyboru jako swego Pana”¹⁷⁹.

Jednym z celów systemu komórek, w których istotą jest doświadczenie Bożej miłości i dzielenie się nią na drodze ewangelizacji, jest ukierunkowanie na tych, którzy są daleko od Boga i Kościoła. Udział w komórce to pewnego rodzaju szko-

¹⁷⁵ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 326.

¹⁷⁶ Por. A. Żądło, *Współczesne propozycje odnowy parafii...*, s. 99.

¹⁷⁷ Por. J. Comiskey, *Home cell group...*, s. 17.

¹⁷⁸ Por. wywiad z T. Kmiecikiem, pastorem zboru Zielonoświątkowego w Częstochowie (archiwum własne).

¹⁷⁹ Tamże.

ła uczniów Chrystusa, formowanie ewangelizatorów, zmierzające do uwrażliwienia chrześcijan na obowiązek ewangelizacji.

Wiele informacji o istocie systemu możemy uzyskać na podstawie analizy samej nazwy przyjętej dla omawianego zagadnienia. Nazwa „system komórek” wskazuje na żywy organizm¹⁸⁰. Istotna jest analogia nazwy „komórka” do biologicznego znaczenia tego pojęcia, co daje nam symboliczny obraz tego, co jest istotą komórki ewangelizacyjnej. Komórka jest podstawową jednostką żywego organizmu. Rozmnaża się przez podział, dając życie nowej komórce, która odrywa się od podstawowej. Proces ten ilustruje rzeczywistość rozwoju komórek parafialnych w omawianym systemie. Komórki parafialne pozostają wobec siebie we wzajemnej relacji, tworząc system. Podobnie jak komórki w ludzkim ciele, elementy struktury posiadają wspólny cel. Nie jest możliwe funkcjonowanie w oderwaniu do tkanki, do której należą. Komórka parafialna jest małym elementem mistycznego ciała Chrystusa, którego głową jest Jezus¹⁸¹.

Komórki w prezentowanym systemie ewangelizacyjnym nazwane zostały parafialnymi, ponieważ tkanką, której część stanowią i w której mogą wzrastać, jest parafia. Dojrzałość komórki polega na jej wzroście ilościowym i jakościowym, co wiąże się z przybywaniem nowych osób do komórki i ich formacją, wskutek czego następuje podział komórki na dwie odrębnie funkcjonujące, choć należące do jednego ciała, jakim jest wspólnota parafialna¹⁸².

Termin „parafialne” i jego istota najbardziej zafascynowały ks. P. G. Periniego, proboszcza parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie, gdzie system komórek realizowany jest od 1986 r. Istnieje wiele szkół i metod ewangelizacji, jednak ks. Perini, szanując te szkoły, stwierdza, że nie znalazł wśród nich ani jednej, która opierałaby swą posługę na parafii¹⁸³. Cały katolicki świat jest zorganizowany w system, którego podstawową strukturą jest parafia. Często przygotowanie osób na kursach ewangelizacji nie uwzględnia pracy w parafii, wobec czego trudno zintegrować przygotowanie otrzymane w różnych szkołach ewangelizacji z możliwościami i wyzwaniami, jakie wiążą się z posługą wobec parafii.

Komórka ewangelizacyjna jest podstawowym załącznikiem struktury Kościoła, mikro-Kościółem, wspólnotą pluralistyczną, gdzie obecne są osoby w różnym wielu i różnego stanu, a jej cechą jest zdolność do pomnożenia, analogicznie do komórki ciała, która albo się dzieli, albo umiera¹⁸⁴. W komórce obecne są elementy, które są potrzebne dla rozwoju Kościoła, a należą do nich: przyjęcie i głoszenie słowa Bożego, jedność z Bogiem przez modlitwę, Eucharystię i wypełnianie

¹⁸⁰ Por. K. Półtorak, *Odnova parafii według systemu EkoPar, System Ewangelizacyjnych Komórek Parafialnych*, „Ateneum Kapłańskie”, 548 (2000) t. 135, s. 135.

¹⁸¹ Por. P. G. Perini, *Il grande...*, s. 78, 79.

¹⁸² Por. K. Półtorak, *Odnova parafii według systemu EkoPar...*, s. 133.

¹⁸³ Por. P. G. Perini, *Il grande...*, s. 79.

¹⁸⁴ Por. K. Półtorak, *Odnova parafii według systemu EkoPar...*, s. 127–129.

słowa Bożego, jedność z siostrami i braćmi, jedność z hierarchią, zaangażowanie ewangelizacyjne poprzez realizację otrzymanych charyzmatów¹⁸⁵. Komórki powinny pozostać małe, gdyż w sytuacji zbyt wielu członków w grupie mogą stracić efektywność i zdolność troszczenia się o potrzeby innych¹⁸⁶.

Konieczne jest przebudzenie w parafii, by tworzący ją byli świadomi jej funkcji ewangelizacyjnej. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi doskonale narzędzie do osiągnięcia tego celu, jakim jest przebudzenie i odnowa parafii, powrót parafii do jej pierwotnej roli, jaką jest bycie miejscem ewangelizacji. Określenie komórek jako ewangelizacyjnych ujmuje istotę systemu. Komórka stanowi ogniwo łączące rodzinę i środowisko życia poszczególnych osób z parafią, a jej podstawowym celem jest ewangelizacja. Nie chodzi w systemie o stworzenie kompetentnej organizacji, lecz o podjęcie służby ewangelizacyjnej, która jest podstawową funkcją parafii¹⁸⁷.

System nie wymaga podejmowania wielkich akcji poza swoim środowiskiem, nie wymaga podejmowania działań ponad siły ewangelizatora, lecz uwrażliwia go na potrzeby i wyzwania środowiska jego życia, co stanowi zadanie na miarę możliwości jednej osoby, która posiada oparcie we wspólnocie komórkowej. Cechą charakteryzującą system jest konsekwencja i bardzo dobra organizacja, połączona z otwartością na prowadzenie przez Ducha Świętego¹⁸⁸. Model ten jest drogą odnowy parafii opartą na adoracji i ewangelizacji. Te dwie płaszczyzny są bardzo istotnym rysem systemu komórek. Nie istnieje ewangelizacja, która jednocześnie nie byłaby wydarzeniem charyzmatycznym. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest dziełem charyzmatycznym¹⁸⁹. Charyzmatyczna jest bowiem ewangelizacja i modlitwa, a nie jedynie określony sposób modlitwy.

Cały „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi realizację tego, co Paweł VI powiedział na spotkaniu we wspólnocie ONZ w 1965 r., zachęcając i nakłaniając, by zmienić stosunki wyższości i instrumentalizacji, awersji i despotyzmu w odniesieniach międzyludzkich na stosunki współuczestnictwa i przyjaźni oraz bezinteresownej współpracy. By jedni byli dla drugich – z drugimi, a nie nad nimi i nie przeciw drugim¹⁹⁰.

¹⁸⁵ Por. K. Półtorak, *Odnova parafii według systemu EkoPar...*, s. 128.

¹⁸⁶ Por. J. Comiskey, *Home cell group...*, s. 97.

¹⁸⁷ Por. wywiad z Z. Zalewskim, duszpasterzem parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie (archiwum własne).

¹⁸⁸ Por. P. Crosa, *Spojrzenie na całość: wspólnota, która wzrasta ewangelizując*. Konferencja wygłoszona 19.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

¹⁸⁹ Por. tamże.

¹⁹⁰ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 326.

b. Struktura i organizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Analizując system komórek, jasno można dostrzec prawdę mówiącą o tym, że Kościół jest strukturą hierarchiczno-charyzmatyczną. Struktura systemu opiera się na strukturze Kościoła.

Struktura komórek musi bazować na jednoznacznym poparciu i aprobachie jej przez proboszcza, który w każdej chwili musi być gotowy do zdania sprawy swemu biskupowi z ich funkcjonowania¹⁹¹. Biskupi Mediolanu bardzo pozytywnie ustosunkowują się do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, o czym świadczy ich obecność na międzynarodowych seminariach prowadzonych w parafii św. Eustorgiusza oraz udział w innych wydarzeniach, ważnych dla realizacji systemu.

Struktura systemu narzuca proboszczowi pewną dyscyplinę, która polega na wsłuchiwanie się w ludzi świeckich, co stanowi wyraz współzależności między proboszczem a świeckimi. W omawianym systemie odnowy parafii, świeccy traktowani są nie tylko jako współpracownicy, lecz także jako osoby rzeczywiście współodpowiedzialne¹⁹². Proboszcz obdarza liderów zaufaniem, a oni są mu posłuszni.

Istotnym ogniwem struktury jest komórka egzekutywna (wykonawcza), składająca się z proboszcza, sekretarki (odgrywającej bardzo istotną rolę w systemie), duchowego dyrektora, liderów rejonu. W parafii św. Eustorgiusza, która jest wzorem realizacji systemu dla innych parafii, w komórce wykonawczej jest 9 liderów rejonu i 3 kapłanów (oprócz proboszcza)¹⁹³. Funkcję duchowego dyrektora pełni obecnie w parafii św. Eustorgiusza siostra zakonna. Komórka wykonawcza stanowi jedną z najistotniejszych rzeczywistości systemu, spotyka się w każdym tygodniu, rozpatrując takie kwestie, jak: tematy katechez, rozwój komórek, przygotowanie liderów, propozycje duszpasterskie.

W parafii św. Eustorgiusza jest 3 diakonów stałych, z których jeden uczestniczy w spotkaniach komórki egzekutywnej. Komórka ta spotyka się w poniedziałek w domu parafialnym, omawiając problemy i sytuacje poszczególnych komórek. W spotkaniu, poprzedzonym półgodzinną adoracją, mogą uczestniczyć księża i biskupi przybywający do parafii jako goście. Komórka wykonawcza,

¹⁹¹ Por. L. Cattaneo, P. Crosa, *Organizacja i struktura „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”*. Konferencja wygłoszona 17.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

¹⁹² Por. A. Pecori, *Prezentacja seminarium międzynarodowego poświęconego systemowi komórek parafialnych*. Konferencja wygłoszona 15. 06. 2004 w Mediolanie (archiwum własne).

¹⁹³ Por. L. Cattaneo, P. Crosa, *Organizacja i struktura „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”*....

która umożliwia poznanie i analizę środowiska parafii, jest najważniejszym elementem systemu¹⁹⁴.

W strukturze systemu można wyróżnić 3 poziomy:

- rejon,
- oddział,
- komórka.

Osoba odpowiedzialna za rejon przed spotkaniem komórki egzekutywnej spotyka się z liderami oddziału, odpowiedzialnymi za poszczególne komórki danego obszaru, i zbiera raporty sporządzone przez liderów, poznając ich sytuacje. Lider rejonu ponosi odpowiedzialność za trzech liderów oddziału, którzy dostarczają mu informacji na temat aktualnego stanu poszczególnych komórek, zgodnie z zasadą systemu¹⁹⁵.

Lider oddziału powinien wizytować komórki, które są jemu powierzone. Może nawet nie prowadzić stale jednej komórki, ale powinien poznawać członków poszczególnych komórek i pomagać im w pogłębianiu świadomości uczestnictwa w szerszej wspólnotie parafialnej. Lider każdej komórki uczestniczy co dwa tygodnie w spotkaniu prowadzonym przez lidera oddziału, na którego terenie spotyka się jego komórka. Liderzy oddziału spotykają się co dwa tygodnie z liderem rejonu. Dzięki zorganizowanemu w ten sposób przepływowi informacji proboszcz może poznać potrzeby i problemy członków komórki, nie uczestnicząc nigdy w ich spotkaniach, gdyż treść jego nauczania jest nagrywana na kasyety magnetofonowe i wysłuchiwana na spotkaniach komórek co dwa tygodnie. Nie wszystkie informacje przekazane liderom oddziału muszą być przekazane komórce egzekutywnej, jeśli konkretne problemy mogą zostać rozwiązane na poziomie oddziału¹⁹⁶.

Przekazywane informacje nie powinny wychodzić poza obszar wspólnot tworzących komórki, co wiąże się z zasadą zaufania i uczciwym wymogiem zachowania dyskrecji. Zasada zachowania dyskrecji obowiązuje również w komórce egzekutywnej. Wymóg zachowania tajemnicy spotkania nie dotyczy doświadczenia Bożego działania w grupach komórkowych, o którym mówi się w świadectwach, by umocnić wiarę innych.

Rolę o bardzo doniosłym znaczeniu odgrywa w systemie sekretarka, która zna całą problematykę komórek, rejestruje historie poszczególnych komórek, przygotowuje kasyety z nauczaniem proboszcza i spisuje jego nauczanie. Sekretarka przygotowuje teczki z materiałami potrzebnymi liderom na spotkania komórek. Osoba pełniąca tę funkcję pracuje jako wolontariusz przez wszystkie dni tygodnia pracy. Powinna być osobą dyskretną, zdolną do wyważonego sądu, prowadzącą życie modlitewne i umiejętnie współpracującą z pasterzem. Sekretarka archiwiz-

¹⁹⁴ Por. A. Żądło, *Współczesne propozycje odnowy parafii...*, s. 102.

¹⁹⁵ Por. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 133.

¹⁹⁶ Por. L. Cattaneo, P. Crosa, *Organizacja i struktura „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych...*

zuje raporty, rejestruje statystykę, może wizytować komórki, ale wcześniej musi zostać poinformowany o tym zamierzeniu lider oddziału i lider konkretnej komórki¹⁹⁷. System komórek jest modelem, w którym duża odpowiedzialność spoczywa zarówno na mężczyznach, jak i na kobietach. Jest propozycją zaangażowania dla kobiet i mężczyzn, co stanowi odpowiedź na wyzwanie czynienia świeckich nie tylko współpracownikami, ale także współodpowiedzialnymi. Jest to odpowiedzią na duszpasterskie wyzwanie współpracy ze świeckimi w budowaniu parafii.

Dyrektorem w systemie w parafii św. Eustorgiusza jest osoba konsekrowana, która interpretuje zamierzenia i projekty pasterza wobec sektora młodzieży lub dorosłych. W systemie nie przewiduje się organizacji letnich rekolekcji formacyjnych, czasem organizowane są dni skupienia¹⁹⁸.

Pierwszym podręcznikiem komórek jest Biblia, która zajmuje ważne miejsce w życiu ewangelizatora. Nauczanie proboszcza nie stanowi zamkniętego cyklu katechez, lecz nawiązuje do aktualnej sytuacji i potrzeb, jakie rozpoznaje i rozeznaje on w osobach uczestniczących w spotkaniach. Nauczanie związane jest z aktualnie przeżywanym okresem roku liturgicznego i ważnymi wydarzeniami z życia Kościoła. Treść nauczania co jakiś czas się powtarza. Nie ma ono nic wspólnego z treścią niedzielnej liturgii słowa, która wyjaśniana jest w homilii¹⁹⁹. Proboszcz nie uczestniczy nigdy w spotkaniu komórki z powodu braku możliwości udziału w tak dużej ilości spotkań. Ponadto nie chce wyróżniać żadnej komórki i pragnie okazać zaufanie liderom, powierzając im dużą odpowiedzialność²⁰⁰.

Zarówno w realizacji modelu w Kościele katolickim, jak i budowaniu „Kościoła komórkowego” w zborach protestanckich ma miejsce zjawisko delegowania autorytetu. Model komórkowy jest nawiązaniem do postawy Jetro, który powiedział Mojżeszowi, by znalazł ludzi godnych zaufania, którym powierzy odpowiedzialność nad tysiącem, setką, dziesiątką. Odpowiedzialni za Zbór Zielonoświątkowy w Paryżu, realizując wizję grup komórkowych, dokonali podziału całego miasta na pięć stref; w poszczególnych rejonach Paryża jest pięciu liderów strefy, z których każdy jest odpowiedzialny za pięciu kolejnych liderów komórek²⁰¹.

Zaangażowani w realizację systemu wiedzą, że model ten jest darem Ducha Świętego i pragną, by Kościół płonął obecnością Ducha Świętego, a samych siebie nazywają słomą, którą Jezus zapala²⁰². Biblijnym obrazem charakteryzującym system komórek jest obraz winnego krzewu. Omawiany system stanowi realizację

¹⁹⁷ Por. *Skrypt szkolenia liderów...*, s. 119.

¹⁹⁸ Por. wywiad z Z. Zalewskim, kapłanem pracującym w parafii św. Eustorgiusza (archiwum własne).

¹⁹⁹ Por. tamże.

²⁰⁰ Por. J. Paluchniak, *W centrum Kościoła*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” (1966) nr 13, s. 57, 58.

²⁰¹ Por. wywiad z T. Kmiecikiem, pastorem Zboru Zielonoświątkowego w Częstochowie (archiwum własne).

²⁰² Por. G. Macchioni, *Evangelizzare in parrocchia*, L' Eredita di S. Eustorgio, Milano 1997 (kaset video).

funkcji macierzyńskiej parafii, jak i nowych jej funkcji: reewangelizacyjnej i rozwijania małych grup formacyjnych.

c. Metoda ewangelizacji realizowana w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Jedną z cech współczesnego człowieka jest to, że bardziej wierzy świadkom niż nauczycielom, a jeśli wierzy nauczycielom, to dlatego, że są świadkami. Wobec tego świadectwo życia chrześcijańskiego stanowi podstawowy środek i metodę ewangelizacji (por. EN 41).

W tym szeroko rozumianym ujęciu ewangelizacji jest miejsce na takie elementy, jak: świadectwo życia, ustne głoszenie orędzia, homilie i nauczanie katechetyczne oraz indywidualne głoszenie Ewangelii od osoby do osoby (por. EN 40–46). Papież Paweł VI w adhortacji *Evangeliæ nuntiandi*, która stanowi fundamentalny dokument Kościoła dla realizacji systemu komórek, pisał o czterech etapach ewangelizacji. Jako pierwszy etap traktuje on ewangelizację życiem, co stanowi wyraz konsekwentnego przyjęcia Ewangelii. Drugi etap ewangelizacji to głoszenie słowa, przybierające formę kerygmatu, katechezy lub kazania. Słowa stanowią wyjaśnienie postaw zajmowanych w życiu. Następnym etapem jest wejście we wspólnotę i podjęcie życia sakramentalnego, którego konsekwencją jest apostolskie świadectwo, poprzez które ten, kto przyjął Ewangelię, ewangelizuje innych (por. EN 21–24).

Istotnym rysem charakterystycznym dla omawianego systemu jest ukierunkowanie na ewangelizację osób będących daleko od Kościoła: tych, którzy zatracili lub nie zbudowali jeszcze relacji z Bogiem i z Kościołem. Podstawową zasadą tej metody jest dostrzeżenie codziennych sytuacji jako okoliczności sprzyjających i wymagających ewangelizacji, nie zaś myślenie o ewangelizowaniu tych, którzy są daleko i których nigdy nie spotkamy. Motywacją podjęcia zadania ewangelizacji stają się, dla zaangażowanych w głoszenie Dobrej Nowiny, słowa samego Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Zadaniem podjętym w systemie komórek jest głoszenie Chrystusa tym, którzy są wokół nas, stojąc niejako na naszej drodze, z którymi tworzymy relację na co dzień w środowiskach rodzinnych, w miejscach pracy i odpoczynku. To oni są w pewnym sensie naszym całym światem.

W prezentowanej koncepcji ewangelizacji poprzez parafię istotnym pojęciem jest greckie słowo *oikos*, oznaczające fizyczną bliskość, związaną z ogniskiem domowym²⁰³. W Dziejach Apostolskich znajdujemy informację o Korneliuszu, który był człowiekiem pobożnym wraz z całym swym domem [*oikos*] (por. Dz 10, 2). W grupie określanej słowem *oikos* można wyróżnić rodzinę i krewnych, sąsiadów,

²⁰³ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 35.

kolegów i znajomych z pracy, przyjaciół, współpracowników, czyli osoby, które spotykamy w różnych okolicznościach naszej codzienności²⁰⁴. Oni stają się naszym *oikos*, który powierzamy Bogu w modlitwie i wobec którego podejmujemy ewangelizację. *Oikos* w oryginalnym znaczeniu można tłumaczyć jako dom, ognisko domowe²⁰⁵. Jest to najbliższe środowisko życia, miejsce budowania trwałych relacji. Nie trzeba w prezentowanej metodzie ewangelizacji stwarzać nowych możliwości ewangelizacji, lecz wykorzystać te, które przynosi codzienne życie, nie zmarnować okazji do dzielenia się doświadczeniem Boga w codzienności²⁰⁶. Zasadniczą troską ewangelizatora nie jest w pierwszej kolejności przekazanie chrześcijańskiej moralności, lecz wiary w Jezusa Chrystusa, złożenie świadectwa o tym, jak można z Jezusem rozwiązywać konkretne problemy i iść przez życie²⁰⁷.

Praktycznie ewangelizacja w systemie przebiegać winna drogą tzw. „bomby ewangelizacyjnej”, której schemat pragnę zaprezentować.

Rozpoznanie sytuacji duchowej osób z *oikos*

Ważne jest, by na początku drogi ewangelizacji, według omawianej metody, przypomnieć sobie wszystkie osoby, z którymi mamy na co dzień kontakt, rozmawiamy, spotykamy się w szkole, miejscu pracy, odpoczynku. Następnie powinna zostać podjęta refleksja nad tymi osobami, które znajdują się w *oikos*, a które nie biorą udziału w niedzielnej Eucharystii, nie doświadczyły miłości Boga, może w ogóle nie przychodzą do kościoła. Każdy członek komórki, pragnący zaangażować się w metodę ewangelizacji charakterystyczną dla systemu, poproszony jest o utworzenie pisemnej listy osób należących do jego *oikos*. Następnie na modlitwie podejmuje refleksję na temat stosunku do Jezusa każdej z wymienionych osób²⁰⁸. Podczas modlitwy rozeznaje, wobec jakich osób ze swego *oikos* jest wezwany do ewangelizacji. Jest ważne, by z listy zostały wybrane te osoby, które naprawdę są daleko od Kościoła i potrzebują ewangelizacji, które mają słaby kontakt z parafią lub w ogóle nie mają więzi z żadną parafią²⁰⁹. Jest wskazane, by liczba tych, których pragniemy przyprowadzić do Pana w pojedynczym okresie czasu, nie była zbyt duża, ponieważ prezentowana metoda zakłada zaangażowanie w osobistą relację z osobą, wobec której chcemy zdać świadectwo poprzez naszą modlitwę, miłość i autentyczną służbę.

²⁰⁴ Por. *To whom must we give witness?* „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” (płyta CD).

²⁰⁵ Por. L. Scuffi, *Nasza propozycja ewangelizacji: modlitwa – oikos – służba*. Konferencja wygłoszona 16.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

²⁰⁶ Por. P. G. Perini, *Il grande...*, s. 82.

²⁰⁷ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 72.

²⁰⁸ Por. A. Żądło, *Współczesne propozycje odnowy parafii...*, s. 99.

²⁰⁹ Por. L. Scuffi, *Nasza propozycja ewangelizacji: modlitwa – oikos – służba...*

Modlitwa

Etapem wstępnym i bardzo istotnym w prezentowanej metodzie jest codzienna modlitwa za osoby, w których ewangelizację zdecydowaliśmy się zaangażować (10, 15 minut lub nawet więcej). Decyzja o ewangelizacji w danym okresie naszego życia może dotyczyć 1 czy 2 osób, z którymi będziemy pogłębiać relację, towarzysząc im w różnych trudnościach²¹⁰.

Podstawowym założeniem ewangelizacji jest przekonanie, że jeśli chcemy dzielić się wiarą, sami musimy mieć żywą relację z Bogiem. Modlitwa jest podstawowym wyrazem naszej wiary i drogą jej pogłębiania. Świadkiem przekonującym o miłości Boga jest ten, kto sam jej doświadczył. Modlitwa jest spotkaniem z Bogiem, który nas kocha i daje nam siłę, by kochać, służyć, ewangelizować. Jeśli chcemy kogoś przyprowadzić do Boga, ważne jest, byśmy najpierw sami rozmawiali z Bogiem o tej osobie. Przez modlitwę Bóg może wskazać nam konkretny sposób okazania troski i miłości tym, których chcemy przyprowadzić do Niego i do wspólnoty Kościoła. Chcąc odpowiedzieć sobie na pytanie: w jaki sposób dotrzeć do naszych rówieśników, osób, z którymi żyjemy i spotykamy się na co dzień, najpierw trzeba się zastanowić, kto z mych znajomych i bliskich nie doświadczył jeszcze miłości Boga i nie odnalazł w Kościele swego miejsca. Modlitwa jest fundamentem wszystkich ważnych dzieł i posług. Chcąc dzielić się wiarą, najpierw winniśmy pytać Boga, do kogo On chce dotrzeć przez naszą posługę. To może być jedna lub kilka osób w naszym środowisku.

Ważne jest, by w miarę możliwości codziennie modlić się za konkretną osobę, własnymi słowami lub wybraną formą modlitwy. Kiedy będziemy modlić się regularnie za wybraną osobę, zaczniemy się o nią troszczyć z przekonaniem o odpowiedzialności za nią przed Bogiem. Modlitwa zawsze ma sens, choć nie zawsze będziemy dostrzegać wszystkie jej owoce od razu. Za niektóre osoby trzeba będzie się modlić kilka lat, inne w krótszym czasie mogą otworzyć się na miłość Bożą i nasze świadectwo o niej. Ważne jest, by nie ulec pokusie zniechęcenia w modlitwie, pamiętając, że niezależnie od dostrzeganych następstw naszej modlitwy, wstawiennictwo zawsze jest przejawem troski o drugiego człowieka, a sam Bóg pragnie, by wszyscy doszli do poznania prawdy w czasie wybranym przez Niego. Owocem modlitwy jest miłość i mądrość, odwaga bycia świadkiem Jezusa, dar ewangelizacji, pokój i głęboka radość, której każdy dziś bardzo pragnie.

Służba

Kolejny etap „bomby ewangelizacyjnej” to służba dająca wyraz realizacji słów Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

²¹⁰ Por. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 40.

Grupa komórkowa powinna do serc ludzi niewierzących docierać nie tylko przez głoszenie Ewangelii, ale także przez realizację jej w życiu²¹¹. Osoba, wobec której pragniemy podjąć służbę miłości, winna zastanowić się, dlaczego tak postępujemy, dlaczego żyjemy w taki, a nie inny sposób. Ważne jest na tej drodze ewangelizacji, by otworzyć się na rany i problemy tego, którego chcemy przyprowadzić do Jezusa²¹². Poznając problemy, pytania i trudności, z jakimi zмага się drugi człowiek, możemy uświadomić mu, że nie jest sam, że jest kochany miłością bezwarunkową i bezinteresowną przez Boga, który chce pomagać człowiekowi, z którego miłością możemy przezwyciężyć wiele trudności.

Nasze życie może być jedyną Ewangelią, jaką przeczyta ktoś żyjący w naszym otoczeniu. Służba, która jest wyrazem miłości, powinna być w naturalny sposób wpisana w nasze chrześcijańskie życie, jako otwartość na drugiego, na Boga i człowieka. Codziennność przyniesie nam wiele okazji do pogłębienia relacji z osobami, za które się modlimy, do wsłuchania się w ich problemy, przeżycia, pytania. Czasem ludzie, widząc naszą serdeczność, życzliwość, otwartość, zadają sobie pytanie: Dlaczego on jest właśnie taki, co sprawia, że traktuje mnie jako kogoś wartościowego, interesującego? Dlaczego jesteś radosny, spokojny, życzliwy dla mnie? Wówczas samo to pytanie przynosi nam okazję, by powiedzieć o Chrystusie, który jest źródłem naszego szczęścia. Słowa uczą, czyny pociągają, a świat dziś – jak powiedział Paweł VI – potrzebuje bardziej świadków niż nauczycieli (por. EN 41).

Dzielenie się wiarą

Na etapie dzielenia się wiarą i objaśniania oraz udzielania odpowiedzi na pytania danej osoby następuje zapoznanie z prawdami biblijnymi oraz świadectwo o doświadczeniu obecności i pomocy Boga w życiu ewangelizatora²¹³. Słowo Boże zachęca nas, byśmy zawsze byli gotowi do uzasadnienia tej nadziei, która w nas jest (por. 1 P 3, 15). Święty Paweł wyraźnie podkreśla, że wiara rodzi się z tego, co się słyszy (por. Rz 10, 17). Jeśli modłę się regularnie za konkretne osoby, podejmuję służbę wobec nich, to będę przygotowany na moment podzielenia się wiarą i doświadczeniem Bożej miłości. Ludzie otwierają się, odsłaniają swe wnętrza, dostrzegając czyjeś zainteresowanie, odczuwając akceptację i miłość. Poznając zranienia, pytania, przeżycia danej osoby, możemy w pewnym momencie podzielić się osobistym świadectwem, opowiadając o tym, w jaki sposób Chrystus nam pomógł, przez jakie sytuacje uświadomiliśmy sobie Jego miłość i doświadczyliśmy jej.

²¹¹ Por. J. Comiskey, *Home cell group...*, s. 94.

²¹² Por. L. Scuffi, *Nasza propozycja ewangelizacji...*

²¹³ Por. A. Castelli, *Nasza propozycja ewangelizacji: dzielenie się – wyjaśnienie – zawierzenie*. Konferencja wygłoszona 16.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

„Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana” (RMiss 2). Wiara jest naszym najcenniejszym skarbem, którego nie możemy zatrzymywać tylko dla siebie. Jeśli mówimy innym o Panu Bogu, to zobowiązujemy się, by naprawdę żyć tym, co głosimy. Aby nasza wiara była żywa, trzeba się nią dzielić. Mówienie o Chrystusie daje radość temu, kto się Nim dzieli. Składanie świadectwa o Jezusie Chrystusie, który nadaje sens naszemu życiu, jest pełnieniem woli Bożej. Jest to łaska nie tylko dla innych, ale i dla nas. Słowo może budować, ale i niszczyć. Słowo o Jezusie, w formie osobistego świadectwa o Jego działaniu w naszym życiu lub w formie podzielenia się wydarzeniami, które wiążemy z Jego obecnością, może wzbudzić w drugiej osobie pragnienie spotkania Boga i poznania Go. „Słowo to jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim. A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swymi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami do zbawienia” (Rz 10, 8–10).

Wyjaśnienie oraz prowadzenie w kierunku przyjęcia Jezusa jako Pana

Etapem poprzedzającym zaproszenie na spotkanie komórki jest prowadzenie osoby do początkowego przyjęcia Jezusa jako Pana i otwarcia się na Jego działanie. W omawianej metodzie troską świadka powinno być podzielenie się wiarą, ukazanie, jak Jezus pomaga w przezwyciężaniu codziennych problemów. Obrona struktur kościelnych i przekazanie moralności chrześcijańskiej ustępuje miejsca mówieniu o doświadczeniu spotkania z Chrystusem²¹⁴.

Ewangelizator, prowadzący w kierunku przyjęcia Jezusa jako Pana, świadczy o tym, że Bóg ma plan miłości wobec życia każdego i bardziej pragnie naszego prawdziwego dobra dla nas niż my sami go szukamy dla siebie. Czasem ludzie boją się otworzyć na ten plan, ponieważ ich obraz Boga nie jest zgodny z prawdą o Bogu. Nierzadko noszą w sercu lęk przed Bogiem, obawę, że mógłby im zabrać coś, co jest dla nich ważne. Czasem powodem tego lęku jest nadmierne przywiązanie do swoich planów i brak wolności wewnętrznej, by zaufać Bożym planom.

Przyjęcie Jezusa to zgoda na to, by On był na pierwszym miejscu w moim życiu, to poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: „Jak Jezus postąpiłby na moim miejscu w konkretnych sytuacjach?” i wybór Jego sposobu myślenia. „A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Chrystus powiedział: „Ja przyszedłem po to, by owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 10). Często chrześcijanie przypominają ludzi siedzących na skrzyni pełnej

²¹⁴ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 72.

skarbów, do której nie zaglądamy. Trzeba zdecydować się otworzyć jej wieko, podjąć ryzyko. Przyjmując Jezusa jako Pana, dajemy Mu dostęp do wszystkich dziedzin naszego życia, pozwalając, by działał w naszym życiu tak, jak sam tego pragnie. „Oto stoję u drzwi i kołaczę, jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną” (Ap 3, 20). Bóg w swej nieskończonej miłości szanuje naszą wolność i niczego nam nie narzuca.

Ewangelizator na etapie wyjaśniania i udzielania odpowiedzi na pytania dotyczące życia z Jezusem dzieli się swoim doświadczeniem relacji z Bogiem i swoją decyzją przyjęcia Jezusa jako Pana swego życia. Świadek zwracać będzie uwagę na znaczenie i owoce modlitwy, przekonując, że trzeba prosić Boga, by dał nam Jego spojrzenie na rzeczywistość naszego życia. Może ci, których pragniemy przyprowadzić do Pana Boga, przeżywają kryzysy. Sytuacja ta stanowi okazję do uświadomienia im Bożej obecności i mocy. Ewangelizator musi sam sobie zadawać pytanie: na którym miejscu jest Jezus w moim życiu? Jego życie jest odpowiedzią na pytanie, kim jest Jezus dla niego. Życie chrześcijańskie to swego rodzaju podróż, droga do tej ojczyzny, którą jest niebo. Na tej drodze ważne są nasze decyzje, które nie pozostają bez związku z życiem innych ludzi. „Jeśli ustami swymi wyznasz Jezusa jako swego Pana, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg go wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie” (Rz 10, 9).

Zaproszenie do komórki i włączenie do Kościoła

Następny etap ewangelizacji to zaproszenie na spotkanie komórki i włączenie się osoby ewangelizowanej do wspólnoty parafialnej²¹⁵.

Każdy z nas rozwija się dzięki obecności i miłości drugiej osoby. Jesteśmy powołani do tego, by kochać Boga i bliźniego, który jest obok nas. W świecie współczesnym, w którym wzrasta tempo życia, może nastąpić kryzys więzi międzyludzkich. W głębi serca pragniemy przyjaźni, akceptacji, jedności z drugim człowiekiem, a tak często nie wiemy, jak prowadzić dialog.

Wspólnota komórki, która jest miejscem formacji i wzrostu duchowego, jest także drogą pogłębiania relacji z innymi ludźmi, uczenia się komunikacji międzyludzkiej, miejscem odkrywania swych talentów. Aby zrozumieć, czym jest Kościół, odnaleźć w nim swe miejsce, odkryć dary, jakie zostały nam dane przez Boga w sakramencie chrztu świętego, parafia winna stworzyć wszystkim możliwość spotykania się w małej grupie z innymi wierzącymi. Komórki parafialne dla uczestniczących w nich stają się pomocą w rozwoju, nawiązywaniu relacji przyjaźni, odkrywaniu sensu ich życia. Jeśli rozmawiamy z innymi na temat Jezusa Chrystusa, wiary, sensu życia i cierpienia, możemy przy tej okazji podzielić się tym, co daje nam Kościół i wspólnota komórki, do której należymy. Wydaje się

²¹⁵ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 74.

to dzisiaj szczególnie pilne, bo wielu ludzi mówi: „Bóg tak, Kościół nie”. Jeśli wspólnota osób tworzących komórkę jest dla uczestniczących w niej miejscem nieustannego nawracania się, w którym można uczyć się modlitwy, służby i spędzania czasu w wartościowy sposób, będziemy chcieli zaprosić do niej osoby z naszego otoczenia, by i one mogły spędzić czas w podobny sposób. Każdy musi sam rozeznaczyć, w jakim czasie zaprosi do wspólnoty osoby, za które się modli. Dzielenie się wiarą i wartościami chrześcijańskimi trudno czasem oddzielić od udzielenia informacji o wspólnocie, w której poznaliśmy te wartości.

Trzeba pamiętać, że jednym z najistotniejszych celów systemu komórek parafialnych jest pobudzenie lub ożywienie wiary w swoim środowisku, gdzie ewangelizatorzy, którzy należą do komórek, pragną pomóc otaczającym ich ludziom odkryć, kim jest Jezus Chrystus, który żyje i działa w Kościele. Jednak bez udziału w małej wspólnocie, która jest szkołą miłości oraz miejscem wzrostu w dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej, trudno być świadkiem Jezusa. Wspólnota chrześcijańska stwarza warunki do tego, by nowi uczniowie Jezusa wzrastali w wierze i osiągnęli świętość.

Ważna jest postawa życzliwości wszystkich tworzących komórkę w chwili przyjścia do niej nowej osoby. We wspólnocie chrześcijańskiej nie może być obmawiania, lekceważenia drugiego, okazywania mu jakiegokolwiek wzgardy, czy braku akceptacji. Takie zachowania rozbijają każdą wspólnotę, trzeba więc podjąć starania, by relacje z nowymi osobami we wspólnocie były oparte na szacunku, otwartości i akceptacji. „Po tym poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35). Celem ewangelizacji w systemie komórek jest pełne włączenie w życie Kościoła, podjęcie odpowiedzialności za jego wspólnotę, wyrażające się w uczestnictwie w sakramentach, jak i w konkretnych posługach wobec parafii²¹⁶.

W systemie komórek nikt nie jest zawodowym ewangelizatorem, ale należący do komórek to chrześcijanie, którzy doświadczyli miłości Boga w ich życiu i poważnie potraktowali wezwanie Chrystusa do głoszenia Dobrej Nowiny. Metoda ewangelizacji proponowana przez system nie realizuje monastycznej zasady stopniowego wzrostu: módl się, studiuj, a dopiero później, gdy będziesz już dobrze przygotowany, możesz ewangelizować; tutaj ewangelizacja jest akcentowana jako podstawowe zadanie, podjęte oczywiście równocześnie z modlitwą, zgodnie ze wskazówką: ewangelizuj, a w efekcie sam będziesz wzrastać duchowo, to cię doprowadzi do nieustannego nawracania się i otwierania się na Ducha Świętego. Zgodne jest to z myślą Jana Pawła II, który powiedział: „Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana” (RMiss 2).

²¹⁶ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 75.

d. Cele komórki ewangelizacyjnej

Ostatecznym celem małej grupy, jaką jest komórka, jest pomoc tym, którzy nie znają Jezusa, by zobaczyli Bożą miłość wśród chrześcijan²¹⁷. Komórka, będąca małą, liczącą 6–15 osób wspólnotą, istnieje, aby ewangelizować. W komórce spotykają się osoby, które posiadają doświadczenie osobistego spotkania z Jezusem w ich życiu, wobec czego pragną dzielić się tym doświadczeniem z tymi, których spotykają w swej codzienności²¹⁸. Być może sama nazwa „komórka” budzi w kimś niechęć, jednak nazwa ta, nawiązująca do komórki żyjącej w ciele ludzkim, przypomina wciąż o konieczności rozwoju i podziału w określonym momencie. Komórki parafialne cechować winna żywotność, rozrastanie się, czego analogią są komórki ciała ludzkiego. Niektóre komórki skupiają ludzi realizujących określone powołanie, posiadających wspólne interesy, związanych zawodowo. W parafii św. Eustorgiusza funkcjonują komórki młodych matek, ojców, młodzieży. Komórkę ewangelizacyjną, stanowiącą część rozbudowanej struktury, charakteryzuje elastyczność, mobilność, otwartość, rozwój osobistych relacji, wzrastanie w wierze i miłości, skuteczność ewangelizacyjna, jedność z Kościołem instytucjonalnym.

Chciałabym zwrócić uwagę na różnicę między grupą a komórką. Otóż grupa może nawet mieć swój cel, ale nie jest ukierunkowana tak radykalnie na ewangelizację i przyjmowanie nowych ludzi, jak komórka, w której poszczególne osoby podejmują zadanie ewangelizacji poprzez służbę, która powinna stać się rysem charakteryzującym styl życia osoby. Komórka pośredniczy między parafią a rodziną, między życiem codziennym a Kościołem. Formacja w niej stanowi pewnego rodzaju drogę do świętości poprzez wzajemną akceptację, służbę, zrozumienie, przebaczenie i wzajemną odpowiedzialność. Gdy komórka gromadzi 12–14 osób stale przychodzących, powinna zostać podjęta decyzja o jej podziale na dwie grupy komórkowe, by zapewnić każdemu możliwość dzielenia się. Pięknym momentem życia komórki jest przyjęcie na spotkaniu nowej osoby, która była oczekiwana. Bardzo ważne jest to, by z uwagą i radością przyjęto tę osobę, by została otoczona miłością²¹⁹.

Komórki stanowią środowisko, w którym nie ma zwyczaju oceniania i osądzania innych, gdzie zachowywana jest dyskrecja i wierność. Charakteryzują się one takimi samymi cechami jak wspólnoty podstawowe (przy zachowaniu swej specyfiki), które opisuje Paweł VI jako miejsca ewangelizacji, które karmią się słowem Bożym, zakorzeniając się w Kościele miejscowym, zachowują łączność z pasterzami, wzrastają w gorliwości i aktywności misyjnej, nie traktują siebie

²¹⁷ Por. P. Meier, *Filling the holes in our souls: caring groups that build lasting relationship*, Chicago 1992, s. 180.

²¹⁸ Por. P. G. Perini, *Il grande...*, s. 81.

²¹⁹ Por. G. Pezzoni, *Komórka: czym jest, jak żyje?* Konferencja wygłoszona 17.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

jako jedynych adresatów Ewangelii, okazują poczucie wspólnoty z wszystkimi ludźmi (por. EN 58).

Wymienia się siedem zasadniczych celów formacyjnych komórki:

1. Wzrost w bliskości z Jezusem, pogłębienie więzi z Bogiem. Komórka powinna stać się miejscem otwierania się na Ducha Świętego, miejscem wzrostu duchowego i dziękczynienia Bogu poprzez modlitwę. Osiąganie tego celu wiąże się z odkrywaniem działania Ducha Świętego na drodze formacji w komórce. Wymaga to osobistego zaangażowania w swój rozwój duchowy. Pierwszorzędnym celem komórki jest stawianie się świętym²²⁰.

2. Wzrost we wzajemnej miłości, stanowiący odpowiedź na wezwanie Jezusa, zawarte w słowach: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35). Miłość, wyrażająca się poprzez służbę, jest naśladowaniem przykładu Chrystusa, umywającego nogi swym uczniom, a praktyczną realizację znajduje we wzajemnym słuchaniu się z szacunkiem, w odkrywaniu najlepszych stron sióstr i braci, towarzyszeniu należącym do komórek w chwilach radości i w trudnościach.

3. Dzielenie się doświadczeniem Chrystusa, bycie Jego świadkiem wobec innych. Komórka istnieje, by ewangelizować poprzez świadectwo i styl życia, nacechowany radością, modlitwą i troską o naszych bliskich, którzy nie mają doświadczenia wiary.

4. Służbę w Kościele, zgodną z biblijnym wezwaniem: „Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał” (1 P 4, 10). Ochrzczeni winni uznać, że Jezus złożył w nich określone dary w momencie chrztu świętego. Każdy człowiek jest osobą niepowtarzalną, która posiada właściwy sobie sposób ofiarowania swych darów innym. Celem ewangelizacji jest nie tylko doprowadzenie osoby do świadomej wiary w Chrystusa, lecz pomoc w utrzymaniu z Nim żywej relacji. Realizacja tego celu wiąże się z uświadomieniem należącym do komórek, że służba wobec innych jest chrześcijańskim obowiązkiem, stanowiącym część Bożego planu zbawienia.

5. Dawanie i otrzymywanie wsparcia, zgodne z ewangeliczną zasadą: „Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełnicie Chrystusowe prawo” (Ga 6, 2). W realizacji tego celu pomaga dzielenie się swoimi problemami z uczestnikami komórki, pokorne umożliwienie innym poznania swoich trudności, nie przepraszanie za swe potrzeby, lecz wyrażanie ich, modlitwa w intencji innych osób, udzielanie pomocy materialnej lub duchowej, w zależności od sytuacji.

6. Wyłonienie i szkolenie nowych liderów, uczenie odpowiedzialności i przekazywanie swego doświadczenia nowej osobie, która stanie się liderem nowej komórki, jaka powstanie po podziale. Lider wyłania osobę, która zostaje zaproszona na kurs prowadzony w parafii dla nowych liderów. Lider powinien poszukiwać

²²⁰ Por. L. Mariani, P. Mariangione, *Komórka: cele i momenty spotkania*. Konferencja wygłoszona 17.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

wizji duchowej względem przyszłości swoich członków i pomagać im w odkrywaniu darów Bożych, w rozwoju ich talentów²²¹.

7. Pogłębienie własnej tożsamości katolickiej, co osiągane jest na drodze pogłębiania znajomości wiary katolickiej poprzez wyjaśnienie katolickiego poglądu na małżeństwo, rozwód, aborcję, eutanazję, śmierć, życie duszy. W realizacji tego celu ważne jest ukazanie związku Eucharystii z życiem i z ofiarą krzyża²²².

e. Przebieg spotkania komórki ewangelizacyjnej

Spotkanie komórki odbywa się zazwyczaj w domu lidera, zgodnie z założeniem przyjętym w systemie. Na spotkanie są zapraszane osoby z *oikos*, którym często trudno jest się odnaleźć w strukturach Kościoła, bo nie mają więzi ze swoją parafią i czują się swobodniej w mieszkaniu prywatnym. Z tego samego względu uczestnikami spotkań komórki są tylko świeccy, gdyż nowo przybyli często potrzebują czasu, by otworzyć się na osoby duchowe.

Jeśli spotkanie nie odbywa się w domu lidera, osoba, która udostępnia swe mieszkanie innym uczestnikom komórki, winna pozostawić liderowi odpowiedzialność i władzę prowadzenia spotkania. Przed spotkaniem lider musi odebrać teczkę, którą przygotowuje dla wszystkich sekretarka systemu. Zadaniem lidera jest dwu- lub trzykrotne przesłuchanie kasety z nauczaniem proboszcza, przemyslenie i rozważenie treści nauczania.

Pierwszym etapem spotkania komórki, po przywitaniu ewentualnie przybyłych nowych osób, jest spontaniczna modlitwa uwielbienia, połączona ze śpiewem. W czasie tej początkowej modlitwy, którą można częściowo przygotować, odczytuje się wybrany tekst biblijny. Często w trakcie tej modlitwy praktykuje się przekazywanie zapalanej świecy lub Biblii poszczególnym osobom tworzącym komórkę. W tym momencie każdy może wypowiedzieć własnymi słowami modlitwę uwielbienia. Czas przewidywany na tę modlitwę to ok. 15 minut²²³.

Kolejna część spotkania to dzielenie się swoimi przeżyciami, uwzględniającymi odpowiedzi na pytania: Co Jezus uczynił dla mnie w tym tygodniu? Co ja zrobiłem dla Jezusa i drugiego człowieka w tym tygodniu? Co uczyniłem dla ewangelizacji? Dzielenie się swoimi doznaniem dotyczącymi działania Boga w życiu należących do komórek, jak i przeżywanych aktualnie trudności, a także relacji z osobą, którą członkowie komórki pragną przyprowadzić do Boga.

Trzeci etap stanowi nauczanie proboszcza. Nauczanie trwa ok. 15 minut (maksymalnie 20 minut) i jest odtwarzane z taśmy magnetofonowej. Ten etap to czas pogłębiania wiary i słuchania słowa Bożego, na którym opiera się kerygmatyczna

²²¹ Skrypt szkolenia liderów..., s. 70, 71.

²²² Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii*..., s. 95.

²²³ Por. tamże, s. 88.

katecheza. Nauczanie jest proste, jednakowe dla wszystkich komórek. Jego celem nie jest formacja teologów, lecz ewangelizatorów. Proboszcz parafii powinien dbać o to, by ostatnia osoba przybywająca do komórki była w stanie zrozumieć nauczanie. W nauczaniu należy uwzględnić aktualne problemy, potrzeby i sytuację konkretnych słuchaczy. Nauczanie ma często charakter ewangelizacyjny, powinno być kerygmaticzne. Celem nauczania jest nawrócenie, zaufanie Bogu przez słuchaczy, prowadzenie do odpowiedzialności za ewangelizację osób ze swego środowiska życia. Proboszcz parafii św. Eustorgiusza przed przygotowaniem nauczania modli się i rozeznaje, co Chrystus pragnie przekazać ludziom. Czasem przygotowuje 15 minut nauczania przez trzy godziny, wyłączając na ten czas telefon. Gdy parafie odwiedza biskup, na spotkaniu komórki prezentuje się jego nauczanie w tej części spotkania²²⁴. W nauczaniu ma miejsce nawiązanie do roku liturgicznego, wydarzeń światowych i kościelnych, w tym wydarzeń z życia diecezji. Nauczanie powinno opierać się na podstawach biblijnych i teologicznych. Winna być w nim zachowana łączność z Kościołem diecezjalnym i związek z rokiem liturgicznym. Nauczanie powinno przynosić również odpowiedź na duszpasterskie i duchowe wyzwania, przed jakimi stoi obecnie Kościół i świat²²⁵.

Kolejny, czwarty etap spotkania to pogłębienie nauczania. Etap ten trwa ok. 15 minut. W czasie nauczania każdy otrzymuje kartkę ze streszczeniem, przygotowanym przez sekretarkę. Streszczenie stanowi pomoc w pogłębieniu tematu nauczania. W czasie słuchania nauczania uczestnicy notują sobie ich spostrzeżenia, którymi później się dzielą. Na kartce zawierającej streszczenie zazwyczaj znajdują się także pytania, pomocne w refleksji nad nauczaniem i w dzieleniu się jego przesłaniem.

Lider pomaga w przeprowadzeniu dzielenia się treścią nauczania, stając się animatorem rozmowy. W części tej należy unikać dyskusji, polemik czy sporów. Nauczanie wysłuchane w czasie spotkania komórki przygotowywane jest co dwa tygodnie. W tygodniu, w którym nie przewiduje się nauczania proboszcza, lider może powtórzyć inne katechezy, szczególnie dotyczące metody ewangelizacji. Może też wydłużyć czas dzielenia lub modlitwy²²⁶.

Piąty etap spotkania to przekazanie członkom komórki ogłoszeń związanych z wydarzeniami parafialnymi. Etap ten stanowi zaproszenie do uczestnictwa w życiu parafii, której komórka jest częścią. Celem tej części spotkania jest nie tylko przekaz określonych informacji, lecz uświadomienie uczestnikom, że stanowią oni część szerszej społeczności.

Ostatni, dwuczęściowy etap spotkania to modlitwa wstawiennicza i modlitwa o uzdrowienie. W czasie modlitwy wstawienniczej powierza się Bogu osoby z

²²⁴ P. G. Perini, *Karmienie komórek*. Konferencja wygłoszona 17.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

²²⁵ Por. A. Żądło, *Współczesne propozycje odnowy parafii...*, s. 103.

²²⁶ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 90.

oikos, których inni nie znają, lecz wspólnie modlą się w ich intencji. Intencje modlitwy zostają zapisane na kartkach i co tydzień przekazywane są sekretarce. W czasie niedzielnej Eucharystii dwie z zebranych intencji są wybrane losowo i czytane w czasie modlitwy wiernych, dzięki czemu cała wspólnota eucharystyczna modli się w konkretnej intencji. Modlitwa o uzdrowienie nie jest koniecznym etapem spotkania, występuje ona w zależności od prośby osoby. W czasie tej modlitwy wszyscy wyciągają ręce w kierunku osoby, której ta modlitwa dotyczy, by dać wyraz wstawienictwu. Na zakończenie spotkania ma miejsce modlitwa o to, byśmy mogli ofiarować Bogu świat zewangelizowany, odmawiana codziennie po Komunii świętej w parafii św. Eustorgiusza. Następnie wszyscy odmawiają Modlitwę Pańską, trzymając się za ręce, tworząc koło osób skierowanych na zewnątrz, by objąć modlitwą tych, do których są posłani przez Boga.

Optymalnym czasem trwania spotkania komórki jest półtorej godziny. Członkowie komórki utrzymują też kontakt z sobą poza cotygodniowymi spotkaniem, przeżywając razem ważne wydarzenia swego życia, świętując urodziny i inne istotne dni w ich życiu.

f. Biblijne uzasadnienie metody komórek parafialnych

System komórek ewangelizacyjnych nie jest wymysłem pastora Yonggi Cho. Fundamentalnym uzasadnieniem biblijnym systemu jest nakaz samego Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). W mowie misyjnej Jezus przynagla uczniów do głoszenia Dobrej Nowiny słowami: „Idźcie i głoście: Bliskie już jest Królestwo niebieskie” (Mt 10, 7). Na początku Ewangelii św. Jana mamy opis ewangelizacji poprzez indywidualne spotkanie, gdy Andrzej przyprowadza do Jezusa swego brata, świadcząc: „Widzieliśmy Pana” (J 1, 40–41).

W sytuacji wypędzenia złego ducha z opętanego Gergezeńczyka, Chrystus wypowiedział słowa zachęcające do składania świadectwa wobec najbliższych: „Wracaj do domu i opowiadaj wszystko, co Bóg uczynił z Tobą” (Łk 8, 39).

W Biblii możemy znaleźć również słowo *oikos*, rozumiane jako dom, we fragmencie listu do Rzymian, mówiącym o Pryscylli i Akwili: „Pozdrówcie także Kościół, który się zbiera w ich domu” (Rz 16, 5). W Dziejach Apostolskich jest informacja o Korneliuszu, który był człowiekiem pobożnym i bojącym się Boga wraz z całym swoim domem [*oikos*] (por. Dz 10, 2).

Wszystkie elementy tzw. „bomby ewangelizacyjnej” mają swe uzasadnienie w Biblii, począwszy od pierwszego etapu, jakim jest przygotowanie ewangelizatorów przez modlitwę. Etap ten stanowi nawiązanie do fragmentu z Dziejów Apostolskich: „A teraz spójrz, Panie, na ich groźby i daj sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą, gdy Ty wyciągać będziesz swą rękę, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię świętego sługi Twego, Jezusa” (Dz 4, 29–30).

Następny etap, służba, stanowi ilustrację fragmentu umywania nóg uczniom w czasie ostatniej wieczerzy (por. J 13, 1–15).

W Biblii znajdziemy wiele wezwań do dzielenia się wiarą. Etap dzielenia się wiarą jest naśladowaniem Chrystusa, powołującego uczniów słowami: „Pójdźcie za mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi” (Mt 1, 17). W liście św. Piotra Apostoła znajdujemy wskazanie, by nie uchylać się od wyjaśniania innym tego, co jest źródłem naszego pokoju, nadziei, radości: „Bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3, 15). Uzasadnienie dla całego systemu możemy znaleźć w Księdze Wyjścia: „A wyszukaj sobie z całego ludu dzielnych, bojących się Boga i nieprzekupnych mężów, którzy się brzydzą niesprawiedliwym zyskiem, i ustanów ich przełożonymi już to nad tysiącem, już to nad setką, już to nad pięćdziesiątką i nad dziesiątką” (Wj 18, 21).

Fragmenty biblijne stanowią również uzasadnienie siedmiu celów istnienia komórki:

1. Wzrost w bliskości z Panem Bogiem – „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec niebieski” (Mt 5, 48).

2. Wzrost we wzajemnej miłości – „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13, 34).

3. Dzielenie się Jezusem z innymi – „Wy jesteście światłem świata” (Mt 5, 14).

4. Służba w Kościele – „Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu” (Mt 5, 15).

5. Wzajemne dawanie i otrzymywanie wsparcia – „Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełnicie prawo Chrystusowe” (Ga 6, 2).

6. Wychowywanie nowych liderów – „Ty więc, moje dziecko, nabieraj mocy w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie, a to, co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaż zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać innych” (2 Tm 2, 1–2)²²⁷.

Biblia stanowi pierwszy i podstawowy podręcznik formacji w komórkach, musi być ciągle poznawana i coraz bardziej kochana, jako słowo życia. Nie może być dobrym ewangelizatorem ten, kto nie czyta Biblii w swej codzienności i nie stara się żyć jej słowami. Uczestników komórek zachęca się także do modlitwy liturgii godzin.

3. Znaczenie posługi i formacji liderów w systemie komórek ewangelizacyjnych

Posługa liderów ma dla systemu komórek fundamentalne znaczenie. Lider jest ścisłym współpracownikiem proboszcza. Otrzymuje od niego mandat współodpowiedzialności, dany mu przez samego Jezusa. W systemie duże znaczenie odgry-

²²⁷ Por. Z. Zalewski, *Komórki i Biblia*. Konferencja wygłoszona 19.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

wa delegowanie autorytetu; proboszcz przekazuje „mandat” współodpowiedzialności tym, których wyłania i przyjmuje do posługi liderów.

a. Rola lidera

Lider jest tym, który daje pierwszeństwo szukaniu królestwa Bożego. Wezwany jest, by służyć i naśladować Jezusa w byciu dobrym Pasterzem. Ten, kto sprawuje taką odpowiedzialność, kto w pewnym sensie jest „pierwszy”, musi umieć być sługą wszystkich, jako uczeń Jezusa. Zadaniem lidera, odpowiedzialnego za komórkę, jest dawanie świadectwa słowem i przykładem, wobec czego istotne jest, by prowadził uporządkowane życie moralne i wyznawał wartości chrześcijańskie, gdyż powinien być przykładem dla innych²²⁸.

Lider, tak jak inni członkowie komórki, ma ewangelizować, przyprowadzić kogoś nowego. Powinien on pragnąć wzrostu komórki i zdecydować o momencie jej podziału na dwie mniejsze. Zadaniem jego jest także dostrzeżenie i uznanie charyzmatów poszczególnych uczestników, przestrzeganie zasad prowadzenia komórki, kontrola czasu trwania poszczególnych części spotkania, wierne trzymanie się określonego tematu oraz dbałość o kontakty poza komórką. Ważną cechą lidera powinna być dyspozycyjność i posłuszeństwo wobec pasterza struktury, bo sam Jezus dał nam przykład posłuszeństwa.

Lider zobowiązuje się do regularnego wypełniania raportów dotyczących rozwoju i sytuacji jego komórki. Celem każdego lidera komórki jest wyłonienie nowych liderów²²⁹. W pewnym momencie wybiera on tzw. ko-lidera, którego przedstawia proboszczowi. Ostateczna decyzja o powierzeniu lub odmówieniu proponowanemu liderowi odpowiedzialności należy do proboszcza. Udział w spotkaniach komórki stanowi początek formacji potencjalnego nowego lidera. Jest wskazane, by w czasie, w którym ko-lider przygotowuje się do odpowiedzialności, wysłuchiwał on wraz ze swym liderem nauczania proboszcza i dzielił się z nim swą refleksją dotyczącą nauczania.

Bardzo istotna jest rola lidera także w chwili podziału komórki. W nowej grupie wraz z pierwszym liderem zostają zazwyczaj ci, którzy są najkrócej w komórce, dla których lider stał się punktem odniesienia. Czasem w grupie razem z nowym liderem pozostają osoby starsze wiekiem. W momencie dzielenia się komórki bierze się także pod uwagę miejsce zamieszkania jej członków, aby dojazd na spotkanie nie stanowił dla nich problemu²³⁰.

Posługa lidera urzeczywistnia słowa zawarte w jednym z dokumentów Vaticanum Secundum: „Ludzie świeccy mogą być także powoływani w różny sposób

²²⁸ Por. P. Crosa, *Sylwetka lidera*. Konferencja ogłoszona 17.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

²²⁹ Por. J. Comiskey, *Home cell group...*, s. 57.

²³⁰ Por. J. Paluchniak, *W centrum Kościoła...*, s. 55.

do bardziej bezpośredniej współpracy z apostołem hierarchii, na wzór owych mężczyzn i kobiet, co pomagali apostołowi Pawłowi w głoszeniu Ewangelii, trując się bardzo w Panu (por. Flp 4,3; Rz 16, 3). Ponadto cieszą się uzdolnieniami, które sprawiają, że hierarchia brała ich do pomocy w wykonywaniu pewnych zadań kościelnych służących celowi duchowemu” (KK 33).

Liderem może zostać osoba, która sama doświadczyła spotkania z Chrystusem i przyjęła Go jako swego Pana i Zbawiciela, ma z Nim osobistą relację. Cechy, jakie sprzyjają wypełnianiu tej posługi w sposób owocny, to: wewnętrzna równowaga, duch wiary i wierność w modlitwie, posłuszeństwo, pewne doświadczenie życia chrześcijańskiego i wspólnotowego, umiejętność przekraczania koncentracji na swych problemach, by być zdolnym poświęcić swą uwagę innym²³¹. Lider musi być otwarty na działanie Ducha Świętego, wzrastać w miłości wobec Boga i bliźnich, wyrażającej się w modlitwie osobistej, wspólnotowej i liturgicznej. W Mediolanie pierwszych liderów komórek wybrał proboszcz, ks. P. G. Perini. Do posługi tej powołał osoby radosne, które spotkały w swym życiu Jezusa i były zdolne do zaangażowania na rzecz budowania jedności. Nowych liderów proboszcz przedstawia całej wspólnocie parafialnej²³².

Na podstawie badań Joela Comiskeya, które zostały przeprowadzone wśród liderów grup komórkowych w Zborach Zielonoświątkowych w Korei, Singapurze, Salwadorze, Hondurasie, Kolumbii, Ekwadorze, Peru i Luizjanie (USA), stwierdzić można, że czynniki wpływające na rozwój i pomnożenie komórki, to: wstawienictwo lidera za członkami swojej komórki na modlitwie, czas spędzony z Bogiem, poświęcenie czasu na przygotowanie spotkania komórki, ustalenie przez lidera celów i konsekwencja w dążeniu do ich realizacji, udział w kursie dla lidera, nawiązywanie kontaktów z nowymi osobami, systematyczna zachęta do zapraszania swych przyjaciół na spotkanie komórki, organizacja spotkań nieformalnych z należącymi do komórki²³³. Efektywne przywództwo nie jest oparte na chwytach i technikach, ale rodzi się z czasu spędzonego z Bogiem, który daje jasny kierunek i prowadzi nas do celu²³⁴. Liderzy komórek nie są nauczycielami biblijnymi. Modlą się za członków swojej grupy, odwiedzają ich, prowadzą rozmowy i starają się przyprowadzić zagubionych do Chrystusa²³⁵.

P. Yonggi Cho powtarza liderom, by nie mówili od razu o Jezusie tym, których spotkają, lecz budowali z nimi relację, poznali i zaspokajali ich potrzeby, kochali ich²³⁶. Najważniejsze wartości lidera to dbałość o dobrą relację z Bogiem,

²³¹ Por. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 120.

²³² Por. P. G. Perini, *Jak rozpocząć*. Konferencja wygłoszona 19. 06. 2004 w Mediolanie (archiwum własne).

²³³ Por. J. Comiskey, *Home cell group...*, s. 26, 27.

²³⁴ Por. tamże, s. 52.

²³⁵ Por. tamże, s. 59.

²³⁶ Por. tamże, s. 83.

poznanie Go i oddanie Mu pierwszego miejsca w życiu, posłuszeństwo i poddanie Chrystusowi, życie w miłości i oddaniu, docenianie innych oraz zdobywanie zgubionych²³⁷.

b. Treść kursu lidera

Kurs dla lidera odbywa się w parafii w Mediolanie dwa razy w roku i trwa sześć tygodni. Do tej pory w parafii św. Eustorgiusza odbyło się 26 takich kursów. Każdy kurs oparty był na Biblii i dokumentach Kościoła, a przebiegał według treści podręcznika: *Skrypt szkolenia liderów*. Podstawowymi dokumentami, fundamentalnymi dla systemu komórek i posługi lidera, są: adhortacja apostolska Pawła VI *Evangelii nuntiandi* oraz encyklika Jana Pawła II *Redemptoris missio*²³⁸.

Szkolenie powinno być prowadzone przez proboszcza, kapłanów i świeckich odpowiedzialnych. Zachęca się uczestników kursu do przynajmniej jednej godziny adoracji Najświętszego Sakramentu pomiędzy poszczególnymi tygodniami kursu. Jeśli kurs jest prowadzony w parafii po raz pierwszy, dobrze jest zaprosić do udziału w nim osoby już zaangażowane w życie Kościoła, które prowadzą życie wiary i modlitwy. Każda z siedmiu sesji kursu powinna rozpoczynać się modlitwą, po której następuje wprowadzenie tematu danego etapu kursu i praca w małych grupach, trwająca ok. 30 minut. Na każdą sesję uczestnicy są zobowiązani przynosić z sobą Biblię.

W czasie pierwszej sesji, zatytułowanej „Ewangelizacja *oikos*”, rozważana jest treść Wielkiego Nakazu Misyjnego, zagadnienie istoty i znaczenia ewangelizacji *oikos*, jej biblijne uzasadnienie. Przedstawione zostają etapy „bomby ewangelizacyjnej”. Podjęte tematy konferencji to: znaczenie ewangelizacji *oikos*, modlitwa i moc Ducha Świętego w procesie ewangelizacji, proces ewangelizacji, zapotrzebowanie na sługi, co to znaczy być sługą. Omówiony zostaje również temat okoliczności sprzyjających ewangelizacji, jakimi są okresy przejściowe i zmiany w życiu różnych ludzi, takie jak choroba, śmierć bliskiego członka rodziny lub innej bliskiej osoby, małżeństwo, powiększenie się rodziny, zmiana pracy lub miejsca zamieszkania, opuszczenie domu przez dorosłe dzieci, utrata pracy lub jej podjęcie przez któregoś z małżonków; w sytuacjach takich ludzie są bardziej skłonni zmienić swój styl życia²³⁹. Zadaniem domowym dla liderów jest przeczytanie *Evangelii nuntiandi* nr 1–16 i sporządzenie własnej listy *oikos* oraz wypełnienie formularza „Studium słowa – Serce sługi”, podsumowującego nauczanie o służbie²⁴⁰.

²³⁷ Por. wywiad z T. Kmicikiem, pastorem Zboru Zielonoświątkowego w Częstochowie... (archiwum własne).

²³⁸ Por. *Skrypt szkolenia liderów*..., s. 2.

²³⁹ Por. tamże, s. 21.

²⁴⁰ Por. załącznik nr 8.

Druga sesja: „Proces ewangelizacji – głosić Chrystusa” rozpoczyna się powtórką z pierwszej sesji. Następnie poruszane są następujące zagadnienia: jak rozpocząć rozmowę o Chrystusie, w jaki sposób wprowadzać temat osoby Jezusa w rozmowie. Przedstawione zostają także cztery sposoby dzielenia się Chrystusem, takie jak świadectwo, słowo prawdy, kerygmat, zaproszenie na spotkanie komórki. Można wykorzystać nadarzające się sytuacje, w których ktoś opowiada nam o sytuacji i problemie, który kiedyś był także naszym doświadczeniem i podzielić się z rozmówcą, jak przezwyciężyliśmy te trudności dzięki pomocy Chrystusa. Zachęca się też uczestników kursu, by byli przygotowani na rozmowę o tym, jak zaczęli się interesować sprawami duchowymi²⁴¹. Zadaniem domowym na tym etapie kursu jest przeczytanie kolejnego fragmentu *Evangelii nuntiandi* nr 17–24, przeanalizowanie swej listy *oikos* (czy coś się zmieniło w ostatnim tygodniu w relacjach z wybranymi osobami), refleksja nad możliwością pomocy komuś z *oikos*, a także uzupełnienie studium słowa na podstawie tekstów biblijnych na temat dzielenia się ewangelią i rozpoczynania rozmowy o Chrystusie.

Sesja trzecia: „Wielka misja” rozpoczyna się słowami Wielkiego Nakazu Misyjnego i komentarzem do nich. Zawiera konferencje na temat: „Fazy wzrostu duchowego”, obejmujące takie etapy, jak:

- doświadczenie nawrócenia: przyjęcie Jezusa jako Pana i otwarcie się na działanie Ducha Świętego;
- wejście na drogę wskutek posłania przez Ducha Świętego, sprawcę ewangelizacji;
- ciągły wzrost i przygotowanie do służby poprzez modlitwę, sakramenty i formację.

Etapy te przeplatają się i nie można ich traktować w sposób rozłączny. Sesja trzecia zawiera także wskazówki dotyczące radzenia sobie w rozmowie z najczęstszymi zarzutami stawianymi wobec Kościoła. Przygotowuje do radzenia sobie z odrzuceniem, którego źródłem jest często niewiedza ludzi, zasłyszane plotki i zniekształcony obraz chrześcijaństwa (wynikający z różnych zranień) lub zgorzsenie niewłaściwym postępowaniem chrześcijan²⁴². Należy pamiętać, że porażką w dziedzinie ewangelizacji nie jest odrzucenie, lecz niepodjęcie inicjatywy. W czasie sesji każdy otrzymuje zadanie: przedstawienie i prośba o wypełnienie ankiety. Ankieta powinna być przedstawiona przez każdego około pięciu osobom. Składają się na nią następujące pytania:

- Jak myślisz, co jest największym problemem współczesnego świata?
- Co w Twoim życiu daje Ci najwięcej satysfakcji?
- Co Cię najbardziej dęczy, niepokoi?
- Co byś nazwał sensem /celem swego życia?

²⁴¹ Por. *Skrypt szkolenia liderów...*, s. 33.

²⁴² Por. tamże, s. 53.

— Czy myślisz, że zorganizowana religia, Kościół potrzebne są człowiekowi współczesnemu? Dlaczego?

Zadaniem domowym, podsumowującym trzecią sesję, jest przeczytanie kolejnego fragmentu *Evangelii nuntiandi* nr 25–39, rozdanie kilku osobom ankiety²⁴³, nauczanie się na pamięć treści Wielkiego Nakazu Misyjnego, napisanie swych przemyśleń dotyczących fragmentu listu do Rzymian, rozdziału 12 wersetu 2, oraz uzupełnienie kolejnego studium Biblii.

Sesja czwarta związana jest w sposób ścisły z tematem komórek ewangelizacyjnych i zawiera przekaz przekonania, zgodnie z którym Kościół przyszłości będzie zbudowany z małych wspólnot²⁴⁴. W czasie sesji poruszone są następujące tematy:

- Po co budować małe grupy?
- Co to jest komórka?
- Dlaczego wybrano taką nazwę na określenie zjawiska komórek ewangelizacyjnych?

Na tym etapie kursu zostają omówione główne zasady i zalety działania grup – komórek, struktura systemu, siedem celów istnienia komórki z ich biblijnym uzasadnieniem, wymagania stawiane liderowi i zakres jego odpowiedzialności, strategia komórki i dynamika małej grupy, przebieg spotkania komórki, wyjaśnienie podstawowych elementów charakteryzujących życie komórki (dzielenie się życiem, dzielenie się słowem, modlitwa) i wskazówki dla jej prowadzenia. Zadanie domowe, podsumowujące ten temat, to refleksja nad *Evangelii nuntiandi* nr 40–48, nauczanie się na pamięć charakterystyki lidera i jego „dekalogu”, siedmiu celów istnienia komórki, siedmiu momentów spotkania komórki.

Sesja piąta poświęcona jest tematowi: „Opieka duszpasterska” i zawiera następujące wskazówki dotyczące prowadzenia małej grupy – komórki:

- Przesłuchaj co najmniej 2 razy nauczanie z kasy i przemyśl zasugerowane pytania w związku z nauczaniem w odniesieniu do twojej komórki.
- Akceptuj wszystkie sugestie i nie odrzucaj rady.
- Zachęcaj początkującego czy nieśmiałego uczestnika przez zadawanie bezpośrednich i prostych pytań.
- Nie unikaj przerw i chwil ciszy.
- Koncentruj się na wzroście duchowym i działaniu.
- Bądź elastyczny
- Naucz się słuchać²⁴⁵.

W czasie sesji podejmowane jest zagadnienie charakterystyki ról przyjmowanych przez uczestników grupy. Omówione zostają ponadto kryteria dojrzałości, główne sytuacje kryzysowe, zasady pomocy osobie i grupie w stanie kryzysu. Liderzy na tym

²⁴³ Por. załącznik nr 9.

²⁴⁴ Por. *Skrypt szkolenia liderów...*, s. 60.

²⁴⁵ Por. tamże..., s. 91.

etapie kursu otrzymują wskazania: jak zaangażować wszystkich, jak kontrolować osoby mówiące za dużo, jak wracać do tematu, co robić z odpowiedziami błędnymi, jak wykorzystać chwile ciszy, jak odpowiadać na pytania, jak przeprowadzić katechezę, jak zaktywizować grupę, jak wprowadzać temat w życie. W jednej części sesji zostają wymienione najczęstsze błędy w prowadzeniu dyskusji w grupie, takie jak: zbyt formalistyczne pytania, łączenie dwóch pytań w jedno, próba zachowania zbyt daleko idącej kontroli, brak wyjaśnienia, czego oczekujemy od grupy, brak ingerencji, gdy grupa odchodzi od tematu, zadawanie pytań, na które odpowiedzieć można tylko „tak” lub „nie”, zadawanie pytań zbyt złożonych, ograniczanie się jedynie do stawiania pytań, tendencja do podkreślania własnego poglądu²⁴⁶.

Zadaniem uczestników kursu jest uzupełnić studium słowa na podstawie fragmentu listu do Kolosan 3, 12–14 i ocenić (na podstawie dziesięciopunktowej skali) stopień praktykowania w ich życiu takich cnót, jak: współczucie, dobroć, pokora, cichość, cierpliwość, gotowość do pomocy, przebaczenie, miłość²⁴⁷.

Ostatnia, szósta sesja jest poświęcona zagadnieniu uczniostwa. Składają się na nią następujące tematy:

- kto jest uczniem Jezusa?,
- filozofia posługi,
- komórki a czynienie uczniami,
- 12 zasad bycia uczniem i pogłębienie²⁴⁸.

Po każdej sesji kandydaci na liderów przynoszą odpowiedzialnemu za grupę, w której się znajdują w trakcie kursu, kartę podsumowującą realizację zadań.

4. Parafia św. Eustorgiusza przykładem realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w Kościele katolickim

Parafia św. Eustorgiusza w Mediolanie jest pierwszą parafią w Europie, w której realizowany jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. W parafii odbywają się co roku międzynarodowe seminaria dotyczące systemu komórek, dzięki czemu wiele innych parafii świata poznaje i realizuje omawiany model.

a. Charakterystyka parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie

Na terenie parafii św. Eustorgiusza mieszka 3700 osób, z których znaczna część, przynależących terytorialnie do parafii, nie przychodzi na niedzielną Eucharystię. Osoby te zazwyczaj posiadają drugi dom w górach lub nad morzem i

²⁴⁶ Por. *Skrypt szkolenia liderów...*, s. 92.

²⁴⁷ Por. tamże, s. 101.

²⁴⁸ Por. tamże, s. 107–111.

często wyjeżdżają na niedzielę z Mediolanu²⁴⁹. Trudno operować precyzyjnymi danymi statystycznymi, ukazującymi liczbę wiernych przybywających w niedzielę do kościoła, ponieważ w mediolańskiej parafii nie praktykuje się tzw. liczenia wiernych. W parafii św. Eustorgiusza nie są prowadzone żadne kartoteki. W niedzielę odprawiane są w parafii cztery msze św.: o godz. 9.30 z udziałem dzieci, o 11.00 z udziałem zaangażowanych w komórki parafialne, o 12.30 dla osób nieodnajdujących się w nurcie charyzmatycznym, jaki charakteryzuje mszę o 11.00, trwającą ok. półtorej do dwóch godzin, oraz o 17.00. Eucharystia o godz. 11.00 skupia ok. 700 osób (do komórek należy obecnie ok. 1350 osób), natomiast odprawiana o godzinie 17.00 gromadzi ok. 500 osób. W Eucharystii odprawianej o godzinie 9.30 bierze udział ok. 300 osób, natomiast o 12.30 około 60 osób. Nie są to stałe i precyzyjne liczby. W parafii posługuje 3 diakonów stałych, 23 świeckich nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. (kobiety także pełnią tę posługę w prezentowanej parafii)²⁵⁰. W parafii trwa wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu.

Katechezy odbywające się na terenie parafii, jak i przygotowanie do sakramentów prowadzą świeccy katechiści. Na terenie parafii otwarte jest oratorium, w którym odbywają się katechezy i inne spotkania dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W każdą niedzielę, po mszy św. odprawianej o godzinie 9.30, ma miejsce *lectio divina* dla zainteresowanych pogłębieniem znajomości Biblii i jej interpretacji. Zaznaczyć tu trzeba, że we Włoszech nie ma w szkole katechezy, jest natomiast religioznawstwo, niezakładające prowadzenia do wiary. Nauczyciele tego przedmiotu często nie są związani w żaden sposób z kurią biskupią²⁵¹.

Istotne miejsce w parafii zajmuje rada parafialna, do której wybory przeprowadza się co 6 lat. W parafii istnieje ponadto:

- diakonia muzyczna, czyli młodzieżowy chór spełniający ważną rolę w ewangelizacji poprzez muzykę;
- diakonia liturgiczna;
- grupa misyjna o charakterze charytatywnym, wysyłająca co kilka tygodni paczki z potrzebnymi artykułami do ośrodka misyjnego na Filipinach;
- grupa organizująca w oratorium zajęcia pozalekcyjne dla dzieci i młodzieży;
- grupa przygotowująca przyjęcia weselne i okolicznościowe, która w ten sposób przyczynia się do finansowej pomocy parafii.

Rozwija się również poradnictwo psychologiczne i prawne²⁵². W poniedziałek ma miejsce spotkanie modlitewne w kościele, otwarte dla wszystkich. Jest to propozycja niezależna od uczestnictwa w spotkaniach komórek parafialnych, choć podkreślić tu trzeba, że całokształt funkcjonowania parafii związany jest z okre-

²⁴⁹ Por. wywiad z Z. Zalewskim, duszpasterzem w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie... (archiwum własne)

²⁵⁰ Por. tamże.

²⁵¹ Por. tamże.

²⁵² Por. J. Paluchiak, *W centrum Kościoła...*, s. 58.

ślona wizją parafii, jaką zawiera system komórek parafialnych. W parafii nie ma innych ruchów. Istniejące diakonie są ukierunkowane na ewangelizację, niezależnie od uczestnictwa poszczególnych osób w spotkaniach komórek, ponieważ cała działalność parafii ma charakter duszpasterstwa ewangelizacyjnego.

Parafia św. Eustorgiusza nie realizuje wizji parafii ściśle terytorialnej, można powiedzieć, że jej struktura jest czymś pośrednim między parafią terytorialną a personalną, choć zasadniczo bazuje na strukturze terytorialnej. Parafia jest tu bardziej rozumiana jako wspólnota niż jako zbiór osób mieszkających na określonym terytorium. Ewangelizacja, prowadzona przez uczestników komórek, skoncentrowana jest na osobach należących do ich środowiska życia, pracy i odpoczynku, a często osoby te nie mieszkają na terenie parafii. Skutkiem tego jest fakt, że w spotkaniach komórek uczestniczą osoby z całego Mediolanu, a nawet spoza miasta. Zachęca się te osoby, by angażowały się w ewangelizację w swych parafiach terytorialnych, gdzie często uczestniczą w niedzielnej Eucharystii. Jednak osoby, które uczestniczą w systemie komórek parafialnych, zasadniczo identyfikują się z parafią św. Eustorgiusza, mówiąc, że to jest ich wspólnota. Oczywiście jest, że nikt nie zamierza odbierać innym parafiom terytorialnym ich wiernych, chodzi jednak o objęcie ewangelizacją jak największej liczby osób, które nie identyfikują się z żadną parafią. W Mediolanie jest jeszcze jedna parafia, w której próbuje się wprowadzić system komórek parafialnych. Nie wszyscy, którzy uczestniczą w życiu parafii św. Eustorgiusza, należą do komórek parafialnych, ale system komórek stanowi podstawę funkcjonowania tej parafii.

b. Posługi pełnione przez świeckich w parafii św. Eustorgiusza

„Parafia powinna być podstawowym miejscem formacji i działania laikatu (...). Parafia może także kształtować umiejętności społeczne i postawy obywatelskie poprzez naukę współpracy w grupach i wspólnotach parafialnych, szkoły parafialne (...), biblioteki, kawiarenki, kluby sportowe, centra młodzieżowe (...). Miłość duszpasterska i wyobrażenia wiary winny wciąż podpowiadać duszpasterzom i świeckim zadania, które wspólnota parafialna powinna podejmować w służbie rodzinie, dzieciom i młodzieży, ludziom cierpiącym, bezrobotnym, rozmaitym środowiskom zawodowym, a także wobec społeczności lokalnej i w świecie kultury”²⁵³.

Świeccy w parafii św. Eustorgiusza pełnią w parafii ok. 80 różnych posług, a należą do nich:

— Posługi związane w sposób bezpośredni z komórkami ewangelizacyjnymi: sekretarz, organizacja i prowadzenie spotkań formacyjnych liderów, organizacja i prowadzenie kursu lidera, przygotowanie i prowadzenie spotkań plenarnych ko-

²⁵³ *Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*, [w:] *Dokumenty II Synodu Plenarnego w Polsce (1991–1999)*, Poznań 2001, s. 23.

mórek: *Rally*, spotkania komórki egzekutywnej (wykonawczej), łańcuch modlitwy, przyjmowanie gości, tłumaczenia, posługa Dobrego Samarytanina – związana z okazywaniem miłosierdzia.

— Edukacja religijna i oratorium: posługa katechistów, kurs dla narzeczonych, przygotowanie do chrztu, przygotowanie do małżeństwa, powielanie kaset z nauczaniem, sport, zajęcia pozaszkolne, prowadzenie baru, przygotowanie i wydawanie posiłków, utrzymywanie pomieszczeń, organizacja i przeprowadzenie wakacji z Bogiem.

— Liturgia: troska o kaplicę, posługa ceremoniarzy, lektorów, ministrantów (ministranci modlitwy, światła, ofiary – zbierający tace), szafarzy nadzwyczajnych Komunii świętej (kobiety i mężczyźni), śpiewających w scholii, grających na instrumentach muzycznych, niosących dary. Do posług o charakterze liturgicznym należą także: troska o ołtarz, zbieranie kolekty, służba porządkowa, witanie przybywających do kościoła, modlitwa nad braćmi przystępującymi do Komunii świętej.

— Ewangelizacja „dalekich”, potrzebujących (szeroko rozumiana), dokonująca się poprzez dobrą prasę, Caritas, pomoc prawnika, opiekę terapeutyczną, pomoc psychologa, kontakty z pracownikami socjalnymi, ewangelizację bezdomnych.

— Misje. W zakres tej posługi wchodzi organizacja i przeprowadzenie takich działań, jak: zakup żywności i innych artykułów, odpowiedzialność za przesyłki, sprzedaż, korespondencję, tworzenie paczek dla osób mieszkających na terenach misyjnych.

— Gazeta parafialna: redakcja, autorzy tekstów, dystrybucja, reklama, grafika, fotografie.

— Administracja – posługa „siostr Marty”: sekretariat parafii, komisja administracyjna, posługa w zakrystii, utrzymywanie lokali parafialnych, posługa skarbnika, kucharzy, odpowiedzialnych za nagłośnienie, troska o ogrody.

— Wzrost duchowy: animatorzy i uczestnicy spotkań charyzmatycznych, modlitewnych, wstawiennictwo w czasie adoracji wieczystej, przeprowadzenie seminarium nowego życia (uwieńczone chrztem w Duchu Świętym), posługa odpowiedzialnych za teczkę z materiałami na spotkania.

— Posługi związane z „trzecim wiekiem”, a wśród nich: posługa rodzinie, przygotowanie dorosłych do bierzmowania, animacja spotkań, organizacja wycieczek, organizacja gimnastyki²⁵⁴.

Liczba posług wciąż się rozwija. Niedawno wprowadzono posługę pocieszenia, którą wypełnia się, odwiedzając starszych mieszkańców parafii, wysłuchując osamotnionych i modląc się z nimi. W pełnieniu tej posługi każdemu towarzyszy druga osoba z parafii.

Umacniającym doświadczeniem na drodze komórek ewangelizacyjnych jest chrzest w Duchu Świętym, szeroko rozpowszechniony w odnowie charyzmatycznej.

²⁵⁴ Por. załącznik nr 5.

Nie jest to jednak nieodłączny element wzrostu uczestników komórek. W parafii św. Eustorgiusza co jakiś czas jest możliwość przeżycia chrztu w Duchu Świętym. Doświadczenie to stanowi wydarzenie charyzmatyczne, które jest dostępne dla wszystkich ochrzczonych, nie tylko dla uczestników spotkań komórek parafialnych²⁵⁵.

c. Liturgia parafii realizującej system komórek na przykładzie odnowionej parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie

„Ewangelizacja nie wyczerpuje się ani w przepowiadaniu, ani w nauczaniu. Musi dotrzeć do życia (...). Czym jest życie nadprzyrodzone i jakie ma znaczenie, mówi siedem sakramentów (...). Ewangelizacja wtedy rozciąga swe pełne bogactwo, kiedy doprowadza do nieustannej wymiany pomiędzy Słowem a sakramentami” (EN 47). Zarówno pierwsze głoszenie Dobrej Nowiny, jak i reewangelizacja powinny prowadzić do dojrzałości chrześcijańskiej, przejawiającej się w pełnym i głębokim uczestnictwie w sakramencie Eucharystii oraz sakramencie pokuty i pojednania, w żywej i osobistej relacji z Chrystusem, z której wypływa służba i składanie świadectwa wobec innych. „Kościół czerpie duchową moc dla wypełniania swojej misji z nieustannego uobecniania w Eucharystii ofiary Krzyża i Komunii z Ciałem i Krwią Chrystusa. Tak więc Eucharystia jawi się jako źródło i jednocześnie szczyt całej ewangelizacji, ponieważ jej celem jest zjednoczenie ludzi z Chrystusem, a w Nim z Ojcem i z Duchem Świętym” (EE 22). Eucharystia jest źródłem i celem ewangelizacji, stanowiąc wyraz miłości wobec Boga i otwartości wobec innych ludzi. Ewangelizacja zawiera się w sakramencie, gdyż słowo Boże jest wydarzeniem, zaś Chrystus Eucharystyczny jest szczytem słowa ewangelizacji, urzeczywistnieniem tego, co jest głoszone w ewangelizacji²⁵⁶.

Głoszone słowo Boże ucieleśnia się w Eucharystii, której celebrowanie staje się owocem przyjęcia usłyszanego słowa. Kościół, stając się bardziej ewangelicznym, staje się także bardziej eucharystyczny²⁵⁷.

Eucharystia sprawowana jest w parafii św. Eustorgiusza z wielkim zaangażowaniem kapłanów i osób świeckich. W czasie zarówno niedzielnej, jak i codziennej Eucharystii, która jest odprawiana o godzinie 18.00, świeccy pełnią liczne posługi; ma miejsce procesja z darami, a członkowie scholi, ubrani w białe szaty, służą Bogu i parafianom poprzez piękny i radosny śpiew. Wszyscy pełniący określone posługi w liturgii odziani są w białe szaty, co jest znakiem pragnienia zanurzenia w świętości samego Boga. Na pół godziny przed Eucharystią liderzy spotykają się z proboszczem, by modlić się za proboszcza i za wszystkich, którzy będą uczest-

²⁵⁵ Por. wywiad z Z. Zalewskim, duszpasterzem parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie....

²⁵⁶ Por. W. Świerżawski, *Misterium Eucharystii i dzieło Ewangelizacji*, „Communio” 12 (1982) nr 6, s. 35.

²⁵⁷ Por. P. Hocken, *Przecieranie nowych dróg*, Lanckorona 2005, s. 144.

niczyć w Eucharystii, a szczególnie za tych, którzy przyjdą do świątyni po raz pierwszy²⁵⁸.

Wiele osób nawraca się podczas Eucharystii, która jest bardzo rozbudowana. Trwa zwykle ponad godzinę. Rozbudowana oprawa muzyczna i komentarze związane z liturgią słowa sprzyjają zaangażowaniu świeckich w czasie Eucharystii. Stanowią także pomoc w głębszym przeżywaniu tego misterium. Modlitwa wiernych może trwać nawet 20 minut, a intencje może przedstawić każdy chętny, mając do dyspozycji mikrofony rozstawione w kilku częściach kościoła. Czasem w trakcie modlitwy wiernych te osoby, których dotyczy dana intencja modlitewna, podchodzą do ołtarza, a wówczas kapłani, służba liturgiczna i obecni w Kościele wierni modlą się za nich. W czasie procesji z darami w parafii św. Eustorgiusza niesie się do ołtarza kosze z intencjami modlitewnymi, które zostały napisane przez uczestników spotkań komórek i innych parafian. Kobiety pełnią (między innymi) posługę ministrantów modlitwy, kiedy w momencie przystępowania do Komunii św. kładą rękę na ramieniu osoby przyjmującej Ciało Chrystusa na znak tego, że Eucharystia jednoczy nas nie tylko z Bogiem, ale także z innymi ludźmi. Wymowny jest również gest obecny na celebracjach liturgicznych, w którym osoby procesyjnie przystępujące do Komunii św. kładą rękę na ramieniu osoby idącej przed nimi, jako wyraz jedności chrześcijan. Przybywający do kościoła są witani przez pełniących odrębną posługę powitania, którzy jednocześnie wskazują miejsce, jakie można zająć w Kościele.

Na początku Eucharystii kapłan pyta: Kto jest obecny pierwszy raz na Eucharystii w naszej świątyni? Kilka osób podchodzi do nowo przybyłych, dając im znak pokoju, wypowiadając radosne: Amen. Wiele osób przychodzi na Eucharystię do parafii św. Eustorgiusza z ciekawości, bo usłyszeli, że odbywa się tu trochę „inna” msza św. Proboszcz omawianej parafii podkreśla, że Eucharystia w jego parafii jest taka, jaka być powinna, jakiej pragnie papież i Sobór Watykański II.

Zadaniem pasterza jest wyposażyć lud w taki sposób, by mógł ewangelizować, liturgia niedzielna ma wszystkim uświadomić to zadanie i obowiązek. Istotna jest jakość naszych celebracji liturgicznych, by były one świadectwem miłości chrześcijan. Liturgia i ewangelizacja od początku były głęboko z sobą zjednoczone. W liturgii musi być obecny element braterstwa i otwartość na działanie Ducha Świętego, na uzdrawiające działanie Jezusa w Eucharystii. W celebracjach liturgicznych parafii św. Eustorgiusza można zaobserwować świadome uczestnictwo całego człowieka w modlitwie przez bogactwo gestów. Sposób, w jaki nasze ciało uczestniczy w modlitwie i liturgii, powinien być zgodny z wiekiem osób i ich kulturą²⁵⁹.

Diecezja mediolańska liczy ok. 5 milionów ludzi, samo miasto Mediolan zamieszkiwane jest przez 1 400 000 osób. W całej diecezji msza św. jest odprawiana

²⁵⁸ Por. M. Maczuga, *Nowa liturgia, nowa ewangelizacja, nowa parafia*, „List” 120 (1994) nr 10, s. 31.

²⁵⁹ Por. P. G. Perini, *Jak liturgia może odnowić parafię*. Konferencja wygłoszona 18.06.2004 w Mediolanie (archiwum własne).

w rycie ambrojańskim. Charakterystyczne dla przeżywania liturgii w rycie ambrojańskim jest to, że adwent trwa sześć tygodni, a nie cztery²⁶⁰. Wielki post rozpoczyna się w niedzielę po Środzie Popielcowej. Jeśli chodzi o szaty liturgiczne, dominującym kolorem jest kolor czerwony, symbolizujący krew przelaną przez Jezusa. W czasie Eucharystii przed błogosławieństwem końcowym trzykrotnie wypowiadane są słowa: *Kyrie elejson*. Znak pokoju jest przekazywany po modlitwie wiernych, często poprzez pocałunek w policzek. Parafię św. Eustorgiusza charakteryzuje wielka dbałość o liturgię, w czasie której wiele posług wypełnianych jest przez wiernych świeckich, zgodnie z zaleceniami Soboru Watykańskiego II. Eucharystia niedzielna stanowi ukoronowanie i fundament „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”.

W prezentowanej w niniejszej dysertacji parafii, od trzynastu lat po Komunii św. jest odmawiana przez wszystkich modlitwa o następującej treści: „Jezu, jedyny Pasterzu Twojej owczarni, Ty, który wezwałeś nas wszystkich, aby uczynić nas rybakami ludzi, spraw, abyśmy stali się odpowiedzialni za zadanie nam powierzone. Otwórz nam horyzonty całego świata, spraw, byśmy potrafili usłyszeć nieme błagania wielu braci, którzy w ciemnościach Ciebie szukają, prosząc o światło prawdy i gorącą miłość. Poprzez Twoją drogocenną Krew, wylaną za nas i dla zbawienia wszystkich, pozwól nam odpowiedzieć na Twoje wezwanie w taki sposób, abyśmy w tym Milenium mogli Ci ofiarować cały świat zewangelizowany. Błagamy Cię o to za wstawiennictwem Maryi, Twojej i naszej Matki, której zawieramy tę naszą modlitwę. Amen”²⁶¹.

d. Funkcje parafii a „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Duszpasterstwo zwyczajne, którego podmiotem są wszyscy wierni, realizowane jest poprzez przepowiadanie słowa Bożego, sprawowanie liturgii oraz wypełnianie przykazania miłości. Wymienione płaszczyzny służby stanowią podstawowe funkcje parafii zmierzające do osiągnięcia celów Kościoła²⁶². Cały Kościół uczestniczy w potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej, co znajduje swe odzwierciedlenie w trzech podstawowych, wymienionych powyżej funkcjach parafii.

Ks. Franciszek Woronowski wśród funkcji parafii wymienia następujące:

— Funkcję zbawczo-macierzyńską. Pomoc w otwarciu się na dar zbawienia stanowi podstawowy cel parafii. Kościół jako Mater Ecclesiae rodzi do nowego życia, troszcząc się następnie o wychowanie w wierze ochrzczonych.

²⁶⁰ Por. S. Zdanowicz, *Ambrojański ryt*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t.1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 410.

²⁶¹ Materiały z XV Międzynarodowego Seminarium w Mediolanie (archiwum własne).

²⁶² Por. A. Żądło, *Parafia...*, s. 67.

— Funkcję profetyczną (nauczania), przybierającą formę homilii, katechezy, świadectwa. Wyrazem realizacji funkcji profetycznej jest ewangelizacja. W realizacji tej funkcji uczestniczy cały lud Boży. Istotna jest rola rodziny w realizacji omawianej funkcji.

— Funkcję kultowo-liturgiczną, wyrażającą powołanie całego Kościoła do oddawania czci Bogu poprzez sprawowanie Najświętszej Ofiary.

— Funkcję wychowawczą, realizowaną w sposób szczególny przez rodzinę oraz odpowiedzialnych za chrześcijańskie nauczanie. Do realizacji tej funkcji mogą przyczynić się nowe ruchy i wspólnoty Kościoła katolickiego.

— Funkcję ewangelizacji porządku doczesnego, realizowaną poprzez ukierunkowanie doczesnej rzeczywistości na Boga i przepajanie jej wartościami chrześcijańskimi, co znajduje swój wyraz w trosce o poszanowanie praw człowieka, ład społeczny, o sprawiedliwość, braterstwo i pomoc.

F. Woronowski wymienia jeszcze funkcję opiekuńczą i funkcję prowadzenia oraz kształtowania postawy społecznej²⁶³. R. Kamiński postuluje odnowę istniejących, jak i rozwój nowych funkcji parafii, która winna odnawiać się w odpowiedzi na znaki i wyzwania obecnego czasu²⁶⁴.

Wymienione funkcje są realizowane w parafii św. Eustorgiusza. Parafia opierająca się na systemie komórek stanowi przykład odnowy powyższych funkcji parafii, jak i rozwoju nowych funkcji. Ukierunkowanie całej parafii na ewangelizację stanowi realizację funkcji zbawczo-macierzyńskiej i profetycznej. Funkcja kultowo-liturgiczna jest realizowana w parafii św. Eustorgiusza z wielkim zaangażowaniem i troską o piękno znaków i głębokie uczestnictwo w celebracji. Grupy komórkowe przyczyniają się do realizacji funkcji ewangelizacji porządku doczesnego i funkcji wychowawczej, troszcząc się o rozwój należących do nich i podejmując służbę wobec tych, którzy nie mają kontaktu z parafią.

Oprócz potrzeby odnowy podstawowych funkcji parafii, zwraca się uwagę na konieczność odnowy funkcji uzupełniających, zwanych funkcjami wtórnymi lub ekstensywnymi, do których zaliczane są:

- funkcja prowadzenia organizacji i stowarzyszeń religijnych,
- funkcja integracyjna, której celem jest jednoczenie różnych warstw i grup składających się na całość społeczną,
- funkcja misyjna parafii, wyrażająca się między innymi poprzez wychodzenie naprzeciw tym, którzy stracili kontakt z Kościołem,
- funkcja ekumeniczna, wyrażająca się w otwartości na braci z Kościołów siostrzanych²⁶⁵.

²⁶³ Por. F. Woronowski, *Formacja religijnego życia parafii...*, s. 30–42.

²⁶⁴ Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie...*, s. 59.

²⁶⁵ Por. tamże, s. 93–95.

Biorąc pod uwagę potrzebę nowej ewangelizacji w parafii i poprzez parafię, można mówić o nowych funkcjach parafii, takich jak funkcja reewangelizacji i funkcja społeczno-humanistyczna, mająca na uwadze potrzeby i problemy środowiska. Funkcja rozwijania małych grup religijnych, obok funkcji reewangelizacyjnej i społeczno-humanistycznej, należy do nowych, bardzo ważnych funkcji parafii, zwiększających jej możliwości duszpasterskiego oddziaływania²⁶⁶.

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” spełnia funkcję reewangelizacji, jak i rozwijania małych grup, ukierunkowanych na ewangelizację osób niezaangażowanych w życie parafii. W parafii św. Eustorgiusza realizowana jest również funkcja misyjna, związana z troską o pozyskanie osób, które utraciły kontakt z Kościołem, a także funkcja integracyjna, znajdująca swój wyraz w trosce o jedność wewnątrz parafii. Funkcja społeczno-humanistyczna jest realizowana w parafii św. Eustorgiusza poprzez prowadzenie oratorium i przez posługę wobec rodzin, organizację wycieczek, gimnastyki, zajęć edukacyjnych.

²⁶⁶ Por. R. Kamiński, *Dus*, s. 52.

ROZDZIAŁ III

METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH PRZEPROWADZONYCH WŚRÓD NALEŻĄCYCH I NIENALEŻĄCYCH DO PARAFIALNYCH KOMÓREK EWANGELIZACYJNYCH

Rozdział niniejszy zawiera hipotezy szczegółowe, opis narzędzia, jakim posłużono się w badaniach, sposób obliczania danych oraz charakterystykę polskich parafii, w których realizowany jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Analizie i ocenie poddane zostały takie zmienne, jak identyfikacja z Kościołem i parafią, zaangażowanie w życie parafii, wyrażające się udziałem w liturgii i podejmowaniem rozmaitych posług w parafii. Analizując wyniki przeprowadzonych badań, posłużono się statystyką chi kwadrat (χ^2), dzięki czemu można wykryć różnice istotne statystycznie.

1. Hipotezy i pytania badawcze

Przedmiotem badań niniejszej pracy jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. W badaniach koncentrować się będziemy na konsekwencjach udziału w systemie komórek parafialnych. Ogólna hipoteza badawcza niniejszej pracy zakłada, że osoby uczestniczące w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” mają głębszą więź z Kościołem i parafią oraz osiągają większą dojrzałość chrześcijańską niż nienależący do systemu.

Odpowiednio do głównej hipotezy przyjmuje się w pracy następujące hipotezy szczegółowe:

— należący do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” mają wyższy poziom odpowiedzialności za parafię i ewangelizację niż ci, którzy do niego nie należą;

— należący do systemu mają silniejsze poczucie tożsamości katolickiej i większą znajomość oraz zrozumienie nauczania Kościoła Rzymskokatolickiego niż osoby nienależące do systemu;

— należący do systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych mają wyższy poziom odpowiedzialności za Kościół powszechny i lokalny niż nienależący do systemu;

— należący do systemu osiągnęli większą dojrzałość ludzką i społeczną, wyrażającą się w trosce o innych, służbie, wrażliwości na potrzeby innych ludzi;

— należący do systemu na drodze formacji osiągnęli większą dojrzałość chrześcijańską niż osoby nienależące do systemu komórek;

— należący do systemu bardziej angażują się w życie parafii niż osoby nienależące do systemu komórek.

Uczestnictwo w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” traktowane jest jako zmienna niezależna, natomiast zmienną zależną jest identyfikacja z Kościołem i parafią, zaangażowanie w jej życie, odpowiedzialność za parafię, podejmowane w niej zadania, aktywny udział w liturgii i inne przejawy dojrzałości chrześcijańskiej.

2. Narzędzia badawcze

Dla celów niniejszej pracy posłużyłam się socjologiczną metodą ankiety i wywiadu, który został przeprowadzony z kapłanem pracującym w parafii świętego Eustorgiusza w Mediolanie oraz z sekretarkami „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w Warszawie i we Wrocławiu.

Zasadniczą metodą zastosowaną w pracy jest metoda statystyki chi kwadrat (χ^2), stosowana w psychologii. Narzędziem wykorzystanym w badaniach jest kwestionariusz autorski, składający się z dwóch części, zawierający podskale: więzi z Kościołem, autorstwa ks. A. Jagiełły, i uczestnictwa w życiu parafii, autorstwa ks. H. Krzysteczki. Skala więzi z Kościołem składa się z 41 pytań. Przy każdym z twierdzeń, w pierwszej części kwestionariusza, znajduje się siedmiostopniowa skala, umożliwiającą ustosunkowanie się do określonego twierdzenia poprzez zakreślenie jednej z cyfr według klucza:

-3	-2	-1	0	+1	+2	+3
zdecydowanie nie	nie	raczej nie	nie wiem, nie dotyczy	raczej tak	tak	zdecydowanie tak

W drugiej części kwestionariusza znajdują się 32 zdania, które można dokończyć na kilka podanych sposobów, wybierając jeden lub kilka z wariantów. Można także podać swoją propozycję dokończenia konkretnego zdania. Druga część kwestionariusza dotyczy związku z parafią, poziomu zaangażowania i odpowiedzialności w parafii.

Informacje uzyskane w toku przeprowadzonych badań, dzięki zastosowaniu wyżej omówionych narzędzi badawczych, pozwoliły na analizę skutków uczestnictwa w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”.

3. Charakterystyka badanej populacji

Badania do celów niniejszej pracy zostały przeprowadzone w parafii Matki Bożej Królowej Pokoju we Wrocławiu i w parafii Matki Bożej z Lourdes w Warszawie. Ankiety zostały wypełnione w parafii Matki Bożej Królowej Pokoju przez 80 osób należących do komórek parafialnych i 80 nienależących do grup komórek.

W parafii Matki Bożej z Lourdes w Warszawie przeprowadziłam wywiad z sekretarką i liderką „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, uzyskałam też wypowiedzi należących do komórek w formie świadectw. Ponadto przeprowadziłam wywiady z kapłanami pracującymi w parafii opartej na „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, uczestniczącymi w piętnastym międzynarodowym seminarium na temat systemu parafialnych komórek, który odbył się w Mediolanie w dniach 15–20 czerwca 2004 r. w parafii Świętego Eustorgiusza w Mediolanie. Uzyskałam świadectwa osób należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” zarówno w Polsce, jak i we Włoszech.

Większość respondentów stanowią osoby w średnim wieku. W grupie należących do SPKE 24% respondentów ukończyło 21 rok życia, natomiast w grupie porównawczej liczba ta wynosi 57% (tab. 1). 35% należących i 18% nienależących do SPKE to dorośli będący między 41 a 60 rokiem życia. 33% należących do SPKE i 20% respondentów w grupie porównawczej to osoby powyżej 60 roku życia.

Tabela 1. Wiek respondentów

Wiek	Należący do SPKE	Nienależący do SPKE
21–40	19	45
41–60	35	18
Powyżej 60	26	16
Suma	80	80

Tabela 2. Płeć respondentów

Płeć	Należący do SPKE	Nienależący do SPKE
Kobiety	59	63
Mężczyźni	21	17
Suma	80	80

Zdecydowaną większość respondentów stanowią kobiety. Zauważyć to można zarówno w grupie badanych, którzy należą do SPKE, gdzie 74% stanowią kobiety, jak i nienależących do SPKE (79% w grupie porównawczej to kobiety). Mężczyźni w grupie należących do SPKE stanowią 26%, a w grupie nienależących 21% (tab. 2).

Tabela 3. Wykształcenie

Wykształcenie	Należący do SPKE	Nienależący do SPKE
Podstawowe	2	3
Zawodowe	4	7
Średnie	36	11
Wyższe	38	59
Suma	80	80

Wśród respondentów zaangażowanych w SPKE większość (36%) stanowią osoby ze średnim wykształceniem (tab. 3). Wyższe wykształcenie w tej grupie osób posiada 48% respondentów. W grupie porównawczej przeważają osoby z wyższym wykształceniem, które stanowią 74% badanych. Wykształcenie średnie posiada 45% należących i 14% nienależących do SPKE. Wykształcenie zawodowe ma 5% należących i 9% nienależących do SPKE.

Tabela 4. Stan cywilny

Stan cywilny	Należący do SPKE	Nienależący do SPKE
Panna / Kawaler	29	19
Mężatka / Żonaty	57	51
Wdowa / Wdowiec	12	3
Po rozwodzie	1	2
Suma	80	80

Zarówno w grupie należących, jak i nienależących do SPKE większość respondentów żyje w małżeństwie (71% należących i 64% nienależących). 36% należących do SPKE to osoby samotne (tab. 4). W grupie nienależących liczba osób, które nie wstąpiły w związek małżeński, wynosi 24%.

Tabela 5. Praca zawodowa

Zaangażowanie zawodowe	Należący do SPKE	Nienależący do SPKE
Uczniowie / studenci	8	2
Pracujący	40	58
Emeryci	30	19
Bezrobotni	2	1
Suma	80	80

Połowa uczestników spotkań komórek parafialnych to osoby pracujące (tab. 5). W grupie nienależących do SPKE procent ten wynosi 73%. Wśród respondentów spotykających się w komórkach parafialnych 10% stanowią studenci. W grupie porównawczej 2% ankietowanych jest studentami. Liczba bezrobotnych wynosi 2% w grupie należących do SPKE i 1% w grupie porównawczej. Zawody, w jakich pracują respondenci, to (między innymi): pielęgniarz, kierowca, urzędnik, asystent socjalny, nauczyciel.

Tabela 6. Zamieszkanie

Zamieszkanie	Należący do SPKE	Nienależący do SPKE
Z rodziną	60	66
Tylko ze współmałżonkiem	2	3
Samemu	18	11
Suma	80	80

Zgodnie z deklarowanym stanem cywilnym, większość respondentów mieszka z rodziną (tab. 6). W grupie należących do SPKE jest to 75%, natomiast w grupie porównawczej 83%. Samemu mieszka 23% ankietowanych uczestników spotkań komórek parafialnych. W grupie porównawczej zamieszkujący samotnie stanowią 14% badanych.

Tabela 7. Liczba posiadanych dzieci

Liczba dzieci	Należący do SPKE	Nienależący do SPKE
Brak dzieci	24	30
Jedno	16	17
Dwoje	29	28
Troje	8	3
Czworo	5	2
Pięcioro i więcej	0	0
Suma	80	80

Liczba posiadanych dzieci w obydwu grupach badawczych jest podobna (tab. 7). Mimo że studenci w grupie osób zaangażowanych w SPKE stanowią większy procent (10%) niż w grupie porównawczej (jedynie 2%), to osób, które nie posiadają dzieci, więcej jest w grupie nienależących do komórek. Posiadanie dzieci stanowi wyraz otwartości na dar życia i gotowości służenia człowiekowi, co jest istotnym owocem formacji małżonków chrześcijańskich, uczestniczących w spotkaniach parafialnych komórek ewangelizacyjnych. Rodzicami dwójki dzieci jest 36% respondentów należących do SPKE i 35% nienależących do systemu. Posiadanie trójki dzieci częściej deklarują należący do komórek, a stanowią oni 10% badanych, podczas gdy w grupie porównawczej trójkę dzieci posiada jedynie 4% ankietowanych. Także w grupie należących do SPKE więcej jest osób posiadających czwórkę dzieci (6%) niż wśród nienależących do systemu komórek, wśród których jedynie 2% to rodzice czwórki dzieci.

4. Sposób opracowania wyników

Opracowanie danych uzyskanych w toku badań odbywać się będzie poprzez porównanie osób należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” i nienależących do omawianego systemu. Każdemu twierdzeniu skali więzi z Kościołem odpowiada siedmiostopniowa skala, z przedziałem wartości liczbowych od -3 do +3. Dla celów obliczeniowych została zamieniona na skalę od 1-7. Teoretycznie rzecz ujmując, osoba, która w świetle kwestionariusza miałaby idealną więź z Kościołem, udzielając skrajnie pozytywnej odpowiedzi, wyrażonej wartością liczbową 7, mogłaby uzyskać w całej skali wartość równą 287 punktów. Najmniejsza wartość to jedynie 41 punktów, co wskazuje na zdecydowany brak

więzi z Kościołem. Rozumieć należy, że osoby, które w sumie uzyskały wynik zbliżony do 287 punktów, to osoby o silnej więzi z Kościołem, z kolei osoby uzyskujące wyniki zbliżone do 41 punktów nie są osobami utożsamiającymi się z Kościołem i nie cechuje ich przywiązanie do Kościoła. Po przeprowadzeniu badań wynik średni, stanowiący sumę wyników całej skali dzieloną przez liczbę respondentów, wyniósł 240,08 (średnia arytmetyczna).

Drugim wskaźnikiem, oprócz wartości średniej, jest tzw. odchylenie standardowe. Dla skali więzi z Kościołem, jaką posłużono się w badaniach, wynosi ono 24,33. Znając średnią arytmetyczną i odchylenie standardowe, można określić „przedział wyników przeciętnych”, z kolei mając przedziały wyników przeciętnych, możemy wyodrębnić grupy skrajne²⁶⁷. Do przeciętnego wyniku należą wszystkie odpowiedzi, których suma zawiera się w przedziale od 215 do 264. Główną funkcją odchylenia standardowego jest wyodrębnienie dwóch grup skrajnych.

Analizując wyniki przeprowadzonych badań, posłużono się statystyką chi kwadrat (χ^2), dzięki czemu można wykryć różnice istotne statystycznie. O statystycznej istotności różnic między danymi cechami decyduje tzw. poziom ufności, określający granice błędu, inaczej mówiąc wielkość błędu. Im mniejsza liczba (wielkość błędu), tym mniejsze prawdopodobieństwo błędu, a więc większa pewność występującej różnicy. Za statystycznie istotne uznaje się te różnice, których wielkości błędu mieszczą się w przedziale od 0,05 do 0,001²⁶⁸.

5. Charakterystyka polskich parafii, w których realizowany jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Badania do celów niniejszej pracy przeprowadzono w parafii Matki Bożej Królowej Pokoju we Wrocławiu oraz w parafii Matki Bożej z Lourdes w Warszawie. Liderka systemu, realizowanego we wrocławskiej parafii, uczestniczyła w międzynarodowym seminarium na temat komórek parafialnych w Mediolanie w 1998 r. wraz z kapłanem i czterema osobami świeckimi. W realizacji założeń systemu wprowadzono (w parafii Matki Bożej Królowej Pokoju) zmianę w nazwie, stosując wobec niego określenie „Odrodzenie parafii”. We wrocławskiej parafii obecnie jest dwunastu liderów komórek spotykających się w mieszkaniach prywatnych. Należący do komórek w tej parafii prowadzą co roku rekolekcja adwentowe dla parafii, przygotowują młodzież do bierzmowania, są czynnymi współpracownikami proboszcza. Na terenie parafii Matki Bożej Królowej Pokoju mieszka ok. 18 tys. wiernych, praktykuje mniej niż połowa. W komórkach są także osoby spoza terytorium parafii. W parafii istnieją takie wspólnoty, jak: „Umiłowany, umiło-

²⁶⁷ Por. H. Krzysteczko, *Wpływ przynależności do małej grupy religijnej na poczucie uczestnictwa w życiu społecznym. Studium pastoralne*, Katowice 2003, s. 112.

²⁶⁸ Por. tenże, *Psychologiczno-religijne korelaty postaw penitentów wobec spowiedzi. Studium teologiczno-pastoralne*, Katowice 1998, s. 143.

wana”, Przyjaciele Misji, wspólnota Krwi Chrystusa, żywy różaniec, zespół charytatywny, ruch Rodzin Nazaretańskich, wspólnota „Ziarno nadziei”²⁶⁹.

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” został przyjęty także w parafii Matki Bożej z Lourdes w Warszawie, gdzie przeprowadziłam wywiad z sekretarką i liderką systemu. W tej parafii uzyskałam także wypowiedzi należących do komórek, dotyczące skutków i zauważanych przez nich korzyści z tej przynależności.

Na terenie parafii mieszka 15 tys. osób, praktykuje regularnie ok. 3 tys. osób. Do parafialnych komórek ewangelizacyjnych należy w omawianej parafii kilkadziesiąt osób, z czego większość stanowią osoby starsze, będące na emeryturze. Najmłodsze osoby mają 40 lat, z kolei najstarsze ok. 80. Do komórek parafialnych należą także osoby spoza parafii terytorialnej. Zasadniczo uczestnicy spotkań mieszkają na terenie parafii. System wprowadzony został 6 lat temu. W każdej komórce jest od 6 do 10 osób. Raz w miesiącu odbywa się dzień skupienia dla wszystkich uczestników²⁷⁰. Poprzedni proboszcz parafii, ks. Edward Tomczyk, na początku wprowadzania „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” nagrywał nauczanie na kasety magnetofonową, tak jak ma to miejsce w Mediolanie. Następny ksiądz opiekujący się komórkami parafialnymi swe nauczanie przekazywał dla każdej grupy w formie pisemnej. Katechezy duszpasterza, podobnie jak w Mediolanie, przygotowują do ewangelizacji.

W parafii spotykają się takie wspólnoty i ruchy Kościoła, jak: Odnowa w Duchu Świętym, Hospicjum, Caritas, Legion Maryi, grupa biblijna, grupa różańcowa, wspólnota św. Bernadety, gromadząca niepełnosprawnych, a także grupa wsparcia dla dzieci zaniedbanych wychowawczo.

Sześć lat temu został zorganizowany kurs lidera, zapoczątkowujący istnienie komórek w parafii. Inicjatorką systemu komórek w parafii oraz pierwszą prowadzącą kurs była K. Kotońska, obecnie karmelitanka, która jako pierwsza w parafii pojechała na sesję do Mediolanu. Przetłumaczyła ona wraz z jezuitą o. Krzysztofem Skorulskim książkę G. Macchioniego *Ewangelizacja w parafii* na język polski. W omawianej parafii są osoby, które poprzez wejście w komórkę wróciły do Kościoła. W pierwszym kursie uczestniczyły tylko 4 osoby. Następnie ksiądz proboszcz napisał 50 listów do znanych mu parafian, zapraszając ich do wzięcia udziału w kursie lidera. Część osób odpowiedziała na jego zaproszenie. Po kursie, zgodnie z propozycją metody, powstały trzy komórki prowizoryczne, składające się z osób, które ukończyły kurs lidera. Po roku, gdy część osób wyraziła swą decyzję, że chce być liderem komórki, proboszcz udzielił w sposób uroczysty błogosławieństwa dla pięciu osób zdecydowanych na tę posługę. Według obserwacji

²⁶⁹ Wywiad z liderką komórek parafialnych w parafii Matki Bożej Królowej Pokoju we Wrocławiu (archiwum własne).

²⁷⁰ Wywiad z panią Marią, sekretarką „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w parafii Matki Bożej z Lourdes w Warszawie (archiwum własne).

liderki jednej z komórek, pani Danuty, uczestnicy spotkań przeszli z etapu lęku przed mówieniem o Bogu, do odważnego dzielenia się Nim, otwierając się na innych ludzi²⁷¹.

W opisywanej parafii, w której dominują osoby starsze, zaproszenie na spotkanie do domu budziło w niektórych nieufność, zaskoczenie wyrażane pytaniem: „Po co spotykacie się w domu, skoro tak blisko od waszego mieszkania jest kościół?”. Stanowiło to trudność w adaptacji komórek w parafii.

W ocenie sekretarki systemu, pani Marii, osoby należące do komórek parafialnych angażują się w służbę parafii i posługi liturgiczne w większym stopniu niż nienależący do nich. Co niedzielę członkowie innej komórki podejmują posługę w czasie liturgii słowa, a także układają i czytają modlitwę wiernych. Po niedzielnej mszy parafianie zapraszani są przez członków komórek do świetlicy parafialnej, jednak niewiele osób korzysta z tego zaproszenia. Polacy są mniej otwarci na tego typu spotkania niż Włosi, a mieszkańcy warszawskiej Pragi doświadczają ubóstwa i trudno im przyjmować cokolwiek, nawet ciasto fundowane przez członków komórek. W ostatnim roku należący do komórek przygotowywali raz w miesiącu adorację dla całej parafii. Ważną posługą dla parafii jest modlitwa, jaką podejmują członkowie SPKE. Część osób służy jako wolontariusze w hospicjum, część w Caritasie, co stanowi wyraz miłości bliźniego. Grupy komórek spotykają się raz w tygodniu, na czas półtorej godziny, przebieg spotkania jest identyczny jak ma to miejsce w Mediolanie. Co dwa tygodnie odbywają się spotkania liderów z odpowiedzialnym²⁷².

Sekretarka systemu pełni swą funkcję od 6 lat. Dla niej system komórek jest drogą apostołstwa. Daje jej poczucie więzi z parafią, a także możliwość tworzenia głębokich relacji z innymi osobami w grupie.

²⁷¹ Por. wywiad z panią Danutą, liderką komórki w parafii Matki Bożej z Lourdes w Warszawie.

²⁷² Por. wywiad z panią Marią, sekretarką „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”... (archiwum własne).

ROZDZIAŁ IV

IDENTYFIKACJA Z KOŚCIOŁEM JAKO CECHA ODRÓŻNIAJĄCA NALEŻĄCYCH DO „SYSTEMU PARAFIALNYCH KOMÓREK EWANGELIZACYJNYCH” OD NIENALEŻĄCYCH DO NIEGO

W niniejszej części pracy poddana została analizie identyfikacja z Kościołem katolickim i jego nauczaniem przez należących, jak i nienależących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych. Pomocą w stwierdzeniu identyfikacji z Kościołem wśród respondentów jest analiza ich stosunku do nauczania Kościoła, jego hierarchii, a także poznanie stopnia zrozumienia przez nich posłannictwa Kościoła oraz posiadania przez respondentów świadomości znaczenia wpływu Kościoła na świat.

Katecheza (stanowiąca etap ewangelizacji), która nie prowadzi do Kościoła, prowadzi do niewiary²⁷³. Proboszcz odpowiedzialny za system komórek prowadzi do przyjęcia prawdy o Kościele i pomaga parafianom w zrozumieniu istoty Kościoła²⁷⁴.

Celem ewangelizacji, jak i kryterium dojrzałości chrześcijańskiej jest między innymi pogłębienie swej tożsamości katolickiej²⁷⁵.

1. Rozumienie posłannictwa Kościoła

Rozumienie istoty Kościoła, jego misji i znaczenia stanowi wyraz dojrzałego traktowania swej wiary przez katolików. Kto poważnie traktuje słowa Chrystusa, rozmyśla nad Jego zamysłem wobec Kościoła, przez Niego ustanowionym. Nauczanie papieża i tradycja Kościoła nie powinny być obojętne temu, kto na drodze chrześcijańskiej formacji chce zgłębiać prawdy wiary. Analiza odbioru nauczania Jana Pawła II przez należących i nienależących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych jest źródłem informacji na temat ich stosunku do określonej wizji Kościoła.

a. Posiadanie wizji Kościoła zgodnej z nauczaniem Kościoła

Jaką wizję Kościoła roztaczał przed słuchającymi wielki papież Jan Paweł II? „Czynić Kościół *domem i szkołą komunii*: oto wielkie wyzwanie, jakie czeka nas

²⁷³ Por. F. Blachnicki, *Sympatycy...*, s. 34.

²⁷⁴ Por. Załącznik nr 1, *Tematy nauczania dla uczestników spotkań parafialnych komórek ewangelizacyjnych*.

²⁷⁵ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 94.

w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamyślowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata” (NMI 43). W liście apostolskim na zakończenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000 przypominał światu, że miłość jest sercem Kościoła (por. NMI 42). „Czyż zadanie Kościoła nie polega właśnie na tym, że ma on odzwierciedlać światłość Chrystusa we wszystkich epokach dziejów i sprawiać, aby blask Jego oblicza zajaśniał także pokoleniom nowego tysiąclecia?” (NMI 16).

Tabela 8. Stosunek do nauczania Jana Pawła II o Kościele

Pociąga mnie wizja Kościoła, o jakiej Jan Paweł II mówił na swoich spotkaniach z młodzieżą				
$\chi^2 = 26,75$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	1	1	1	1
Nie	0	0	1	1
Raczej nie	0	0	1	1
Nie wiem, nie dotyczy	3	4	10	13
Raczej tak	3	4	13	16
Tak	15	19	27	34
Zdecydowanie tak	58	72	27	34
Razem	80	100	80	100

Aż 72% osób należących do komórek parafialnych twierdzi, że wizja Kościoła, jaką nosił w sobie i ukazywał innym Jan Paweł II, zdecydowanie odpowiada im, co więcej – pociąga ich, czyli inspiruje do realizacji takiej, a nie innej wizji (tab. 8). Takiej samej odpowiedzi udzieliło jedynie 34% osób nienależących do komórek. Jedni i drudzy przyznają, że wizja Kościoła proponowana przez Jana Pawła II nie jest im obojętna. Tylko 1% w każdej z porównywanych z sobą grup wybrało odpowiedź „zdecydowanie nie pociąga mnie wizja, o jakiej Jan Paweł II mówił na swoich spotkaniach z młodzieżą”.

Jan Paweł II był prorokiem naszych czasów, cenionym nie tylko przez zaangażowanych katolików, ale także przez katolików praktykujących nieregularnie, jak i chrześcijan innych wyznań. Biorąc pod uwagę frekwencje na spotkaniach z nim, można wnioskować, że wizja Kościoła, jaką realizował poprzez swą posługę, pociągała wielu, niezależnie od tego, czy mieli udział w pogłębionej formacji w ruchach i wspólnotach Kościoła, czy nie.

72% respondentów należących do „grup komórkowych” przychyliła się w sposób zdecydowany ku rozumieniu Kościoła jako „domu i szkoły komunii”, wobec czego można wnioskować o związku ich formacji z wizją Kościoła prezentowaną przez Jana Pawła II. W sposób zdecydowany ta wizja pociąga jedynie 34% nienależących do grup komórkowych.

Tabela 9. Postrzeganie Kościoła jako wspólnoty wspólnot

Kościół to wspólnota wspólnot				
$\chi^2 = 26,67$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	1	1
Nie	0	0	1	1
Raczej nie	0	0	1	1
Nie wiem, nie dotyczy	5	6	11	14
Raczej tak	9	11	14	15
Tak	20	25	38	48
Zdecydowanie tak	46	58	15	18
Razem	80	100	80	100

W części teoretycznej niniejszej pracy nastąpiło przedstawienie wizji Kościoła i parafii jako wspólnoty wspólnot. Do realizacji omawianej wizji przyczynia się „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, który jest modelem funkcjonowania całej parafii w oparciu o wizję „wspólnoty wspólnot”.

„Kościół święty z ustanowienia Bożego organizuje się z godną podziwu różnorodnością (...). Tak wszyscy w różnaitości dają świadectwo o przedziwnej jedności w Ciele Chrystusa: sama bowiem różnorodność łask, posług i działalności gromadzi w jedno dzieci Boże” (KK 32). Ku takiemu rozumieniu Kościoła zdecydowanie przychyliła się 58% należących do komórek parafialnych i jedynie 18% nienależących do nich (tab. 9). Zdecydowanie nie postrzega w ten sposób Kościoła 1% spośród nienależących do grup komórkowych, co nie występuje u nikogo spośród należących do grup. 1% nienależących do komórek raczej nie zgadza się z twierdzeniem. Wśród należących zdecydowana większość zgadza się z twierdzeniem, co jest istotnym wskaźnikiem asymilacji przez nich wizji Kościoła, jako wspólnoty wspólnot, postulowanej przez Sobór Watykański II.

Tabela 10. Rozumienie Kościoła jako duchowej wspólnoty

Kościół jest równocześnie zgromadzeniem widzialnym i wspólnotą duchową				
$\chi^2 = 13,98$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,05	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	1	1	0	0
Nie	1	1	1	1
Raczej nie	1	1	0	0
Nie wiem, nie dotyczy	1	1	3	4
Raczej tak	5	6	12	15
Tak	18	23	31	39
Zdecydowanie tak	53	67	33	41
Razem	80	100	80	100

„Ten sam Kościół jest Ludem Bożym powołanym do istnienia historycznego, boską instytucją i powszechnym sakramentem zbawienia”²⁷⁶. Kościół jest strukturą hierarchiczno-charyzmatyczną i kto głębiej wnika w jego istotę, ten obok wymiaru instytucjonalnego dostrzeże wymiar duchowy i będzie przeżywał swoją obecność w Kościele na płaszczyźnie duchowej. Kto w taki sposób postrzega Kościół, dostrzeże jego wielkość i piękno, jego świętość i boski w nim zamysł. Kryterium wiary w Kościół i postrzegania go w kategoriach duchowej wspólnoty jest wiara w obecność Chrystusa w nim, który jest fundamentem duchowej wspólnoty²⁷⁷.

Dla 67% należących do komórek parafialnych Kościół jest nie tylko zgromadzeniem widzialnym, ale także wspólnotą duchową (tab. 10). W taki sposób postrzega Kościół 41% nienależących do wspólnot, którzy także często udzielali odpowiedzi potwierdzającej takie, a nie inne rozumienie Kościoła, wyborem „zdecydowanie tak” wobec przedłożonego im twierdzenia. Jedynie 33 osoby z grupy porównawczej wybrało w sposób zdecydowany odpowiedź twierdzącą wobec przedłożonego im zdania, zaś w grupach komórkowych 53 osoby. Można wobec tego wnioskować, że osoby należące do komórek parafialnych lepiej rozumieją istotę Kościoła i częściej dostrzegają w nim wymiar duchowy niż osoby nienależące do systemu.

b. Świadomość zadań Kościoła

Kościół z natury swej jest misyjny. Kościół podejmuje misyjny mandat przepowiadania Ewangelii Chrystusowej aż po krańce ziemi (por. RMiss 3). Cały lud Boży odpowiedzialny jest za dzieło ewangelizacji świata.

Jan Paweł II często przypominał wierzącym o tym nagłym wezwaniu, jakim jest głoszenie światu Ewangelii, pierwsza i nowa ewangelizacja.

Tabela 11. Przekonanie o misji Kościoła

Głoszenie słowa Bożego wszelkiemu stworzeniu jest najważniejszym zadaniem Kościoła				
$\chi^2 = 32,29$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Wielkość błędu: 0,001				
Zdecydowanie nie	1	1	2	2
Nie	1	1	2	2
Raczej nie	0	0	3	4
Nie wiem, nie dotyczy	5	6	2	2
Raczej tak	2	2	15	20
Tak	13	16	29	36
Zdecydowanie tak	58	74	27	34
Razem	80	100	80	100

²⁷⁶ Y. Congar, *Prawdziwa i fałszywa reforma...*, s. 113.

²⁷⁷ Por. W. Zdaniewicz, *Kościół w Polsce na początku XXI wieku*, [w:] *Kościół niosący Ewangelię nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006–2010*, Katowice, s. 70.

Głoszenie słowa Bożego wszelkiemu stworzeniu zostało uznane zdecydowanie za podstawowe zadanie Kościoła przez 74% należących do komórek parafialnych i 43% nienależących (tab. 11). Zdecydowanie nie zgadza się z twierdzeniem „Głoszenie Słowa Bożego wszelkiemu stworzeniu jest najważniejszym zadaniem Kościoła” jedynie jedna osoba należąca do komórek i dwie nienależące.

Wyniki zamieszczone w tabeli 11 stanowią potwierdzenie odpowiedzi, jakie zawarte są w poprzedniej tabeli. Należący do SPKE w sposób szczególnie podejmują powołanie do ewangelizacji, co stanowi fundament powstania i rozwoju „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Głoszenie Ewangelii wszelkiemu stworzeniu za zadanie podstawowe Kościoła uznaje w sposób zdecydowany 74% członków grup komórek, natomiast w grupie nienależących jest to zdecydowanie mniejsza liczba – 34%. Świadczy to o głębokim zrozumieniu znaczenia głoszenia słowa Bożego przez członków komórek parafialnych, co w ich formacji jest istotnym rysem, związanym z celem istnienia systemu, ukierunkowanym na ewangelizację. W świetle analizy wyników badań wnioskować można o głębszej świadomości znaczenia posługi słowa Bożego wśród członków komórek niż wśród nienależących do systemu.

**Tabela 12. Przekonanie o powołaniu Kościoła do ewangelizacji
we współczesnym świecie**

Kościół jest powołany do tego, by być świadkiem Jezusa dla współczesnego świata				
$\chi^2 = 37,67$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	0	0
Nie	1	1	0	0
Raczej nie	0	0	0	0
Nie wiem, nie dotyczy	1	1	7	9
Raczej tak	1	1	10	13
Tak	6	7	27	34
Zdecydowanie tak	71	90	36	44
Razem	80	100	80	100

Współcześni ludzie postrzegają Kościół często w kategoriach politycznych lub społecznych, podkreślając jego rolę w pomocy charytatywnej, czy wychowawczej, zapominając często, że racją jego istnienia jest głoszenie Jezusa Chrystusa, który w Kościele pragnie obdarowywać człowieka darem zbawienia²⁷⁸. Uczestnicy spotkań komórek parafialnych modlą się o ewangelizację świata i podejmują konkretne działania służące sprawie ewangelizacji. Pragną być świadkami Chrystusa. 90% należących do grup komórkowych rozumie znaczenie świadczenia o

²⁷⁸ Por. M. Wójtowicz, *Miłość do Kościoła wyrazem miłości do Chrystusa*, [w:] *Żyć Jezusem dzisiaj*, red. J. Augustyn, Kraków 2000, s. 167.

Chrystusie, zdecydowanie zgadzając się z twierdzeniem, że Kościół jest powołany do tego, by był świadkiem Jezusa dla współczesnego świata (tab. 12).

Nienależący do komórek parafialnych nie są tak przekonani o przedstawionym powyżej posłannictwie Kościoła, co wyraz znajduje w fakcie, że jedynie 44% w ich grupie w sposób zdecydowany zgadza się z podanym twierdzeniem. Brak mocnego przekonania o tak rozumianym posłannictwie Kościoła, wyrażony wyborem określenia „raczej tak”, deklaruje 13% nienależących do komórek, natomiast wśród należących liczba ta wynosi jedynie 1%. Wobec tego można mówić o większym poziomie właściwego zrozumienia misji Kościoła wśród należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”.

c. Zrozumienie i akceptacja roli Kościoła w otwarciu na dar zbawienia

„Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił swój święty Kościół, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też podtrzymuje; przez niego prawdę i łaską rozlewa na wszystkich. Wyposażona w hierarchiczne organy społeczność i zarazem Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zgromadzenie jak i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dobra niebieskie – nie mogą być pojmowane jako dwie odrębne rzeczy, lecz tworzą one jedną złożoną rzeczywistość, w której zrasta się pierwiastek ludzki i boski” (KK 8).

Na Soborze Watykańskim II powtórzone zostało innymi słowami przekonanie, że poza Kościołem nie ma zbawienia, przy jednoczesnym ukazaniu kręgów przynależności do Kościoła (por. KK 8). Istota sformułowania, że „poza Kościołem nie ma zbawienia”, tkwi w prawdzie, że nie ma zbawienia poza Chrystusem, a Kościół, będąc Jego ciałem, jest z nim nierozdzielnie związany. Zdanie to nie oznacza, że nie ma zbawienia poza chrztem. „Należy podkreślić, że istnieje istotna różnica pomiędzy Chrystusem jako znakiem i narzędziem zbawienia a Kościołem jako sakramentem zbawienia. Chrystus jest nie tylko znakiem, ale zarazem nieskończonym źródłem łaski. Kościół natomiast jest znakiem zbawienia (...). W stosunku do łaski Bożej Kościół pełni rolę narzędzia i szafarza (...). Stąd konieczność przynależenia do niego nie wynika z żadnej wartości absolutnej, jaką Kościół rzekomo miałby w sobie, lecz z tkwiącej w Chrystusie jakości bycia jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi”²⁷⁹.

W części teoretycznej niniejszej pracy zagadnienie negacji Kościoła, charakteryzujące wielu współczesnych, jest analizowane jako wyzwanie duszpasterskie i problem, który znajduje odzwierciedlenie w wynikach badań.

²⁷⁹ W. Przygoda, *Istota i posłannictwo Kościoła*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 1, red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 122.

Tabela 13. Przekonanie o znaczeniu Kościoła w przyjęciu daru zbawienia

Poza Kościołem nie ma zbawienia				
$\chi^2 = 16,37$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,02	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	6	7	12	15
Nie	7	9	12	15
Raczej nie	3	4	8	10
Nie wiem, nie dotyczy	11	14	11	14
Raczej tak	8	10	10	12
Tak	13	16	16	20
Zdecydowanie tak	32	40	11	14
Razem	80	100	80	100

Ze stwierdzeniem w takiej formie ujętym zdecydowanie nie zgadza się 7% należących do komórek i 15% nienależących do nich (tab. 13). Również 15% nienależących do komórek nie zgadza się z tym twierdzeniem w sposób niezdecydowany, wybierając słabe „nie”. Raczej nie zgadza się z danym twierdzeniem 4% należących i 10% nienależących do grup komórkowych. Z twierdzeniem zdecydowanie zgadza się jedynie 14% nienależących do komórek. Może być to skutkiem niewłaściwego rozumienia twierdzenia, co związane jest z brakiem formacji religijnej, a nawet brakiem wiedzy religijnej – zjawiskiem nierzadkim wśród ochrzczonych, lecz niezaangażowanych w pogłębianie swej chrześcijańskiej świadomości.

Spośród należących do grup komórkowych, aż 40% zdecydowanie zgadza się z powyższym twierdzeniem. 16% w grupie należących wybrało odpowiedź „tak” wobec przedłożonego im twierdzenia. Świadczyć to może o właściwym zrozumieniu tego sformułowania i akceptacji nauczania Kościoła w tej dziedzinie przez należących do systemu komórek parafialnych. Zestawiając dwie grupy – podobna ilość osób wybrała odpowiedź świadcząca o braku silnego przekonania, dotyczącego prawdy o konieczności Kościoła do zbawienia, wyrażoną słowami „raczej tak”: w grupie zaangażowanych jest to 10%, natomiast w grupie niezaangażowanych – 12%. Członkowie komórek, w świetle przedstawionych wyników badań, są częściej przekonani o związku Kościoła ze zbawieniem niż nienależący do SPKE.

„Kościół, zanim zaistnieje jako wspólnota wiernych, istnieje już z tytułu ustanowienia, to znaczy ogółu tych środków, przez które Jezus chciał zjednoczyć z sobą wiernych. Tymi środkami, które budują Kościół, są: depozyt wiary, sakramenty wiary, ustanowione przez Chrystusa jako środki zjednoczenia się z misterium Jego przyjścia do Ojca, i wreszcie posługi (...) apostołskie”²⁸⁰.

Połowa należących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych widzi w Kościele pełnię środków koniecznych do uświęcenia, co zostało wyrażone zdecydowanym „tak” (tab. 14). W grupie porównawczej liczba ta wynosi jedynie 23%.

²⁸⁰ Y. Congar, *Prawdziwa i fałszywa reforma...*, s. 111.

Tabela 14. Przekonanie o pełni środków uświęcenia w Kościele

Kościół dysponuje wszystkimi niezbędnymi środkami uświęcenia człowieka				
$\chi^2 = 17,12$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	1	1	2	3
Nie	1	1	4	5
Raczej nie	2	3	4	5
Nie wiem, nie dotyczy	6	7	8	10
Raczej tak	5	6	17	21
Tak	25	32	26	33
Zdecydowanie tak	40	50	19	23
Razem	80	100	80	100

Co czwarta osoba należąca do komórek wybrała mniej zdecydowane potwierdzenie, że Kościół dysponuje wszystkimi niezbędnymi środkami uświęcenia człowieka. Brak zdecydowanej akceptacji twierdzenia cechuje aż 21% nienależących do komórek parafialnych, co wśród należących do komórek jest zjawiskiem zdecydowanie rzadszym, o czym świadczy jedynie 6% respondentów wybierający w tej grupie odpowiedź „raczej tak”. Absolutnie nie zgadza się z przedłożonym twierdzeniem jedynie 1% zaangażowanych w grupy komórkowe i 3% niezaangażowanych.

Zdecydowane przekonanie o pełni środków zbawienia w Kościele występuje dwukrotnie częściej wśród należących do SPKE niż wśród nienależących, co stanowi potwierdzenie hipotezy, w myśl której należących do komórek parafialnych charakteryzuje wyższy poziom znajomości i zrozumienia nauczania Kościoła katolickiego niż osoby nienależące do grup komórkowych. Oto wypowiedź parafianki należącej do grupy komórkowej, potwierdzająca udział w pogłębionej katechezie na spotkaniach komórki, ułatwiającej zrozumienie opartego na Ewangelii nauczania Kościoła katolickiego: „W spotkaniach komórek cenię sobie szczególnie przygotowane przez prowadzącego kapłana katechezy, które dają mi możliwość odkrycia głębi nauk wypływających z Ewangelii. Dostrzegam błędy dotychczas popełnione z niezrozumienia Ewangelii i staram się je zmieniać” (kobieta, wykształcenie średnie, bierze udział w spotkaniach komórki parafialnej od 6 lat).

Pogłębiona świadomość eklezjalna jest jednym z owoców uczestnictwa w SPKE, czego potwierdzeniem są słowa jednej z uczestniczek systemu komórek: „Udział w spotkaniu w małej grupie «zmusza» do systematycznego czytania Pisma Świętego, podejmowania różnych zobowiązań, np. adoracji Najświętszego Sakramentu, regularnych i urozmaiconych praktyk religijnych. Poznawanie praktyk modlitewnych i doświadczeń innych ludzi jest bardzo wzbogacające i wywołuje potrzebę szukania wskazówek, które czasem są potrzebne w chwilach jakiś trudności, pytań, wątpliwości. Wtedy w naturalny sposób sięgam po prasę katolic-

ką, książki ojców Kościoła, listy, encykliki papieskie. W miarę możliwości uczestniczę w różnych prelekcjach, odczytach w mojej parafii” (kobieta, wykształcenie wyższe, liderka komórki od 2 lat, uczestnicząca w spotkaniu komórek od 5 lat).

Tabela 15. Rozumienie Kościoła jako sakramentu zbawienia

Kościół jest na tym świecie sakramentem zbawienia, znakiem i narzędziem jedności Boga i ludzi				
$\chi^2 = 23,51$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	2	3	2	3
Nie	2	3	3	4
Raczej nie	1	1	4	5
Nie wiem, nie dotyczy	6	7	3	4
Raczej tak	6	7	14	18
Tak	15	19	33	41
Zdecydowanie tak	48	60	21	25
Razem	80	100	80	100

60% biorących udział w spotkaniach parafialnych komórek ewangelizacyjnych rozumie Kościół jako sakrament zbawienia, znak i narzędzie zjednoczenia Boga z ludźmi (tab. 15). W grupie nienależących liczba ta jest znacznie niższa – 25%. 41% respondentów w grupie porównawczej wybrało słabe „tak” wobec twierdzenia: „Kościół jest na tym świecie sakramentem zbawienia, znakiem i narzędziem jedności Boga i ludzi”.

Powyższe wyniki świadczą o pogłębionej świadomości eklesjalnej wśród należących do komórek parafialnych. Owocem formacji osób należących do grup komórkowych jest pełniejsze rozumienie istoty Kościoła.

Zrozumienie misyjności Kościoła i jego istoty, związane z postrzeganiem go jako zgromadzenia widzialnego i duchowej wspólnoty, która dysponuje wszystkimi niezbędnymi środkami uświęcenia człowieka, z postrzeganiem go jako sakramentu zbawienia, znaku i narzędzia jedności Boga z ludźmi, jest w świetle przeprowadzonych badań częstsze wśród osób należących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych niż wśród nienależących do nich. Przekonanie o związku między Kościołem a zbawieniem oraz o powołaniu Kościoła do ewangelizacji we współczesnym świecie występuje częściej wśród członków komórek niż wśród nienależących do nich. Stanowi to potwierdzenie hipotezy, zgodnie z którą osoby należące do parafialnych komórek ewangelizacyjnych mają większą znajomość i zrozumienie nauczania Kościoła Rzymskokatolickiego niż osoby nienależące do systemu.

2. Tożsamość katolicka a stosunek do hierarchii Kościoła katolickiego

Jednym z elementów identyfikacji z Kościołem jest stosunek do hierarchii Kościoła, świadczący o tożsamości katolickiej. Henri de Lubac w *Medytacjach o Kościele* zwracał uwagę na to, że nie można mówić o Kościele bez hierarchii, która go organizuje i gromadzi, której struktura jest potrzebna dla bezpieczeństwa. Kościół jest i musi być widzialny²⁸¹.

„Jak z ustanowienia Pańskiego święty Piotr i pozostali Apostołowie stanowią jedno kolegium, w podobny sposób są złączeni między sobą Biskup Rzymski, następca Piotra, i biskupi, następcy Apostołów” (KPK 330).

a. Zrozumienie znaczenia jedności w hierarchii Kościoła

Zrozumienie istoty Kościoła pociąga za sobą troskę o jego jedność w różnych wymiarach. Istotnym czynnikiem utrzymania jedności Kościoła jest jedność biskupów z papieżem oraz kapłanów z biskupami.

„Posługa związana ze święceniami istnieje w Kościele od początku i znajduje w biskupach, a poprzez nich i w jedności z nimi w prezbiterach, szczególnie związek z pierwotną posługą Apostołów, których są oni rzeczywiście ‘następcami’, chociaż ich działalność przybiera inne formy” (PDV 40).

Tabela 16. Łączność biskupów z papieżem jako istotny wyraz jedności

Biskupi tylko wtedy mogą owocnie wykonywać swoją władzę, gdy pozostają w ścisłym związku z papieżem				
$\chi^2 = 16,97$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	1	1	1	1
Nie	0	0	1	1
Raczej nie	0	0	5	6
Nie wiem, nie dotyczy	2	3	5	6
Raczej tak	5	6	10	13
Tak	18	23	27	34
Zdecydowanie tak	54	67	31	39
Razem	80	100	80	100

Z twierdzeniem podanym w tab. 16 zgadza się 67% należących do SPKE i 39% nienależących do niego. Słabe „tak” jako odpowiedź wybrało 18% należących do grup i 27% nienależących. Odpowiedź „raczej tak”, stanowiącą przejaw niskiej akceptacji twierdzenia, wybrało 5% należących i 10% nienależących

²⁸¹ Por. M. Wójtowicz, *Miłość do Kościoła wyrazem miłości do Chrystusa...*, s. 173.

do komórek. 6% niezaangażowanych w grupy komórkowe raczej nie zgadza się z twierdzeniem, co nie występuje wśród należących do komórek. Jedna osoba w obu grupach zdecydowanie nie zgadza się z powyższym twierdzeniem. W systemie komórek parafialnych pewną konsekwencją zrozumienia znaczenia jedności jest lojalność w posłudze lidera, który pozostaje w jedności ze swym proboszczem, okazującym mu zaufanie i pozostawiającym mu odpowiedzialność za komórkę. Stanowcza akceptacja twierdzenia częściej występuje u należących do komórek, w których formacji podkreśla się znaczenie posłuszeństwa i pozostawanie w jedności z pasterzem, co wiąże się z uporządkowaną i silną strukturą systemu komórek, pomagającą utrzymać jedność.

Tabela 17. Postrzeganie roli papieża i biskupów

Do papieża i biskupów należy ostateczna interpretacja objawionych prawd wiary				
$\chi^2 = 38,15$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	3	4
Nie	0	0	4	5
Raczej nie	1	1	9	11
Nie wiem, nie dotyczy	6	7	6	7
Raczej tak	4	5	16	20
Tak	23	29	28	35
Zdecydowanie tak	46	58	14	18
Razem	80	100	80	100

Rolę papieża i biskupów jako osób dokonujących ostatecznej interpretacji prawd wiary, postrzega 58% należących do komórek i jedynie 18% nienależących (por. tab.17), co stanowi potwierdzenie problemu indywidualistycznej religijności w przypadku nienależących do wspólnot formacyjnych, który to problem podjęty został w części teoretycznej niniejszej pracy. Odpowiedź „raczej tak” została wybrana przez 5% należących do komórek i 20% nienależących. Aż 11% nienależących do SPKE raczej nie uznaje, że do papieża i biskupów należy ostateczna interpretacja prawd wiary; zdecydowanie nie przyznaje im takiej roli 4% nienależących do grup komórkowych, a 5% w grupie porównawczej sprzeciwia się twierdzeniu w umiarkowany sposób, poprzez wybór odpowiedzi „nie”. W grupie respondentów należących do komórek parafialnych nie ma ani jednej osoby, która nie zgadzałaby się z przedłożonym im twierdzeniem. Wynika z tego, że zaufanie do Magisterium Kościoła jest większe w przypadku osób należących do komórek niż nienależących, co może wiązać się ze stopniem zrozumienia istoty i znaczenia Tradycji oraz jej ciągłości przez członków obu grup, a jest ono różne.

Tabela 18. Łączność kapłanów z biskupem jako istotny wymiar jedności

Tak, jak biskupi pozostają we wspólnocie z papieżem, tak kapłani ze swoim biskupem				
$\chi^2 = 26,45$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	1	1	1	1
Nie	1	1	3	4
Raczej nie	0	0	5	6
Nie wiem, nie dotyczy	6	7	5	6
Raczej tak	4	5	13	16
Tak	17	21	31	39
Zdecydowanie tak	51	65	22	28
Razem	80	100	80	100

„Przez sakrament święceń prezbiterzy upodabniają się do Chrystusa Kapłana, by będąc sługami Głowy, jako współpracownicy stanu biskupiego, wznosili i budowali całe Jego Ciało, którym jest Kościół” (DP 12).

Znaczenie i konieczność jedności kapłanów z biskupem dostrzega 65% należących do komórek i 28% nienależących do nich (tab. 18). Ich pozostawanie w komunii z biskupem, uobecniającej jedność Kościoła, postrzega jako istotne 21% należących i 39% nienależących, co deklarują słabym „tak”. Nie chce zająć stanowiska w tej kwestii 7% nienależących do komórek i 6% należących, wybierając twierdzenie „nie wiem, nie dotyczy”. Tylko 1% należących i nienależących do grup komórkowych twierdzi zdecydowanie, że nie jest to istotne lub nie zauważa przejawów tej komunii.

Większość należących do komórek rozumie znaczenie jedności kapłanów z biskupami i dostrzega przejawy tej łączności, o czym świadczy zdecydowana postawa w tym względzie 65% z nich. Uczestnictwo w SPKE sprzyja zrozumieniu hierarchiczno-charyzmatycznej struktury Kościoła i znaczeniu komunii osób tworzących go i prowadzących w posłuszeństwie wobec Ducha Świętego.

b. Posłuszeństwo wobec Kościoła

Problem realizacji wymagań moralnych i rozdzwiewu między deklarowaną wiarą a realizacją moralności z niej wynikającej poruszony został w części teoretycznej niniejszej pracy, a potwierdza go analiza prezentowanych badań.

Z twierdzeniem: „Nie muszę stosować się do pouczeń moralnych papieża” „zdecydowanie nie” zgadza się 60% respondentów należących do komórek parafialnych, co stanowi wyraz ich głębokiego przekonania, że należy się stosować do nauczania papieskiego dotyczącego moralności (tab. 19). Natomiast odpowiedź „nie” na postawione pytanie dało 31% nienależących do komórek parafialnych.

Tabela 19. Posłuszeństwo wobec nauczania papieża

Nie muszę stosować się do pouczeń moralnych papieża				
$\chi^2 = 28,21$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	14	17	6	7
Tak	3	4	4	5
Raczej tak	3	4	9	12
Nie wiem, nie dotyczy	4	5	4	5
Raczej nie	1	1	7	9
Nie	7	9	25	31
Zdecydowanie nie	48	60	25	31
Razem	80	100	80	100

Należący do SPKE przejawiają większą spójność między wyznawaną wiarą a jej przejawami w życiu moralnym, o czym świadczy wyższy poziom akceptacji nauczania papieskiego dotyczącego moralności i rozumienie znaczenia posłuszeństwa. Pozostaje to w korelacji z wynikami przedstawionymi w poprzedniej tabeli. W świetle badań formacja w SPKE stanowi pomoc w zintegrowaniu różnych elementów przeżywanego chrześcijaństwa, które w przypadku niewchodzących na drogę pogłębionej formacji chrześcijańskiej, bywa nacechowane pewnym rozwojem między udziałem w praktykach religijnych a życiem moralnym.

Tabela 20. Posłuszeństwo wobec wskazań duszpasterskich Kościoła

Należy podporządkować się wskazaniom duszpasterskim Kościoła				
$\chi^2 = 32,71$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	0	0
Nie	0	0	2	2
Raczej nie	0	0	4	5
Nie wiem, nie dotyczy	2	2	5	6
Raczej tak	10	12	33	42
Tak	34	43	25	31
Zdecydowanie tak	34	43	11	14
Razem	80	100	80	100

43% należących do komórek parafialnych twierdzi w sposób zdecydowany, że należy podporządkować się duszpasterskim wskazaniom Kościoła, co jest zdecydowanym twierdzeniem jedynie w przypadku 14% nienależących do grup komórkowych (tab. 20). Brak zdania na ten temat cechuje 2% należących do komórek i 6% nienależących. Za podporządkowaniem się wskazaniom duszpasterskim Kościoła, w sposób niezdecydowany, wyrażony wyborem odpowiedzi: „raczej tak”, opowie-

działo się 12% należących do komórek i 42% nienależących. 2% nienależących do SPKE nie uważa za swój obowiązek podporządkowania się wskazaniom Kościoła. Ani jedna osoba nie deklaruje w sposób zdecydowany sprzeciwu wobec postawy podporządkowania się wskazaniom Kościoła. Podporządkowanie się wskazaniom duszpasterskim Kościoła może być różnie rozumiane przez respondentów. Jednak w świetle badań bardziej skłonni do podporządkowania wskazaniom Kościoła są należący do SPKE, co znajduje swój wyraz także w ich przekonaniu, że ostateczna interpretacja prawd wiary spoczywa na papieżu i biskupach (por. tab. 17).

c. Sposób postrzegania kapłana przez należących i nienależących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

„Kapłan jest wezwany do tego, by mówić o fundamentalnych problemach życia: narodzinach, śmierci, jedności, rozłące, miłości i nienawiści (...). Kapłaństwo jest służbą, która dokonuje konfrontacji w życiu człowieka. Nie pozwala mu żyć złudzeniem nieśmiertelności i pełności. Ustawicznie przypomina innym, że są śmiertelni i poranieni, ale także i to, że wraz z uznaniem tej prawdy zaczyna się prawdziwe uwolnienie”²⁸². Stosunek do kapłanów jest jednym z wyrazów stosunku do Kościoła, jak i rozumienia znaczenia kapłaństwa w życiu Kościoła.

W części teoretycznej niniejszej pracy przedstawiona została analiza przyczyn określonego stosunku do kapłanów. W świetle tej analizy, potrzeba świadectwa ze strony kapłanów o godności i znaczeniu kapłaństwa traktowana jest jako wyzwanie duszpasterskie. Wiele osób w społeczeństwach ulegających laicyzacji postrzega wartość spraw w zależności od ich użyteczności dla ziemskiego życia, wypierając cierpienie i śmierć jako nieodzowne elementy swej egzystencji. Kapłan przypominający o wartościach nadprzyrodzonych, będący „znakiem sprzeciwu”, wyzwała często w ludziach uzasadnione wyrzuty sumienia, związane z ich życiem, którego styl nie zawsze odpowiada ich godności i powołaniu. Kto rozumie znaczenie sakramentów w swym życiu, będzie dostrzegał wartość posługi kapłańskiej i konieczność obecności kapłanów w życiu społeczności.

„Sakrament kapłaństwa ma oczywiste znaczenie społeczne, ponieważ jego racją bytu jest służenie wspólnocie kościelnej poprzez wspieranie niejako od wewnątrz różnorodnych inicjatyw. Jest to możliwe dzięki łasce Bożej, która udzielana jest wszystkim przyjmującym święcenia, aby przyczyniali się do większej żywotności Kościoła w każdej z jego wspólnot”²⁸³.

²⁸² H. Nouwen, *Zraniony uzdrowiciel*, Poznań 1994, s. 95, 102.

²⁸³ L. R. Llorente, *Kapłaństwo – Słudzy Ludu Bożego*, Kraków 2002, s. 76.

Tabela 21. Stosunek do kapłanów

W życiu społecznym księży są bezużyteczni				
$\chi^2 = 25,19$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	54	67	29	36
Nie	10	13	32	40
Raczej nie	11	14	11	14
Nie wiem, nie dotyczy	4	5	3	4
Raczej tak	0	0	4	5
Tak	0	0	1	1
Zdecydowanie tak	1	1	0	0
Razem	80	100	80	100

67% należących do komórek parafialnych sprzeciwia się zdecydowanie twierdzeniu, że: „księży są w życiu społecznym bezużyteczni” (tab. 21). Zdecydowany sprzeciw wobec tego twierdzenia wyraża 36% nienależących do komórek parafialnych. Raczej nie zgadza się z powyższym twierdzeniem 14% należących i tyle samo nienależących do grup komórkowych. 5% nienależących do komórek parafialnych uważa, że księży są bezużyteczni w życiu społecznym, większość w tej grupie przeciwstawia się twierdzeniu w sposób umiarkowany, co wyrażone zostało słabym „nie”, wybranym przez 40% nienależących do komórek parafialnych. Jednak tylko 36% nienależących do SPKE wyraża w sposób zdecydowany swe przekonanie o potrzebie obecności księży w życiu społecznym. Przekonanie o użyteczności i potrzebie obecności księży w życiu społecznym jest częściej spotykaną postawą wśród osób należących do komórek parafialnych, które w swej formacji dostrzegają znaczenie obecności kapłanów i rozumieją wagę ich posłannictwa. Świadczą o tym słowa sekretarki systemu komórek: „W spotkaniach komórek bardzo cenię sobie zaangażowanie kapłana odpowiedzialnego za formację w komórkach, katechezy nagrywane przez kapłana na spotkania komórek, jak i szczerść i otwartość uczestników (szczególnie dotyczącą spraw trudnych), różnorodność uczestników pod względem sytuacji rodzinnej, materialnej, duchowej, doświadczeń życiowych). Wielką wartością pomocną w moim życiu jest także wspólna modlitwa wielbiąca, dziękczynna i wstawiennicza, jaka ma miejsce na spotkaniach naszej grupy” (kobieta, 46 lat, wyższe wykształcenie, pełni posługę lidera grupy i sekretarki systemu).

„Sprawą podstawową w życiu kapłana jest więc z Jezusem Chrystusem, Głową i Pasterzem. Kapłan uczestniczy bowiem w sposób specyficzny i wiarygodny w konsekracji – namaszczeniu oraz w misji Chrystusa” (PDV 16).

Większość należących i nienależących do SPKE dość surowo ocenia wypełnianie przez kapłanów swej misji, stawiając im duże wymagania, co może wiązać się z głębokim zrozumieniem godności kapłaństwa i znaczenia posłannictwa kapłanów.

Tabela 22. Ocena realizacji funkcji duchownych

Kapłani właściwie rozumieją i dobrze pełnią funkcję duchownych				
$\chi^2 = 31,88$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	1	1
Nie	2	2	1	1
Raczej nie	5	6	9	11
Nie wiem, nie dotyczy	7	9	4	5
Raczej tak	19	24	48	60
Tak	37	46	10	13
Zdecydowanie tak	10	13	7	9
Razem	80	100	80	100

Przekonanie o tym, że kapłani dobrze rozumieją swą funkcję i dobrze ją wypełniają, charakteryzuje 13% należących do komórek i 9% nienależących do nich, wybierających wobec powyższego stwierdzenia odpowiedź: „zdecydowanie tak” (tab. 22). 46% należących do komórek w sposób umiarkowany zgadza się z twierdzeniem. Słabe przekonanie o właściwym wypełnianiu przez kapłanów swej misji, wyrażone wyborem odpowiedzi: „raczej tak”, deklaruje 24% należących do komórek i 60% nienależących. Nie chce zająć w tej kwestii stanowiska 9% należących do komórek i 5% nienależących, którzy wybrali odpowiedź: „nie wiem, nie dotyczy”. Zdecydowane niezadowolenie z wypełniania przez duchownych swej funkcji charakteryzuje tylko 1 osobę w grupie nienależących do komórek, co nie występuje w grupie należących do systemu, którzy rozumieją znaczenie kapłaństwa dla Kościoła i świata, a zarazem stawiają kapłanom wymagania, o czym świadczyłaby liczba jedynie 13% przekonanych co do tego, że kapłani wypełniają swe funkcje w dobry sposób. Może to mieć także związek z nadmiarem oczekiwań, jakie ludzie mają wobec kapłanów. Wymaganie od kapłanów, by mieli jeszcze głębszą świadomość swej roli i coraz lepiej ją wypełniali, co w świetle badań cechuje postawę zarówno należących, jak i nienależących do komórek parafialnych, jest samo w sobie zjawiskiem pozytywnym, gdyż kto kocha, ten wymaga.

3. Postrzeganie wpływu Kościoła na świat

Kościół powołany jest, by ukazywał prymat życia wiecznego, życia Bożego nad życiem ziemskim, by uobecniał królestwo Boże i do niego prowadził, by był znakiem obecności i miłości Boga wobec ludzi żyjących w świecie. Zaangażowanie w pełnienie misji Kościoła, znalezienie w nim swego miejsca i odkrycie daru służącego dobru wspólnoty ludu Bożego, jak i brak tego zaangażowania wpływa na postrzeganie Kościoła, rozumienie go i identyfikację z nim. Kościół jest obecny w świecie, w jakim pełni swą misję w konkretnym okresie historycznym.

23% należących do SPKE twierdzi, że Kościół za bardzo angażuje się w sprawy doczesne kosztem nadprzyrodzonych. Tak samo twierdzi jedynie 8% respondentów nienależących do SPKE (tab. 23). W przypadku należących do komórek może to wynikać z wiedzy na temat dużego zaangażowania społecznego i politycznego niektórych grup katolickich.

Wśród respondentów nienależących do komórek parafialnych przekonanie o tym, że Kościół za bardzo angażuje się w sprawy doczesne kosztem nadprzyrodzonych, charakteryzuje jedynie 8% ankietowanych. Odpowiedź „raczej tak” została wybrana przez 15% należących do komórek i 26% nienależących. Uchyła się od odpowiedzi 18% należących i 21% nienależących do komórek, wybierając odpowiedź: „nie wiem, nie dotyczy”. Zdecydowanie nie zgadza się twierdzeniem: „Kościół angażuje się za bardzo w sprawy doczesne kosztem nadprzyrodzonych” 1% należących do komórek i 11% nienależących do grup (tab. 23).

Tabela 23. Postrzeganie zaangażowania Kościoła w świecie

Kościół za bardzo angażuje się w sprawy doczesne kosztem nadprzyrodzonych				
$\chi^2 = 17,94$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	1	1	9	11
Nie	3	4	5	6
Raczej nie	8	10	6	8
Nie wiem, nie dotyczy	14	18	17	21
Raczej tak	12	15	21	26
Tak	23	29	16	20
Zdecydowanie tak	19	23	6	8
Razem	80	100	80	100

Należący do komórek, częściej niż nienależący do nich, twierdzą, że Kościół za bardzo angażuje się w sprawy doczesne kosztem nadprzyrodzonych, co może wynikać z większego docenienia przez nich nadprzyrodzonej misji Kościoła. Na podstawie analizy wyników można wyciągnąć wniosek, że sprawy nadprzyrodzone są większą wartością dla osób należących do komórek parafialnych niż dla nienależących, którzy patrząc na tę samą rzeczywistość, mają inne oczekiwania i spojrzenie.

Pontyfikat Jana Pawła II dowiódł, że losy ludzkiej rodziny, niebezpieczeństwa grożące społecznościom są troską Kościoła i jego pasterzy. Papież wielokrotnie dawał wyraz swej trosce o pokój na świecie, o solidarność między narodami, o zaprzestanie agresji, terroryzmu i wojny. Jeśli respondenci dostrzegają związek między apelami i decyzjami Jana Pawła II a działaniami podejmowanymi w Kościołach lokalnych, winni przyznać, że Kościół zajmuje określone stanowisko w kluczowych sprawach ludzkości i wyraża je w sposób przejrzysty.

Tabela 24. Ocena przejrzystości decyzji Kościoła w istotnych sprawach ludzkości

Od Kościoła można spodziewać się jasnych decyzji w kluczowych sprawach ludzkości				
$\chi^2 = 25,11$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	1	1
Nie	0	0	1	1
Raczej nie	0	0	9	11
Nie wiem, nie dotyczy	10	12	11	14
Raczej tak	11	14	23	29
Tak	28	35	24	30
Zdecydowanie tak	31	39	11	14
Razem	80	100	80	100

Twierdzenie „Od Kościoła można spodziewać się jasnych decyzji w kluczowych sprawach ludzkości” zostało zaakceptowane w zdecydowany sposób przez 39% należących do komórek parafialnych i 14% nienależących do nich (tab. 24).

35% należących do grup komórkowych i 30% nienależących twierdzi poprzez wybór słabego „tak”, że Kościół wyraża swe decyzje w kluczowych sprawach ludzkości. Nie wie, jak ocenić to zagadnienie 12% należących do komórek i 14% nienależących. 11% respondentów nienależących do komórek nie zauważa, by Kościół podejmował jasne decyzje w kluczowych sprawach ludzkości, wobec czego nie oczekują tych decyzji od przedstawicieli Kościoła, co zostało wyrażone wyborem odpowiedzi „raczej nie”. Stanowczo nie zgadza się z danym twierdzeniem 1% nienależących do grup komórkowych. Wśród należących do komórek nie ma osób, które nie zgadzają się z powyższym stwierdzeniem, wobec czego wnioskuje, że ich znajomość postaw i decyzji Kościoła jest większa niż w przypadku osób nienależących do komórek parafialnych.

Tabela 25. Postrzeganie Kościoła jako źródła wartości

Kościół jest źródłem wartości ogólnoludzkich				
$\chi^2 = 12,77$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,05	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	2	2	1	1
Nie	0	0	1	1
Raczej nie	0	0	2	2
Nie wiem, nie dotyczy	4	5	2	2
Raczej tak	4	5	16	20
Tak	32	40	30	38
Zdecydowanie tak	38	48	28	34
Razem	80	100	80	100

Kościół katolicki na przestrzeni wieków aktywnie włączał się w proces przekazywania i rozpowszechniania uniwersalnych wartości, takich jak: prawda, dobro, piękno, które to wartości nazwać możemy ogólnoludzkimi. Kościół wyznacza i rozpowszechnia wartości oraz normy oparte na Biblii i Tradycji. Dekalog możemy uznać za kodeks wartości ogólnoludzkich.

48% należących do komórek zdecydowanie postrzega Kościół jako źródło wartości ogólnoludzkich (tab. 25). W przypadku nienależących do grup liczba ta wynosi 34%. Jest prawdopodobne, że liczba ta jest stosunkowo niska z powodu określonej interpretacji sformułowania, wobec którego można się nie zgodzić, zakładając, że źródłem wartości ogólnoludzkich jest Bóg i Jego słowo, które Kościół odczytuje i wprowadza w życie, niejako prowadząc nas do tego źródła. Taka interpretacja może być przyczyną tego, że 2% należących do grup komórkowych i 1% nienależących nie zgadza się z myśleniem o Kościele w kategoriach bycia źródłem wartości ogólnoludzkich. Zgadza się z omawianym twierdzeniem w sposób umiarkowany 40% należących do komórek i 38% nienależących. 5% należących do grup i 2% nienależących nie ustosunkowuje się do tego twierdzenia. Podsumowując, można uznać, że osoby należące do komórek są częściej skłonne uznać, że Kościół jest źródłem wartości ogólnoludzkich, co zostało potwierdzone wyborem odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się z określonym twierdzeniem”, wybranej przez 48% należących do komórek.

Tabela 26. Ocena zaangażowania Kościoła w politykę

Kościół za dużo zajmuje się polityką				
$\chi^2 = 14,58$	Należący		Nienależący	
Wielkość błędu: 0,05	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	5	6	11	14
Tak	4	5	10	13
Raczej tak	9	11	13	16
Nie wiem, nie dotyczy	12	15	13	16
Raczej nie	8	10	13	16
Nie	23	29	11	14
Zdecydowanie nie	19	24	9	11
Razem	80	100	80	100

Zaangażowanie w politykę ze strony Kościoła bywa bardzo surowo oceniane. Jest oczywiste, że Kościół, którego drogą jest człowiek, ma obowiązek troski o dobro powierzonych mu ludzi i o losy świata, któremu głosi Dobrą Nowinę. Nie może więc milczeć wobec społecznych i politycznych niegodziwości oraz nieuczciwości. Realizujący zadania należące do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła nie mogą jednak zatracić istoty przepowiadania, jakim jest obwieszczenie Dobrej Nowiny. Doświadczenia ludzkie znajdują wyraz o opiniach osób objętych badaniami, z których wynika, że zdecydowanie zgadza się z twierdzeniem: „Kościół za dużo zajmuje się polityką” 6% należących do komórek i 14% nienależących (tab. 26). 5% należą-

cych i 13% nienależących do SPKE wybrało słabe „tak” wobec przedłożonego im twierdzenia.

Raczej zgadza się z powyższym twierdzeniem 11% należących do komórek i 16% nieprzeżywających formacji w grupach. 10% należących do grup i 16% nienależących raczej nie zgadza się z twierdzeniem zawierającym przekonanie, że Kościół za dużo zajmuje się polityką. Nie zgadza się z powyższym twierdzeniem 29% należących i 14% nienależących do grup komórkowych. 24% należących do SPKE i 11% nienależących do systemu nie zgadza się w sposób zdecydowany z twierdzeniem, że Kościół za dużo zajmuje się polityką.

Istotne jest, w jaki sposób osoby, które podejmują w Kościele ważne decyzje, zajmują się kwestiami politycznymi i co jest priorytetem w ich nauczaniu. Określenie „za dużo” może być różnie pojmowane przez respondentów. Jeśli jednak przyjmiemy, że w ustosunkowaniu się do twierdzenia chodzi o ocenę umiejętności wyważenia tematyki związanej z polityką, mamy podstawy, by wnioskować, że należący do parafialnych komórek ewangelizacyjnych, częściej niż nienależący do nich, postrzegają zajmowanie się Kościoła polityką jako umiarkowane, a więc dopuszczalne, a często konieczne, zakładając właściwe zrozumienie tego, co kryje się za określeniem: „zajmowanie się polityką”.

Kolejne twierdzenie różnicujące odnosi się do głoszenia przez Kościół swych nauk niechrześcijanom, którzy mają swe tradycje. Mówiąc o nich, mamy na myśli wyznawców innych religii. „Kościół katolicki nie odrzuca niczego, co w tych religiach jest prawdziwe i święte. Ze szczerym szacunkiem przypatruje się owym sposobom działania i życia, owym nakazom i doktrynom. Chociaż pod wieloma względami różnią się one od tych, których sam przestrzega i które zaleca, często odbija się w nich promień tej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. Głosi jednak i jest zobowiązany nieustannie głosić Chrystusa, który jest «drogą, prawdą i życiem», w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego i w którym Bóg wszystko pojednał ze sobą” (DRN 2).

Tabela 27. Ocena znaczenia przepowiadania Kościoła skierowanego do niechrześcijan

Kościół nie powinien głosić swych nauk niechrześcijanom, bo oni mają własne tradycje				
$\chi^2 = 14,51$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,05	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	10	13	1	1
Tak	5	6	6	7
Raczej tak	5	6	5	6
Nie wiem, nie dotyczy	7	9	12	15
Raczej nie	8	10	13	16
Nie	16	20	25	31
Zdecydowanie nie	29	36	18	24
Razem	80	100	80	100

Wśród teologów toczą się dyskusje nad rozumieniem istoty misji i głoszenia wyznawcom innych religii Chrystusa²⁸⁴. W deklaracji *Dominus Iesus* wyrażona została troska Kościoła o przepowiadanie wszystkim ludziom prawdy i głoszenie Jezusa Chrystusa wszystkim narodom (DI 22).

36% należących do SPKE oraz 24% nienależących do systemu twierdzi w sposób zdecydowany, że Kościół powinien głosić swą naukę niechrześcijanom (tab. 27). Osoby reprezentujące takie stanowisko rozumieją misję Kościoła jako podjęcie dialogu z wyznawcami innych religii i należącymi do niechrześcijańskich tradycji. 20% należących do komórek i 31% nienależących twierdzi w sposób umiarkowany, że Kościół powinien głosić swą naukę niechrześcijanom. Niezdecydowane stanowisko wobec omawianego twierdzenia charakteryzuje 10% zaangażowanych i 16% niezaangażowanych w SPKE, co znalazło swój wyraz w przekonaniu, że Kościół raczej powinien głosić niechrześcijanom swoje nauki.

Przekonanie, że Kościół powinien głosić swą naukę niechrześcijanom, jest udziałem większości zarówno należących, jak i nienależących do systemu komórek parafialnych. 13% należących do komórek twierdzi, że Kościół nie powinien głosić swych nauk niechrześcijanom. Wśród nienależących do grup komórkowych liczba ta wynosi jedynie 1%. Uznanie tradycji wyznawców innych religii może świadczyć o takim, a nie innym zrozumieniu przez należących do komórek myśli, zgodnie z którą Duch Święty działa skutecznie także poza widzialnym organizmem Kościoła²⁸⁵. Wielki szacunek dla obecności odbicia promienia prawdy w innych systemach religijnych wyraża także kapłan, teolog i filozof zaangażowany w prowadzenie dialogu międzyreligijnego, słowami: „wydaje mi się, że dzisiaj należy zapał misyjny skierować przede wszystkim ku własnym, chrześcijańskim szeregom, starać się nawracać obojętnych i znużonych chrześcijan i senne wspólnoty kościelne na żywą, głęboką wiarę. Dalszym polem działania są osoby szczerze szukające, których nie zadowala ateizm ich otoczenia”²⁸⁶. Jest możliwe, że takie przekonanie spowodowało, że 13% należących do komórek, twierdzi, że Kościół nie powinien głosić swych nauk niechrześcijanom w celu przyciągnięcia ich do swego widzialnego organizmu. Jednak większość należących do komórek (36%) twierdzi, że Kościół powinien podjąć to zadanie, co rzadziej jest przekonaniem nienależących do komórek (24%).

²⁸⁴ Por. J. Majewski, *Teologia na rozdrożach...*, s. 39.

²⁸⁵ Por. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 75.

²⁸⁶ T. Halik, *Co nie jest chwiejne, jest nietrwale*, Kraków 2004, s. 79.

ROZDZIAŁ V

DOJRZAŁOŚĆ LUDZKA I CHRZEŚCIGAŃSKA CHARAKTERYZUJĄCA CZŁONKÓW PARAFIALNYCH KOMÓREK EWANGELIZACYJNYCH

Przejawem dojrzałości chrześcijańskiej jest odpowiedź na Boże wezwanie, aby czynić uczniów, by ukazywać im drogę Kościoła i wspólnoty jako drogę wzrastania w wierze i świętości.

W celu poznania i dokonania oceny dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej poddano analizie relację z Bogiem i innymi ludźmi, życie sakramentalne, postawy wobec innych oraz odpowiedzialność za Kościół w życiu respondentów. Wartości te stanowią wybrane kryteria dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej, o której można uzyskać informacje na podstawie poznania stopnia otwartości na innych, w tym na parafian, doświadczenia wspólnoty i przyjaźni w życiu respondentów oraz sposobu postrzegania Kościoła.

Na podstawie przeprowadzonych badań można wnioskować, że osoby należące do komórek są częściej świadome swej odpowiedzialności za misję Kościoła, który postrzegają jako ich duchową rodzinę, jako wspólnotę, której sprawy odgrywają w ich życiu istotną rolę.

1. Kryteria dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej stanowiącej cel ewangelizacji podejmowanej w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

We współczesnych tekstach Magisterium Kościoła dojrzałość chrześcijańska traktowana jest jako realizacja powołania do świętości. Podstawą dla zaistnienia dojrzałości chrześcijańskiej jest dojrzałość osobowa, innymi słowy, dojrzałość ludzka, której przejawem jest uspołecznienie rozumiane jako zaangażowanie dla dobra innych ludzi i wypełnianie przykazania miłości²⁸⁷. Dojrzały chrześcijanin to nie tylko ten, który sam wierzy i pogłębia swą jedność z Bogiem, lecz podejmuje starania zdobywania innych dla Chrystusa, dzieli się swoją wiarą i doświadczeniem przyjaźni z Bogiem z innymi.

²⁸⁷ Por. M. Sędek, *Formacja do dojrzałości chrześcijańskiej w programach wybranych ruchów katolickich w Polsce*, [w:] *Dziś i jutro ruchów kościelnych*, red. W. Nowacki, J. Czaplicki, Pelplin 2005, s. 108, 109.

Celem ewangelizacji, zarówno pierwszej, jak i nowej, jest wzrost w przyjaźni i bliskości z Bogiem, jako skutek nawrócenia i źródło wewnętrznej przemiany²⁸⁸.

Konsekwencją doświadczenia miłości Boga jest wzrost w miłości do innych ludzi. Jezus powiedział uczniom: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35), wskazując tym samym na najwłaściwszą metodę ewangelizacji.

Przejawem miłości wobec Boga i innych jest troska o ich zbawienie, o doczesne i wieczne szczęście. Troska ta wyraża się w dzieleniu się wiarą w Chrystusa z innymi.

Celem ewangelizacji, a zarazem przejawem dojrzałości chrześcijańskiej, jest także wzrost służby w Kościele, odkrycie w nim swego miejsca, utrzymanie jedności z Chrystusem przez wszczęcie w Kościół, realizujące się poprzez życie sakramentalne.

Życie Eucharystią, która jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego, wyraża się w dawaniu i przyjmowaniu wsparcia, udzielaniu pomocy w noszeniu brzemion drugiego człowieka, pogłębianiu więzi z drugim człowiekiem, z którym wchodzę w komunię przez miłość. Ponieważ Bóg jest wspólnotą, a człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, właśnie wspólnota jest ikoną Boga Trójjedynego i dlatego staje się celem ewangelizacji, jak i jej metodą.

Źródło dynamizmu apostołskiego, ewangelizacyjnego i misyjnego, a zarazem cel ewangelizacji stanowi świętość osoby i całego Kościoła; świętość rozumiana jako udział w życiu Boga i zjednoczenie własnej woli z wolą Boga objawioną w Biblii. Dojrzały chrześcijanin to ten, który pragnie, by inni ludzie odkrywali i miłowali Boga; pragnie dzielić się szczęściem bycia z Bogiem²⁸⁹. Aby dzielić się wiarą, trzeba dzielić się słowem Bożym, przez które Bóg nas prowadzi. Żeby głosić, trzeba samemu słuchać, by potem z wielkim poczuciem odpowiedzialności za głoszone słowo przepowiadać je jako słowo Boga²⁹⁰. Kto słucha słowa Bożego i odkrywa w Kościele możliwości podążania za wskazówkami zawartymi w Bożym słowie, będzie dojrzał w odpowiedzialności za Kościół, w którym dostrzeże wspólnotę podążającą w tym samym celu.

2. Relacja z Bogiem w życiu respondentów

Fundamentem zaangażowania w posługę ewangelizacji i służbę wobec Kościoła jest osobista relacja z Chrystusem, wiara i doświadczenie Jego miłości. Aby dzielić się doświadczeniem miłości Bożej, trzeba je mieć.

²⁸⁸ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 94.

²⁸⁹ Por. N. De Martini, *Być dojrzałym*, Warszawa 1993, s. 113.

²⁹⁰ Por. R. E. Rogowski, *Wicher i myśl*, Katowice 1999, s. 270.

Życie człowieka staje się absurdem, jeśli odrzuca miłość, dar, bez którego przyjęcia nie można obdarować drugiego²⁹¹. Gdy człowiek otwiera się na miłość i doświadcza jej, podąża w kierunku pełni człowieczeństwa.

a. Doświadczenie miłości Boga w życiu należących i nienależących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Doświadczenie miłości Boga, na której przyjęcie otwiera modlitwa, przynagla do głoszenia jej innym i pomaga wytrwać w wierze, wiernie adorując Chrystusa.

Tabela 28. Doświadczenie Bożej miłości

Wierzę w Boga i czuję się przez Niego kochany				
$\chi^2 = 16,11$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,02	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	1	1	2	2
Nie	0	0	0	0
Raczej nie	0	0	1	1
Nie wiem, nie dotyczy	3	4	0	0
Raczej tak	1	1	9	11
Tak	14	18	24	30
Zdecydowanie tak	61	76	44	56
Razem	80	100	80	100

„Adorujecie dziś krzyż Chrystusa, który niesiecie przez cały świat, ponieważ uwierzyliście miłości Boga, która w pełni ujawniła się w Chrystusie ukrzyżowanym”²⁹².

Wśród ankietowanych należących do komórek parafialnych 76% respondentów czuje się kochanymi przez Boga i wiarę w Niego wyraża w sposób zdecydowany (tab. 28). Liczba osób zdecydowanie deklarujących podobne doświadczenie wśród nienależących do komórek wynosi 56%. Odpowiedzi twierdzącej, wyrażonej słabym „tak” wobec przedłożonej kwestii, udzieliło 18% należących i 30% nienależących do SPKE. Raczej nie może powiedzieć nic o tym doświadczeniu 1% nienależących do komórek. 1% należących i 2% nienależących do SPKE zdecydowanie nie ma doświadczenia Bożej miłości. Wśród należących do komórek może być to osoba, która stosunkowo krótko jest w grupie komórkowej lub doświadczyła silnych zranień i nie otwarła się jeszcze na doświadczenie Bożej miłości. Relacja z Bogiem oparta na miłości stanowi istotny przejaw duchowej dojrzałości.

²⁹¹ Por. A. J. Nowak, *Nowy człowiek*, Rybnik 1998, s. 39, 40.

²⁹² Jan Paweł II, *Uwierzyliście miłości Boga, Anioł Pański w niedzielę palmową, 20.03.2005*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 273 (2005) nr 5, s. 38.

Całościowo patrząc na zagadnienie, osoby należące do komórek ewangelizacyjnych częściej deklarują swą wiarę w sposób zdecydowany i częściej mają w swym życiu doświadczenie Bożej obecności, miłości oraz pomocy niż osoby nienależące do komórek. Ilustracją dla wysuniętego wniosku są świadectwa Włochów należących do grup komórkowych: „Jestem naprawdę wdzięczna Panu za dar wiary, za pewność Jego obecności w moim życiu. Jestem pewna, że On ma plan dla mego życia i dla każdego z nas, On powołał nas do istnienia z miłości i zaplanował nas już od początków czasu. Jestem pewna, że On myślał o mnie od wieków i pragnął mego istnienia. Stworzył mnie taką, jaką jestem, i nie mogę milczeć. Jeśli właśnie taka miłość wchodzi w twoje życie, musisz otworzyć się na innych, ukazać im źródło, z którego czerpiesz, nie możesz zatrzymywać tego dla siebie. Powiedzieć tak Bogu, braciom, siostram, którzy cię otaczają, bez lęku o bycie niezdolnym do radzenia sobie z wyzwaniem, jakie podejmujesz, bez strachu o to, że nie będziesz miał czasu i sił. Trzeba zgodzić się na pełnienie woli Bożej, być otwartym. To jest droga, na której próbuję odpowiedzieć na Jego miłość wobec mnie. Jego miłość prowadzi mnie przez życie w mocy Ducha Świętego, ona mnie ochrania, daje mi życie i wzrost, szczęście i pokój. Twoje życie już więcej nie należy do Ciebie: jeśli chcesz zachować swe życie, musisz dać je w darze innym. Dzień po dniu, nawet jeśli nie zawsze jest łatwo zobaczyć Bożą obecność w twym życiu” (Paoletta, Mediolan, parafia św. Eustorgiusza).

Dla innych osób wejście na drogę formacji w komórkach, stanowiło zwrot w kierunku wiary dojrzałej, która pozwala uznać w Jezusie Pana całego swego życia i jest jednym z kryteriów dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej, o czym świadczą następujące słowa: „W ciepłe wiosenne popołudnie stałam przed kościołem wraz z kilkoma przyjaciółmi i podszedł do mnie proboszcz parafii św. Eustorgiusza, ks. Pi. Gi. [P. G. Perini], mówiąc: Przyjdź na spotkanie w przyszłą niedzielę. Zaproszenie to wciąż noszę w mej pamięci. Mam 32 lata, jestem mężatką od 7 lat, mam 2 dzieci. Zostałam wychowana w rodzinie katolickiej, ale dziś rozumiem, że poprzez zaangażowanie w parafialnych komórkach ewangelizacyjnych Jezus chciał zmienić me życie tak, by królestwo Boże było w centrum mego życia. Wkrótce po zaproszeniu mnie przez Don Pi. Gi. wiele fałszywych zobowiązań zaczęło wypełniać mój umysł, chciałam uciec przed wezwaniem, wobec jakiego stanęłam w spotkaniu z Don Pi. Gi. Jednak siedem dni później byłam w Kościele św. Eustorgiusza, by rozpocząć drogę trwającą aż do dziś. Drogę, która pozwala mi stwierdzić: Wszystko uznałam za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Jezusa Chrystusa” (Sara, Mediolan, Parafia św. Eustorgiusza, 32 lata).

Pewien mężczyzna, uczestniczący w spotkaniach komórek, dostrzega korzyści, jakie uczestnictwo w grupie przynosi w jego relacji z Bogiem i innymi: „W spotkaniach w grupie komórki cenię możliwość wspólnej modlitwy w małej grupie, jak i możliwość dzielenia się swoimi doświadczeniami wiary” (mężczyzna, 49 lat).

Jeszcze jedno świadectwo stanowi potwierdzenie wniosku wyciągniętego na podstawie analizy tabeli dotyczącej doświadczenia miłości Boga wśród respondentów należących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych: „Moje talenty zostały odkopane, wiem, co jestem warta, nie wpadam już w depresję. Moja wiara została wzmocniona, moimi doświadczeniami dzielę się z innymi, podtrzymuję ich na duchu. Sprawy wyborów – czyli pracy nad sobą, słuchania słowa Bożego i wypełniania go, jak również formacja w komórce – jest to proces ciągły, do końca życia. Nie zawsze są to zauważalne zmiany”.

b. Uczestnictwo w sakramentach w życiu należących i nienależących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Życie sakramentalne wprowadza nas w istotę życia chrześcijańskiego, którego celem jest oddawanie chwały Bogu, budowanie wspólnoty Kościoła²⁹³.

Sakramenty „udzielają łaski, a ich sprawowanie najlepiej usposabia wiernych do owocnego przyjmowania tej łaski, do właściwego oddawania czci Bogu i do pełnienia dzieł miłości” (KL 59). Duch Święty jest źródłem naszego uświęcenia, dokonującego się na drodze życia sakramentalnego. Sakramentalna posługa Kościoła jest źródłem odnowy moralno-religijnej oraz miejscem szczególnego działania Bożego, jak i szansą konfrontacji swego życia z Bożym słowem i Bożym planem zbawienia²⁹⁴.

„W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię” (KL 33). Misterium Eucharystii stanowi trynitarnie ukierunkowanie całego wysiłku Kościoła ukazującego, że tajemnicą ewangelizacji jest miłość, z powodu której Bóg zbawiający i uświęcający człowieka zstępuje ku niemu, oczekując jego odpowiedzi²⁹⁵. „W Eucharystii dokonuje się dzieło naszego odkupienia” (LG 3). W Eucharystii nasze spotkanie z Chrystusem ma najbardziej intensywny charakter.

Źródłem doświadczenia miłości Boga jest sakrament Eucharystii, w którym jednoczymy się z Chrystusem, oraz sakrament pokuty i pojednania, w którym przyjmujemy miłosierdzie Boże. Jednym z przejawów otwartości na Boga jest otwartość na widzialne znaki niewidzialnej łaski, do jakich należą sakramenty. Wiara znajduje swą syntezę w życiu sakramentalnym, poprzez które Chrystus daje nam udział w Jego życiu i uczy nas partycypować w życiu innych²⁹⁶. Interesująca jest ocena znaczenia sakramentów dla życia Kościoła przez należących i nienależących do systemu komórek ewangelizacyjnych.

²⁹³ Por. W. Granat, J. Misiurek, *Sakramentologia*. Skrypt, Lublin 1977, KUL, s. 3.

²⁹⁴ Por. J. Neumann, *Nowa ewangelizacja...*, s. 195.

²⁹⁵ Por. W. Świerżawski, *Misterium Eucharystii i dzieło Ewangelizacji*, „Communio” 12 (1982) nr 6, s. 27.

²⁹⁶ Por. A. J. Nowak, *Osobowość sakramentalna*, Lublin 2000, s. 39.

Tabela 29. Ocena znaczenia sakramentów w Kościele

Znaczenie sakramentów dla życia Kościoła pozostaje niezmiennie				
$\chi^2 = 23,81$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	0	0
Nie	2	2	1	1
Raczej nie	0	0	1	1
Nie wiem, nie dotyczy	10	13	7	9
Raczej tak	2	2	10	13
Tak	12	15	32	40
Zdecydowanie tak	54	68	29	36
Razem	80	100	80	100

Niezmiennie znaczenie sakramentów dla życia Kościoła zauważa i deklaruje w sposób zdecydowany 68% należących do komórek parafialnych i 36% nienależących, a w sposób niezdecydowany 15% należących i 40% nienależących (tab. 29). Odpowiedź „raczej tak”, którą można interpretować jako brak przekonania wobec przedłożonego twierdzenia, wybrało jedynie 2% należących do komórek i 13% nienależących. Brak różnic w postrzeganiu znaczenia sakramentów występuje jedynie w zdecydowanym zaprzeczeniu, którego wobec powyższego twierdzenia nikt z respondentów nie wybrał jako swej odpowiedzi.

Biorąc pod uwagę analizę wyników badań, można stwierdzić, że należący do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” są częściej przekonani o niezmienności znaczenia sakramentów Kościoła niż osoby nienależące do komórek.

O odkryciu znaczenia spotkania z Chrystusem Eucharystycznym i pogłębionej świadomości sakramentalnej obecności Chrystusa świadczą słowa jednej z uczestniczek systemu komórek: „Dzięki spotkaniom w komórkach parafialnych zbliżyłam się do Boga, do wspólnoty parafialnej, w inny sposób uczestniczę w liturgii Eucharystii i w innych sakramentach świętych. Łatwiej przychodzi mi zrozumienie słów Pisma Świętego, nauczyłam się modlitwy sercem dzięki temu, że własnymi słowami zwracam się do Boga ze swą miłością, wdzięcznością i nadzieją. Przynależność do formacji komórek parafialnych pozwoliła mi uwierzyć, że Bogu można powierzyć nasze życie, nasze rodziny i zaufać Mu” (kobieta, uczestniczy w spotkaniach komórki od 4 lat).

Interesująca jest także częstotliwość udziału we mszy św. i nabożeństwach przez respondentów, świadcząca o miejscu Eucharystii i nabożeństw w hierarchii wartości porównywanych grup.

58% należących do grup komórkowych uczestniczy we mszy św. w niedziele i dni robocze, a w grupie nienależących liczba ta wynosi 38% (tab. 30). Kilka razy w roku uczestniczy w Eucharystii 5% nienależących do grup komórkowych, a 5% z nich uczestniczy we mszy św. tylko z okazji ślubu lub pogrzebu.

Tabela 30. Uczestnictwo we Mszy świętej

Uczestniczę we Mszy świętej	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
W niedziele i dni robocze	46	58	30	38
W niedziele	33	41	37	46
Raz w miesiącu	0	0	1	1
Kilka razy w roku	1	1	4	5
Tylko z okazji ślubów, pogrzebów	0	0	4	5
Inne	0	0	13	16

Aż 16% nienależących do grup SPKE nie deklaruje regularnego uczestnictwa we mszy niedzielnej, pisząc, że ich uczestnictwo w praktykach religijnych jest nieregularne. Stanowi to przejaw ich stosunku do Kościoła, określonego stopnia zrozumienia znaczenia sakramentów. Osoby należące do komórek parafialnych w większym stopniu rozumieją wartość sakramentów i częściej biorą udział w Eucharystii niż osoby nienależące do komórek.

Tabela 31. Uczestnictwo w nabożeństwach

Uczestniczę w:	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Nabożeństwach różańcowych	38	48	37	46
Nabożeństwach majowych	29	36	41	51
Nieszporach niedzielnych	8	10	8	10
Inne	40	50	26	33

Uczestnictwo w nabożeństwach – oczywiście mniej istotne od uczestnictwa w sakramentach – stanowi pewną informację o życiu modlitwy, relacji z Bogiem i udziale w praktykach religijnych. Ankietowani z grupy należących, jak i nienależących do SPKE porównywalnie często biorą udział w nabożeństwach różańcowych i nieszporach niedzielnych (tab. 31).

Jednak połowa respondentów należących do komórek parafialnych ma udział w innych formach modlitwy, a najczęściej wymieniana jest przez nich modlitwa adoracji, charakterystyczna dla SPKE, którego podstawą funkcjonowania jest właśnie modlitwa – adoracja Najświętszego Sakramentu. Stanowi to przejaw istnienia pogłębionej modlitwy osobistej wśród należących do SPKE, którzy deklarując praktykowanie innych form modlitwy, równocześnie przyznawali, że uczestniczą też w nabożeństwach różańcowych, drodze krzyżowej, koronce do miłosierdzia Bożego. Wiele osób deklarowało także udział w charyzmatycznej modlitwie wspólnotowej, stanowiącej dopełnienie spotkań komórki w ich parafiach. O potrzebie pójścia w głąb relacji z Bogiem świadczą słowa jednej z respondentek: „Jedno motto komórek brzmi: znajdź ranę i ulecz ją. Jesteśmy bardziej religijni

niż wierzący, stąd wynika taki a nie inny stan praktykujących. Ludzie oczekują na cuda, a nie potrafią się modlić. Nie wierzą w Ducha Pocieszyciela, w ducha Prawdy, nie szukają prawdy, która ich wyzwoli, nie rozumieją Ewangelii. Tradycja, choć powinna być szanowana, nie może górować nad dniem dzisiejszym”.

3. Postawy wobec innych a dojrzałość chrześcijańska

Jednym z kryteriów dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej jest otwartość na innych i gotowość służenia im. Doświadczenie Bożej miłości uczy miłości wobec samego siebie. Jedynie ktoś, kto zaakceptuje siebie, ze swoją niedoskonałością, zaakceptuje także drugiego człowieka, z jego słabościami i niedociągnięciami. Ten, który zgadza się na samego siebie, jest gotowy przyjąć innych. Człowiek dojrzały to ten, który odpowiedzialnie kocha, potrafi dzielić się z innymi, poznaje swoje talenty i służy nimi. Ten, który rozumie swoje powołanie do życia, miłości i świętości. Miejszem realizacji tego powołania jest wspólnota, więź z Bogiem, drugim człowiekiem i Kościołem, na który chrześcijanin otwiera się, przynależąc do określonej parafii.

a. Doświadczenie przyjaźni w parafii

Istotnym rysem dojrzałości w relacjach międzyludzkich jest zdolność do zawierania przyjaźni. Osoby, które mają w swej parafii przyjaciół, przewyżniają doświadczenie anonimowości w Kościele, odczuwane przez wielu ludzi w dużych społecznościach, o czym mowa w części teoretycznej niniejszej pracy.

Tabela 32. Doświadczenie przyjaźni w parafii

Mam w mojej parafii przyjaciół				
$\chi^2 = 43,18$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	2	2	0	0
Nie	0	0	4	5
Raczej nie	3	4	2	2
Nie wiem, nie dotyczy	2	2	11	14
Raczej tak	2	2	19	24
Tak	24	30	29	36
Zdecydowanie tak	47	60	15	19
Razem	80	100	80	100

Aż 60% należących do komórek twierdzi, że ma w swej parafii przyjaciół, wyrażając to wyborem odpowiedzi „zdecydowanie tak” (tab. 32). Ta sama odpowiedź została wybrana jedynie przez 19% nienależących do komórek, co stanowi

istotną różnicę. Odpowiedź „raczej tak” wobec istnienia relacji przyjaźni z osobami z parafii w życiu respondentów wybrało 2% należących i 24% nienależących do komórek, co świadczyć może o słabych relacjach z osobami z parafii w przypadku osób niemających doświadczenia udziału w grupie komórki. Odpowiedź „nie wiem, nie dotyczy”, świadcząca o dystansie wobec twierdzenia, braku chęci wypowiadania się na określony temat lub o nieprawdziwości twierdzenia wobec respondentów, wybrana została przez 2% należących i 14% nienależących do komórek. Nie ma przyjaciół w parafii 5% nienależących do komórek, a 2% należących twierdzi, że zdecydowanie nie ma w swej parafii przyjaciół, co może świadczyć o doświadczeniu przyjaźni, które osoby te zbudowały poza wspólnotą parafialną lub o rzeczywistym braku przyjaciół.

Większość osób należących do komórek ma w parafii przyjaciół, co stanowi zjawisko częstsze niż wśród nienależących do komórek i świadczy o zdolności do budowania głębokich relacji z innymi parafianami.

Ilustracją dla wysuniętego wniosku są słowa jednej z osób należących do systemu komórek: „Człowiek jako istota społeczna powinien przebywać w otoczeniu ludzi sobie życzliwych, zdolnych do pomocy. Wspólne śpiewy i modlitwy na naszych spotkaniach oraz możliwość wypowiedzenia swoich problemów, a nie raz radości, daje poczucie przynależności do grupy, poczucie jedności z Bogiem i ludźmi. Szczególnie samotnym osobom cenna jest bliskość drugiego człowieka, świadomość, że ktoś się nim interesuje” (kobieta, uczestniczy w spotkaniach komórki od 3 lat).

Inna kobieta, posiadająca wyższe wykształcenie, która należy od ośmiu lat do komórek ewangelizacyjnych, jakie funkcjonują w Warszawie w parafii Matki Bożej z Lourdes, dostrzega konkretne owoce swego uczestnictwa w spotkaniach komórek, mówiąc o tym, że bardziej poznała siebie, swoje słabości, wady. Zaczęła też dostrzegać hojność Boga w obdarowywaniu jej różnymi talentami. Odpowiadając na pytanie: „Co zmieniło się w twym życiu od momentu wejścia w komórkę?”, pisze: „Nauczyłam się dostrzegać obecność Boga w moim życiu codziennym, w moich prostych obowiązkach, kontaktach z innymi ludźmi, przez co Pan stał się dla mnie kimś bliskim, obecnym przy mnie. Uczę się akceptować innego człowieka, szanować jego wolność, odmienność, uczucia. Dużo daje mi czerpanie z doświadczeń spotkania z Panem, innymi członkami komórek, ich służba na rzecz innych ludzi, postrzeganie Boga w ich życiu”.

Przynależność do SPKE sprzyja uczeniu się otwartości na drugiego człowieka, zauważaniu jego potrzeb i problemów. „Ludzie są poranieni przez grzech, przez swój los, czasem wstydzą się otwierać na drugiego człowieka. Człowiek zwraca się do Boga najbardziej, gdy go dotyka jakieś cierpienie. Gdy spotykamy osobę w takiej sytuacji, można jej zaproponować przyjście na spotkanie, oferować modlitwę, pomoc w jej sprawie” (kobieta, lat 51, w spotkaniach komórki uczestniczy od 5 lat). Uczestnictwo w grupach komórkowych wiąże się z możliwością

uzyskania wsparcia duchowego, psychicznego, a czasem też materialnego przez wspólnotę, którą tworzą jej członkowie. Uczestnicy spotkań komórek wnoszą we wspólnotę swe dary i talenty, a Bóg przez nich udziela wielorakiej pomocy.

Tabela 33. Doświadczenie wspólnoty w parafii

Odczuwam głęboką samotność i brak zrozumienia w parafii				
$\chi^2 = 12,85$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,05	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	2	2	0	0
Tak	1	1	2	2
Raczej tak	9	11	3	4
Nie wiem, nie dotyczy	4	5	13	16
Raczej nie	17	21	11	14
Nie	28	35	36	45
Zdecydowanie nie	19	25	15	19
Razem	80	100	80	100

Doświadczenie przyjaźni we wspólnocie parafialnej związane jest z przezwyciężeniem poczucia osamotnienia i niezrozumienia. Brak doświadczenia samotności i niezrozumienia w parafii zdecydowanie deklaruje 25% należących i 19% nienależących do SPKE (tab. 33). Nie doświadcza samotności i niezrozumienia w parafii 35% należących i 45% nienależących do komórek, co potwierdzone zostało wyborem odpowiedzi słabym „nie” wobec przedłożonego twierdzenia. Raczej nie czuje się osamotnionych w parafii 21% należących do komórek parafialnych i 14% nienależących. Jedna osoba należąca i dwie nienależące do komórek wyznały, że doświadczały samotności w parafii, co wyraziły wyborem słabego „tak” wobec twierdzenia. 5% należących i 16% nienależących do komórek twierdzi, że sytuacja ta ich nie dotyczy, wobec czego trudno im ustosunkować się do przedłożonego twierdzenia.

Podsumowując wyniki zamieszczone w tabeli, osoby należące do grup komórkowych częściej mają doświadczenia więzi i przyjaźni w swej parafii, wobec czego nie czują się tam osamotnione i niezrozumiane. Potwierdzeniem tego doświadczenia są słowa jednej z członkiń grupy komórkowej: „Spotykamy się w mieszkaniach, razem się modlimy, wysłuchujemy katechezy, dyskutujemy. Poznajemy się coraz lepiej, dzięki czemu powstają przyjaźnie, uczymy się wszystkich akceptować takimi, jakimi są”.

Inna osoba dzieli się doświadczeniem zmiany w sferze relacji międzyludzkich takimi słowami: „W komórkach parafialnych pogłębiona została moja znajomość Pisma Świętego, a także moja wiara. Zyskałam umiejętność krytycznego spojrzenia na swoje życie, błędy i wady, nauczyłam się tolerancji i wyrozumiałości w stosunku do innych, nawiązałam głębokie relacje z uczestnikami komórki, któ-

re dają mi poczucie wspólnoty, udział w życzliwości i przyjaźni” (kobieta, 50 lat, uczestniczy w spotkaniu komórki od kilku lat).

b. Przewycięzenie poczucia anonimowości w parafii poprzez udział w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Doświadczenie głębokiej samotności i niezrozumienia w parafii wiąże się w oczywisty sposób z poczuciem anonimowości w parafii, które można inaczej określić jako poczucie obcości w parafii.

Tabela 34. Doświadczenie obcości i anonimowości w parafii

W parafii czuję się obco				
$\chi^2 = 22,31$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	1	1	0	0
Tak	1	1	4	5
Raczej tak	3	4	1	1
Nie wiem, nie dotyczy	4	5	9	11
Raczej nie	2	2	14	18
Nie	24	30	29	36
Zdecydowanie nie	45	57	23	29
Razem	80	100	80	100

Zdecydowanie nie czuje się obco w parafii aż 57% należących do SPKE i tylko 29% nienależących do niego (tab. 34). Porównywalna liczba osób – 30% zaangażowanych i 36% niezaangażowanych w komórki wyraża słabym „tak”, że w parafii nie czuje się obco. Raczej nie czuje się obco 2% należących i 18% nienależących do komórek. Liczba osób doświadczających uczucia obcości w parafii to jedynie 1% należących i 5% nienależących do grup komórkowych. Osoby należące do systemu komórek zdecydowanie częściej deklarują, że nie czują się obco w parafii, co związane jest z relacjami nawiązanymi w grupie komórki, w której udział sprzyja doświadczeniu więzi z innymi parafianami.

O wartości dzielenia się z innymi i budowania z nimi wspólnoty świadczą słowa jednej parafianki należącej do grupy komórkowej: „Wielką wartością spotkań w komórce jest dla mnie możliwość podzielenia się swymi cierpieniami i radościami, możliwość prośby o modlitwę wstawienniczą za siebie lub kogoś bliskiego oraz dzielenia się tym, co Bóg zrobił dla mnie, a co ja zrobiłam dla niego w ostatnim czasie, wzrastanie w wierze, słuchając katechezy i uczestników, spotkanie ludzi myślących podobnie, pokój i pocieszenie otrzymywane podczas modlitwy” (kobieta, lat 51, wykształcenie zawodowe). W opiniach respondentów wyrażona jest ich wdzięczność za udział w spotkaniach komórek. Uczestnictwo

w spotkaniach komórek daje im radość, wzrost w bliskości z Bogiem, a także pogłębia poziom ich odpowiedzialności za dzieło ewangelizacji.

Tabela 35. Odwiedziny chorych

Odwiedzam regularnie chorych	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Krewnych	36	45	59	74
Przyjaciół i znajomych	7	34	45	57
Obcych, do których pośle mnie proboszcz lub ktoś z grupy działającej w parafii	9	11	3	4

Przejawem otwartości na innych jest podjęcie służby wobec nich. Troska o potrzebujących, ubogich i chorych stanowi istotny element chrześcijańskiej formacji. Dziewięć osób spośród należących do komórek i trzy osoby w grupie nienależących odwiedzają regularnie chorych, których wskazuje im proboszcz lub grupa parafialna (tab. 35). Należący do SPKE częściej gotowi są udzielić pomocy osobom spoza rodziny, do których zostają posłani przez proboszcza lub grupę, do której należą. Stanowi to wyraz otwartości na innych parafian. Otwartość ta nie ogranicza się do osób z rodziny i grupy przyjaciół. Otwartość na innych i gotowość udzielania pomocy jest sprawdzianem miłości do Boga, jednym z kryteriów dojrzałości chrześcijańskiej. Na drodze ewangelizacji, przyjętej w systemie komórek parafialnych, służba drugiemu stanowi ważny etap w procesie ewangelizacji.

c. Wpływ uczestnictwa w grupach komórki na rodziny należących do SPKE

Wynikiem formacji w komórkach parafialnych jest także pogłębienie więzi w rodzinie, która stanowi *oikos*, a więc ważne miejsce ewangelizacji w życiu należących do komórek. O relacjach w rodzinie możemy wnioskować na podstawie świadectw osób, które dostrzegają związek swego udziału w spotkaniach komórki z jakością życia ich rodzin. Jedna z kobiet dzieli się swym doświadczeniem w następujących słowach: „W moim przypadku w rodzinie wystąpiło coś w rodzaju wymiany doświadczeń, ponieważ jedno z mych dzieci bardzo aktywnie uczestniczy w życiu Kościoła. Myślę, że moja rodzina najbardziej korzysta z tego, że dzięki komórkom parafialnym mam akceptujące podejście do ludzi, jestem bardziej cierpliwa i zrównoważona, bardziej nastawiona na poprawę wzajemnych relacji w rodzinie, także dalszej. Doświadczenie dzielenia się wiarą, rozstrzyganie różnych spraw w duchu wiary, dyskusje dotyczące Kościoła – to także ważny element życia wzbogacony przez formację w komórkach”.

Na pytanie: „Czy i w jaki sposób twoja rodzina skorzystała na twym udziale w spotkaniach w komórce parafialnej?”, inna osoba odpowiada: „Trudno mi wymienić jakieś konkretne korzyści dla mej rodziny, czy znajomych, które byłyby wynikiem mojej przynależności do komórek. Nikt przeze mnie, przez moje działanie chyba nie zmienił się radykalnie w swych poglądach, wierze. Myślę, że wielu osobom przybliżyłam jednak obraz Boga, Boga dobrego, miłosiernego, troskliwego Ojca, chętnie przebaczącego i kochającego nas ze wszystkimi ułomnościami i grzechem. Wiem, że osoby te pozbyły się strachu przed Bogiem za swoją grzeszność. Poza tym, starając się panować nad sobą, swoimi emocjami, w mojej rodzinie również zapanował większy pokój i zrozumienie” (kobieta, wyższe wykształcenie).

Inna kobieta, Lola, dzięki zetknięciu z parafią św. Eustorgiusza i „systemem parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w Mediolanie uzdrowiona została z lęku przed posiadaniem dzieci, a swoje wyzwolenie opisuje następującymi słowami: „Byłam naprawdę przestraszona ideą macierzyństwa, bo miałam niepełnosprawnego od urodzenia brata, którego bardzo kocham. Jego problem stał się moim problemem, jego niepełnosprawność moją. Dlatego też nawet, jeśli czasem pragnęłam mieć dzieci, to powstrzymywałam się przed przekazaniem życia, wydaniem na świat nowych istot. Pewnego dnia spotkałam Luigiego, który wziął mnie do wspólnoty św. Eustorgiusza i powiedział, że jego ‘komórka’ modli się za mnie. Powiedziałam sobie: Tak wielu ludzi modli się za mnie, a co ja czynię dla nich? Zdecydowałam się wejść do komórki i rozpocząłam modlić się za siostry i braci. Kilka dni później przeżyłam spowiedź, w której wyjaśniłam księdzu mój problem, mówiąc: Mam prawie 40 lat i nie potrafię zdecydować się na posiadanie swoich dzieci. Nie wiem, czy nie powinnam raczej poświęcić się osobom upośledzonym. Ksiądz spojrzał na mnie i powiedział: Zawierz ten problem Bogu, powierzając go Jego trosce.

Te słowa zmieniły me życie, byłam przez Boga wyzwalana z długiej choroby, czułam się zdrowsza. W krótkim czasie po tym spodziewałam się dziecka, za jakiś czas na świat przyszła Emanuele Maria. Potem urodziłam jeszcze Giovannę Marię i Cecilię Marię. Jeszcze 5 lat temu nie wyobrażałam sobie ani nie zamierzałam być matką trójki dzieci, ale nie ma nic niemożliwego dla Pana. Obecnie jestem liderką komórki, która w czwartkowe wieczory spotyka się u mnie w domu, gdy dzieci śpią. Komórka jest błogosławionym miejscem mego świadectwa o Panu”.

W przypadku tej kobiety zaistniała silna zależność między udziałem w SPKE a otwartością na potomstwo, kształtem swej rodziny, jej liczebnością.

Inna osoba dzieli się swymi trudnościami w świadczeniu o swej wierze wobec najbliższych: „Nie jest łatwe świadczyć o Bogu, ale w miarę możliwości staram się zmieniać coś na drodze wiary mych bliskich swym przykładem, zachętą, świadectwem i modlitwą w ich intencji”.

Na podstawie świadectw osób należących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych wnioskować można, że są osobami szczęśliwymi, osiągającymi dojrze-

łość ludzką i chrześcijańską, wyrażającą się w trosce o innych poprzez modlitwę, dzielenie się doświadczeniem Bożej miłości i powierzenie swego życia Bogu.

4. Odpowiedzialność za Kościół powszechny i lokalny wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej należących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych

Duszpasterstwo jest dziełem całego ludu Bożego, na którym spoczywa odpowiedzialność za ewangelizacyjną misję Kościoła w świecie; odpowiedzialność będąca zarówno przywilejem, jak i obowiązkiem chrześcijan²⁹⁷.

Odpowiedzialność za Kościół i zaangażowanie w dzieło ewangelizacji może stanowić wynik głębokiego przekonania o powołaniu Kościoła do ewangelizacji we współczesnym świecie. Odpowiedzialność za Kościół jest jednym z kryteriów dojrzałości chrześcijańskiej. Wierni świeccy uczestniczą w potrójnej misji Chrystusa, misji królewskiej, kapłańskiej i prorockiej. Ich udział w misji prorockiej polega na świadectwie życia wiarą i głoszeniu Ewangelii słowem, poprzez co przyczyniają się do postępu służby ewangelizacyjnej Kościoła²⁹⁸. W celu poznania stopnia odpowiedzialności za Kościół poddane zostaną analizie przekonania należących do grup komórkowych dotyczące postrzegania Kościoła jako duchowej rodziny, doświadczenia wolności w Kościele, jak i poczucia współodpowiedzialności za sprawy mające miejsce w Kościele.

a. Poczucie więzi z Kościołem fundamentem odpowiedzialności za jego misję

Identyfikacja z Kościołem jest podstawowym warunkiem odpowiedzialności za jego misję i stanowi istotną informację, która pozwala stwierdzić stopień więzi z Kościołem. Przejawem poczucia więzi z Kościołem jest postrzeganie go jako duchowej rodziny, w której człowiek ma swoje miejsce i za której życie bierze odpowiedzialność.

Wyrazem postrzegania Kościoła jako domu i komunii osób jest przekonanie o Kościele jako duchowej rodzinie. Zdecydowanie deklaruje odniesienie do Kościoła jako duchowej rodziny 52% należących do komórek parafialnych i 22% nienależących (tab. 36). Słabym „tak” potwierdza identyfikację z Kościołem jako duchową rodziną 38% należących i 35% nienależących do komórek parafialnych. Nie umie lub nie chce ustosunkować się do stwierdzenia w sposób klarowny 5% należących i 11% nienależących do grup. Wśród należących nikt nie przeczy twierdzeniu, natomiast wśród nienależących do komórek 5% raczej nie widzi w Kościele swej duchowej rodziny, a zdecydowanie nie postrzega tak Kościoła 2% nienależących do SPKE.

²⁹⁷ Por. A. Żądło, *Kościół lokalny. Teologia i duszpasterstwo*, Kraków 2001, s. 86.

²⁹⁸ Por. W. Przygoda, *Laikat i formy apostołstwa świeckich*, [w:] *Teologia pastoralna*, t.1, red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 404.

Tabela 36. Postrzeganie Kościoła jako duchowej rodziny

Kościół jest moją duchową rodziną				
$\chi^2 = 27,37$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	2	2
Nie	0	0	0	0
Raczej nie	0	0	4	5
Nie wiem, nie dotyczy	4	5	9	11
Raczej tak	4	5	19	24
Tak	30	38	28	35
Zdecydowanie tak	42	52	18	22
Razem	80	100	80	100

Stopień identyfikacji z Kościołem, rozumianym jako duchowa rodzina, jest – w świetle analizy wyników – wyższy w przypadku osób należących do komórek parafialnych niż wśród nienależących do nich. Poczucie współodpowiedzialności za to, co dzieje się w Kościele, wiąże się z poczuciem uczestnictwa w życiu Kościoła, pociąga za sobą zaangażowanie w sprawy Kościoła i jego misję. U należących do grup komórkowych najczęściej spotykaną postawą jest poczucie współodpowiedzialności za to, co dzieje się w Kościele, co deklaruje w sposób zdecydowany 41% należących (tab. 37). Jedynie 14% nienależących podziela taką samą opinię. Słabe „tak” wobec twierdzenia jest wyborem 34% należących i 31% nienależących do komórek parafialnych. Raczej nie czuje się współodpowiedzialnymi za to, co dzieje się w Kościele 4% należących i 10% nienależących do grup komórkowych. Nie utożsamia się z przedłożonym twierdzeniem 1% należących i 4% nienależących do grup, a zdecydowanie nie odczuwa współodpowiedzialności w omawianej kwestii 3% należących i 4% nienależących do grup komórkowych.

Większość należących identyfikuje się z omawianym twierdzeniem, co stanowi przejaw ich chrześcijańskiej dojrzałości, związanej z zaangażowaniem w diakonię wobec wspólnoty, jaką jest Kościół. Potwierdzeniem tego są następujące słowa jednego z uczestników systemu, należącego do parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie: „Dzięki uczestnictwu w grupie komórki nauczyłem się większej wrażliwości na bliźnich, nie tylko na tych, którzy normalnie mogliby wzbudzić we mnie uczucie miłości. Zyskałem wciąż wzrastające pragnienie pogłębiania własnej relacji z Bogiem, formację pod kątem duchowym i teologicznym, nabrałem większej wiary w siebie samego i doznałem uzdrowień wewnętrznych. Rozbudzona została moja świadomość bycia uczniem Chrystusa i możliwość przyczyniania się moimi skromnymi środkami do realizacji królestwa Bożego na ziemi” (Gaetano, lat 44, technik informatyk, uczestniczy w spotkaniach komórek od 15 lat).

Tabela 37. Poczucie współodpowiedzialności za Kościół

Czuję się współodpowiedzialny za to, co dzieje się w Kościele				
$\chi^2 = 22,07$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	2	3	3	4
Nie	1	1	3	4
Raczej nie	3	4	8	10
Nie wiem, nie dotyczy	5	6	5	6
Raczej tak	9	11	25	31
Tak	27	34	25	31
Zdecydowanie tak	33	41	11	14
Razem	80	100	80	100

b. Odpowiedzialność za wspomaganie finansowe Kościoła

Konkretnym przejawem współodpowiedzialności za sprawy Kościoła jest wspomaganie jego posługi w aspekcie nie tylko duchowym, ale także materialnym. Stanowi to wyraz świadomości szerokiego zakresu działania Kościoła, jego sytuacji i potrzeb. Św. Paweł pisał do gmin chrześcijańskich, by same regulowały swe problemy finansowe, by jeden drugiemu okazywał miłość i praktyczną troskę.

Ludzie często okazują większe zaufanie Kościołowi niż państwu, jeśli chodzi o kwestię zarządzania dobrami materialnymi. Mają prawo spodziewać się, że ofiarowane pieniądze zostaną zagospodarowane w sposób mądry, zgodnie z poszanowaniem określonych priorytetów. Ważne jest, by ludzie znali potrzeby finansowe Kościoła przejrzystie przedstawione i wiedzieli, jakie inwestycje wspierają składanymi ofiarami. Parafianie mają prawo do tej informacji.

Tabela 38. Stosunek do wspomagania finansowego Kościoła

Wspomaganie finansowe Kościoła jest moim obowiązkiem				
$\chi^2 = 23,74$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	3	4
Nie	1	1	3	4
Raczej nie	0	0	9	11
Nie wiem, nie dotyczy	6	7	5	6
Raczej tak	13	16	24	30
Tak	29	37	22	28
Zdecydowanie tak	31	39	14	17
Razem	80	100	80	100

39% należących do komórek i 17% nienależących do nich zdecydowanie uważa za swój obowiązek wspomaganie finansowe Kościoła (tab. 38). W umiarkowanym stopniu zgadza się z powyższym twierdzeniem 37% należących i 28% nienależących do komórek parafialnych. 11% nienależących do komórek raczej nie dostrzega swej odpowiedzialności za wspomaganie finansowe Kościoła, co koreluje z brakiem postrzegania przez nich Kościoła jako ich duchowej rodziny (por. tab. 36). W grupie należących do komórek tylko jedna osoba nie deklaruje, że wspomaganie finansowe Kościoła jest jej obowiązkiem. Wśród nienależących 4% nie uznaje za swój obowiązek wspomagania finansowego Kościoła, a 4% w tej grupie respondentów nie uznaje słuszności twierdzenia w sposób zdecydowany. Na podstawie analizy wyników zamieszczonych w tabeli możemy wyciągnąć wniosek o większym zrozumieniu znaczenia wspomagania finansowego Kościoła i większym zaangażowaniu w tę pomoc przez należących do komórek parafialnych.

Tabela 39. Pomoc materialna

Udzielam pomocy materialnej	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Najbliższej rodzinie	39	49	37	46
Przyjaciołom	23	29	21	26
Obcym, których wskazuje mi proboszcz lub ktoś inny pełniący jakąś funkcję	7	9	2	2
Poprzez ofiarę na tacę lub do skarbonki w Kościele	51	64	62	86
Inne ofiary okazyjne	27	34	34	43
Prace wykonywane na terenie parafii	10	13	6	7

Wśród należących i nienależących do komórek podobnie wygląda sprawa udzielania pomocy materialnej rodzinie – 49% należących i 46% nienależących do komórek udziela takiej pomocy (tab. 39). Przyjaciołom udziela wsparcia materialnego 29% należących i 26% nienależących do komórek. Pomocy materialnej, na prośbę proboszcza lub wspólnoty, jest gotowych udzielić 9% należących do komórek i jedynie 2% nienależących, co świadczyłoby o większej otwartości na potrzeby i problemy obcych ludzi wśród należących do komórek. Pomoc materialna, jaką jest ofiara składana na tacę, jest deklarowana przez 64% należących do grup i 86% nienależących. 34% należących do komórek i 43% nienależących składa ofiary okazyjne. W grupie należących wymienione zostały w tym punkcie takie przedsięwzięcia, jak: remont klasztoru, ołtarz na Boże Ciało, rekolekcje prowadzone przez świeckich w czasie adwentu, Caritas, zespół charytatywny, misje. Świadczy to o otwartości należących do komórek na potrzeby materialne Kościoła.

ROZDZIAŁ VI

POGŁĘBIONA WIEŻ Z PARAFIĄ W ŻYCIU NALEŻĄCYCH DO „SYSTEMU PARAFIALNYCH KOMÓREK EWANGELIZACYJNYCH”

„Parafia dostarcza wyraźnego przykładu wspólnotowego apostołstwa, gromadząc w jedno wszelką, występującą w niej różnorodną aktywność ludzką i wszczepiając ją w powszechność Kościoła” (DA 10).

Parafia, jako wspólnota kościelna, stanowi pole posługi nie tylko kapłanów, ale także osób świeckich, których działalność jest konieczna, aby apostołstwo pasterzy mogło być w pełni skuteczne²⁹⁹. Parafia jest miejscem wcielenia boskości i stałą bazą ewangelizacji. „Parafia jest terenem tworzenia się wspólnoty ofiary, modlitwy i działania”³⁰⁰.

Dojrzałość chrześcijańska, związana z odpowiedzialnością za Kościół, znajduje swój wyraz w diakonii, w miłości, ze względu na którą podejmowana jest służba. W parafii istnieje wiele możliwości posługi Kościołowi, w którym zmierzamy do świętości. Aby poznać więc osób należących do komórek z parafią, poddana zostanie analizie ich ocena życia parafii, zaangażowanie w służbę parafii, a także sposób postrzegania przez nich parafii oraz postulaty zmian.

1. Sposób postrzegania parafii przez należących do komórek parafialnych

„Parafia musi zmienić wizerunek. Musi być postrzegana jako wspólnota, a nie biurokratyczna instytucja. Parafianom trzeba zapewnić prosty i serdeczny klimat dzielenia się; miejsce, gdzie każdy może swobodnie odczuwać pragnienie zrobienia czegoś, bez bycia osądzonym i odrzuconym”³⁰¹. Parafia współczesna winna być miejscem, dzięki któremu wierni mogą nawiązywać i pogłębiać relacje między sobą poprzez dialog³⁰².

Parafia dialogu może i powinna stanowić centrum duchowości oraz szkołę głębszego zrozumienia tego, czym jest chrześcijaństwo. Wychodzenie naprzeciw problemom innych ludzi jest owocem dialogu, w którym potrzeby innych mogą być rozpoznane.

²⁹⁹ Por. Jan Paweł II, *Świeccy we wspólnocie chrześcijańskiej*, Poznań 1997, s. 54.

³⁰⁰ P. Staniszewski, *Czym jest parafia...*, s. 12.

³⁰¹ M. Lubawski, *Wędrówki ludu Bożego*, „Tygodnik Powszechny” (2003) nr 36, s. 18.

³⁰² Por. H. Krzysteczko, *W małej grupie religijnej...*, s. 24.

Tabela 40. Otwartość parafian wobec problemów innych ludzi

Wielu parafian wychodzi naprzeciw problemom innych ludzi				
$\chi^2 = 19,61$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	0	0
Nie	3	4	2	2
Raczej nie	4	5	6	7
Nie wiem, nie dotyczy	7	9	14	18
Raczej tak	7	9	24	30
Tak	33	41	22	28
Zdecydowanie tak	26	32	12	15
Razem	80	100	80	100

Ocena postaw innych parafian stanowi informację o postrzeganiu osób ze wspólnoty parafialnej przez należących i nienależących do komórek. Wypowiadając się pozytywnie na temat postaw innych, respondenci mówią też o własnym doświadczeniu i obserwacji stosunku innych parafian do samych siebie.

32% zaangażowanych w grupy komórkowe uznaje zdecydowanie, że wielu parafian wychodzi naprzeciw potrzebom i problemom innych ludzi (tab. 40). Jedyne 15% niezaangażowanych w SPKE ma podobne zdanie. 41% należących i 28% nienależących do grup komórkowych potwierdza słabym „tak”, że wielu parafian wychodzi naprzeciw problemom innych ludzi. Nie wie nic na ten temat 9% należących i 18% nienależących do grup. 5% zaangażowanych w komórki ewangelizacyjne i 7% niezaangażowanych raczej nie postrzega innych parafian jako osób wychodzących naprzeciw problemom innych ludzi. Nie dostrzega w parafianach postawy zaangażowania w pomaganie innym 4% należących i 2% nienależących do grup.

Jednak zdecydowana większość należących do komórek ewangelizacyjnych dostrzega wielu parafian wychodzących naprzeciw problemom innych ludzi, co może być związane z większą znajomością parafian przez osoby należące do grup komórkowych niż wśród nienależących do grup.

Tabela 41. Pomoc potrzebującym w parafii

Parafia nasza niesie pomoc potrzebującym				
$\chi^2 = 27,04$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	1	1
Nie	0	0	1	1
Raczej nie	5	6	1	1
Nie wiem, nie dotyczy	2	2	7	9
Raczej tak	3	4	18	23
Tak	31	39	35	44
Zdecydowanie tak	39	49	17	21
Razem	80	100	80	100

Swoją parafię jako niosącą pomoc potrzebującym postrzega i uznaje zdecydowanie 49% należących do komórek i 21% nienależących (tab. 41). Odpowiedź „tak” została wybrana przez 39% należących i 44% nienależących do komórek. Nie postrzega w ten sposób swej parafii 1% nienależących do grup, a zdecydowanie nie ocenia parafii jako niosącej pomoc potrzebującym 1% z grupy porównawczej. Wśród należących do komórek nie ma ani jednej osoby, która by w sposób zdecydowany stwierdzała, że jej parafia nie niesie pomocy potrzebującym – wskazuje to na pozytywną ocenę zaangażowania osób z parafii w dzieło pomocy innym. Można też wnioskować, że należący do komórek ewangelizacyjnych więcej wiedzą na temat udzielania pomocy w ich parafii i prawdopodobnie w większym stopniu udzielają pomocy potrzebującym niż nienależący do komórek. Służba wobec innych stanowi konieczny etap ewangelizacji praktykowanej w systemie. Zasadą drogi ewangelizacji w SPKE jest pierwszeństwo modlitwy i służby wobec świadczenia słowem o Jezusie i prowadzenia ku przyjęciu Go jako Pana i Zbawiciela.

Tabela 42. Pomoc otrzymywana w parafii

W mojej parafii otrzymuję pomoc	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Duchową	71	89	69	86
Materialną	4	5	1	1
Inną	3	4	4	5

Pogłębieniu więzi z parafią sprzyja nie tylko pomoc udzielana innym, ale także pomoc otrzymywana w parafii. Tylko ten, kto potrafi bezinteresownie przyjmować, potrafi też bezinteresownie dzielić się z innymi. 89% należących do komórek i 86% nienależących otrzymuje w parafii pomoc duchową. 5% należących i tylko 1% nienależących do SPKE deklarują otrzymywanie pomocy materialnej, a 4% należących i 5% nienależących uzyskuje pomoc innego typu (tab. 42). Świadczy to o otwartości respondentów na dobro obecne w parafii. W przypadku należących do komórek więcej osób twierdzi, że otrzymuje pomoc materialną, co świadczyć może o większej znajomości potrzeb w grupach komórkowych, które starają się odpowiadać na różne potrzeby osób, z którymi tworzą wspólnotę.

Tabela 43. Postrzeganie katolików należących do tej samej parafii

Katolicy należący do naszej parafii	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Są aktywni	48	60	31	39
Są mało aktywni	22	28	24	30
Są nietolerancyjni	3	4	3	4
Narzekają	14	18	15	19
Obmawiają innych	9	11	13	16
Pomagają sobie	23	29	27	34

Katolików ze swej parafii postrzega jako aktywnych 60% należących do komórek i 39% nienależących do nich (tab. 43). Opinia, że katolicy w parafii narzekają, została wyrażona przez 18% należących i 19% nienależących do grup. 29% należących i 34% nienależących do komórek parafialnych ocenia innych parafian jako pomagających sobie nawzajem. Istotnie różnicuje dwie grupy parafian postrzeganie katolików ze swych parafii jako aktywnych, co świadczyć może o większym zaangażowaniu w posługi dla parafii i środowiska wśród należących do grup komórkowych.

Tabela 44. Ocena działań podejmowanych w parafii

Spośród przeprowadzonych w naszej parafii w minionym czasie działań najbardziej podobał mi się	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Tydzień miłosierdzia	28	35	19	24
Dzień chorych	21	26	10	13
Inne	31	39	23	29

Parafianie należący do komórek ewangelizacyjnych częściej wypowiadają się pozytywnie na temat organizowanych w parafii przedsięwzięć, co może wiązać się z częstszym udziałem w ważnych wydarzeniach w parafii oraz z większą znajomością tego, co się dzieje ich wspólnocie parafialnej. Część nienależących do komórek nie wybrała żadnej możliwej odpowiedzi, co może świadczyć o tym, że niektórzy z nich nie zauważyli w parafii żadnego wydarzenia, które oceniliby pozytywnie. 35% należących i 24% nienależących do komórek ewangelizacyjnych pozytywnie ocenia przebieg tygodnia miłosierdzia w parafii, 26% należących i 13% nienależących docenia dzień chorych w parafii, a 39% należących i 29% nienależących wskazuje na inne wartościowe wydarzenia w parafii (tab. 44). Należący do komórek wymienili wśród innych wydarzeń potrzebnych im i ważnych dla nich w parafii takie przedsięwzięcia, jak: pomoc dla Kościoła na Ukrainie, akcje związane z misyjną działalnością Kościoła, rekolekcje, pomoc dla ofiar powodzi, pomoc dla mieszkańców ubogich krajów, praca w hospicjum, nabożeństwo eklezjalne, czuwanie przed Zesłaniem Ducha Świętego, procesja Bożego Ciała, działalność komórek parafialnych, rekolekcje adwentowe i wielkopostne, seminarium nowego życia, zmierzające do chrztu w Duchu Świętym.

Tabela 45. Oczekiwania wobec sprawowania sakramentu pokuty i pojednania

Odnosnie do sprawowania sakramentu pokuty i pojednania w naszej parafii	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Nic bym nie zmienił	49	61	65	81
Zmieniłbym	21	26	9	11

Jeśli chodzi o sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania w parafiach, 61% należących do komórek i 81% nienależących nic by nie zmieniło (tab. 45). 26% należących i 11% nienależących oczekuje pewnych zmian w sprawowaniu sakramentu w parafii. Należący do komórek wyrazili konkretne postulaty, pisząc: „powinna być w tygodniu wyznaczona godzina poza mszą, w której wszyscy księża są dyspozycyjni, by spowiadać”, „powinno być więcej dialogu w czasie spowiedzi”, „chciałabym, by w niedzielę spowiedź była przed mszą św.”. Najczęstsza prośba respondentów dotyczy tego, by spowiedź była poza mszą św., np. w czasie adoracji, w atmosferze ciszy, aby kapłani mieli trochę więcej czasu dla penitentów. Jedna z respondentek pisze: „chciałabym mieć większą możliwość spowiedzi poza mszą św. u kapłana, którego ja mogłabym wybrać”. Należący do komórek rozumieją, że pośpiech i brak czasu na celebrowanie sakramentu nie sprzyjają głębokiemu przeżywaniu tego sakramentu.

Kapłani są niezastąpieni w sakramencie pokuty i pojednania. Biorąc pod uwagę prośby wiernych, należałoby jeszcze głębszą troską otoczyć sprawowanie tego sakramentu, który stanowi wielką łaskę w drodze człowieka do Boga.

Eucharystia niedzielna stanowi centralny punkt, do którego zmierza ewangelizacja realizowana w SPKE. W parafii św. Eustorgiusza należący do komórek przeżywają mszę, na której wspólnie modlą się ich grupy. Eucharystia celebrowana jest ponad godzinę, bez pośpiechu, z czynnym zaangażowaniem wielu świeżych. Liturgia parafii oceniana jest jako pełna życia przez 35% należących do komórek i 20% nienależących do nich (tab. 46). Jako dodającą otuchy przeżywa liturgię 35% należących i 30% nienależących do komórek. 53% należących i 74% nienależących do komórek parafialnych uznaje liturgię, w której uczestniczą, za zrozumiałą.

Tabela 46. Liturgia parafii

Liturgia w naszej parafii jest	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Pełna życia	28	35	16	20
Zrozumiała	42	53	59	74
Dodaje otuchy	28	35	24	30

Ocena liturgii jako zrozumiałej nic nam nie mówi o sposobie jej przeżywania przez należących do obu grup. Pozytywnym zjawiskiem jest to, że respondenci obu grup często wybierali określenie liturgii ich parafii jako zrozumiałej, ale nie świadczy to jeszcze o zaangażowaniu w jej przeżywanie, o którym więcej mówią określenia: „liturgia jest pełna życia” i „liturgia dodaje otuchy”.

Kazania wygłaszane w parafii zostały uznane za pouczające przez 64% należących i 57% nienależących do komórek (tab. 47). 36% należących do komórek i 24% nienależących uznaje, że kazania słyszane w parafii uczą ich stawiać sobie wyma-

gania w życiu. 31% należących do komórek i 18% nienależących zauważa owoce usłyszanych kazań, co może świadczyć o większej otwartości na głoszone słowo w przypadku należących do komórek parafialnych.

Według 4% należących i 11% nienależących do komórek kazania trwają za długo. Ocena ta może świadczyć o większej potrzebie poznania zagadnień związanych z wiarą w przypadku należących do komórek. 2% należących i 6% nienależących do komórek parafialnych twierdzi, że kazania, jakie słyszą, zawierają za dużo krytyki, która zraza do Kościoła. Za dużo nawiązań do polityki w kazaniach zauważa 2% należących i 5% nienależących do komórek, co jest na ogół odbierane z dużą niechęcią, a nawet irytacją przez słuchaczy.

Tabela 47. Ocena kazań w parafii

Kazania wygłaszane w naszym kościele parafialnym	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Są pouczające	51	64	45	57
Są interesujące	25	31	35	44
Są nudne	2	2	4	5
Uczą mnie stawiać sobie wymagania	29	36	19	24
Przynoszą efekty w życiu	25	31	14	18
Dotykają moich problemów życiowych	26	33	24	30
Są mało zrozumiałe	0	0	3	4
Trwają za długo	3	4	9	11
Zawierają za dużo krytyki, która zraza do Kościoła	2	2	5	6
Mają za dużo nawiązań do polityki	2	2	4	5

Z punktu widzenia teologii pastoralnej interesujące są oczekiwania wobec kazań zarówno wśród należących, jak i nienależących do komórek. Problemy związane z parafią chciałoby poruszać 23% należących i 28% nienależących do komórek (tab. 48). Jest to istotny postulat sprzyjający pogłębieniu więzi katolików z parafią. Zagadnienia wyjaśniające znaczenie sakramentów interesują 35% należących i 24% nienależących do komórek parafialnych. Problem uzależnienia, związany z godnością i wolnością człowieka, stanowi przedmiot zainteresowania 9% należących i 15% nienależących do grup, co może świadczyć o częstszej obecności tego problemu wśród nienależących do komórek parafialnych niż wśród należących do nich. Prawie identyczna liczba respondentów jest zainteresowana kazaniem pogłębiającym zrozumienie Pisma Świętego – 53% należących i 54% nienależących do grup. Najczęstszym oczekiwaniem wobec kazań jest obecność w nich wskazówek przełożenia Ewangelii na życie codzienne, a oczekiwanie to zostało wyrażone przez 76% należących i 61% nienależących do komórek.

Tabela 48. Oczekiwania odnośnie do kazań

Chciałbym, aby w kazaniach były podejmowane zagadnienia	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Związane z życiem młodzieży	22	28	22	28
Problemy parafii	18	23	22	28
Z życia Kościoła	21	26	24	30
Wyjaśniające znaczenie sakramentów	28	35	19	24
Związane z prawem Bożym i kościelnym	24	30	23	29
Uzależnienia	7	9	12	15
Pogłębiające zrozumienie Pisma Świętego	42	53	43	54
Przekładające Ewangelię na życie codzienne	61	76	49	61

2. Udział w życiu parafii przez należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” a odniesienie do osoby proboszcza

Informacją o udziale w życiu parafii jest forma otrzymywanej i udzielanej pomocy, udział w ważnych wydarzeniach parafii, jak i ocena możliwości zabrania głosu wobec spraw parafii. Ciekawą informacją, związaną z udziałem w życiu parafii, jest stosunek do osoby proboszcza. W „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” osoba duszpasterza jest niezbędna, w związku z czym w teoretycznej części niniejszej pracy omówione zostało aktualne wyzwanie, jakim jest właściwa formacja kapłańska wobec potrzeby świadectwa życia i zaangażowania kapłanów.

Połowa respondentów (50%) należących do komórek parafialnych i 38% nienależących do nich widzi możliwość wpływu na decyzje dotyczące parafii przez udział w radzie duszpasterskiej (tab. 49).

W obu grupach podobna ilość osób widzi w osobistej rozmowie z proboszczem możliwość wpływu na decyzje dotyczące spraw parafii (40% należących i 47% nienależących do komórek).

Tabela 49. Ocena możliwości wpływu parafian na ważne decyzje

Wpływ parafian na decyzje dotyczące parafii następuje	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Poprzez radę duszpasterską	40	50	30	38
Poprzez osobistą rozmowę z proboszczem	32	40	38	47
Inne możliwości	15	19	5	6

Inne możliwości współudziału w decyzjach dotyczących parafii dostrzega 19% należących do komórek i 6% nienależących, a należący wymieniają wśród

nich spotkania liderów komórek, kolędę, umówione spotkania, gazetę parafialną, propozycje zgłaszane na spotkaniu komórki, kontakty z kapłanami, spotkania wspólnot parafialnych, czynny udział w parafii i podejmowanie różnych decyzji wspólnie z kapłanem.

Zdecydowana większość należących do komórek (68%), dostrzega możliwość wyrażenia swego zdania na temat tego, co dzieje się w parafii, przez udział w małej grupie religijnej, a jest to w ich przypadku komórka parafialna (tab. 50). Wśród nienależących do grup liczba osób zauważających taką możliwość jest znacznie mniejsza (24%). Nienależący do komórek częściej wybierali bardziej tradycyjne i formalne możliwości wyrażania swego zdania o parafii, jak dyżury proboszcza w kancelarii parafialnej (46% nienależących i 14% należących) i odwiedziny duszpasterskie (65% nienależących i 41% należących). Należący do komórek dostrzegają większą wartość udziału w grupie religijnej, traktowanej także jako miejsca wyrażenia swego zdania na temat tego, co dzieje się w parafii.

Tabela 50. Ocena możliwości wyrażenia swego zdania

W parafii istnieje okazja do tego, by móc wyrazić swoje zdanie na temat tego, co się w niej dzieje, poprzez	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Dyżury proboszcza w kancelarii parafialnej	11	14	37	46
Udział w małej grupie religijnej	54	68	19	24
Radę duszpasterską	14	18	11	14
Owiedziny duszpasterskie	33	41	52	65
Inne	6	7	3	4

Tabela 51. Możliwości rozmowy z proboszczem

Jest okazja, by rozmawiać z moim proboszczem	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Po nabożeństwie	34	43	19	24
W kancelarii parafialnej	31	39	52	65
Przy innej okazji	27	34	19	24

Czas po nabożeństwie lub mszy św. jest okazją do rozmowy z proboszczem dla 43% należących i 24% nienależących do komórek (tab. 51). Należący do komórek, częściej niż nienależący, dostrzegają możliwość rozmowy z proboszczem po nabożeństwie lub po mszy świętej, natomiast nienależący, analogicznie do informacji umieszczonych w poprzedniej tabeli, częściej widzą możliwość rozmowy z proboszczem jedynie w kancelarii parafialnej, co może świadczyć o formalnej więzi z nim. 34% należących do komórek i 24% nienależących wybiera inne okazje do rozmowy z proboszczem, a należący do komórek wśród nich wymieniają: spowiedź, spotkanie dotyczące komórek, umówiona wizyta w domu, okoliczno-

ściowe spotkanie przy kawie, organizowane kilka razy w roku spotkanie dla parafian przy kawie i ciastkach, umówione spotkanie na terenie plebani lub w świetlicy parafialnej.

Proboszcz jest kimś, kto pomaga dla 31% należących do komórek i 21% nienależących (tab. 52). 35% należących i 39% nienależących do komórek twierdzi, że proboszcz jest ich znajomym. Twierdzenie: „mój proboszcz jest dla mnie kimś obcym” zostało wybrane przez 26% nienależących i jedynie 2% należących do komórek, u których może to wynikać z krótkiego okresu pobytu w komórcie, w której nie od razu dokonuje się przejście od udziału w grupie do udziału w niedzielnej Eucharystii.

Tabela 52. Ocena relacji do proboszcza

Mój proboszcz jest dla mnie	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Kimś, kto mi pomaga	25	31	17	21
Znajomym	28	35	31	39
Kimś obcym	2	2	21	26
Inne odniesienie	25	31	16	20

31% należących do komórek wybrała inne określenia wyrażające odniesienie do proboszcza, pisząc: „mój proboszcz jest dla mnie autorytetem”, „osobą duchowną, do której mam pełne zaufanie”, „mój proboszcz jest dla mnie wzorem, punktem odniesienia”, „ojcem wspólnoty chrześcijańskiej”, „mój proboszcz jest kimś, kto pomaga mi wzrastać duchowo”, „w razie potrzeby mogę liczyć na jego radę i pomoc”. Kilkakrotnie należący do komórek określili proboszcza jako ich pasterza, osobę mądrą, wyrozumiałą, prowadzącą drogą Chrystusa, której ufają. Inne określenia, jakie świadczą o znaczeniu proboszcza dla należących do komórek parafialnych, to: przewodnik duchowy, pomoc duchowa, kapłan, który wspiera wspólnotę, do której należą, osoba lubiana i szanowana, ktoś bliski. Proboszcz najczęściej jest określany przez należących do komórek jako pasterz i autorytet, co świadczy o dużym szacunku wobec jego osoby. W SPKE rola proboszcza jest bardzo ważna. Ponosi on odpowiedzialność za system w parafii, okazując jednocześnie wielkie zaufanie świeckim liderom.

Otwartość proboszcza na krytykę zdecydowanie stwierdza 22% należących do komórek i 6% nienależących do nich (tab. 53). Słabe „tak” wobec twierdzenia wybrało 16% należących i 15% nienależących. Nie wie tego 36% należących i 31% nienależących do komórek. Zdecydowanie nie zgadza się z twierdzeniem: „mój proboszcz jest otwarty na krytykę” 2% należących i 5% nienależących do komórek.

Proboszcza jako człowieka otwartego na krytykę częściej postrzegają należący do komórek, co może być związane z bliższą relacją z proboszczem wśród należących do komórek niż wśród nienależących.

Tabela 53. Otwartości proboszcza na krytykę

Mój proboszcz jest otwarty na krytykę				
$\chi^2 = 13,61$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,05	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	2	2	4	5
Nie	6	7	8	10
Raczej nie	2	2	10	13
Nie wiem, nie dotyczy	28	36	25	31
Raczej tak	12	15	16	20
Tak	13	16	12	15
Zdecydowanie tak	17	22	5	6
Razem	80	100	80	100

Współpraca ze świeckimi i autentyczna otwartość na działanie Ducha Świętego w ochrzczonych wyraża się w otwartości na słuszną krytykę, która ma na celu dobro wspólne, za które świeccy również ponoszą odpowiedzialność.

Szacunek wobec proboszcza nie jest tożsamy z poczuciem bycia przez niego zrozumianym, ale bycie zrozumianym pomaga współpracować w sposób twórczy i efektywny. Należący do komórek częściej niż nienależący czują się rozumiani przez swego proboszcza, co zdecydowanie potwierdza 35% należących do grup komórkowych i 17% nienależących do nich (tab. 54).

Raczej nie zgadza się z twierdzeniem: „czuję się niezrozumiany przez mojego duszpasterza” 9% należących i 14% nienależących do komórek. 2 osoby nienależące do komórek czują się niezrozumiane przez proboszcza, a 1 osoba należąca do SPKE czuje się zdecydowanie niezrozumiana.

Należący do komórek, częściej niż nienależący, czują się rozumiani przez swego proboszcza, co wynikać może z częstszego kontaktu z proboszczem w przypadku osób uczestniczących w spotkaniach komórek niż ma to miejsce w życiu nienależących do grup.

Tabela 54. Poczucie bycia zrozumianym przez duszpasterza

Czuję się niezrozumiany przez mojego duszpasterza				
$\chi^2 = 18,12$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie tak	1	1	0	0
Tak	0	0	2	2
Raczej tak	8	10	1	1
Nie wiem, nie dotyczy	11	14	22	28
Raczej nie	7	9	11	14
Nie	25	31	30	38
Zdecydowanie nie	28	35	14	17
Razem	80	100	80	100

Należący do komórek parafialnych częściej deklarują zaufanie do swego proboszcza w kwestii finansowej, twierdząc, że nie muszą wiedzieć, na co dokładnie są wydawane pieniądze. Postawę zaufania do proboszcza w kwestii gospodarowania finansami deklaruje 61% należących do komórek i 50% nienależących do nich (tab. 55). Należący do grup komórkowych, w świetle analizy wyników umieszczonych w tabeli, jednak rzadziej (w stosunku do nienależących) wybrali twierdzenie, zgodnie z którym to, co wiedzą na temat pieniędzy parafialnych, wystarcza im (29% należących i 46% nienależących). Na temat pieniędzy parafialnych więcej informacji chce mieć 16% należących i 13% nienależących do komórek.

Tabela 55. Stosunek do informacji o pieniądzach parafialnych

Na temat pieniędzy parafialnych	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
To, co wiem, zupełnie mi wystarcza	23	29	37	46
Mam za mało informacji	13	16	10	13
Mam całkowite zaufanie do proboszcza i nie muszę dokładnie wiedzieć tego, na co są one wydawane	49	61	40	50
Inne	3	4	3	4

Tabela 56. Odczucia wobec odwiedzin duszpasterskich

Na temat kolędy mogę powiedzieć, że odczuwam satysfakcję z przybycia kapłana do mojego domu				
$\chi^2 = 35,18$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	2	2	3	4
Nie	0	0	6	7
Raczej nie	5	6	6	7
Nie wiem, nie dotyczy	2	2	8	10
Raczej tak	4	5	18	23
Tak	19	25	23	29
Zdecydowanie tak	48	60	16	20
Razem	80	100	80	100

Odwiedziny duszpasterskie, zwane kolędą, stanowią okazję do lepszego wzajemnego poznania parafian i duszpasterzy. Jeśli czas ten jest dobrze wykorzystany i zaplanowany, może stanowić okoliczność ewangelizacyjną. 60% należących do komórek zdecydowanie cieszy się z przybycia kapłana do ich domu w czasie kolędy, co świadczy o szacunku i pozytywnym odniesieniu wobec duszpasterzy (tab. 56). W grupie porównawczej zadowolenie z przybycia kapłana do ich domu odczuwa i zdecydowanie to wyraża jedynie 20% respondentów. Nie cieszy się z przybycia

kapłana do domu 7% nienależących do komórek, a 4% zdecydowanie nie odczuwa satysfakcji z kolędy. Więcej osób zadowolonych z odwiedzin duszpasterskich jest wśród należących do komórek niż wśród nienależących, co stanowi wynik głębszej więzi z parafią. Można wnioskować, że posiadanie więzi z parafią jest wynikiem obecności w małej grupie, jaką jest komórka parafialna. Udział w systemie komórek pogłębia zrozumienie istoty i godności kapłaństwa, co znajduje swój wyraz w szacunku i otwartości w relacjach z kapłanami.

3. Zaangażowanie w życie parafii poprzez podejmowane posługi

Szeroko rozumiana ewangelizacja w parafii obejmuje troskę o całego człowieka, odpowiadając na złożoność jego sytuacji. Parafia jest miejscem, w którym ewangelizacja odbywa się na dwóch płaszczyznach. Pierwsza płaszczyzna to sama wspólnota parafialna, którą Duch Święty jako pierwszy ewangelizator nieustannie odnawia. Druga płaszczyzna to ewangelizacja osób, które nie identyfikują się z parafią, nie biorą udziału w niedzielnej Eucharystii. Jest to płaszczyzna posłannictwa wobec świata. Należący do komórek parafialnych pragną pogłębiać swą jedność z Bogiem i prowadzić ku niej innych, podejmując zarówno posługi na gruncie samej parafii, wobec praktykujących, jak i wobec stojących na obrzeżach Kościoła lub niepraktykujących.

5% należących do komórek należy do rady parafialnej w parafii, co jest udziałem jedynie 1 osoby nienależącej do grup (tab. 57). 13% należących do komórek angażuje się w działalność charytatywną, co w grupie nienależących charakteryzuje jedynie 6% respondentów. Dwóch członków komórek działa też w duszpasterstwie rodzin, a sześciu mężczyzn jest nadzwyczajnymi szafarzami Komunii św., co nie zdarza się ani razu w grupie porównawczej. Inne posługi pełni 58% należących do komórek. 20% nienależących do komórek nie wybrało żadnej odpowiedzi, co może świadczyć o braku podejmowania przez nich posług w parafii.

Tabela 57. Zaangażowanie w życie parafii

Angażuję się w życie parafii przez to, że	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
	N	%	N	%
Należę do duszpasterskiej rady parafialnej	4	5	1	1
Angażuję się w działalność charytatywną	10	13	5	6
Działam w duszpasterstwie rodzin	2	2	0	0
Jestem nadzwyczajnym szafarzem Komunii Świętej	5	6	0	0
Inne	46	58	16	20

Należący do komórek parafialnych wśród podejmowanych posług wymieniali takie zaangażowania, jak: bycie liderem komórki, posługa wśród młodzieży, posługa w świetlicy parafialnej, animacja śpiewu, modlitwa za parafię, redakcja gazety parafialnej, współpraca z animatorami młodzieży, animacja młodzieżowych spotkań, zaangażowanie we wspieranie misji, budowa ołtarza na uroczystość Bożego Ciała, przygotowanie liturgii, posługa lektora i ministranta, udział w chórze parafialnym, organizowanie zbiórek pieniężnych na cele parafii. Przede wszystkim jednak w większości za swój sposób zaangażowania w parafii uznali obecność w SPKE.

Biorąc pod uwagę wyniki uzyskane na drodze analizy danych, jak i wypowiedzi respondentów, możemy potwierdzić hipotezę szczegółową, zgodnie z którą należący do komórek parafialnych są bardziej zaangażowani w życie parafii niż nienależący do nich.

Jedna z osób należących do komórek parafialnych w następujący sposób opisuje zauważone przez siebie zmiany: „W moim życiu zmieniło się na lepsze pod względem duchowym. Na spotkaniach komórek poprzez czytanie słowa Bożego, Ewangelii jestem wprowadzona w głębię życia Bożego. Na tych spotkaniach modlimy się za siebie, sąsiadów, za rodziny, które zaniedbały wiarę w Boga. Także za rządzących i posługujących w Kościele, aby panowała zgoda i miłość. Uczestnictwo w spotkaniach komórek pomaga mi wydobywać się z egoizmu, uczy wrażliwości na problemy innych ludzi, otwartości na potrzeby innych”.

Tabela 58. Udzielanie pomocy chorym i starszym

W parafii uczyć się nieść pomoc chorym, samotnym i starym				
$\chi^2 = 16,77$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,02	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	2	2	5	6
Nie	3	4	10	13
Raczej nie	10	13	6	7
Nie wiem, nie dotyczy	9	11	14	18
Raczej tak	9	11	19	24
Tak	30	38	17	21
Zdecydowanie tak	17	21	9	11
Razem	80	100	80	100

Wynikiem uczestnictwa w spotkaniach komórek jest otwartość na potrzeby innych, dostrzeganie ich problemów, osamotnienia i chorób. 21% należących do komórek zdecydowanie twierdzi, że w parafii uczy się nieść pomoc innym, znajdując ku temu motywację i możliwości (tab. 58). Tylko 11% nienależących do grup komórkowych dostrzega we wspólnocie parafialnej szansę na uczenie się niesienia pomocy innym, co może być związane z dostępem do informacji

o określonych potrzebach innych parafian. 38% należących i 21% nienależących potwierdza słabym „tak”, że w parafii uczy się nieść pomoc chorym. Nie ma żadnego zdania na ten temat 11% należących i 18% nienależących do komórek. Nie dostrzega związku między posługą pomagania chorym a parafią lub nie uczy się w parafii udzielania tej pomocy 4% należących i 13% nienależących do systemu, a 2% należących i 6% nienależących zdecydowanie zaprzecza twierdzeniu. W świetle analizy danych, osoby należące do komórek częściej deklarują, że w parafii uczą się nieść pomoc chorym i starszym osobom, dostrzegając taką potrzebę i możliwości. Sytuacja ta może wiązać się z dostępem do większej ilości informacji o rzeczywistych problemach parafii, w czym wielką pomocą jest udział w grupie komórki.

Tabela 59. Aktywny udział w liturgii

Znakiem mojej przynależności do Kościoła jest aktywny udział w liturgii				
$\chi^2 = 19,72$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,01	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	2	2
Nie	1	1	0	0
Raczej nie	1	1	3	4
Nie wiem, nie dotyczy	0	0	5	6
Raczej tak	5	6	13	16
Tak	30	38	35	44
Zdecydowanie tak	43	54	22	28
Razem	80	100	80	100

Aktywny udział w liturgii jest wyrazem troski o piękno celebracji liturgicznych i uczestnictwem w diakonii, stanowiącej służbę ku zbudowaniu wspólnoty Kościoła. Ewangelizacja w SPKE zmierza do jak największego zaangażowania katolików w aktywny udział w liturgii, co związane jest ze wzrostem świadomości liturgicznej.

54% należących i 28% nienależących do komórek zdecydowanie twierdzi, że aktywnie uczestniczy w liturgii (tab. 59). Raczej nie uczestniczy aktywnie w liturgii 4% nienależących do komórek, a 2% respondentów z grupy porównawczej zdecydowanie nie uczestniczy aktywnie w liturgii lub zdecydowanie nie widzi związku między przynależnością do Kościoła a aktywnym udziałem w liturgii. Wnioskować można, że należący do systemu komórek częściej traktują aktywny udział w liturgii jako znaki ich przynależności do Kościoła, wobec czego ich udział w liturgii częściej jest świadomym i aktywnym uczestnictwem niż ma to miejsce w przypadku nienależących do komórek ewangelizacyjnych.

Zaangażowanie w dzieła i akcje, jakie mają miejsce na terenie parafii, stanowi jeden ze znaków odpowiedzialności za sprawę Kościoła i parafii.

Tabela 60. Zaangażowanie w akcje parafialne

Wyrazem mojej przynależności do Kościoła jest zaangażowanie w akcje parafialne				
$\chi^2 = 43,52$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,001	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	0	0	4	5
Nie	1	1	6	7
Raczej nie	0	0	16	20
Nie wiem, nie dotyczy	7	9	11	14
Raczej tak	10	13	18	23
Tak	34	43	17	21
Zdecydowanie tak	28	34	8	10
Razem	80	100	80	100

34% należących do parafialnych komórek ewangelizacyjnych deklaruje w sposób zdecydowany swe zaangażowanie w akcje parafialne (tab. 60). To samo może o sobie powiedzieć jedynie co dziesiąta osoba nienależąca do komórek. Z twierdzeniem zgadza się mniej zdecydowanie 43% należących i 21% nienależących do komórek. Nie ma zdania na ten temat 9% należących i 14% nienależących do komórek. W akcje podejmowane w parafii zdecydowanie nie angażuje się 5% nienależących do SPKE, a 7% z nich w stopniu umiarkowanym sprzeciwia się twierdzeniu. Zdecydowana większość należących do komórek angażuje się w akcje parafialne, co jest zjawiskiem częstszym niż wśród nienależących do systemu, rzadziej deklarujących swe zaangażowanie. System komórek ma na celu ożywienie całej parafii poprzez ewangelizację i przygotowanie świeckich do odpowiedzialności w parafii. Na podstawie stopnia zaangażowania w działania odbywające się w parafii wnioskować można o większej więzi z parafią w przypadku należących do systemu komórek niż wśród nienależących do niego.

Uzupełnieniem informacji o podejmowanych w parafii posługach, o zaangażowanym uczestnictwie w liturgii i dziełach parafialnych jest ocena stopnia własnego zaangażowania.

Tabela 61. Ocena własnego zaangażowania w życie swej parafii

Uważam, że wystarczająco angażuję się w życie mojej parafii				
$\chi^2 = 16,47$	Należący do SPKE		Nienależący do SPKE	
Wielkość błędu: 0,02	N	%	N	%
Zdecydowanie nie	3	4	2	2
Nie	6	7	12	15
Raczej nie	17	21	21	26
Nie wiem, nie dotyczy	5	6	14	18
Raczej tak	18	23	19	24
Tak	20	25	10	13
Zdecydowanie tak	11	14	2	2
Razem	80	100	80	100

14% należących do komórek jest zdecydowanych, że wystarczająco angażują się w życie swej parafii (tab. 61). To samo może powiedzieć o stopniu swego zaangażowania jedynie 2% nienależących do grup. Mniej zdecydowanie postrzega swoje zaangażowanie 25% należących i 13% nienależących do grup, ale osoby te potwierdzają prawdziwość twierdzenia wobec ich życia. Nie wypowiada się na temat swego zaangażowania 6% należących i 18% nienależących do komórek. Raczej nie uważa swego zaangażowania za wystarczające 21% należących i 26% nienależących do komórek. 7% należących i 15% nienależących nie zgadza się z twierdzeniem w odniesieniu do samych siebie, a 4% należących i 2% nienależących zdecydowanie nie uważa, że angażuje się w sposób wystarczający w życie wspólnoty parafialnej.

Na podstawie danych dotyczących samooceny respondentów i analizy ich wcześniejszych wypowiedzi o posługach podejmowanych w parafii wnioskować można, że należący do komórek ewangelizacyjnych są bardziej zaangażowani w życie swej parafii niż nienależący do nich.

O pogłębieniu więzi z parafią wśród należących do komórek parafialnych świadczą zarówno wyniki badań, jak i świadectwa należących do systemu. Jedna osoba pisze o zauważanych przez siebie owocach udziału w spotkaniach komórki następująco: „Jestem bardziej zorganizowana, odczuwam większą więź z parafianami, jak również przynajmniej w części odpowiedzialność za ich życie duchowe. Mam ciągle poczucie braku wiedzy religijnej, a co za tym idzie – czytam i chodzę na wykłady związane z Biblią i etyką katolicką. Moje życie duchowe i towarzyskie uległo poprawie” (kobieta, uczestniczy w spotkaniach komórki od 3 lat). Obecna liderka jednej z komórek w odpowiedzi na pytanie: „Co daje ci udział w «systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych»?”, pisze: „Na początku byłam zastępcą osoby prowadzącej komórkę, obecnie pełnię posługę lidera komórki, dzięki czemu wzrastam w wierze. W formacji cenię sobie to, że jestem bliżej parafii, chcę pomagać innym. Nauczyłam się czytać Pismo Święte, zapragnęłam także pogłębiać wiedzę religijną. Weszłam do komórki na zaproszenie księdza. Zaczęłam rozumieć, że trzeba mówić o Chrystusie. Większość ludzi, których spotkałam, twierdziła, że nie potrzebują komórek, gdyż mają wiele grup w parafii. Ja jednak dostrzegam zmiany w swym życiu, jaka zaszła dzięki uczestnictwu w życiu komórki”.

Liderka komórki, która jest zarazem sekretarką SPKE, zapraszając kogoś do komórki, dzieli się z nową osobą tym, że grupa jest dla niej miejscem, w którym uczy się dostrzegać działanie Boga w jej życiu. Proponuje także modlitwę za daną osobę i jej trudne problemy w czasie spotkania komórki. W opiniach respondentów, które zostały przedstawione w formie świadectw, wyrażona jest wdzięczność za udział w spotkaniach komórek w ich życiu. Na podstawie ich wypowiedzi można wnioskować, że uczestnictwo w życiu parafialnych komórek ewangelizacyjnych daje im radość, doświadczenie bliskości Boga i człowieka, a także pogłębienie więzi z parafią i Kościołem, wzrost w odpowiedzialności za dzieło ewangelizacji.

ROZDZIAŁ VII

WNIOSKI I POSTULATY PASTORALNE DLA ADAPTACJI „SYSTEMU PARAFIALNYCH KOMÓREK EWANGELIZACYJNYCH” W KOŚCIELE W POLSCE

„Chrześcijanin przyszłości albo będzie mistykiem, albo nie będzie go wcale”³⁰³. Myśl ta pojawiła się również w wypowiedzi Jana Pawła II, który zachęcał, by trzecie tysiąclecie stało się erą ludzi świętych. Co możemy uczynić, by nasze parafie sprzyjały realizacji tego wyzwania? Co możemy uczynić, by parafia stanowiła centrum rozwoju życia duchowego i rzetelnej formacji chrześcijańskiej, szkołę poznania oraz naśladowania Chrystusa i miejsce realizacji nowej ewangelizacji?

Nowa ewangelizacja jest wyzwaniem i zadaniem zarówno w Polsce, jak i w całej Europie, a jej realizacja została podjęta w ramach „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. System jest drogą odnowy parafii realizującej nową ewangelizację, w której każdy jest świadomy swej odpowiedzialności za misję Kościoła. Trudno zliczyć historie nawrócenia, które dokonały się dzięki funkcjonowaniu tego systemu, co potwierdzają liczne świadectwa świeckich, którzy osiągnęli dojrzałość chrześcijańską na drodze uczestnictwa w spotkaniach „komórek”. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” szybko się rozszerzył i przyniósł wiele widzialnych owoców w Mediolanie i innych krajach, wzrost duchowy i ilościowy, zmiany relacji w miejscach pracy i życiu rodzin, dostosowując swą recepcję do różnych sytuacji kulturowych i kontynentalnych³⁰⁴.

Kardynał C. M. Martini w czasie V międzynarodowego seminarium poświęconego systemowi komórek zwrócił uwagę na globalny aspekt komórki. Powiedział, że komórki ewangelizacyjne powinny istnieć w każdej parafii, co może być realizowane pod inną nazwą i w formie dostosowanej do istniejących warunków w taki sposób, by nie pominąć istoty i celu komórki³⁰⁵.

Można wykorzystać w polskim duszpasterstwie cały system z uwzględnieniem specyfiki określonej kultury i mentalności. Pewne elementy systemu można wykorzystać bez wdrażania całego modelu, choć jego realizacja byłaby bardzo korzystna dla parafii.

³⁰³ K. Rahner, *Elemente der Spiritualität in der Kirche der Zukunft*, [w:] tenże, *Schriften zur Theologie*, Bd. XIV, Zürich–Einsiedeln–Köln 1980, s. 375.

³⁰⁴ F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 320.

³⁰⁵ Por. C. M. Martini, *Cellula: parola chiave*, „Basilica di S. Eustorgio” 10 (1994), s. 4, 5.

1. Oryginalność i efektywność „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jako nowej propozycji dla duszpasterstwa w odpowiedzi na aktualne wyzwania duszpasterskie

Na podstawie obserwacji życia parafialnego, wywiadów z kapłanami pracującymi w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie, wypowiedzi parafian oraz kwartalnika wydawanego w parafii można wywnioskować, że całe działanie pastoralne w parafii realizującej „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest skierowane ku ewangelizacji. W cyklu spotkań dzieci przygotowujących się do sakramentów oraz młodzieży w oratorium parafialnym wykorzystuje się metodę ewangelizacji opartą na modlitwie, służbie, świadectwie i wspólnotcie. Celebracje liturgiczne stały się bardzo żywe, pełne radości i wzruszenia z racji przyjęcia nowych osób. Intensywność modlitwy i zaproponowanego przekazu ewangelicznego, wzrost duchowy oraz liczbowy jest jakościowo i ilościowo owocem ciągłej adoracji eucharystycznej. W parafii trwa łańcuch modlitwy w pilnych sprawach parafian, modlitwa wspólnotowa według duchowości Odnowy w Duchu Świętym w poniedziałkowe wieczory w kościele, coroczne „seminaria nowego życia” podczas wielkiego postu, kursy formacyjne dla nowych liderów³⁰⁶.

Działalność charytatywna przybrała w mediolańskiej parafii kierunki darmowej i bezinteresownej służby, przynosząc owoce w postaci konkretnych zadań. Początkowo została opracowana mapa urzędów. Skomputeryzowane zostały do wglądu wszystkie informacje wyrażające określone potrzeby, takie jak: poszukiwanie pracy, pomocy w opiece nad dzieckiem lub starszymi osobami, pomocy pielęgniarstwie, medycznej, prawnej. Na tablicy ogłoszeń w parafii i w formie skomputeryzowanej można zaoferować swoją pomoc w określonych sprawach. Notuje się wzrost posługi charytatywnej i misyjnej, za którą odpowiedzialni co roku wysyłają paczki zawierające artykuły spożywcze, środki medyczne lub pieniądze na Filipiny, do Manili i Borongau. Nie brak także wielkich gestów solidarności we Włoszech, gdzie np. zebrano znaczną sumę pieniędzy dla ludzi z niektórych części Piemontu zalanych na skutek powodzi.

Przedstawiona droga ewangelizacji jest prawdopodobnie najskuteczniejszą metodą, wypróbowaną na wszystkich kontynentach i wśród różnych parafii katolickich, jak i we wspólnotach innych wyznań chrześcijańskich³⁰⁷. W Polsce „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest stosunkowo mało znany. Przyczyną efektywności systemu nie jest sama metodologia, lecz fakt, że pociąga ona za sobą konieczność życia Ewangelią w codzienności, a wielkie i liczne owoce jej stosowania to wynik działania Ducha Świętego.

³⁰⁶ F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 316.

³⁰⁷ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja parafii. Metoda „ewangelizacyjnych komórek parafialnych”...*, s. 189.

Jeśli cała wspólnota doświadcza silnej ewangelizacji w mocy Ducha Świętego, nie może nie przejść z etapu wspólnoty zewangelizowanej do wspólnoty ewangelizującej. O realizacji tego etapu świadczą także dwie wielkie inicjatywy podjęte przez parafię św. Eustorgiusza: seminaria europejskie (od 1998 r. są nazywane seminariami międzynarodowymi), w których uczestniczą świeccy oraz duchowni różnych kontynentów, i misja ewangelizatorów przemieszczających się. Urząd ewangelizatorów wędrujących (misja ewangelizatorów przemieszczających się) powstał wiosną 1990 r. w parafii św. Eustorgiusza. Od 1991 do 1998 r. odwiedzili oni wiele miejsc we Włoszech, a także w innych częściach Europy i świata. Byli we Francji, Hiszpanii, na Malcie, w Polsce i krajach Europy Zachodniej, w Nairobi i innych miastach afrykańskich³⁰⁸. Należący do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” starają się o dostosowanie swego przekazu do możliwości odbioru treści Dobrej Nowiny przez ludzi różnych kultur, ras i krajów. Podejmują ewangelizację tam, gdzie przebywają: w supermarketach, w pociągach w czasie podróży, w szkole i pracy³⁰⁹.

Wzrost komórek jest znakiem żywotności parafii, który określić można jako zbliżenie Kościoła do życia człowieka. Działania pastoralne są dostosowane do konkretnych ludzi żyjących na danym terenie i stanowią odpowiedź na pytania poszczególnych osób³¹⁰. Analizując system, uzyskujemy odpowiedź na pytanie, jak parafia funkcjonuje i może funkcjonować w budowaniu wspólnoty chrześcijańskiej, która jest znakiem dla świata.

W metodzie ewangelizacji realizowanej w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” godna uwagi jest jej „naturalność” w docieraniu do innych ludzi, skuteczność pozytywnego wpływania na ich życie, personalizacja pomocy indywidualnej prowadzącej do nawrócenia, posłuszeństwo nakazowi Pana, który powiedział, by ewangelizować w drodze (por. Mt 10, 2)³¹¹.

Należący do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, oprócz ewangelizacji w ramach istniejących w ich życiu relacji, organizują spotkania i koncerty ewangelizacyjne z wykorzystaniem nowych form i środków wyrazu, takich jak: muzyka, pantomima, świadectwo słowa, aby współczesnym ludziom głosić niezmienną Ewangelię w sposób zrozumiały dla nich. System stanowi odpowiedź na aktualne wyzwania duszpasterskie, podejmując zadanie nowej ewangelizacji, przygotowując świeckich do podejmowania odpowiedzialności w Kościele i świecie, proponując relacje świeckich z kapłanami oparte na zaufaniu i wspólnej odpowiedzialności. Stanowi propozycję dla proboszczów, kapłanów i wiernych,

³⁰⁸ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 317, 318.

³⁰⁹ Por. tamże, s. 320.

³¹⁰ Por. tamże, s. 322.

³¹¹ Por. N. De Martini, *Parrocchia 2000. Una riposta concreta all'appello della Nuova Evangelizzazione*, Torino 1993, s. 212.

którzy mogą razem, a nie osobno, budować wspólnotę parafialną, nie tracąc z oczu tych, którzy w parafii nie odnaleźli jeszcze swego miejsca i swej drogi do Boga.

Wyzwaniem duszpasterskim, które jest podjęte w ramach „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, jest fałszywy obraz Boga, jaki noszą w sobie osoby odrzucające Go lub uznające Jego istnienie w formie nieosobowej. Stanowi to dla ewangelizatorów zaangażowanych w realizację systemu przynaglenie, by głosić Dobrą Nowinę o Bogu, który jest Osobą miłującą człowieka. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi także reakcję na postawę negacji Kościoła charakteryzującą wielu współczesnych ludzi, którzy poszukują duchowości poza Kościołem.

Prezentowany model odnowy parafii stanowi drogę formacji świeckich, którzy ponoszą odpowiedzialność za dzieło ewangelizacji na mocy chrztu i bierzmowania. Jest szansą realizacji współpracy całego ludu Bożego i odpowiedzią na aktualne wyzwania społeczne i duszpasterskie. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” rozwija się w dużych miastach i stanowi drogę przezwyciężenia anonimowości charakteryzującej miejskie parafie. Jest on także reakcją na ruchliwość i przemieszczanie się ludzi, dając możliwość udziału w nim bez konieczności przynależności terytorialnej do określonej parafii. Jeśli liczba ludności nadal będzie gwałtownie rosła, model parafii opartej na systemie komórek będzie znakomitą możliwością zdobywania zagubionego świata dla Chrystusa³¹².

To, co jest ukryte w tęsknotach postmodernistycznego człowieka, w gruncie rzeczy jest do odnalezienia w chrześcijaństwie. Realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest odpowiedzią na wyzwania, jakie niesie z sobą postmodernizm, poprzez ukazanie na drodze formacji, że w chrześcijaństwie jest odpowiedź na pragnienie człowieka poszukującego wolności. Grupa komórki stanowi drogę przezwyciężania osamotnienia, poczucia izolacji, a zarazem rozwoju w kierunku prawdziwej wolności, co stanowi odpowiedź na problemy i tęsknoty człowieka epoki postmodernizmu.

Ewangelizacja realizowana w systemie komórek przynosi odpowiedź na poszukiwania i problemy współczesnego człowieka, któremu udział w grupie może pomóc (poprzez doświadczenie wspólnoty) przezwyciężyć poczucie anonimowości w wielkim tłumie, odkryć sens i cel jego życia, a także pogłębiać wiarę w sposób świadomy. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” nie pozwala na obojętność wobec takiego znaku społeczności postmodernistycznej, jakim jest silny wzrost ruchliwości ludzkiej i wpływ kultury indywidualistycznej na funkcjonowanie jednostki³¹³. Twórcy i animatorzy systemu postrzegają człowieka jako bliźniego i dają mu to do zrozumienia, a z parafii czynią miejsce urzeczywistniania się *communio*.

³¹² Por. J. Comiskey, *Home cell group...*, s. 16.

³¹³ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia...*, s. 327.

W ostatnich kilkudziesięciu latach ekspansja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” była tak znaczna (zwłaszcza w wielu parafiach we Włoszech, ale także w innych państwach), że trudno oszacować to zjawisko w konkretnych cyfrach³¹⁴.

2. Możliwości i korzyści wynikające z realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jako nowej propozycji dla duszpasterstwa w odpowiedzi na postulaty odnowy parafii

System komórek nie jest ani ruchem, ani stowarzyszeniem, a należący do niego nie chcą tworzyć zamkniętej elity. Nie wyklucza też istnienia innych wspólnot, mających swoją specyfikę w obrębie parafii. Czasem niestety brakuje integracji różnych ruchów i szkół ewangelizacji z parafialną strukturą, z którą wydają się nie mieć głębszej więzi. System komórek stanowi próbę przezwyciężenia braku tej integracji i propozycję, w której poprzez udział w małej grupie komórki człowiek buduje więzi z innymi parafianami i ma poczucie uczestnictwa w rozwoju oraz problemach parafii.

Może rodzić się w kimś pytanie, czy jest możliwa i potrzebna realizacja systemu w Polsce, w której w wielu parafiach są ruchy i wspólnoty o określonym charyzmie, albo czy ludzie należący do komórki nie staną się sektą, skoro na spotkaniach komórki nie jest planowana obecność kapłana. Warto pamiętać, że duszpasterz odpowiedzialny jest za nauczanie wysłuchiwane w czasie spotkań komórki, a liderzy regularnie zdają mu sprawę z przebiegu spotkań i sytuacji prowadzonych przez nich komórek. W ruchach i wspólnotach działających na terenie parafii gromadzi się stosunkowo niewielki jej procent. Zadanie przebudzenia „śpiącego olbrzyma”, czyli katolików nieświadomych swych darów i odpowiedzialności jest przed nami, a jego drogą może być realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”.

Realizacja systemu komórek, jako określonego modelu parafii, nie wyklucza istnienia na jej gruncie ruchów oraz wspólnot mających odrębne charyzmaty i autonomię, gdyż system dotyczy funkcjonowania całej parafii, rozbudzenia w niej ducha ewangelizacji i odpowiedzialności za przyprowadzanie nowych osób do wspólnoty Kościoła i parafii. W parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie raz w tygodniu organizowane są spotkania modlitewne nie tylko dla należących do komórek, choć to oni są organizatorami spotkania, ale dla wszystkich zainteresowanych, by wspólnie modlić się za całą parafię. Spotkania te odbywają się w kościele. Poszczególne ruchy i wspólnoty mogą zaczerpnąć z systemu metodę ewangelizacji, która jest ukierunkowana na przyprowadzenie do Boga osób spotykanych w swoich środowiskach życia, dzięki czemu liczebność wspólnot może wzrosnąć.

³¹⁴ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia...*, s. 321.

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi propozycję przejścia od duszpasterstwa kultowego do duszpasterstwa ewangelizacji i inicjacji, w którym rozwija się eklezjologia *communio*.

a. Realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” drogą pogłębienia dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej

Na podstawie przeprowadzonych badań można wnioskować, że osoby należące do parafialnych komórek ewangelizacyjnych częściej zdolne są zdecydowanie deklarować, że wierzą w Boga i czują się przez Niego kochani, a więc mają osobistą relację z Bogiem, opartą na miłości (por. tab. 28). Doświadczenie miłości Bożej jest fundamentalnym doświadczeniem w życiu osoby, która chce pełnić posługę ewangelizacji.

Jeśli praktykujący i prowadzący życie sakramentalne będą radosnymi chrześcijanami, doświadczającymi miłości Boga i przeżywającymi głęboko swą przynależność do Chrystusa, będą zdolni przyciągać innych do Chrystusa i Kościoła. Dla niektórych ludzi nasze życie może stać się jedyną Ewangelią, jaką przeczytają. Papież Jan Paweł II powtarzał za Pawłem VI, że człowiek dzisiejszy bardziej wierzy świadkom niż nauczycielom. Obserwatorzy parafian, którzy nie przekraczają progu świątyni, chcieliby prawdopodobnie dowiedzieć się, jak wiara w Boga i naśladowanie Chrystusa przyczynia się do rozwoju ludzkiej osobowości³¹⁵. Jeśli wobec tego zobaczą w chrześcijanach ludzi zintegrowanych, zjednoczonych w Kościele odnawiającym się i otwartym na oczyszczenie, w którym bardziej można dostrzec wymiar wspólnotowy niż instytucjonalny, jest prawdopodobne, że zapragną uczestnictwa w życiu tego Kościoła, skoncentrowanym w określonej parafii. Należący do komórek rzadziej czują się obco w parafii niż nienależący do grup komórkowych (por. tab. 34). Należący do parafialnych komórek częściej mówią o doświadczeniu przyjaźni w parafii (por. tab. 32), częściej także deklarują pomoc potrzebującym (por. tab. 58), co świadczy o ich otwartości i stanowi przejaw ludzkiej dojrzałości.

Celem ewangelizacji, często podkreślanym w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, jest prowadzenie do jedności z Bogiem, odpowiedź na miłość i zaufanie, jakim Bóg obdarza człowieka, dając mu swą łaskę w sakramentach. Spotkania i nauczanie w komórkach parafialnych przyczyniają się do lepszego zrozumienia istoty sakramentów, co znajduje wyraz w częstotliwości przystępowania do sakramentów przez należących do komórek. Należący do parafialnych komórek ewangelizacyjnych częściej biorą udział w Eucharystii niedzielnej i codziennej niż nienależący do nich (por. tab. 30). Częściej również niż nienależący twierdzą, że znaczenie sakramentów dla życia Kościoła pozostaje niezmiennie (por. tab. 29).

³¹⁵ Por. O. Štampach, *Jak mówić o Bogu dzisiaj?*, „Więź” 439 (1995) nr 5, s. 142.

W parafii św. Eustorgiusza, opartej na systemie komórek, ma miejsce wieczysta adoracja, która jako forma modlitwy w naszych czasach jest ponownie odkrywana przez wielu ludzi. Należący do komórek parafialnych, częściej niż nienależący, praktykują modlitwę osobistą, co wynika z ich wypowiedzi i świadczy o chrześcijańskiej dojrzałości (por. tab. 31). Modlitwa stanowi wartość fundamentalną w realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Aspekt modlitewny systemu komórek stanowi odpowiedź na wyzwanie pogłębienia w ludziach znajomości chrześcijańskiej duchowości, w której ważne miejsce zajmuje medytacja i kontemplacja, nieznana przez wielu ochrzczonych. Niezależnie czy proboszcz jest zainteresowany realizacją systemu komórek, czy nie, wielkim darem dla parafii jest otwarcie kaplicy całodziennej adoracji, jak ma to miejsce w parafii św. Eustorgiusza.

Spotkania w grupie komórki stwarzają możliwość lepszego poznania Biblii oraz nauki katolickiej. Na podstawie przeprowadzonych badań wnioskować można, że spotkania grup komórkowych stanowią ważne miejsce formacji ludzkiej i chrześcijańskiej. Należący do parafialnych komórek ewangelizacyjnych osiągają większą dojrzałość ludzką i społeczną, wyrażającą się troską o innych, służbą, wrażliwością na potrzeby innych ludzi niż nienależący do komórek, co stanowi potwierdzenie hipotezy szczegółowej.

W pomocy ludziom w osiągnięciu jedności z Bogiem potrzeba, by parafia nie tylko była ośrodkiem intelektualnego przyjęcia prawd wiary, ale także jej osobistego przeżywania, miejscem rozwoju duchowego, do czego może przyczynić się realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Realizacji systemu sprzyjać może prowadzenie rekolekcji ewangelizacyjnych, w czasie których przewiduje się czas na świadectwa chrześcijan, którzy doświadczili obecności Boga żywego i działającego z mocą w ich życiu. Można także organizować dni skupienia, co może odbywać się w okresie adwentu, czy wielkiego postu, oraz tzw. „seminaria nowego życia”, które odbywają się raz w roku w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie, a w Polsce organizowane są głównie przez Odnówę w Duchu Świętym.

W parafii św. Eustorgiusza, opartej na „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, odbywają się interesujące zajęcia dla dzieci i młodzieży. Można by w parafiach polskich, oprócz działań sprzyjających bezpośrednio realizacji nowej ewangelizacji, organizować to, co ująć można jako preewangelizację, czyli pracę, jaką należy wykonać przed momentem właściwej ewangelizacji³¹⁶, uwrażliwianie na potrzebę odkrycia sensu i celu życia, na wartości piękna, prawdy i dobra. Wartościowe byłoby wobec tego, w odpowiedzi na potrzebę preewangelizacji w parafii, organizowanie koncertów muzyki klasycznej, spotkań literackich, warsztatów komunikacji interpersonalnej i dialogu, rozwiązywania konfliktów, czy innych

³¹⁶ Por. J. Dudzic, *Nowoczesna ewangelizacja*, Lublin 2004, s. 43.

warsztatów mających na celu pomoc w osiągnięciu ludzkiej dojrzałości, co mogłoby stać się okazją uświadomienia ludziom potrzeby integralnego rozwoju.

b. Udział w grupie komórki szansą pogłębienia tożsamości katolickiej i więzi z Kościołem

Badania przeprowadzone wśród należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” i grupy porównawczej potwierdziły związek między uczestnictwem w grupie komórki a pogłębieniem więzi z Kościołem i pogłębieniem katolickiej tożsamości. Nauczanie przeznaczone dla należących do komórek jest adekwatne do roku liturgicznego i stanowi odzwierciedlenie jedności z Kościołem powszechnym i lokalnym, co wyraża się w podejmowaniu wspólnej refleksji nad nauczaniem Kościoła i listami biskupa³¹⁷.

Należący do komórek częściej postrzegają Kościół jako ich duchową rodzinę, co stanowi fundament odpowiedzialności za jego misję (por. tab. 37). Częściej również nienależący zgadzają się zdecydowanie z twierdzeniem, że Kościół jest wspólnotą wspólnot, co świadczy o właściwym zrozumieniu przez nich istoty Kościoła (por. tab. 9). Stanowi to informację świadczącą o tym, że system komórek jest drogą przezwyciężenia problemu negacji Kościoła, co jako zjawisko stanowi następstwo sekularyzacji, a omówione zostało w części teoretycznej niniejszej pracy. Należący do komórek w większym stopniu postrzegają Kościół jako zgromadzenie widzialne i duchową wspólnotę, sakrament zbawienia, znak jedności Boga i ludzi (por. tab. 10 i 15). Twierdzenie, że Kościół dysponuje wszystkimi niezbędnymi środkami uświęcenia człowieka, częściej zostało zdecydowanie zaakceptowane przez należących niż nienależących do systemu komórek (por. tab. 14). Wnioskować można, że uczestnicy parafialnych komórek ewangelizacyjnych mają większą znajomość i zrozumienie nauczania Kościoła Rzymskokatolickiego i silniejsze poczucie tożsamości katolickiej niż osoby nienależące do komórek.

Należący do komórek, częściej niż nienależący, skłonni są podporządkować się wskazaniom duszpasterskim Kościoła (por. tab. 20), co może świadczyć o większym zrozumieniu przez nich znaczenia posłuszeństwa i otwartości na mądrość wskazań Kościoła.

Proces ewangelizacji podjętej przez należących do komórek zmierza ku doprowadzeniu do wspólnoty Kościoła. Dziś stajemy wobec zadania ukazywania Kościoła i parafii jako wspólnoty. Aby Kościół przekonywał, dawał oczekiwane i upragnione świadectwo, potrzeba w nim prymatu miłości nad prawem, dominacji duchowej posługi nad władzą, duchowego rozwoju nad religijnymi praktykami, by były one rzeczywistym przejawem żywej relacji z Bogiem. Istotne jest również otwarcie się duchownych na współpracę ze świeckimi, dającą im moż-

³¹⁷ Por. Załącznik nr 1.

liwość przeżywania i realizowania współodpowiedzialności za Kościół, przejście od działań indywidualnych w kierunku wspólnotowych, od anonimowych i bezosobowych struktur do międzyosobowych relacji, z poszanowaniem autonomii i niepowtarzalności każdego³¹⁸. Drogą realizacji wymienionych priorytetów jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”.

Wyniki przeprowadzonych badań stanowią potwierdzenie głównej hipotezy niniejszej pracy, zakładającej, że osoby uczestniczące w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” są bardziej związane z Kościołem i mocniej identyfikują się z nim niż nienależący do systemu. Nowa ewangelizacja, realizowana poprzez system komórek parafialnych, prowadzi do zrozumienia znaczenia i istoty Kościoła oraz do wzrostu poczucia odpowiedzialności za Kościół powszechny i lokalny.

c. Realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jako sposób zaangażowania świeckich w życie parafii

Biorąc pod uwagę wyniki uzyskane na drodze analizy danych oraz wypowiedzi respondentów, możemy potwierdzić hipotezę szczegółową, zgodnie z którą należący do komórek parafialnych są bardziej zaangażowani w życie parafii niż nienależący do nich (por. tab. 57). Poza podstawową formą zaangażowania w życie parafii, jaką jest uczestnictwo w spotkaniach komórki jako lider lub członek komórki zaangażowany w służbę ewangelizacji, należący do komórek pełnią posługę wśród młodzieży, posługę w świetlicy parafialnej, animują śpiew, podejmują modlitwę za parafię, współpracują z animatorami młodzieży, są zaangażowani we wspieranie misji, w przygotowanie liturgii, pełnienia posługi lektora i ministranta, biorą udział w chórze parafialnym, organizują zbiórki pieniężne na cele parafii. 34% należących do komórek i 10% nienależących twierdzi zdecydowanie, że jest zaangażowanych w akcje parafialne (por. tab. 60).

Świeccy w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie pełnią kilkadziesiąt rozmaitych posług³¹⁹. Liczba posług wciąż się zwiększa. Realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest wartościowa także ze względu na umożliwienie świeckim poznania i rozwoju ich darów. Na podstawie przeprowadzonych badań można wnioskować, że należący do komórek parafialnych częściej biorą aktywny udział w liturgii niż nienależący do nich (por. tab. 59), co ma związek z pogłębioną świadomością liturgiczną, do jakiej prowadzić powinno uczestnictwo i nauczanie w komórkach. W świetle przeprowadzonych badań można potwierdzić hipotezę, zgodnie z którą należący do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” mają wyższy poziom odpowiedzialności za Kościół powszechny i lokalny, jakim jest parafia, niż nienależący do systemu.

³¹⁸ Por. W. Bühlmann, *Gdzie żyją wiary. Kościół u progu XXI wieku*, Warszawa 1985, s. 222.

³¹⁹ Por. załącznik nr 5.

Jest ważne, by w polskich parafiach troszczono się o kontynuowanie soborowej reformy dotyczącej liturgii i o pogłębienie świadomości liturgicznej wiernych, do czego mogą przyczynić się homilie na temat liturgii i komentarze przed oraz w trakcie Eucharystii. Wielkie znaczenie ma staranne celebrowanie liturgii, zaangażowanie świeckich do różnych posług, dbałość o rzetelnie przygotowaną homilię, stanowiącą zasadniczo główne miejsce formacji religijnej katolików, jak i o piękny śpiew liturgiczny, wyrażający jedność i radość chrześcijan ze spotkania z Chrystusem Eucharystycznym. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi przykład zaangażowania świeckich w posługi liturgiczne i inne formy służby wobec parafialnej wspólnoty. Jest szkołą odpowiedzialności za parafię i stanowi szansę na „przebudzenie” katolików do pełnienia licznych posług.

Świeccy w parafii św. Eustorgiusza, oprócz posług dla parafii i swego miasta, udzielają również pomocy ubogim z krajów misyjnych, wysyłając regularnie paczki z niezbędnymi lekarstwami, produktami, czy innymi artykułami. Wartościowe i bardzo pożyteczne byłoby, gdyby poszczególne polskie parafie miały odpowiedzialność za konkretną parafię w kraju misyjnym lub kraju sąsiadującym z Polską, gdzie warunki pracy kapłanów są bardzo trudne i często nowo powstające parafie (np. na terenie byłego Związku Radzieckiego) potrzebują pomocy materialnej, ale także duchowej. Korzystne byłoby, gdyby parafia w Polsce miała regularny kontakt z jedną parafią w Europie lub na innym kontynencie i była informowana o życiu tej parafii, o jej problemach i wydarzeniach, gdyby czasem mogła ugościć jej mieszkańców (np. z krajów byłego ZSRR), jak i zorganizować wyjazd ewangelizacyjny na jej teren, by parafianie ubogich krajów mieli świadomość, że jest jedna parafia w Polsce, która myśli o nich w sposób szczególny i jest gotowa nawiązać z nimi kontakt. Byłaby to szansa na bardziej zorganizowany przepływ informacji. Sytuacja taka mogłaby przyczynić się do pogłębienia świadomości misyjnej i zaangażowania misyjnego katolików polskich. Nie można zamykać się w kręgu problemów jedynie swojej parafii, ale mieć na uwadze dobro i rozwój całego Kościoła.

Badania przeprowadzone wśród należących i nienależących do komórek parafialnych wykazały, że należący do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” bardziej angażują się w życie parafii i Kościoła niż osoby nienależące do systemu, co stanowi potwierdzenie hipotezy szczegółowej.

Uważam parafię za strukturę niezastąpioną, ale by nie była ona martwą strukturą, konieczne jest spełnienie określonych warunków i podjęcie odważnych decyzji, wypływających z zaufania do Ducha Świętego, który prowadzi i pragnie odnawiać cały Kościół i nasze parafie. Jeśli kochamy Kościół i jest on naszym duchowym domem, będziemy pragnąć, by był on piękny dla Boga i postrzegany przez wszystkich jako duchowa rodzina.

Parafia trzeciego tysiąclecia odpowie na poszukiwania i tęsknoty współczesnego człowieka, jeśli stanie się miejscem modlitwy, służby, dzielenia się i tworzenia wspólnoty, miejscem głębi duchowej w przeżywaniu wiary.

d. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jako pomoc i możliwość rozwoju dla kapłanów

Wielu proboszczów, uczestnicząc w seminariach międzynarodowych na temat komórek, zmienia swe myślenie o parafii. Wielu z nich zadaje sobie pytanie: „Dokąd Duch Święty prowadzi moją parafię?”. Proboszcz dzięki realizacji systemu komórek ma większą możliwość poznania swych parafian i wprowadzenia nowych osób do wspólnoty chrześcijańskiej³²⁰.

Jeden z kapłanów pracujących w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie zobaczył w sobie i innych kapłanach przemianę wynikającą z realizacji systemu komórek parafialnych, która zaowocowała w ich życiu odnową posługi duszpasterskiej. Kapłani ci ściślej związali swoją kapłańską codzienność z gorliwym głoszeniem Dobrej Nowiny³²¹. System stanowi szansę pogłębienia duchowości nie tylko dla świeckich, ale także dla kapłanów. „Ujrzałem, jak w trakcie korzystania z tej metody we mnie samym i w tylu innych współbraciach na nowo rozkwitła siła posługiwania duszpasterskiego i kapłańskiego, tak że teraz nie potrafiliby już oni przeżywać swego powołania kapłańskiego inaczej, jak tylko głosząc goręcej Ewangelię o zbawieniu”³²². „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi szansę pogłębienia kapłańskiej tożsamości. W systemie kapłan jest pasterzem, który naucza, a nauczanie jego stanowi owoc wsłuchania się w zamiary Ducha Świętego i poszukiwania odpowiedzi na pytanie: „Dokąd i jak Duch Boży chce prowadzić moją parafię?”. Wypowiedzi należących do komórek parafialnych świadczą o tym, że cenią oni nauczanie przygotowane przez kapłana na spotkanie z nimi.

Przez należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” kapłan jest częściej postrzegany jako ktoś ważny w społeczeństwie niż przez nie-należących do komórek (por. tab. 21). W związku z tym należący do komórek częściej odczuwają satysfakcję z przybycia kapłana do ich domu, co świadczy o tym, że cenią swych duszpasterzy (por. tab. 56).

Kapłani są często tak zajęci licznymi obowiązkami (nie zawsze ściśle duszpasterskimi), że trudno im znaleźć w ciągu dnia czas na godzinną adorację, czytanie wartościowej lektury, tak istotne w przygotowaniu do głoszonych kazań, pełnienie kierownictwa duchowego, bardzo potrzebnego w dzisiejszym świecie. Powierzenie świeckim tych zadań, które nie wymagają obecności kapłana, byłoby pomocne

³²⁰ Por. F. R. Romersa, *Il rinnovamento della parrocchia nella Chiesa...*, s. 320.

³²¹ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja parafii. Metoda „ewangelizacyjnych komórek parafialnych”...*, s. 187.

³²² Tenże, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 11.

dla niego, aby lepiej czynił to, w czym jest niezastąpiony. Jest to postulat płynący z analizy funkcjonowania systemu, w którym świeccy są zaangażowani w wiele posług w parafii.

Ważne wydaje się dzisiaj uświadamianie zarówno należącym do parafii, jak i nie biorącym udziału w jej życiu, o istocie i możliwości duchowego kierownictwa, by duszpasterstwo było szkołą duchowości chrześcijańskiej. W wielu wiernych dostrzec można pragnienie spotkania „mistrzów” życia duchowego, towarzyszących na drodze realizacji tego powołania wszystkich ludzi, jakim jest świętość. W kierownictwie duchowym widzę ogromną szansę formacji, odnowy i pogłębienia relacji z Bogiem oraz odnalezienia swego miejsca w Kościele przez wielu ochrzczonych.

Postulatem powtarzającym się w wypowiedziach osób należących do komórek jest prośba o więcej czasu poświęconego na sakrament pokuty i pojednania oraz o możliwość spowiedzi poza mszą św., by kapłani spowiadali przed mszą świętą (por. tab. 45). Można byłoby w parafiach celebrować w uroczysty sposób liturgie pokutną raz w miesiącu.

Odpowiedzialność pasterska kapłanów, pełniących w systemie istotną rolę, stanowi odpowiedź na potrzebę świadectwa ze strony hierarchii Kościoła, która jest wyrażana przez ochrzczonych i nieochrzczonych jako pragnienie autentyzmu w życiu podejmujących w Kościele ważne decyzje.

e. Udział w grupie komórki pogłębieniem więzi z parafią i możliwością lepszego poznania parafii dla duszpasterzy i świeckich

Kapłani nie muszą się obawiać, że „stracą” ludzi, gdy ci będą spotykać się w mieszkaniu prywatnym i nie będzie ich na terenie domu parafialnego. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” zakłada ukierunkowanie całej parafii na ewangelizację i ma na celu jej ożywienie oraz dotarcie do tych, którzy nie biorą udziału w Eucharystii lub praktykują nieregularnie.

Ewangelizacja w komórkach zmierza przede wszystkim do pozyskania osób, które nie przychodzą do kościoła, a tym bardziej do domu parafialnego, więc do osób, z którymi proboszcz i tak nie ma kontaktu. W tej sytuacji komórka może być dla nich wielką szansą powrotu do parafii. Grupa komórki w gruncie rzeczy stanowi dla świeckich szansę lepszego poznania parafii, a dla kapłana możliwość lepszego poznania sytuacji parafian, poprzez jego stały kontakt z liderami.

Dorośli objęci badaniami, którzy należą do komórek parafialnych, częściej wypowiadali się o swym proboszczu jako o autorytecie, pasterzu obdarzonym ich zaufaniem, który im pomaga (por. tab. 52). Również częściej deklarowali całkowite zaufanie do proboszcza w sprawie gospodarowania ich ofiarami materialnymi (por. tab. 55). Można wnioskować, że należący do komórek znają swego proboszcza i ufają mu, a on wie, kto należy do systemu komórek i zna sytuację poszczegół-

nych osób. Ponieważ komórka jest małą częścią dużej wspólnoty parafialnej, lider w ostatniej części spotkania informuje o tym, co będzie się działo w najbliższym czasie w parafii. Przekazuje on to, co jest planowane przez proboszcza w formie ogłoszeń, dzięki czemu uczestnicy spotkań komórek mają możliwość lepszego poznania sytuacji parafii³²³.

O pogłębionej więzi z parafią świadczą nie tylko podejmowane w parafii zaangażowania, lecz także odniesienia do przeprowadzonych w parafii akcji i ważnych wydarzeń, które częściej dostrzegają i pozytywnie oceniają należący do komórek niż nienależący do nich (por. tab. 44). Należący do komórek, częściej niż nienależący, oceniają swoje zaangażowanie w parafii jako wystarczające (por. tab. 61). Świadectwa członków komórek stanowią informację o tym, że parafia jest dla nich ważnym miejscem, punktem odniesienia, duchową wspólnotą.

Aby mała grupa w parafii była żywą komórką Kościoła, sprzyjającą pogłębieniu więzi z parafią, powinna charakteryzować ją obecność takich elementów, jak:

- słowo Boże, stające się drogowskazem życia,
- udział w Eucharystii, która jest źródłem i szczytem chrześcijańskiego życia,
- jedność, będąca konsekwencją otwartości na Ducha Świętego,
- świadectwo życia w duchu Ewangelii,
- otwartość na innych wyrażająca się podejmowaniem diakonii, rozumianej jako służba otrzymanym darem dla dobra wspólnoty Kościoła,
- wspólnota dóbr materialnych, w różnym charakterze³²⁴.

Realizacja modelu, jakim jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” sprzyjać może rozwojowi poczucia odpowiedzialności za sprawy Kościoła i parafii wśród ludzi. W realizacji systemu potrzeba nowej jakości relacji kapłana ze świeckimi, by traktował ich nie tylko jako współpracowników, ale jako współodpowiedzialnych za Kościół i jego przyszłość³²⁵. Proboszcz parafii św. Eustorgiusza nie mówi, że system komórek parafialnych jest jedynym sposobem odnowy parafii, ale zapewnia o skuteczności tej metody³²⁶.

f. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” szkołą nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa

Możemy ulegać pewnemu złudzeniu, że skoro mamy pełne kościoły, zadanie nowej ewangelizacji nie dotyczy naszego kraju. Gdy jednak uważnie przyjrzymy się statystykom informującym, że większość osób zamieszkujących na

³²³ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 91.

³²⁴ Por. W. Głowa, *Duszpasterstwo małych grup parafialnych*, „Collectanea Theologica”, 56 (1986) nr 1, s. 55.

³²⁵ Por. P. G. Perini, *Metoda odnowy nie jedyna...*, s. 63.

³²⁶ Por. tamże, s. 68.

terenie przeciętnej parafii nie bierze udziału w jej życiu w sposób regularny, to dostrzeżemy pilność nowej ewangelizacji i aktualność wezwania Jana Pawła II, który powiedział na spotkaniu z młodzieżą w Szwajcarii: „Nie można wstydzić się Ewangelii, lecz trzeba ją rozgłaszać na dachach”³²⁷. Ewangelizacja stanowi pilne zadanie każdego z nas, obowiązek i przywilej współpracy z łaską Bożą, wynikający z miłości do Boga i bliźniego.

Mieszkańcy krajów, w których pracują kapłani i misjonarze polscy, chcieliby dostrzec w naszym kraju przykład deklarowanego przez większość Polaków katolicyzmu. Jedność między deklarowaną wiarą a życiem jest konsekwencją osobistej relacji z Chrystusem, do której prowadzi nowa ewangelizacja. Aby ewangelizacja była owocna, niezbędne staje się traktowanie wiernych świeckich nie tylko jako współpracowników osób duchownych, lecz jako autentycznie współodpowiedzialnych za tę zasadniczą misję Kościoła, jaką jest ewangelizacja.

Badania przeprowadzone wśród należących i nienależących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” wykazały, że należący do nich częściej są przekonani o tym, że głoszenie Dobrej Nowiny wszelkiemu stworzeniu stanowi podstawowe zadanie Kościoła (por. tab. 11), a Kościół jest powołany do tego, by był świadkiem Jezusa dla współczesnego świata (por. tab. 12). Częściej także deklarują, że czują się współodpowiedzialni za sprawy Kościoła (por. tab. 37), a więc za sprawę ewangelizacji, którą postrzegają jako podstawowe zadanie Kościoła. Przyjmując naukę i miłość Chrystusa, chcą odpowiadać na Jego wezwanie: „Mówcie [im]: Przybliżyło się do was Królestwo Boże” (Łk 9, 9).

„Stworzyłeś nas Boże dla siebie i niespokojne jest serce człowieka, póki nie spocznie w Tobie, Panie” /św. Augustyn/. Trzeba o tej myśli przypominać światu, trzeba dokonać starań, by w kulturze i jej symbolach można było odczytać prawdę mówiącą o tym, że istnieje duchowy wymiar życia, a źródłem nadziei i pokoju, trwałego i prawdziwego szczęścia jest Bóg. Drogą realizacji tych starań jest ewangelizacja podejmowana przez należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Celem ewangelizacji, która jest stylem życia należących do komórek parafialnych, jest prawdziwe dobro i szczęście człowieka. Miłość wyraża się troską o rozwój ludzki i chrześcijański drugiego człowieka, o jakość jego życia – wymiarze duchowym, ale także w wymiarze doczesnym. Skoro święty Kościół stanowi prefigurację królestwa Bożego, zapowiedź wiecznej komunii z Bogiem i ludźmi, istotne jest, by jak największa liczba osób mogła zaangażować się w budowanie jedności i miłości, która będzie trwać wiecznie, a której początkiem jest nasze życie ziemskie. Kościół jest miejscem wzrastania w modlitwie, miłości i służbie, która stanowi przejaw dojrzałości chrześcijańskiej. Udział w grupach komórek stanowi przypomnienie prawdy o Kościele, którą dziś tak często się odrzuca.

³²⁷ Jan Paweł II, *Wstań, słuchaj, ruszaj w drogę! Przemówienie do młodzieży w Berno 5 czerwca 2004*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 266 (2004) nr 9, s. 14.

Proboszcz mediolańskiej parafii w czasie nauczania przypomina o odpowiedzialności ochrzczonych za składanie świadectwa o Chrystusie. „Sól ziemi, światło świata (w innym fragmencie będzie mowa o zaczynie) jest poważnym zadaniem, które nie jest skierowane tylko do niektórych wybranych, powołanych do świętości, tak jakby świętość była zarezerwowana tylko dla nielicznych osób, to jest stwierdzenie, które nie dotyczy czasu przeszłego. Jezus nie mówi: *będziecie solą ziemi, będziecie światłem świata*, przeciwnie: *wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata*. Jezus więc nie poddaje dyskusji, że można by się było uchylić od tej roli, od tego zadania”³²⁸.

Wobec faktu coraz częstszego podejmowania studiów przez młodych ludzi i podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych, wskazane jest, by poziom ich wiedzy religijnej również wzrastał, by potrafili uzasadnić swą wiarę, broniąc jej w sposób mądry w zetknięciu z argumentami osób odchodzących od Kościoła. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi dobre przygotowanie do ewangelizacji poprzez pogłębienie wiary i wiedzy religijnej oraz przez wzrost poczucia odpowiedzialności za dzielenie się wiarą. Nauczanie w komórkach sprzyja lepszemu poznaniu Biblii i dokumentów Kościoła, co w ewangelizacji ma duże znaczenie, oprócz niekwestionowanej wartości osobistego świadectwa, które trudno podważyć.

Proboszcz parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie zwraca uwagę na potrzebę dobrego przygotowania się do ewangelizacji: „Ewangelizacja jest dla każdego chrześcijanina zadaniem, do którego należy się dobrze przygotować. Nic nie kończy się z rozpoczęciem nowego tysiąclecia. Tę panoramę ewangelizacji bezustannie powierza nam Ojciec Święty, prosząc nas, by znalazła swoje źródło w wielkim nakazie Jezusa: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*. Przewidując, że świat nie zostanie do końca zewangelizowany, do naszej kompetencji należeć będzie otwarcie się na Ducha Świętego, by z jego pomocą nasze wspólne dzieło ewangelizacji stawało się bardziej przekonujące, dynamiczne i eksplodujące”³²⁹. Udział w systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych jest formacją uczniów, ewangelizatorów, którzy widzą potrzebę nieustannego nawracania się, co prowadzi do dzielenia się dostrzeganymi przejawami Bożego działania w ich życiu.

3. Trudności w realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” i sposoby ich przewyciężenia

Jedną z trudności w adaptacji systemu może być nieufność wobec pastoralnych doświadczeń w Europie Zachodniej i przekonanie, że w Polsce, w której mamy

³²⁸ P. G. Perini, *Sól ziemi, światło świata* – nauczanie przygotowane na spotkanie komórki w czasie XV seminarium międzynarodowego na temat parafialnych komórek ewangelizacyjnych, załącznik nr 3 (archiwum własne).

³²⁹ Tenże, *W obliczu roku 2000* – nauczanie przygotowane na spotkanie komórki w czasie X seminarium międzynarodowego na temat parafialnych komórek ewangelizacyjnych, załącznik nr 2 (archiwum własne).

jeszcze pełne kościoły, system nie jest potrzebny. Otwartość na nowe doświadczenia Kościoła w Europie Zachodniej, gdzie powstają nowe wspólnoty, małe grupy i środowiska chrześcijańskiego życia, które podejmują interesujące inicjatywy apostołskie, może nas ubogacić w naszym chrześcijańskim życiu. Przejawem tej otwartości jest uznanie w polskim duszpasterstwie wartości doświadczeń chrześcijan z innych krajów Europy, z równoczesnym wykorzystaniem naszych doświadczeń, i gotowość dzielenia się własnymi doświadczeniami. Potrzeba zjednoczenia różnych wysiłków i charyzmatów ludzi troszczących się o przyszłość i rozwój Kościoła³³⁰.

Lęk przed nowością może powodować niechęć przed podjęciem ryzyka, które może okazać się początkiem wielkiego dobra. Pomocą w przezwycięzeniu tego lęku może być przypomnienie słów jednego z prekursorów myśli podjętej na Soborze Watykańskim II, piszącego, że Kościół nieustannie winien się reformować, gdyż żyje dzięki temu, że się reformuje; w zasadzie wszelki aktywny ruch, którego celem jest przekroczenie dotychczasowego stanu w Kościele w kierunku poszukiwania ożywczych zasad kościelnego życia, posiada znamiona reformy, którą uznać możemy za synonim nawrócenia, odnowy, związanej z rozwojem³³¹.

Papież Jan Paweł II w swych przemówieniach mówił często o wiośnie Kościoła, za której przejaw możemy potraktować zarówno rozwój wspólnot, jak i nowych modeli funkcjonowania całej parafii, do jakich należy „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, realizujący wizję Kościoła jako wspólnoty wspólnot. Pomocą w przezwycięzeniu obaw wobec realizacji systemu komórek może być świadomość, że system ten stanowi przejaw dynamizmu i żywotności Kościoła, stwarzając możliwość doświadczenia w grupach komórkowych osobistego spotkania z Chrystusem, osiągania dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Spotkania w grupie komórek stanowią odpowiedź na głęboką ludzką potrzebę jedności i pomagają w przezwycięzeniu poczucia anonimowości w parafii.

W adaptacji systemu należy pamiętać o aspekcie specyfiki kultury i mentalności ludzi określonego kraju, w którym chce się wdrażać system. W wielu polskich parafiach doświadczamy sytuacji, w której rozwijają się obok siebie różne wspólnoty. Jedną z zasad adaptacji systemu jest to, by nie zapraszać do komórki osób, które są już w innych wspólnotach.

W Polsce system komórek parafialnych istnieje na razie jedynie w dwóch parafiach katolickich (według danych z 2006 r.). Przez pewien czas metodą ewangelizacji charakterystyczną dla systemu tworzone duszpasterstwo akademickie w Krakowie przy parafii Matki Bożej Królowej Polski. W Krakowie przygotowano nawet i wydano skrypt szkolenia liderów, jednak w chwili obecnej nie ma kontynuacji budowania duszpasterstwa na wzór systemu komórek i trudno znaleźć

³³⁰ Por. K. Knotz, *Obawy i nadzieje: Katolicy wobec Unii Europejskiej*, „Więź” 531 (2003) nr 1, s. 60, 61.

³³¹ Por. Y. Congar, *Prawdziwa i fałszywa reforma...*, s. 39.

osoby, które kiedyś do niego należały. W Warszawie ks. R. Trzcíński, założyciel akademickiej wspólnoty „Woda życia”, wykorzystał metodę ewangelizacji realizowaną w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”.

Drogę ewangelizacji, charakterystyczną dla systemu komórek parafialnych, podejmuje także nowa wspólnota „Niniwa”, której poświęcony jest ostatni rozdział niniejszej pracy. Jeśli proboszcz nie jest przekonany do realizacji systemu, można w duszpasterstwie ruchów i wspólnot istniejących w parafii zaadaptować metodę ewangelizacji charakterystyczną dla systemu, a tematy nauczania oprzeć na poszczególnych częściach roku liturgicznego, jak ma to miejsce w komórkach parafialnych.

Sekretarka systemu w polskiej parafii, gdzie realizowany jest system, na pytanie, w czym dostrzega trudność w adaptacji systemu komórek w Polsce, odpowiedziała na podstawie swego doświadczenia następująco: „W komórkach ma miejsce dzielenie się tym, co Jezus uczynił dla mnie, a co ja uczyniłam dla Jezusa. Wiąże się to z opowiadaniem o tym, co Bóg uczynił w życiu konkretnych osób, a jest to trudne dla wielu, zwłaszcza starszych, gdyż uważali przez całe lata, że o pewnych rzeczach mówić nie wypada”³³².

Osobiste dzielenie się dla wielu ludzi starszych jest trudne i niektórzy wybierają wspólnotę, w której mogą podjąć inną aktywność. Sekretarka systemu komórek w warszawskiej parafii dostrzega też problem bariery międzypokoleniowej, jako trudność w rozwinięciu się systemu na gruncie jej parafii. Ludzie, którzy mieszkali na terenie innych parafii, uważali, że spotkanie w innej dzielnicy miasta jest dla nich za daleko. W warszawskiej parafii niektóre osoby przeżyły nawrócenie w komórkach parafialnych, brały udział w spotkaniach, po czym przechodziły do innej wspólnoty. Grupa komórki była dla niektórych swoistym etapem w drodze duchowej, ale większość pozostała w komórkach, a droga formacji w komórkach stała się dla nich miejscem pogłębienia więzi z parafią, o czym świadczą świadectwa i analiza odpowiedzi respondentów.

Na temat innych trudności wypowiada się pastor Zboru Zielonoświątkowego, który podjął zadanie przekształcenia swego Zboru na Zbór opierający się na grupach komórkowych. „Jedna z głównych trudności, jaką dostrzegam w naszym kraju w realizacji komórek ewangelizacyjnych, to pewna niezależność nas, Polaków; być może lepiej komórki rozwijają się w kulturach azjatyckich. Gdy realizujemy model komórkowy, może znaleźć się ktoś, kto chce to robić po swojemu, coś swojego chce dodać, twierdząc, że ma swoją wizję komórki. Inna sprawa to potrzeba porządku. W odniesieniu do komórek stosuje się raporty ze spotkań, liderzy zobowiązani są, by zdać sprawę. Problemy z brakiem organizacji powstrzymują rozwój komórek. Bóg jest Bogiem porządku i aby komórki dobrze funkcjonowały, potrzebne jest posłuszeństwo, konsekwencja, porządek, dyscyplina, strategia

³³² Wywiad z panią Marią, sekretarką „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w Warszawie (archiwum własne).

i planowanie. Grupy muszą mieć strategię, organizować działanie zmierzające do budowania relacji z osobami z *oikos*, systematycznie modlić się za osoby, które chcemy przyprowadzić do Boga, organizować wydarzenia ewangelizacyjne lub spotkania dla członków komórki, np. spotkania urodzinowe pogłębiające relacje, a to trzeba zaplanować i tu musi być konsekwencja działania. To nie są nasze mocne cechy narodowe. Posłuszeństwo nie jest mocną stroną naszego narodu. Ważny jest także dobry początek, by nowe osoby miały właściwe nastawienie do dzielenia się i ewangelizacji”³³³.

Jakie warunki należy spełnić, aby „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” mógł stanowić podstawę funkcjonowania parafii? Aby komórki mogły się rozwijać, potrzeba aprobaty i zaangażowania proboszcza, prowadzenia katechez ewangelizacyjnych, systematycznej formacji opartej na nauczaniu duszpasterza, przekazywanym poszczególnym komórkom na kasecie, otwartości na charyzmaty Ducha Świętego, zaangażowania świeckich liderów. Elementem umacniającym wiarę i gorliwość apostolską są także rekolekcje ewangelizacyjne, które w polskiej parafii, opartej na systemie komórkowym, odbywały się co roku, umożliwiając ich uczestnikom osobiste doświadczenie prawd zawartych w kerygmacie.

Ważnym etapem, który stanowi początek rozwoju systemu, jest kurs lidera. Pierwszych liderów wybiera proboszcz spośród osób, do których ma zaufanie, a które mogą być członkami rady parafialnej lub innej istniejącej już w parafii grupy. Jeśli nie ma w parafii ani rady parafialnej, ani innych wspólnot, można na początek zorganizować rekolekcje ewangelizacyjne dla parafian, by pobudzić ich do odpowiedzialności za ewangelizację, a po rekolekcjach zaprosić chętnych na kurs lidera.

W systemie ważna jest postawa proboszcza, którego wizja parafii winna wpiisywać się w omawiany system. Istotną cechą systemu komórek jest ukierunkowanie całej parafii na ewangelizację oraz przekonanie, że Kościół winien wychodzić z miłością naprzeciw tym, którzy do niego jeszcze nie przychodzą. Dla proboszcza, który chce realizować system komórek, winien być on priorytetem, traktowanym jako godna zaangażowania droga ewangelizacji dla całej parafii, rozumianej jako wspólnota wspólnot. W celu przekonania proboszcza do propozycji systemu można w parafii organizować prelekcje lub spotkania dotyczące efektywności systemu, można też dostarczać proboszczom materiały drukowane lub audiowizualne poświęcone funkcjonowaniu komórek. Istotną rolę odgrywa tu także zapał i świadectwo świeckich.

W wielu parafiach w Polsce system komórek mógłby się rozwinąć i przynieść bardzo dobre owoce, aby jednak było to możliwe, konieczna jest współpraca duszpasterza ze świeckimi, wzajemne zaufanie i otwartość. Pomocą w otwartości na współpracę może być świadomość, że w parafii św. Eustorgiusza, gdzie

³³³ Wywiad z T. Kmiecikiem, pastorem zboru Zielonoświątkowego w Częstochowie (archiwum własne).

jest realizowany system, zaobserwować można wielką lojalność świeckich wobec proboszcza, wyrażającą się w ich posłuszeństwie, jak i zaufanie proboszcza do świeckich, którzy informują go o przebiegu spotkań komórki. Można uznać to za wzór prawidłowych relacji między wiernymi a pasterzem, który nie traktuje wiernych jako biernych wykonawców swych rozkazów, ale godnych zaufania współpracowników w dziele ewangelizacji parafii i poprzez parafię. W świetle przeprowadzonych badań, należący do parafialnych komórek ewangelizacyjnych częściej dostrzegają w Kościele swą duchową rodzinę (por. tab. 30) niż ci, którzy do nich nie należą, częściej podejmują posługi wobec parafii i potrzebujących pomocy niż nienależący do systemu (por. tab. 54).

Kościół nie istnieje sam dla siebie. Realizuje misję jednoczenia i wprowadzania pokoju, przypomina mieszkańcom Europy i całego świata o prymacie modlitwy i świadectwa chrześcijańskiego życia, które są podstawowym zadaniem Kościoła. Przez realizację tych zadań Kościół odpowiada na głębokie potrzeby i tęsknoty ludzi, przedstawiając im bogatszą wizję ludzkiego życia i powołania³³⁴. Aby ludzie, w których żyje i uobecnia się Kościół, wypełniali swą misję bycia zaczynem dobra w świecie, czytelnym znakiem obecności i bliskości Boga, światłem świata, sami powinni podejmować wysiłek nawrócenia, pamiętając o tym, że są ludem pielgrzymującym w czasie.

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” przypomina tym, którzy do niego należą, że najpierw sami muszą się nawracać.

Istotnym elementem nawrócenia jest rachunek sumienia i poszukiwanie prawdy. Warto przeprowadzić rachunek sumienia, aby przezwyciężyć swe obawy przed otwieraniem nowych dróg. Czy ludzie, którzy pragną doświadczenia religijnego, znajdują w Kościele katolickim duchową głębię i wspólnotę braterską, żywe doświadczenie Boga? Czy Kościół katolicki jest Kościołem dominacji litery prawa, czy ducha? Czy jest Kościołem o obliczu Chrystusa, otwartym na natchnienia Ducha Świętego? Czy możemy powiedzieć, że jest on naszym domem, który kochamy i pragniemy, by był piękny dla Boga? Czy podejmujemy wysiłek zmierzający do tego, by inni ludzie czuli się w nim jak w domu? Czy kochamy Kościół? Czy jako ludzie ochrzczeni nie popełniamy grzechu przeciw służebności, otwartości Kościoła, zaniedbując wspólnotowe zaangażowanie? „Kościół służebny to przede wszystkim Kościół ubogi. Kościół nie ma być Kościołem sukcesu, tylko Kościołem świadectwa (...). Władza ma być jedynie służbą na wszystkich jej szczeblach”³³⁵. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” to coś więcej niż metoda, to budowanie Kościoła świadectwa połączonego ze służbą, to styl funkcjonowania całej wspólnoty. Ewangelizacja realizowana poprzez komórki parafialne to styl życia chrześcijan.

³³⁴ Por. B. Hume, *Kościół nie istnieje sam dla siebie*, „Więź” 423 (1994) nr 1, s. 27–30, 39.

³³⁵ S. Swieżawski, *Lampa wiary...*, s. 29, 30.

W realizacji systemu i przezwyciężaniu trudności w jego adaptacji pomocna jest świadomość niebezpieczeństw, jakie mogą utrudnić rozwój komórek, a należą do nich:

- oczekiwanie nieustannego wzrostu,
- zmiany strukturalne przed zmianami wartości,
- uzależnienie się od metod i materiałów zamiast polegania na Duchu Świętym,
- poleganie na strukturze bez polegania na Bogu,
- duchowa pycha,
- brak systematycznego kontaktu z liderami,
- niewłaściwe nauczanie,
- wywieranie nacisku,
- kopiowanie modelu komórek z innych krajów bez uwzględnienia warunków kulturowych i duchowych własnych społeczności³³⁶.

Interesujące jest świadectwo pastora przekształcającego Zbór Zielonoświątkowy w „Kościół komórkowy” w Częstochowie, który dzieli się trudnościami tworzenia grup komórkowych i sposobami ich pokonania w jego wspólnotcie: „Z powołania jestem ewangelistą, na początku mej pracy w Częstochowie skupiałem się na ewangelizacjach ulicznych – raz w miesiącu, ale było to oparte na moim zaangażowaniu. Potem zapraszaliśmy ludzi na grupy domowe, głosiłem słowo, staraliśmy się otoczyć ludzi opieką, ale były to grupy skierowane do wewnątrz, oparte na studium biblijnym, na modlitwie, ale nie skierowane ku ewangelizacji. Pomyślałem, że jeśli ludzie nadal będą tak pracować, to będą oczekiwać, że ja będę ewangelizował ich przyjaciół, a nie oni. Odkryłem w tym czasie, że Kościoły, które najszybciej się rozwijają na świecie, to te, w których ewangelizacja odbywa się poprzez zaangażowanie całego Kościoła w ewangelizację, która opiera się na posłudze wobec oikos – relacjach z krewnymi, znajomymi, rodziną, przyjaciółmi. Postanowiłem tak prowadzić naszą wspólnotę, by wyprowadzić jej członków na zewnątrz, idąc w kierunku grup komórkowych, których celem nie jest samo studium biblijne, ale pomnożenie osób. Obecnie próbuję przekształcić Zbór, w którym rozwijały się grupy domowe, na grupy komórkowe, ale nie jest to łatwe, bo ludzie są przyzwyczajeni do tego działania do wewnątrz, na umacnianie swych relacji. Uważa się, że przeciętne przekształcenie tradycyjnej struktury Kościoła na Kościół, który ma grupy komórkowe, trwa ok. 5 lat. Jest to proces. Jesteśmy w trakcie przekształcania. My zaczęliśmy od tego, co jest najprostsze, tzn. od stworzenia struktury komórkowej. Nie zaczęliśmy od fundamentów, tylko od czubka góry lodowej i to był pewien błąd. Ważne jest położenie fundamentu, czyli przygotowanie wspólnoty do ewangelizacji. Muszą być wartości, fundament, a nie tylko schemat działania. Wartości muszą być umocnione w całej wspólnotcie, to dla mnie jest podstawą.

³³⁶ B. Hornsby, *Male grupy z celem. Materiały z I Konferencji Kościoła Komórkowego – skrypt*, Bethany World Prayer Center, Baker, Louisiana 2000, s. 36.

W moim Zborze jest obecnie 23 liderów grup, są też liderzy poszczególnych służb. Obecnie musi zmienić się mentalność lidera, by chciał realizować cel komórek, jakim jest pomnożenie, co jest analogiczne do pomnażania się komórek w naszym organizmie. Grupa komórkowa to nie to samo, co grupa domowa. Celem grupy domowej nie jest pomnożenie, lecz pogłębienie studium Biblii i pogłębianie relacji w grupie. Funkcjonowanie wielu Zborów opiera się na grupach, to jest sposób życia danej wspólnoty. Komórka winna zaszczerpieć naturalną troskę o ludzi z mego oikos. Gdy komórka jest świadectwem miłości, wiary, służby, może poprzez modlitwę i dobre czyny dawać wspólne świadectwo. Wtedy grupa może uczynić więcej niż działanie pojedynczej osoby. Więcej ludzi modli się za konkretną osobę, więcej osób może świadczyć wobec tej osoby. Model komórek to styl ewangelizacyjny danej wspólnoty, w którym wszyscy wierzący ewangelizują. Trzeba przekazać te wartości wspólnocie Kościoła, a to uwrażliwi ich na odpowiedzialność. Każdy zdrowy organizm rośnie. Trzeba odkryć, co jest przeszkodą dla wzrostu; Kościół sam w sobie ma zdolność do rozwijania się i pomnażania, trzeba odkryć jedynie to, co jest hamulcem. My w organizmie mamy kilka układów i w Kościele też analogicznie potrzebna jest równowaga układów, równowaga między uwielbieniem Boga, służbą, ewangelizacją a rozwijaniem grup komórkowych. Brak równowagi może przyczynić się do upadku systemu³³⁷.

Proboszcz parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie zachęca, by w trudnościach dostrzec wezwanie. „Jeżeli w waszej pracy, także przy przyjęciu systemu komórek parafialnych, napotkacie trudności, dziękujcie za nie Panu Bogu. Jeżeli nie ma trudności, nie dajcie się uśpić i nie dowierzajcie – oznacza to, że nie jesteście groźni dla szatana. Jeżeli pojawiają się trudności, oznacza to, że diabeł boi się tego poruszenia, które się dokonuje w waszej parafii i dlatego próbuje was powstrzymać. Trwajcie więc i to na modlitwie! Trudności są sygnałem, że dajecie się nieprzyjacielowi we znaki. Trudność jest darem Bożym, chociaż czasami trapi serce³³⁸”.

4. Próby adaptacji metody ewangelizacji realizowanej w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” w polskim duszpasterstwie na przykładzie nowej wspólnoty „Niniwa”

W wielu polskich parafiach istnieją różne ruchy i wspólnoty, które mogłyby – nie tracąc swego specyficznego charyzmatu – przyjąć sposób ewangelizacji z „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Aby ukazać możliwości realizacji w polskim duszpasterstwie metody ewangelizacji charakterystycznej dla systemu, przedstawię główne założenia wspólnot „Niniwy”, która jest całkowicie nową propozycją dla duszpasterstwa.

³³⁷ Wywiad z T. Kmiecikiem, pastorem zboru Zielonoświątkowego w Częstochowie (archiwum własne).

³³⁸ P. G. Perini, *Metoda odnowy nie jedyna, ale skuteczna...*, s. 68.

Przez nazwę „Niniwa” rozumiemy wspólnoty powstające w kilku parafiach Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Polsce, a także na świecie (np. w Kanadzie), inspirowane duchowością św. Eugeniusza de Mazenod. Wspólnoty „Niniwa” opierają swą drogę ewangelizacji na kilkuetapowej metodzie, realizowanej w systemie komórek parafialnych, w formie zmodyfikowanej, bo nie biorącej pod uwagę spotkań w mieszkaniu prywatnym, lecz w domach parafialnych.

Nazwa „Niniwa” stanowi nawiązanie do powołania Jonasza. Istotnym rysem „Niniwy”, upodabniającym ją do drogi komórek parafialnych, jest realizacja naturalnej metody ewangelizacji charakterystycznej dla tzw. bomby ewangelizacyjnej. Metoda ta opiera się na pogłębieniu istniejących relacji, a składają się na nią następujące etapy: modlitwa za osoby z *oikos*, służba wobec nich, dzielenie się wiarą i zaproszenie do wspólnoty³³⁹. W życiu należących do wspólnot ważna jest modlitwa w intencji osób, które chcą oni przyprowadzić do Boga. Na modlitwie przygotowują się, by im służyć, dzielić się swoją wiarą i budować z nimi wspólnotę. Owocem modlitwy jest służba człowiekowi, życzliwość, otwartość, gotowość do udzielania pomocy, by w końcu podzielić się swoją wiarą, opowiedzieć o Jezusie obecnym w naszym życiu i zaprosić do wspólnoty³⁴⁰. Istotnym rysem charakteryzującym zarówno wspólnoty „Niniwy”, jak i „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest ukierunkowanie na sferę relacji międzyludzkich, stanowiących przestrzeń ewangelizacji.

„Niniwa” jest dziełem, w które włącza się nie tylko młodzież, choć to z myślą o niej powstały pierwsze wspólnoty. W duchowości inspirowanej charyzmatem obłackim, związanym z ewangelizacją, uczestniczą także dorośli, którzy mają możliwość podjęcia zaangażowania modlitewnego, ewangelizacyjnego i misyjnego. „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” również ma na celu zaangażowanie w modlitwę, ewangelizację i dzieło misyjne.

a. Cele wspólnot „Niniwa”

Celem istnienia wspólnot „Niniwa” jest ożywienie życia religijnego, nowa ewangelizacja, która powinna być realizowana w środowisku życia uczestników wspólnot i w parafii. Statut i duchowość ruchu „Niniwa” sprecyzowane zostały w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach. Dzieło to powstaje i rozwija się jako owoc modlitwy, odczytania znaków czasu i zbieżne jest ze wskazówkami ostatniej kapituły generalnej Misjonarzy Oblatów, na której powrócono do myśli założyciela – św. Eugeniusza, który pragnął, by posługa wobec młodzieży była istotnym rysem zaangażowania i posłannictwa oblatów.

³³⁹ Por. G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii...*, s. 70.

³⁴⁰ Por. M. Kudelka, *Cele wspólnot Niniwy*, rozdział 2: Cele zewnętrzne (archiwum wspólnoty „Niniwa”).

Św. Eugeniusz, zanim założył Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów, utworzył stowarzyszenie młodzieży (*Congrégation de la Jeunesse Chrétienne*), stawiając młodemu dwa cele:

- odpowiedzieć, zareagować na bezbożność społeczności, w której przyszło nam żyć, przeciwdziałając jej przykładem swego życia,
- dążyć do świętości.

Środki w realizacji tych celów to, według założyciela, życie modlitwą, styl życia stanowiący przykład dla innych, przewodnictwo dla żyjących w bliskim otoczeniu, rozumiane jako prowadzenie innych do Boga³⁴¹.

Cele wspólnoty „Niniwa”, stanowiącej ruch młodzieży oblackiej i dorosłych świeckich ewangelizatorów, podzielić możemy na wewnętrzne i zewnętrzne. Do celów określonych jako wewnętrzne należą: osiągnięcie dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej członków, tworzenie i budowanie wspólnoty, pogłębienie duchowości eucharystycznej oraz poznanie i życie tradycją chrześcijańską. Cele zewnętrzne to ewangelizacja w swym środowisku życia, zaangażowanie w parafii poprzez przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania, a także czynne uczestnictwo w czasie eucharystii niedzielnej. Kolejne cele zewnętrzne to służba względem tych, których sytuacja woła o nadzieję, oraz współpraca z Misjonarzami Oblatami i kapłanami diecezjalnymi na terenach misyjnych i wymagających reewangelizacji. Można więc mówić o trzech płaszczyznach ewangelizacji, którą pragną podjąć członkowie ruchu „Niniwa”: parafia, środowisko życia oraz współpraca z Misjonarzami Oblatami na terenach wymagających nowej ewangelizacji, a więc także w Polsce.

Poznając charyzmat św. Eugeniusza de Mazenod, członkowie wspólnot nie są obojętni na problemy krajów misyjnych i wymagających reewangelizacji. Św. Eugeniusz pragnął zdobywać dla Boga tych, którzy Go jeszcze nie poznali; chciał, by ludzie różnych narodów przyjęli prawdę Ewangelii. „Całe zgromadzenie jest misyjne. Jego naczelną służbą jest ukazywanie Chrystusa i Jego Królestwa najbardziej opuszczonym. Niesie ono Dobrą Nowinę ludom, które jeszcze jej nie przyjęły, i pomaga im odkryć w świetle Ewangelii ich własne wartości (...). Wszędzie bowiem nasze posłannictwo polega na tym, aby najpierw iść do tych, których sytuacja głośno woła o nadzieję i zbawienie, jakie w pełni może przynieść tylko Jezus Chrystus”³⁴².

Należący do wspólnot „Niniwa” mają udział w charyzmacie oblackim, a jest to charyzmat misyjny. Chcą nie tylko modlić się za Misjonarzy Oblatów, ale nawiązać z nimi współpracę. „Współpraca z Oblatami może polegać na pracy z nimi

³⁴¹ Por. E. de Mazenod, *Règlements et Status de la Congrégation de la Jeunesse chrétienne établie à Aix par l'Abbé de Mazenod au commencement de l'année 1813. Premier Règlement*, „Missions de la Congregation des Missionnaires Oblats de Marie Immaculée” 145 (1899), s. 19.

³⁴² Tenże, *Konstytucje i reguły Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej*, Rzym 1982, *Oblacki charyzmat*, p. 5.

w posłudze w charakterze dowolnego duszpasterskiego współpracownika w Kościele, na przykład w parafii, w szkole, czy na misji”³⁴³.

Fernand Jette OMI, który pełnił funkcję superiora generalnego, powiedział o osobach pragnących współpracować z Misjonarzami Oblatami, że stają się „przedłużeniem naszego Zgromadzenia wśród wiernych”, stanowiąc poniekąd część rodziny zakonnej, uważając ją za swoją³⁴⁴.

Jan Paweł II w swym liście apostolskim *Novo millennio ineunte* pisze, że podstawowym zadaniem prowadzenia misji i służby ewangelizacyjnej wśród narodów pozostaje głoszenie, że w Chrystusie, który jest Drogą, Prawdą i Życiem, ludzie znajdują zbawienie (por. NMI 56).

Istnieje możliwość przeznaczenia części wakacji lub urlopu na służbę ewangelizacyjną na wschodzie lub zachodzie Europy, gdzie żyją i pracują oblaci. Posługa dorosłych należących do wspólnoty „Niniwa” ma charakter wolontariatu i jest ukierunkowana na ewangelizację. Osobą odpowiedzialną za tę posługę, będącą swego rodzaju diakonią – propozycją służby poza granicami Polski, może być osoba świecka, współpracująca z kapłanem odpowiedzialnym w kraju za wspólnotę „Niniwy”. Celem tej diakonii jest niesienie Ewangelii mieszkańcom Europy.

Tyłu ludzi jeszcze nie poznało miłości Chrystusa i żyje w mroku niewiedzy, smutku, lęku! Pozostaje w obliczu tego faktu powtórzyć za św. Pawłem: „Biada mi, gdybym nie głosił Dobrej Nowiny” (1 Kor 9,16).

b. Duchowość eucharystyczna wspólnot „Niniwa”

W początkach trzeciego tysiąclecia stajemy wobec zadania ukazania Eucharystii jako najważniejszego miejsca spotkania z Bogiem. Wielu katolików, młodych i dorosłych neguje wartość Eucharystii, twierdząc, że ich obecność na niedzielnej mszy można zastąpić modlitwą w domu albo samotnym spacerem po parku, gdzie – jak czasem twierdzą – bardziej odczuwają Bożą obecność. Kościół i ustanowione w nim sakramenty chronią nas przed niebezpieczeństwem budowania subiektywnego obrazu Boga.

Prawda o Bogu najpełniej wyrażona jest w Eucharystii, w której Chrystus daje nam całego siebie. Papież Jan Paweł ogłosił II rok 2004–2005 rokiem Eucharystii, wzywając nas, byśmy na nowo uświadomili sobie, że źródłem miłości i jedności, nawrócenia i ewangelizacji jest Eucharystia, w której Chrystus daje nam samego siebie i uświęca nas swoją obecnością. Eucharystia, zajmując centralne miejsce w życiu wspólnoty Kościoła, stanowi fundament ewangelizacji. Cała treść ewangelizacji zawiera się w Eucharystii, gdzie Chrystusa ofiarowuje się nam i pozwala doświadczyć owoców Jego śmierci i zmartwychwstania. W Eucharystii Bóg daje

³⁴³ M. Zago, *Świeccy*, [w:] *Słownik wartości obłackich*, red. F. Ciardi, Poznań 2004, s. 697.

³⁴⁴ Por. F. Jette, *Le Missionnaire Oblat de Marie Immaculée*, cyt. za W. H. Woestman, *Stowarzyszenie Misyjne Maryi Niepokalanej*, [w:] *Słownik wartości obłackich...*, s. 692.

nam swą moc, byśmy byli Jego świadkami. Ewangelizacja bierze więc początek z Eucharystii i prowadzi do głębokiego oraz pełnego w niej udziału. „Jeśli Eucharystia jest uprzywilejowanym miejscem upodobnienia się do Chrystusa, to staje się zarazem miejscem misjonarskiego posłania; jest miejscem, gdzie rodzi się codzienna praktyka miłości nie tylko w obrębie wspólnoty, ale także wobec wszystkich, za których Chrystus ofiaruje swoje Ciało i przelewa swoją Krew”³⁴⁵.

W życiu świętego Eugeniusza de Mazenod Eucharystia stanowiła najistotniejszą wartość. W liście do swej siostry, którą zachęca do częstego udziału w Eucharystii, pisał (w roku 1808): „Nigdzie nie nauczysz się tak godnie miłować Jezusa, jak w sakramencie Jego miłości”³⁴⁶. Członkowie wspólnot świeckich żyjących duchowością św. Eugeniusza pragną – tak jak on – postawić Eucharystię w centrum ich życia. Chcą podejmować posługi, przez jakie mogą przyczyniać się do piękna celebracji eucharystycznej, takie jak: śpiew w czasie liturgii, czytanie przewidzianych w liturgii słowa czytań i komentarzy przed czytaniem, udział w procesji z darami i inne proponowane świeckim możliwości czynnego udziału w Eucharystii. Członkowie wspólnot „Niniwy” chcą zapraszać otaczających ich ludzi na to szczególne spotkanie z Jezusem, który wydając swoje Ciało i Krew, daje każdemu, kto jest na to otwarty, doświadczenie Jego miłości i udział w Jego świętości.

Święty Eugeniusz pragnął, by oblaci przeżywali godzinę w ciągu dnia na adoracji Najświętszego Sakramentu. Należący do wspólnot młodzieży oblackiej i dorosłych świeckich ewangelizatorów, także poznają i kontemplują Chrystusa, znajdując czas na adorację, by czerpać z niej Bożą moc niezbędną do dawania świadectwa o Chrystusie, by powierzać Bogu te osoby, do których On nas posyła. Jest to kolejny wspólny rys duchowości „Niniwy” i „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, duchowości eucharystycznej, odznaczającej się obecnością adoracji w codziennym życiu. Zarówno należący do komórek, jak i do wspólnot „Niniwa” dbają o piękno celebracji Eucharystycznej i podejmują posługi przewidziane dla osób świeckich w liturgii, która jest źródłem miłości i szczytem jedności.

„Pomóż nam Jezu zrozumieć, że aby ‘działać’ w Twym Kościele, również na polu tak pilnej nowej ewangelizacji, należy przede wszystkim nauczyć się ‘być’, to znaczy przebywać z Tobą w adoracji, w Twoim słodkim towarzystwie. Tylko z głębokiej jedności z Tobą płynie autentyczna, skuteczna i prawdziwa działalność apostołska”³⁴⁷.

³⁴⁵ F. Ciardi, „Eucharystia, [w:] *Słownik wartości oblackich...*, s. 188.

³⁴⁶ E. de Mazenod, *List do Pani de Boisgelin, z domu Mazenod*, cyt. za F. Ciardi, *Eucharystia, [w:] Słownik wartości oblackich...*, s. 175.

³⁴⁷ Jan Paweł II, *Patrzmy razem na Jezusa w Eucharystii, Przesłanie na czuwanie przed Światowym Dniem Młodzieży, 17 marzec 2005*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 273 (2005) nr 5, s. 45.

c. Charakterystyka formacji członków wspólnoty „Niniwa”

Formacja członków „Niniwy” powinna przebiegać w czterech cyklicznie powtarzających się latach, w następującej kolejności tematycznej:

- rok 1: modlitwa;
- rok 2: służba;
- rok 3: dzielenie się wiarą;
- rok 4: wspólnota.

Poszczególne lata formacji stanowią odzwierciedlenie etapów drogi ewangelizacji charakteryzującej metodę ewangelizacji w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, znajdującą także zastosowanie we wspólnotach „Niniwa”.

Podstawowym założeniem jest to, by formacja powiązana była z przeżywaniem roku liturgicznego. Ma to pomóc członkom wspólnot żyć w jedności z całą wspólnotą Kościoła, który poprzez rok liturgiczny prowadzi nas najlepszą drogą, dając nam możliwość zgłębienia określonych prawd³⁴⁸. Z tego powodu wiele tematów będzie powtarzać się każdego roku w tym samym czasie, ale będą one przyjmowane i odkrywane na różne sposoby.

Podział na wskazane tematy formacyjne dla poszczególnych lat związany jest z obroną drogą ewangelizacji, w której najpierw ma miejsce modlitwa, by samemu poznać Boga, doświadczyć tego, że jest się Jego umiłowanym dzieckiem. W poszczególnych latach formacji szczególnie akcentuje się jeden z omówionych wymiarów i pracuje się nad jakością modlitwy, służby czy przepowiadania, przy okazji prezentacji tematów związanych z danym okresem liturgicznym.

Analizując tematy poruszane przez proboszcza mediolańskiej parafii, P. G. Periniego, w prowadzeniu komórek parafialnych, zauważyć można ich dostosowanie do roku liturgicznego i zbieżność proponowanych rozważań z aktualnymi wydarzeniami związanymi z życiem Kościoła³⁴⁹. Stanowi to podobieństwo do drogi formacyjnej wspólnot „Niniwa”, która rozwija się w ramach polskiego duszpasterstwa jako zjawisko całkowicie nowe.

Spotkania przyparafialnych wspólnot „Niniwy” mają czytelny schemat, w którym ważne miejsce zajmuje modlitwa. Ma ona różne formy w zależności od charakteru spotkania. Najczęściej jednak proponowaną i zalecaną formą jest modlitwa spontaniczna: przeproszenia, prośby, dziękczynienia i uwielbienia. Oczywiście można przeprowadzić nabożeństwo słowa Bożego, liturgię pokutną, w okresie wielkiego postu podczas spotkania można odmawiać koronkę do Bożego Miłosierdzia. Po modlitwie następuje konferencja, zgodna z proponowanymi materiałami formacyjnymi, a po niej – spotkanie w małej grupie, która stwarza możliwość podzielenia się swą refleksją związaną z aktualnym tematem. W końcowej części

³⁴⁸ Por. T. Maniura, *Cele wspólnot Niniwy*, rozdział 5: Przebieg formacji (archiwum wspólnoty „Niniwa”).

³⁴⁹ Por. załącznik nr 1.

spotkania następuje zachęta do wcielenia usłyszanego słowa w życie, do modlitwy za parafię, wspólnotę, rówieśników, a także omówienie zadań, które w danym czasie wspólnota podejmuje. Jednym z zadań, jakie zgodnie z charyzmatem wspólnoty mogą podjąć jej członkowie, jest przygotowanie posług na czas niedzielnej Eucharystii, pomoc w przygotowaniu młodzieży do bierzmowania, ewangelizacja w szkołach, z udziałem sekcji muzycznej i teatralnej, posługa w miejscach obecności ubogich i tych, których sytuacja woła o nadzieję.

Prezentacja wspólnoty ukazuje, w jaki sposób można wykorzystać drogę ewangelizacji, proponowaną w systemie komórek, w istniejących lub powstających wspólnotach, które gromadzą się w domach parafialnych. Należy pamiętać, że jest to jednak zjawisko odmienne od modelu komórek, który jest sposobem życia całej parafii, drogą odnowy parafii, w której charakterystycznym elementem są spotkania komórek w domach prywatnych. Nie możemy więc nadużywać określenia „komórka parafialna”, stosując go w odniesieniu do większych wspólnot istniejących w parafii, bo stanowiłoby to zatarcie istotnych różnic i specyfiki „komórki”.

ZAKOŃCZENIE

We wstępie niniejszej pracy wysunęłam ogólną hipotezę badawczą zakładającą, że osoby należące do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” mają głębszą więź z Kościołem i parafią oraz osiągają większą dojrzałość chrześcijańską niż osoby nienależące do komórek. Analiza wyników uzyskanych na podstawie przeprowadzonych badań potwierdziła prawdziwość wysuniętych w pracy hipotez badawczych.

Z badań przeprowadzonych wśród dorosłych należących i nienależących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” wynika, że należący do systemu komórek bardziej identyfikują się z Kościołem, czują się w większym stopniu odpowiedzialni za sprawę Kościoła, częściej czują się kochani przez Boga i bardziej angażują się w życie parafii niż nienależący do systemu. Respondenci należący do parafialnych komórek ewangelizacyjnych częściej niż nienależący do nich twierdzą, że Kościół jest ich duchowym domem, a ich parafia wspólnotą, w której mają przyjaciół.

Należący do komórek parafialnych są bardziej związani z parafią, mają wyższy poziom odpowiedzialności za Kościół, parafię i ewangelizację, silniejsze poczucie tożsamości katolickiej i większą znajomość oraz zrozumienie nauczania Kościoła Rzymskokatolickiego niż nienależący do systemu.

Ponadto osoby należące do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, w porównaniu z nienależącymi do niego, osiągają większą dojrzałość ludzką i chrześcijańską, wyrażającą się w trosce o innych, służbie i otwartości na potrzeby innych ludzi. Z badań wynika, że należący do parafialnych komórek ewangelizacyjnych częściej uczestniczą w mszy św. w niedzielę i w tygodniu, częściej praktykują modlitwę osobistą. Kapłan jest postrzegany przez większość z nich jako osoba ważna w społeczeństwie, co w grupie porównawczej nie jest równie częstą postawą. Posłuszeństwo wobec wskazań duszpasterskich Kościoła i zrozumienie jego misji częściej charakteryzują należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” niż respondentów z grupy porównawczej.

Realizacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, modelu parafii rozumianej jako wspólnota wspólnot, stanowiących grupy komórek spotykających się w domach, jest odpowiedzią na aktualne wyzwania duszpasterskie. W życiu należących do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” parafia odgrywa większą rolę niż w przypadku nienależących do niego. Realizacja przedstawionego systemu jest odpowiedzią na potrzebę odnowy parafii i nowej ewangelizacji zarówno w Polsce, jak i w całej Europie, dzięki czemu katolicy, którzy nie przeszli z etapu religijności do etapu wiary, i ci, którzy określają się jako niewierzący, mogą doświadczyć miłości Boga w Kościele i mieć z Nim osobistą,

żywą relację. Model parafii, jakim jest „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, stwarza warunki owocnej ewangelizacji w parafii i poprzez parafię.

Przyjęcie „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” przyczynić się może do odważnego i gorliwego głoszenia niezmiennej Ewangelii w sposób nowy, dzięki czemu przekaz treści ewangelicznych staje się zrozumiały dla współczesnego człowieka. Na drodze realizacji założeń „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, stanowiącego nową propozycję dla duszpasterstwa, zarówno wierzący, jak i poszukujący mogą doświadczyć prawdy o tym, że Kościół jest wspólnotą, w której każdy może służyć otrzymanymi darami i budować jedność z innymi. Dzięki temu każdy ochrzczony znajdzie w parafii duchowy dom, w którym możliwe jest przezwyciężenie poczucia anonimowości. Udział w grupie komórki sprzyja rozwojowi i tworzeniu więzi osobowych oraz podejmowaniu diakonii ożywiającej całą wspólnotę parafialną.

Z przeprowadzonych badań wynika, że należący do „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” są świadomi swej odpowiedzialności za ewangelizację w ich środowiskach życia, a formacja poprzez nauczanie i modlitwę w grupach komórek pomaga im otwierać się na dary Ducha Świętego i podejmować służbę wobec osób, wśród których żyje – *oikos*, oraz wspólnoty parafialnej. Koniecznym warunkiem w realizacji „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest traktowanie świeckich jako współodpowiedzialnych, którzy nie tylko są w Kościele, lecz także są Kościołem. Potrzeba uświadomienia im ich odpowiedzialności za dzieło ewangelizacji, do której są powołani w miejscach życia, pracy i odpoczynku, do których kapłani często nie mają dostępu. Spoczywa więc na nich duża odpowiedzialność za składanie świadectwa swej wiary w życiu codziennym.

Dla wielu praktykujących katolików i niepraktykujących ochrzczonych, jak i dla nieochrzczonych parafia oparta na „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” może stać się miejscem nawiązania i pogłębienia ich relacji z Bogiem; miejscem, w którym dostrzegą żywą wspólnotę, dbającą o wspólną modlitwę, piękno liturgii, o potrzeby ubogich i o jakość wzajemnych relacji.

Droga ewangelizacji praktykowanej w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, która opiera się na modlitwie, służbie, dzieleniu się wiarą, prowadzeniu do przyjęcia Jezusa jako swego Pana i włączeniu do wspólnoty komórki, a poprzez nią – do wspólnoty parafialnej, jest bardzo naturalna. Nie wymaga zmiany miejsca zamieszkania, pozostawienia dotychczasowych obowiązków, poszukiwania gdzieś daleko możliwości i warunków do dzielenia się przyjaźnią z Bogiem. Bóg w naszej codzienności – tu i teraz, wzywa nas do bycia Jego uczniem, a relacje z ludźmi, które tworzymy, i wspólnota, w której modlimy się oraz dzielimy doświadczeniem chrześcijańskiego życia, są miejscem, w którym Bóg chce nas prowadzić do świętości. Trzeba pamiętać, że to Duch Święty jest sprawcą ewangelizacji. Ewangelizacja jest Jego planem, do którego realizacji nas zaprasza. Porażką w ewangelizacji nie jest sytuacja, gdy dana osoba odwróci się

od nas, nie wejdzie do wspólnoty, nie przyjdzie do Kościoła; porażką w ewangelizacji jest niepodjęcie inicjatywy, odmowa współpracy z Duchem Świętym.

„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” stanowi odpowiedź na ludzkie poszukiwanie więzi i duchowości, pragnienie odnalezienia swej godności i powołania, a zarazem przypomina człowiekowi, co jest ostatecznym celem i sensem jego życia. Stanowi odpowiedź na obecne znaki czasu. Jest on oryginalną, nową propozycją dla duszpasterstwa, a jego realizacja może przynieść wiele dobrych owoców, które można już dostrzec w licznych parafiach na różnych kontynentach.

Parafia oparta na „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jest wspólnotą podejmującą zadanie nowej ewangelizacji i szkołą chrześcijańskiego życia, drogą rozwoju duchowego oraz głębszego zrozumienia, czym jest chrześcijaństwo. Jest także znakomitą wzorem pierwszej ewangelizacji, którego realizacja przynosi liczne i dobre owoce w krajach misyjnych. Jeśli misjonarz ma pod swą opieką nową, rozwijającą się parafię, może z kilku lub kilkunastu parafian uformować liderów grup komórkowych. Pastorzy protestanccy tworzą nowe Zbory Zielonoświątkowe na terenach misyjnych, realizując główne założenia strategii grup komórkowych.

Próba realizacji systemu w parafiach polskich stanowić może pewien sprawdzian jakości naszego katolicyzmu i autentyczności naszej wiary. Konieczne staje się podjęcie konkretnych inicjatyw wyzwalających współpracę całego ludu Bożego i sprzyjających formacji wiernych do większej odpowiedzialności za ewangelizację, by ostatni masowy Kościół Europy uczynić bardziej wspólnotowym.

Na podstawie przeprowadzonych badań można wysunąć nowe propozycje tematów badawczych. Wydaje się, że potrzebne i ciekawe byłoby podjęcie w badaniach takich zagadnień, jak oczekiwania praktykujących i niepraktykujących wobec kapłanów oraz sposób przeżywania sakramentu pokuty i pojednania przez wiernych, co może przyczynić się do pogłębienia refleksji na temat formacji kapłańskiej i formacji świeckich.

Trudności w znalezieniu w Polsce parafii, w których byłby realizowany system komórkowy, świadczą o małej znajomości omawianego modelu w polskim duszpasterstwie, wobec czego istotną jest popularyzacja „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Wskazane byłoby, by w każdej diecezji chociaż jedna parafia realizowała model parafialnych komórek ewangelizacyjnych. Do lepszego poznania prezentowanego modelu w Polsce może się przyczynić omówienie jego istoty w ramach zajęć z teologii pastoralnej w seminariach diecezjalnych i zakonnych. Dobrze byłoby pewne elementy systemu przenieść na grunt ruchów i wspólnot w polskim duszpasterstwie, jak ma to miejsce w nowej wspólnotcie „Niniwa”. Można wykorzystać w ruchach i wspólnotach obecnych w polskich parafiach metodę ewangelizacji środowiska życia, proponowaną w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”. Realizacja drogi ewangelizacji *oikos*

mogłaby przyczynić się do ożywienia ruchów i wspólnot w parafii, które w chwili obecnej ogarniają zdecydowaną mniejszość katolików w Polsce, co staje się wezwaniem do zintensyfikowania ich dynamizmu.

Wśród różnych wymienionych już zalet systemu, chciałabym podkreślić wartość modlitwy za siebie nawzajem, za parafię i cały Kościół, która jest praktykowana przez należących do komórek parafialnych.

Trzeba nam dzisiaj modlić się, by Pan Bóg dał nam „nowe serce i nowego ducha”, nowy zapal, byśmy otwarli się na powiew Ducha Bożego, który odnawia Kościół i pragnie odnawiać nasze parafie, wzywając nas do gorliwego zaangażowania się w dzieło ewangelizacji. Niech On sprawi, by nasze liturgiczne celebacje były pełne głębi, a nasze parafie stanowiły centrum duchowości, by przywiązanie do określonych form i wierność określonym obrzędom nie przysłaniały nam obecności Boga, lecz pomagały ją dostrzec i przeżywać, otwierać się pełniej na Jego miłość i działanie.

BIBLIOGRAFIA

1. Źródła biblijno - liturgiczne

Mszal rzymski dla diecezji polskich, Poznań 1986.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia, Poznań – Warszawa 1997.

2. Dokumenty Kościoła

Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła Dominus Iesus, Warszawa 2000.

Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra Aetate, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 333–337.

Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 377–401.

Dekret o posłudze i życiu presbiterów Presbyterorum ordinis, [w:] Dokumenty Soboru Watykańskiego II, *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 478–508.

Dyrektorium ogólne o katechizacji, Kongregacja ds. Duchowieństwa, Poznań 1998.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 1994.

Kodeks prawa kanonicznego, Poznań 1984.

Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 526–606.

Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum concilium, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekry, deklaracje*, Poznań 2002, s. 48–78.

Kościół niosący Ewangelię nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006–2010, Katowice 2005.

Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III tysiąclecia chrześcijaństwa, [w:] *Dokumenty II Synodu Plenarnego w Polsce (1991–1999)*, Poznań 2001.

3. Nauczanie papieża

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Catechesi tradendae*, Kielce 1996.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Christifideles laici*, [w:] *Adhortacje Ojca Świętego*, Kraków 1996, s. 268–377.

- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa*, Kraków 2003.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Pastores dabo vobis*, Wrocław 1992.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Vita consecrata*, [w:] *Adhortacje Ojca Świętego*, t. 2, Kraków 1996, s. 633–751.
- Jan Paweł II, *Centesimus annus*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, Katowice 2003.
- Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Katowice 1998.
- Jan Paweł II, *Kościół przedłuża Chrystusową misję służby i miłości. Homilia wygłoszona w New Delhi w 1998 r.*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 219 (2000) nr 1, s. 14–15.
- Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, Wrocław 2001.
- Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska. Przemówienie inauguracyjne wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej w Santiago Domingo (12. 10. 1992)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13 (1992) 12, s. 22–31.
- Jan Paweł II, *Patrzymy razem na Jezusa w Eucharystii. Przesłanie na czuwanie przed Światowym Dniem Młodzieży 17.03.2005*, L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 273 (2005) nr 5, s. 44–45.
- Jan Paweł II, *Pozdrowienie z Wałów Jasnogórskich, 04.06.1997, V pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny*, Olsztyn 1997.
- Jan Paweł II, *Przemówienie inauguracyjne na III Konferencji Episkopatu Latinoamerykańskiego, (Puebla 28. 01. 1979)*, [w:] *Insegnamenti di Giovanni Paulo II*, t. II, Roma 1979.
- Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Uwierzyliście miłości Boga, Anioł Pański w niedzielę palmową, 20.03.2005*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 273 (2005) nr 5, s. 38.
- Jan Paweł II, *Wstań, słuchaj, ruszaj w drogę! Przemówienie do młodzieży w Berno 5 czerwca 2004*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 266 (2004) nr 9, s. 13, 14.
- Paweł VI, *Evangelii nuntiandi. Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym*, „Życie i Myśl”, 268 (1976) nr 10, s. 74–110.

4. Literatura przedmiotu

- Adamski F., *Ateizm w kulturze polskiej*, Kraków 1991.
- Adamski F., *O integralną koncepcję kultury*, [w:] *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 9–19.

- Allport G., *Osobowość i religia*, Warszawa 1988.
- Bardecki, *Kościół epoki dialogu*, Kraków 1966.
- Biela B., *Kościół-wspólnota. Wspólnota jako zasada urzeczywistniania się Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*, Katowice 1993.
- Biela B., *Odnowa pastoralna parafii w świetle II Polskiego Synodu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 36/1 (2003), s. 70–87.
- Blachnicki F., *Charyzmat Światło – Życie*, Kraków 1987.
- Blachnicki F., *Sympatycy czy chrześcijanie?*, Krościenko 2002.
- Borowik I., *Socjologia religii w XX wieku: od „odkrycia” sekularyzacji do jej zaniegowania*, „Ateneum Kapłańskie”, 566 (2003) t. 141, s. 34–45.
- Bühlman, *Gdzie żyją wiary. Kościół u progu XXI wieku*, Warszawa 1985.
- Ciardi F., *Eucharystia*, [w:] *Słownik wartości obłackich*, red. F. Ciardi, Poznań 2004, s. 174–191.
- Cieślak, *Wybiła godzina laikatu – status prawny wiernych świeckich w Kościele*, „Ateneum Kapłańskie” 546 (2000) t. 134, s. 230–242.
- Clark S. B., *Budowanie wspólnot chrześcijańskich*, Wrocław–Kraków 1994.
- Comiskey J., *Home cell group explosion*, Houston 1998.
- Congar Y., *Prawdziwa i fałszywa reforma w Kościele*, Kraków 2001.
- Croissant J., *Kobieta – kapłaństwo serca*, Poznań 2003.
- De Martini N., *Być dojrzałym*, Warszawa 1993.
- De Martini N., *Parrocchia 2000. Una riposta concreta all'appello della Nuova Evangelizzazione*, Torino 1993.
- De Mazenod E., *Konstytucje i reguły Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej*, Rzym 1982.
- De Mazenod E., *Règlements et Status de la Congrégation de la Jeunesse chrétienne établie à Aix par l'Abbé de Mazenod au commencement de l'année 1813. Premier Règlement*, „Missions de la Congregation des Missionnaires Oblats de Marie Immaculée”, Marsylia, 145 (1899) 37, s. 19–107.
- Domingues M. P., *Parafia jako miejsce ewangelizacji*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia, Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 135–149.
- Dróżdż M., *Współczesne wyzwania duszpasterskie*, [w:] *Poznać Chrystusa, umiłować Chrystusa, naśladować Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2003/2004*, Katowice 2003, s. 11–28.
- Dudziec J., *Nowoczesna ewangelizacja*, Lublin 2004.
- Evdokimov P., *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991.
- Ferry L., *Człowiek – Bóg, czyli o sensie życia*, Warszawa 1998.
- Frielingsdorf K., *Demoniczne obrazy Boga. Nieprawdziwe wyobrażenia o Bogu, ich powstanie, rozpoznanie i przezwyciężenie*, Kraków 1997.

- Fromm E., *O sztuce istnienia*, Warszawa 1997.
- Fromm E., *Ucieczka od wolności*, Warszawa 1997.
- Głowa W., *Duszpasterstwo małych grup parafialnych*, „Collectanea Theologica”, 56 (1986), s. 53–60.
- Gowin J., *Zadania Kościoła w czasach wolności*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 68–78.
- Góralczyk P., *Chrześcijanin otwarty na znaki czasu*, „Communio” 114 (1999) nr 6, s. 3–19.
- Górski T., *Parafia dialogu?*, „Życie i Myśl” 259 (1976) nr 1, s. 1–12.
- Grabska S., *Obywatele Kościoła*, „Więź” 441 (1995) nr 7, s. 57–73.
- Granat W., Misiurek J., *Sakramentologia*. Skrypt, Lublin 1997.
- Graselli F., *Ewangelizacja w płaszczyźnie misyjnej*, „Życie i Myśl” 243 (1974) nr 9, s. 4–5.
- Grosfeld J., *Kościół – wspólnota księży i świeckich*, „Znak”, 556 (2001) nr 9, s. 32–39.
- Halik T., *Co nie jest chwiejne, jest nietrwale*, Kraków 2004.
- Halik T., *Kapłański bilans*, „Tygodnik powszechny” (21–28 XII 2003) nr 51/52, s. 12, 25.
- Henrici P., *Kościół a pluralizm*, „Communio” 14 (1983) nr 2, s. 3–7.
- Hocken P., *Przecieranie nowych dróg*, Lanckorona 2005.
- Hornsby B., *Małe grupy z celem*, *Materiały z I Konferencji Kościoła Komórkowego* – skrypt opracowany przez grupę pastorów z Bethany Cell Church Network, Baker, Louisiana 2000.
- Hryniewicz W., *Chrześcijaństwo nadziei*, Kraków 2002.
- Hryniewicz W., *Kościół, który nie traci nadziei*, „Znak” 459 (1993) nr 8, s. 39–51.
- Hryniewicz W., *Nad przepaściami wiary*, Kraków 2001.
- Hume B., *Kościół nie istnieje sam dla siebie*, „Więź” 423 (1994) nr 1, s. 20–39.
- Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Świeccy we wspólnocie chrześcijańskiej*, Poznań 1997.
- Kamiński R., *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997.
- Kamiński R., *Parafia w Kościele w Polsce: zmierzch czy rozwój?*, „Ateneum Kapłańskie” 506 (1993) t. 121, s. 39–52.
- Kaucha K., *Chrześcijaństwo jutra*, „Więź” 521 (2002) nr 3, s. 42–52.
- Kłoczowski J., *Upadek religii czy czas odrodzenia? Chrześcijaństwo w świecie i w Polsce XX wieku*, „Więź” 500 (2002) nr 6, s. 16–28.
- Kłoczowski J., *Zdumienie nad człowiekiem nazywa się Ewangelią*, *Wywiad Iwony Budziak*, „List” 197 (2001) nr 3, s. 4–9.
- Knotz K., *Obawy i nadzieje: Katolicy wobec Unii Europejskiej*, „Więź” 531 (2003) nr 1, s. 52–61.

- Krasicki J., *Samotność i osamotnienie w naszej cywilizacji*, „Życie Duchowe” 31 (2002), s. 41–48.
- Krzysteczko H., *Psychologiczno-religijne korelaty postaw penitentów wobec społeczności. Studium teologiczno-pastoralne*, Katowice 1998.
- Krzysteczko H., *Wpływ przynależności do małej grupy religijnej na poczucie uczestnictwa w życiu społecznym*, *Studium pastoralne*, Katowice 2003.
- Lenoir F., *Nowe wspólnoty*, Warszawa 1993.
- Lipovetsky G., *Le crépuscule du devoir: L' éthique indolore des nouveaux temps démocratiques*, Grasset 1992.
- Llorente L. R., *Kapłaństwo – Słudzy Ludu Bożego*, Kraków 2002.
- Lubawski M., *Wędrowki ludu Bożego*, „Tygodnik Powszechny” 2003, nr 36, s. 18.
- Łaszczyk M., *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku, Sympozjum polskich pastoralistów – sprawozdanie*, „Ateneum Kapłańskie” 555/556 (2001) t. 137, s. 359–362.
- Macchioni G., *Ewangelizacja parafii. Metoda „ewangelizacyjnych komórek parafialnych”*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 187–204.
- Macchioni G., *Ewangelizacja w parafii – metoda „komórek”*, Kraków 1997.
- Maczuga M., *Nowa liturgia, nowa ewangelizacja, nowa parafia*, „List” 120 (1994) nr 10, s. 30–31.
- Majewski J., *Teologia na rozdrożach*, Kraków 2005.
- Majewski J., Górny G., *Duszpasterstwo postmodernistyczne?*, „Więź” 519 (2002) nr 1, s. 26–39.
- Mariański J., *Czy widmo sekularyzacji krąży po Europie?*, „Więź” 521 (2002) nr 3, s. 23–41.
- Mariański J., *Indywidualizacja religijna w warunkach sekularyzacji*, „Ateneum Kapłańskie” 566 (2003) t. 141, s. 63–77.
- Marody M., *Polak i katolik w Europie*, [w:] red. W. Zdaniewicz, *Znaczenie Kościoła w pierwszych latach III Rzeczypospolitej*, Warszawa 1994.
- Martini M., *Cellula: parola chiave*, „Basilica di S. Eustorgio” 10 (1994), s. 4, 5.
- Matka Teresa z Kalkuty, *Miłość. Owoc, który dojrzewa w każdym czasie*, Wybór myśli: D. S. Hunt Warszawa 1991.
- Maurin M., *Kościół ubogich, Kościół ubogi*, „Więź” 488 (1999) nr 6, s. 41–44.
- Meier P., *Filling the holes in our souls: caring groups that build lasting relationship*, Chicago 1992.
- Merton T., *Nikt nie jest samotną wyspą*, Poznań 2000.
- Moens J. L., *Ewangelizować znaczy kochać*, Kraków 1996.
- Muszyński H., *Przyszłość Kościoła masowego w Polsce*, „Więź” 482 (1998) nr 12, s. 13–26.

- Muszyński H., *Zadania duszpasterskie Kościoła w Polsce w świetle przesłania Jana Pawła II do polskich biskupów*, [w:] *Nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 55–68.
- Neumann J., *Nowa ewangelizacja jako odpowiedź Kościoła na wyzwania współczesnego świata*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, XV (2002), s. 191–204.
- Nosowski Z., *Czy Polska jest (jeszcze) krajem katolickim?* „Więź” 535 (2003) nr 5, s. 39–53.
- Nosowski Z., *Parafia ciągle potrzebuje odnowy* [w:] *Głosić Ewangelię nadziei, celebrować Ewangelię nadziei, służyć Ewangelii nadziei. Program duszpasterski na rok 2004/2005*, Katowice 2004, s. 81–94.
- Nouwen H., *Zraniony uzdrowiciel*, Poznań 1994.
- Nowak A. J., *Nowy człowiek*, Rybnik 1998.
- Nowak A. J., *Osobowość sakramentalna*, Lublin 2000.
- Nowak M., *O nową wizję parafii*, Warszawa 1993.
- Nowak M., *Razem znaczy skuteczniej. Budowanie wspólnoty parafialnej*, Lublin 2002.
- Oko D., *Polski katolicyzm w dobie globalizacji*, „Więź” 492 (1999) nr 10, s. 15–27.
- Paluchniak J., *W centrum Kościoła*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym”, Kraków 1996, nr 13, s. 53–62.
- Perini P. G., *Il grande sconosciuto*, Milano 1998.
- Perini P. G., *Metoda odnowy nie jedyna, lecz skuteczna*, (wywiad przeprowadzony przez R. Pindela), „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym”, Kraków 1996, nr 13, s. 63–68.
- Pieronek T., *O Kościele przyszłości*, [w:] *Kościół XX wieku*, Rozmowy E. K. Czackowskiej, Katowice 1999.
- Pieronek T., *Siła i słabość polskiego Kościoła*, „Tygodnik Powszechny” 2001, nr 11, s. 1,10.
- Pieronek T., *Zatroskanie o człowieka*, „Więź” 488 (1999) nr 6, s. 45–49.
- Pietrzak A., *Eklezjalne wspólnoty podstawowe w Ameryce Łacińskiej modelem nowej ewangelizacji*, [w:] *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Gózdź, Lublin 1993, s. 87–93.
- Pindel R., *System komórek parafialnych*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym”, Kraków 1996 nr 13, s. 48–53.
- Piwowarski W., *Socjologia religii a teologia pastoralna i duszpasterstwo*, [w:] *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Poznań–Warszawa 1986, s. 83–89.
- Poniewierski J., *Kościół i niewierzący*, „Znak” 532 (1999) nr 9, s. 182 – 185.
- Półtorak K., *Odnova parafii według systemu EkoPar; System Ewangelizacyjnych Komórek Parafialnych*, „Ateneum Kapłańskie” 548 (2000) t. 135, s. 122–139.
- Prado Flores J. H., *Jak ewangelizować ochrzczonych?*, Łódź 1993.

- Prusak J., *Obrazy Boga w świetle psychoanalizy*, „Życie Duchowe” 36 (Jesień 2003), s. 57–69.
- Przybyłowski J., *Podstawy teologiczne i antropologiczno-egzystencjalne działania grup religijnych*, [w:] *Dziś i jutro ruchów kościelnych*, red. W. Nowacki, J. Czaplicki, Pelplin 2005, s. 29–59.
- Przybyłowski J., *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży, Studium pastoralne*, Lublin 2001.
- Przygoda W., *Laikat i formy apostołstwa świeckich*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 1, red. R. Kamiński, Lublin 2000.
- Rahner K., *Elemente der Spiritualität in der Kirche der Zukunft*, [w:] tenże, *Schriften zur Theologie*, Bd. XIV, Zürich–Eisenach–Köln 1980.
- Ratzinger J., *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata*, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Nowa ewangelizacja*, „L' Osservatore Romano” (wyd. polskie) 234 (2001) nr 6, s. 35–39.
- Ratzinger J., *Sól ziemi: Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Kraków 1997.
- Rey D., *Francuski geniusz?*, „List” 225/226 (2003) nr 7/8, s. 9–10.
- Rogowski R. E., *Wicher i myśl*, Katowice 1999.
- Romersa F.R., *Il rinnovalento della parrocchia nella Chiesa italiana dal Concilio ad oggi*, Mursia 1999.
- Salij J., *Co się dzieje z naszą cywilizacją?*, „Znak” 488 (1996) nr 1, s. 74–85.
- Schuster H., *Istota i zadania teologii pastoralnej*, „Concilium”, Międzynarodowy przegląd teologiczny, 1–10 (1965/6), s. 154–161.
- Sędek M., *Formacja do dojrzałości chrześcijańskiej w programach wybranych ruchów katolickich w Polsce*, [w:] *Dziś i jutro ruchów kościelnych*, red. W. Nowacki, J. Czaplicki, Pelplin 2005, s. 107–116.
- Skrypt szkolenia liderów – System komórek parafialnych*, Kraków 1996.
- Spengler O., *Decline of the West*, New York 1926.
- Štampach O., *Jak mówić o Bogu dzisiaj?*, „Więź” 439 (1995) nr 5, s. 137–143.
- Staniszewski P., *Czym jest parafia?*, „Życie i Myśl” 260 (1976) nr 2, s. 3–12.
- Stockstill L., *Kościół komórkowy*, Częstochowa 2000.
- Stopka A., *Polak – katolik, ale jaki?*, „Gość Niedzielny” 2005, nr 36, s. 18–19.
- Stroba J., *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji*, Poznań 1988.
- Swieżawski S., *Lampa wiary*, Kraków 2000.
- Szymik J., *Teologia w krainie Pepsy – coli*, Warszawa 1999.
- Szymoń J., *Losy sacrum w zsekularyzowanym świecie*, „Ateneum kapłańskie” 566 (2003) t. 141, s. 80–87.
- Ślipko L., *Parafia, jakiej pragnę*, Warszawa 2001.

- Świerżawski W., *Misterium Eucharystii i dzieło ewangelizacji*, „Communio” 12 (1982) nr 6, s. 26–43.
- Tomasik P., *Katechetyka fundamentalna*, [w:] *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 201–320.
- Woestman W. H., *Stowarzyszenie Misyjne Maryi Niepokalanej*, [w:] *Słownik wartości obłackich*, red. F. Ciardi, Poznań 2004, s. 687–693.
- Woronowski F., *Formacja religijnego życia parafii*, Łomża 1980.
- Wójtowicz M., *Miłość do Kościoła wyrazem miłości do Chrystusa*, [w:] *Życ Jezusem dzisiaj*, red. J. Augustyn, Kraków 2000, s. 165–183.
- Wyszyński S., *W światłach tysiąclecia*, Kraków 1981.
- Yonggi Cho P., *Coś więcej niż liczby*, Warszawa 1992.
- Yonggi Cho P., *Grupy domowe a rozwój Kościoła*, Warszawa 1992.
- Zabłocki J., *Kościół i świat współczesny. Wprowadzenie do soborowej konstytucji pastoralnej „Gaudium et spes”*, Warszawa 1986.
- Zago M., *Świeccy*, [w:] *Słownik wartości obłackich*, red. F. Ciardi, Poznań 2004, s. 695–702.
- Zdaniewicz W., *Kościół w Polsce na początku XXI wieku*, [w:] *Kościół niosący Ewangelię nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006–2010*, Katowice 2005, s. 67–76.
- Zdanowicz S., *Ambrożyński ryt*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 409–410.
- Żądło A., *Kościół lokalny. Teologia i duszpasterstwo*, Kraków 2001.
- Żądło A., *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999.
- Żądło A., *Współczesne propozycje odnowy parafii*, [w:] *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 94–108.
- Życiński J., *Wyzwania duszpasterskie w kulturze postmoderny*, „Więź” 519 (2002) nr 1, s. 13–25.

Archiwum własne

- Castelli A., *Nasza propozycja ewangelizacji: dzielenie się – wyjaśnianie – zawierzenie*. Konferencja wygłoszona 16. 06. 2004 w Mediolanie w czasie XV Międzynarodowego Seminarium poświęconego „systemowi parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, odbywającego się w dniach: 15–20. 06. 2004.
- Cattaneo L., Crosa P., *Organizacja i struktura „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”*. Konferencja wygłoszona 17. 06. 2004 w Mediolanie.
- Crosa P., *Spojrzenie na całość: wspólnota, która wzrasta ewangelizując*. Konferencja wygłoszona 19. 06. 2004 w Mediolanie.
- Crosa P., *Sylwetka lidera*. Konferencja wygłoszona 17. 06. 2004 w Mediolanie.

- Formica L., *Św. Eustorgiusz: historia ewangelizacji*. Konferencja wygłoszona 16. 06. 2004 w Mediolanie.
- Kudelka M., *Cele wspólnot Niniwy*, rozdział 2: Cele zewnętrzne, Archiwum wspólnoty „Niniwa”.
- Maniura T., *Cele wspólnot Niniwy*, rozdział 5: Przebieg formacji, Archiwum wspólnoty „Niniwa”.
- Materiały z XV Międzynarodowego Seminarium w Mediolanie.
- Mariani L., Mariangione P., *Komórka: cele i momenty spotkania*. Konferencja wygłoszona 17. 06. 2004 w Mediolanie.
- Pecori A., *Prezentacja seminarium międzynarodowego poświęconego systemowi komórek parafialnych*. Konferencja wygłoszona 15. 06. 2004 w Mediolanie.
- Perini P. G., *Jak liturgia może odnowić parafię*. Konferencja wygłoszona dnia 18 czerwca 2004 w Mediolanie.
- Perini P. G., *Jak rozpocząć?* Konferencja wygłoszona 19. 06. 2004 w Mediolanie.
- Perini P. G., *Karmienie komórek*. Konferencja wygłoszona 17. 06. 2004 w Mediolanie.
- Perini P. G., „*Sól ziemi, światło świata*” – nauczanie przygotowane na spotkanie komórki w czasie XV seminarium międzynarodowego na temat parafialnych komórek ewangelizacyjnych.
- Perini P. G., *Św. Eustorgiusz: droga wspólnoty parafialnej*. Konferencja wygłoszona 16 czerwca 2004 w Mediolanie.
- Perini P. G., *W obliczu roku 2000* – nauczanie przygotowane na spotkanie komórki w czasie X seminarium międzynarodowego na temat parafialnych komórek ewangelizacyjnych.
- Pezzoni G., *Komórka: czym jest, jak żyje?* Konferencja wygłoszona 17. 06. 2004 w Mediolanie.
- Scuffi L., *Nasza propozycja ewangelizacji: modlitwa –oikos - służba*. Konferencja wygłoszona 16. 06. 2004 w Mediolanie.
- Wywiad z kapłanem pracującym w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie.
- Wywiad z sekretarką systemu komórek w polskiej parafii.
- Wywiad z pastorem tworzącym grupy komórkowe w Zborze Zielonoświątkowym w Polsce.
- Zalewski Z., *Komórki i Biblia*. Konferencja wygłoszona 19. 06. 2004 w Mediolanie.
- Pomoce audiowizualne:
- Macchioni G., *Evangelizzare in parrocchia*, L' Eredita di S. Eustorgio, Milano 1997 (kaseta video)
- To whom must we give witness?*, „System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” (płyta CD)

ANEKS

ZAŁĄCZNIK 1

Tematy nauczania dla uczestników spotkań parafialnych komórek ewangelizacyjnych rozłożone na 17 lat realizacji systemu w parafii św. Eustorgiusza³⁵⁰

Rok 1 – komórki prowizoryczne

Siedem etapów spotkania komórki
Moc Boża w naszym życiu
Świadczenie o Bogu w naszym życiu
Opiekowanie się braćmi, troska o nich
Dlaczego i jak modlić się za braci
Dzielenie się i świadczenie
Odwaga ewangelizacji
Czynienie uczniów spośród wszystkich
Ewangelizować swój *oikos*, swoje środowisko życia
Potrzeba sług
„Bomba ewangelizacyjna”
Troska o rozmowę ukierunkowaną na Chrystusa
Wielki nakaz
Wzrost faz i sfera odnowy
Czym jest komórka i kto może ją prowadzić
Organizacja spotkania komórki
Prowadzenie grupy i błędy, jakich należy unikać
Czynienie nowych uczniów

Rok 2

Wobec nowej komórki
Wspólne wzrastanie w miłości
Wspólnie wzrastać w miłości, naśladować przykład Jezusa
Jak przyprowadzić braci do Boga
„Bomba ewangelizacyjna”: dzielenie się swoim świadectwem
Siedem celów komórki
Wzrost we wzajemnej miłości: 2. cel

³⁵⁰ Autor większości tematów: P. G. Perini. Tłumaczenie tematów na język polski: Magdalena Kudelka

Dzielenie się Jezusem z innymi: 3. cel
Służba w ciele Kościoła: 4. cel
Dawanie i otrzymywanie wsparcia: 5. cel
Siedem celów komórki: 6. i 7. cel
Lectio divina
Wakacje
Powrót z wakacji
Wzrost lub śmierć
Nauczanie O. M. Eivers
Oni wzrastają – wzrost w komórcie (3 nauczania)
Dorastanie do ewangelizowania
Chrzest
Eucharystia
Małżeństwo
Bierzmowanie
Sakrament pokuty i pojednania

Rok 3

Duszpasterskie odczytanie pierwszego listu do Tesaloniczan (8 spotkań)
Spotkanie komórek: początkowa modlitwa i dzielenie się
Kilka faz spotkania komórki
Żyć Wielkanocą
Wielkanoc: czas chrześcijańskiej nadziei (2 części)
Jezus uczy nas ewangelizować: Ewangelia św. Łukasza
Odtąd ludzi będziesz łowił: Ewangelia św. Łukasza
Jezus w naszym życiu: wyzwania
Doświadczenie naśladowania Jezusa przez Piotra: Ewangelia św. Łukasza
Doświadczenie Piotra jako ewangelizatora
Oczekiwanie na Ojca Eivers
Wielki nakaz: Ewangelia św. Łukasza
Wobec wakacji
Powrót z wakacji: pełną parą
Ewangelizator, życzliwy i pełen radości świadek
Królestwo Boże jest w Twoich rękach
Potrzeba ewangelizacji
Wezwani do modlitwy
Komórka – miejsce wzrostu
Służyć Bogu czy idolom? Idol dobrobytu (2 części)
Ludzka niemoc i Boża wszechmoc
Jak przyjąć nowych braci w komórcę?
Nowa droga życia świętami

Rok 4

Czego oczekuje od nas Pan na początku nowego roku?
Jezus przy nas
Być świętym?
Wzrost w świętości (3 części)
Służyć Bogu i człowiekowi
Jak przygotować się do europejskiego czerwcowego seminarium
Służyć charyzmatami
Świadkowie zmartwychwstania
W jakim punkcie przygotowań europejskiego seminarium jesteśmy
Jedność wierzących, owoc Ducha Świętego
Świeccy ewangelizatorzy
Po seminarium znów zaczynamy akcję w imię Boże
Być w posiadaniu Ducha czy być posiadanym przez Ducha?
EFFATA: plan pastoralny arcybiskupa (3 części)
Msza św.
Eucharystia: zaofiarować siebie

Rok 5

Żyć w duchu międzynarodowego seminarium dotyczącego komórek
Msza św.: dar wspólnoty
Msza św.: dar Jezusa
Msza św.: Jezus, który ofiaruje mi siebie całkowicie, do końca
Msza św.: komunია z Chrystusem i braćmi
Msza św.: „Ite, missa est”
Przygotowanie do czerwcowego seminarium: być całym w ewangelizacji
(2 części)
Św. Paweł w Filipi: ewangelizacja *oikos*
Najwyższy cel: miłość do twych nieprzyjaciół
Krótkie wprowadzenie do drugiego seminarium
Seminarium o systemie komórek: chrześcijańska nadzieja: „Oto pošlę Wam
Ducha Świętego i otrzymacie nowe życie”.
Wakacje ewangelizatorów
Witamy z powrotem: zaangażować się w swoim *oikos*: parafia
Trudność i korzyść związana z ewangelizacją w *oikos* (2 części)
Miłość wobec Boga i miłość wobec świata
Adwent: uwolnić się od grzechu
Czym jest grzech?
Pozbądźmy się wątplenia

Rok 6

Ewangelizator w liście do Filipian (5 części)
Samarytanka i my
Modlitwa adoracyjna (2 części)
Modlitwa adoracyjna
Anioł Stróż
Rozpoznawanie woli Bożej
Ojciec Val Gaudet mówi o czerwcowym seminarium
Ewangelizacja: kerygmat czy katecheza?
Witamy z powrotem
Powierzyć Bogu twoją aktywność (2 części)
Uwielbienie i ewangelizacja (2 części)
„Oto stoję u drzwi”: pastoralny plan arcybiskupa (2 części)

Rok 7

Jaki program na rok 1993?
Jak wiele owiec masz przyprowadzić?
Uchwycić się Boga, tak jak zakotwiczyć się
Stać się podobnym do człowieka
Roztropność (kard. C. M. Martini)
Sprawiedliwość (kard. C. M. Martini)
Siła (kard. C. M. Martini)
Umiarkowanie (kard. C. M. Martini)
Wiara (kard. C. M. Martini)
Nadzieja (kard. C. M. Martini)
Miłość (kard. C. M. Martini)
Podział – jedność – wielość (2 części)
Duch Święty i my
Cudem jest to, że mnie stworzyłeś
Wartość wyboru
Najlepszą rzeczą jest dać tobie me życie
Niczym się nie przejmujcie
Tak jak Pan wam wybaczył, tak i wy czyńcie
Zazdrość w nauczaniu św. Pawła
Życ wymogiem prawdy w miłości (2 części)

Rok 8

„W każdym razie, dokąd doszliśmy, w tę samą stronę zgodnie postępujemy”
(Flp 3, 16).

Kochać ewangelizację jak uczy nas św. Paweł

Chwalić Boga w cierpieniu (2 części)

Tajemnica Kościoła (kard. C. M. Martini)

Kościół jest święty (kard. C. M. Martini)

Kościół jest powszechny (kard. C. M. Martini)

Kościół jest apostołski (kard. C. M. Martini)

Kościół jest jeden (kard. C. M. Martini)

Jezus zmartwychwstał, zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi (2 części)

Jak ewangelizować: *oikos* i „bomba ewangelizacyjna”

Jakie są cele spotkania komórki? Co się dzieje podczas spotkania komórki?

Przygotujmy się na piąte seminarium

Znaczenie służby w ewangelizacji – okazją ku temu jest piąte seminarium
o „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Koniec seminarium

Chcemy służyć Panu, ponieważ jest naszym Bogiem

Dlaczego jesteś tak bojaźliwy? Brak ci jeszcze wiary?

Eucharystia: wiara w świecie

Eucharystia: tajemnica komunii (2 części)

„Jeśli ktoś chce mnie naśladować, niech zaprze się samego siebie” (Mt 16, 24)

Rok 9

Duszpasterskie odczytanie drugiego listu św. Piotra

Bożonarodzeniowa radość

Duszpasterskie odczytanie 2. listu św. Piotra (3 części)

Powołanie i posłanie

Przygotujmy się razem do słuchania słowa kard. C. M. Martiniego

Wiara Kościoła apostołskiego (kard. C. M. Martini)

Kościół apostołski w misji (kard. C. M. Martini)

Kościół apostołski w misji: uczniowie i świadkowie (kard. C. M. Martini)

Kościół apostołski w misji: w społeczeństwie dla nowej kultury (kard. C. M. Martini)

Dlaczego ewangelizować?

Jak ewangelizować? (3 części)

Przygotujmy się na szóste europejskie seminarium na temat „systemu ewangelizacyjnych komórek parafialnych”

Tutaj i teraz zaczyna się nowe życie

„Jedno jest ciało i jeden duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie” (Ef 4, 4).

„Dlaczego nie rozpoznajecie obecnego czasu? (Łk 12, 56 B).

Jak pojednać się z Bogiem? (4 części)

Rok 10

Wobec roku 2000. *Evangelii Nuntiandi* (8 części)

Zawierzenie: pozwól się obdarować przez kogoś, kto cię zna

Ewangelizacja jest sposobem życia: nadchodzące siódme seminarium na temat „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”

Żyć jako ludzie zmartwychwstali (2 części)

Jedność i przebaczenie (2 części)

Nowi ewangelizatorzy dla nowej ewangelizacji

Królestwo Boże jest powierzone tobie

Kiedy się modlisz

Módl się wraz z twoim ciałem (2 części)

Dziesięć lat później

Rok 11

Kościół zbudowany na fundamencie Apostołów, przykładem dla naszej ewangelizacji (1 część)

„Przyjdź Panie Jezu, Maranatha!”

Kościół zbudowany na fundamencie Apostołów, przykładem dla naszej ewangelizacji (4 części)

Nadchodzi czas ósmego seminarium, przygotujmy je razem

Słudzy jak Jezus

Światło świata

Dobro i dobra

Bóg jest światłem: chodźmy w światłości

Ty będziesz moim świadkiem: nauczanie z okazji ósmego europejskiego seminarium na temat parafialnych komórek ewangelizacyjnych

Nowe wino w nowych bukłakach

Kiedy Duch przychodzi (6 części)

Rok 12

Synowie Boży, jak?

Kochać braci (2 części)

Spojrzenie w przyszłość

Owoce Ducha w codziennym życiu (5 części)
Życ w miłości według św. Pawła (2 części)
Dlaczego również inni ludzie mogą szukać Pana
„Nie bójcie się, Ja zwyciężyłem świat”.
„Ja jestem krzewem winnym, a wy latoroślami”: nauczanie z okazji dziewią-
tego europejskiego seminarium na temat systemu parafialnych komórek
ewangelizacyjnych
Witamy z powrotem
Ewangelizować w mocy Ducha Świętego (4 części)

Rok 13

Spojrzenie na nasze dobro
Wskazówki z listu św. Pawła do Rzymian – wprowadzenie
Wskazówki z listu św. Pawła do Rzymian – wszyscy jesteśmy grzesznikami
Wskazówki z listu św. Pawła do Rzymian – od grzechu do sprawiedliwości
Medytacja nad modlitwą Ojcie nasz: Ojcie nasz – kard. C. M. Martini
Medytacja nad modlitwą Ojcie nasz: Wybaw nas ode złego – kard. C. M. Martini
Medytacja nad modlitwą Ojcie Nasz: Chleba naszego powszedniego daj nam
dzisiaj, Odpuść nam nasze winy – kard. C. M. Martini
Medytacja nad modlitwą Ojcie nasz: Bądź wola Twoja – kard. C. M. Martini
Medytacja nad modlitwą Ojcie Nasz: Przyjdź Królestwo Twoje – kard. C. M.
Martini
Wskazówki z listu św. Pawła do Rzymian - „nie lękaj się” (2 części)
Wskazówki z listu św. Pawła do Rzymian – „na świecie, lecz nie z tego świata”
Służyć Bogu z radością
Bądź wierny aż do śmierci, a Pan da ci wieniec życia
Poza rokiem 2000
U progu roku 2000
Jubileuszowe znaki
Jubileuszowe znaki: odpust
Jubileuszowe znaki: święte drzwi – oczyszczenie pamięci
Jubileuszowe znaki: pamięć o męczennikach – spłacenie długu
Niepokój oczekiwania (2 części)

Rok 14

Gotowi... start
Nawrócenie, cel Jubileuszu roku 2000
Przebaczenie braciom, cel Jubileuszu roku 2000
Jubileusz – droga miłości

Wielki post 2000 – piękno krzyża
Piękno słowa
Piękno modlitwy
Piękno ascezy
Piękno Trójcy Świętej
Na drodze do jedenastego seminarium poświęconego komórkom parafialnym
Od misji Jezusa do misji chrześcijan
Dobrych wakacji
Jedenaste seminarium na temat komórek parafialnych: rok 2000 – czas ewangelizacji
Mowa Pawła w Milecie (4 części)
Przypowieść o Dobrym Samarytaninie (2 części)
Nie daj się złu zwyciężyć, ale zło dobrem zwyciężaj

Rok 15

Z odnowionym entuzjazmem (4 części)
Wielki post 2001: *Tertio Millennio Ineunte*: noc świadomości – kard. C. M. Martini
Tertio Millennio Ineunte: noc wiary – kard. C. M. Martini
Tertio Millennio Ineunte: radość umysłu – kard. C. M. Martini
Tertio Millennio Ineunte: radość serca – kard. C. M. Martini
Tertio Millennio Ineunte: radość życia – kard. C. M. Martini
Nawrócenie, odpowiedzialność chrześcijan (3 części)
Służyć we wspólnocie
Odtąd ludzi będziesz łowił
Dwunaste seminarium na temat parafialnych komórek ewangelizacyjnych
„Zarzućcie sieci na głębie”
„Na Twoje słowo”: list duszpasterski – kard. C. M. Martini (2 części)
Jezus, jedyny Zbawiciel: dlaczego nasz Zbawiciel (2 części)
Co to znaczy wierzyć w Jezusa?
Wesołych świąt

Rok 16

Czy mam wiarę? Jaka jest wartość mojej wiary?
Istnienie Boga i istnienie zła: nieprzejdany kontrast
Wielki post 2002, „Zbierać plony” – Ojciec Eivers
„Mit doskonałego lidera komórki” – Ojciec Eivers
„Jak być pilnym w ewangelizacji” – Ojciec Eivers
„Dynamika komórki” – Ojciec Eivers
„Dynamika komórki” – Ojciec Eivers

Wielkanoc: nowe życie
Modlitwa za osoby z *oikos*
Szukać rany i uzdrowić ją
Towarzyszyć braciom w zawierzeniu ich życia Jezusowi
Podziel się tym, w czym spotkałeś i doświadczyłeś Jezusa – trzynaste seminarium na temat komórek parafialnych: „Pójdźcie i wy do mojej winnicy”
Nowy rok, nowy arcybiskup, nowy entuzjazm, nowe zaufanie
Dlaczego nasze komórki są postrzegane jako charyzmatyczne?
„Ojcze nasz”: Ojcze nasz, któryś jest w niebie
„Ojcze nasz”: Niech się święci imię Twoje
„Ojcze nasz”: Niech przyjdzie Twoje Królestwo
„Ojcze nasz”: Bądź wola Twoja jak w niebie tak i na ziemi

Rok 17

Boża wola dla nas w kolejnym roku: być ewangelizatorem
„Ojcze nasz” (4 części)
Wielki post 2003 (5 części)

ZAŁĄCZNIK 2

Nauczanie ks. P. G. Periniego przygotowane na spotkanie komórek podczas X międzynarodowego seminarium na temat „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych, czerwiec 1999.

U progu trzeciego tysiąclecia

Pierwsza moja myśl biegnie do braci, którzy są gośćmi w naszych komórkach i którzy tak licznie przybyli ze wszystkich stron świata, by uczestniczyć w tym ważnym dla nas wydarzeniu. Pamiętam, jak dziesięć lat temu po raz pierwszy zdecydowaliśmy podzielić się naszym doświadczeniem z braćmi z Europy. W tym pierwszym seminarium wzięło udział ok. 130 osób, było kilka reprezentacji z Europy, przewagę jednak stanowili Włosi. Dzisiaj jest inaczej, większość naszych uczestników to goście zagraniczni. Spoglądając na drogę przebytą podczas tych dziesięciu lat, nasze serca przepełnia radość, ponieważ Pan w widoczny sposób posłużył się nami. Jednakże myśl moją kieruję ku przyszłości. Następne spotkanie komórek odbędzie się na przełomie września i października, będzie to już spotkanie w roku 1999/2000.

Przybliżamy się szybkimi krokami do celu przez nas bardzo oczekiwanego, a zarazem bardzo starannie przygotowanego. Rozglądając się, widzimy, jak wiele dokonaliśmy i jak wiele jest jeszcze do zrobienia. Nie tak dawno świętowaliśmy Wniebowstąpienie Pańskie i słyszeliśmy słowa z Dziejów Apostolskich odpowiadające temu świętu i mieliśmy okazję do zadumy nad wielką prawdą. W Dziejach Apostolskich św. Łukasz opisuje Wniebowstąpienie Pańskie i pożegnanie Jezusa z apostołami (Dz 1, 6 – 11). W tym fragmencie możemy uchwycić tajemnicę nowej obecności Jezusa w świecie. Z tego ujęcia dowiadujemy się, jakich zobowiązań Chrystusa domaga się od nas, jako osób indywidualnych i jako wspólnoty. A teraz przeczytajmy ten fragment: „Zapytywali Go zebrani: Panie, czy w tym czasie przywrócisz Królestwo Izraela? Odpowiedział im: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 6 – 11).

Rozpoczynając od pierwszego wersetu przed chwilą przeczytanego zauważmy, że oczekiwania apostołów nie były absolutnie zgodne z tym, czego pragnął Pan. Apostołowie oczekiwali na odnowienie ziemi przez Jezusa jeszcze przed Jego odejściem z tego świata widzialnego i wkroczeniem w wymiar niebiańskiego życia. Pytanie jest następujące: „Panie, czy w tym czasie przywrócisz Królestwo Izraela?”

Ciągle naciskali na rzeczy materialne, domagali się władzy ziemskiej, panowania w każdym miejscu i wpływu na bieg historii. Jezus w tym momencie im

odpowiada: „Nie wasza to rzecz...”. Tak jakby chciał powiedzieć, że nie do was należy wybór i decyzja, bo ostatecznie to Bóg – Ojciec decyduje i wybiera. Jednakże w tym wszystkim jest dla nas pewna nadzieja; słuchajcie dobrze bracia, co mówi dalej Chrystus. „Otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami”. Właśnie w tym zdaniu zawarty jest cały sekret ewangelizacji: „otrzymacie moc”. Wiecie, jakiego terminu używa się w tym fragmencie? Określenia greckiego: *dynamis*, które wskazuje na moc. Często tym słowem określamy osoby o charakterze dynamicznym.

W języku potocznym mówi się rzeczywiście: to jest osoba dynamiczna, z siłą, energią, z mocą. A kiedy przenosimy to na język wojskowy, mówimy, że coś jest wypełnione dynamitem, eksplodujące i ma moc niszczenia wszystkiego, co napotyka. Jak już może zauważyliście, w Biblii bardzo często używa się tego terminu *dynamis* (siła, moc). Termin ten występuje w łączności z innym: *energeya*. Podczas sceny zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie ukazują się anioł i mówi jej: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni cię” (Łk 1, 35). Ta moc to *dynamis* – siła, która wstrząsa do głębi i sprawia, że serce Maryi eksploduje w kierunku nowej, bezgranicznej przynależności do Boga, o której by nawet wcześniej nie myślała. W Dziejach Apostolskich zawarta jest mowa św. Piotra, skierowana do pogan: „Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą” (Dz 10, 37–38). Często te dwie rzeczywistości: Duch Święty i moc, wzajemnie się uzupełniają. W tym miejscu interpretuje się moc Ducha Świętego jako siłę dynamiczną, która powinna towarzyszyć głoszeniu Dobrej Nowiny.

On – Duch Święty kontynuuje swoją misję, błogosławiąc i ożywiając wszystkich, nawet tych, którzy są pod działaniem diabła. W tej walce moc Chrystusa przeciwstawia się sile złego. Ta moc góruje nad mocą szatana. Jest to naprawdę wielka moc. Wskazuje ona, że ewangelizacja powinna wypływać z czegoś dynamicznego, z siły, z oddania życia aż po śmierć męczeńską. I rzeczywiście w określeniu: „będziecie moimi świadkami” zawarte jest greckie słowo *martyroi* (męczennik).

Po tych ostatnich testamentalnych słowach Jezus unosi się nad ziemią na ich oczach i wstępuje do nieba. A biedni apostołowie pozostają, osłupieni, zdumieni, smutni z oczami utkwionymi w niebo, podobnie jak dzieci, które na ekranie telewizyjnym widzą ostatnie sceny i pozostają w nadziei, że pojawią się jeszcze na nowo piękne obrazy i zdarzenia, które widziały wcześniej. Pozostają osłupiałe, rozżalone. Aby przywrócić apostołów do rzeczywistości, przystępują do nich dwaj mężowie w białych szatach – prawdopodobnie aniołowie – mówiąc: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo?” (Dz 1, 11). Czemu jesteście tak zapatrzeni, osłupiali i złączeni przeszłością? Macie zadanie do wykonania. „Otrzymacie moc Ducha Świętego”. Dla tych dwóch mężczyzn liczy się tylko przeszłość. „Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo jak widzieliście Go wstępującego do nieba”.

W tych wydarzeniach rodzi się Kościół. Kościół, który zostaje ustanowiony przez Chrystusa jako zapowiadany wiele razy dar, ubogacony mocą Ducha Świętego. „Oto ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka” (Łk 24, 49). Oto moc Boga, oto Duch Święty i tylko z tą mocą, z tą siłą, z tym dynamizmem apostołowie będą mogli stawiać czoła zadaniom, które Jezus postawił przed nimi. Ta moc Ducha Świętego jest siłą, która wstrząsa do głębi.

W drugim liście do Tymoteusza św. Paweł Apostoł mówi: „Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia” (2 Tm 1, 7). Nie otrzymaliście zatem ducha, który czyni z was ludzi nieśmiałych, zamkniętych na innych, ale ducha pełnego siły, miłości, mądrości. Oto trzy cechy charakteryzujące Ducha Świętego, z pomocą których możemy stawi czoła trzeciemu tysiącleciu.

Nie można myśleć o nowej ewangelizacji inaczej, jak o dziele Ducha Świętego. Jezus zawierzył kontynuowanie swego dzieła ewangelizacji ludziom, jako zadanie niesienia jej po krańce ziemi.

Ewangelizacja jest dla każdego chrześcijanina zadaniem, do którego należy się dobrze przygotować. Nic nie kończy się z rozpoczęciem nowego tysiąclecia. Tę panoramę ewangelizacji bezustannie powierza nam ojciec święty, prosząc nas, by znalazło swoje źródło w wielkim nakazie Jezusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”. Ta misja powinna zajmować ważne miejsce w życiu każdego chrześcijanina. O tym ważnym zadaniu będziemy także rozmawiać na jedenastym seminarium, będąc już zanurzonym w nowym tysiącleciu. Zaakcentujemy potrzebę dojrzałego świadectwa naszej wiary, by kontynuować misję ewangelizacji świata, powierzonej nam przez Chrystusa.

Przewidując, że świat nie zostanie do końca zewangelizowany, do naszej kompetencji należeć będzie otwarcie się na Ducha Świętego, by z Jego pomocą nasze wspólne dzieło ewangelizacji stawało się bardziej przekonywające, dynamiczne, eksplodujące. To zadanie czeka na nas. Musimy działać dla królestwa Bożego. Dajmy z siebie wszystko wierząc, że Duch Święty działa przez nas. Alleluja. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

ZAŁĄCZNIK 3

Nauczanie ks. P. G. Perini przygotowane na spotkanie komórek w czasie XV seminarium międzynarodowego poświęconego „systemowi parafialnych komórek ewangelizacyjnych”, czerwiec 2004.

„Sól ziemi, światło świata”

Otwierając Ewangelię wg św. Mateusza i czytając końcową część rozdziału 4. i początkową 5., zauważamy pewną ważną rzecz; pod koniec 4. rozdziału św. Mateusz przedstawia nam powołanie pierwszych czterech uczniów: Piotra, Andrzeja, Jakuba i Jana, którzy porzucając wszystko – ich barki i sieci – poszli za Jezusem. Później znajdujemy opis nauczania Jezusa i cudów, jakie czynił; potem rozpoczyna się rozdział 5., w którym od pierwszego wersetu poruszony jest argument całkiem trudny nie tyle do wprowadzenia w praktykę, ile do zrozumienia: kwestia błogosławieństw. Słyszeliśmy je wiele razy i są dla nas drogowskazem do osiągnięcia poziomu chrześcijaństwa jakiego pragnie od nas Jezus. On chce, aby chrześcijanie byli właśnie tacy, jakimi opisuje ich w Błogosławieństwach, chce, aby byli ubodzy duchem, sprawiedliwi, cisi; wszystkie te cechy są dla nas trochę kłopotliwe... Możemy pomyśleć, że dotyczą one niektórych wybranych, nie wszystkich chrześcijan, nie wszystkich ochrzczonych...

Jezus szybko wyprowadza nas z tej pomyłki. Natychmiast po tym nauczaniu o Błogosławieństwach tak trudnych do wprowadzenia w praktykę, podaje nam wstrząsającą definicję chrześcijanina: „Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi”. Potem kontynuuje, mówiąc: „Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu”. W końcu komentuje: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 13–16).

Sól ziemi, światło świata (w innym fragmencie będzie mowa o zaczynie) jest poważnym zadaniem, które nie jest skierowane tylko do niektórych wybranych, do nielicznych powołanych do świętości, tak jakby świętość była zarezerwowana tylko dla nielicznych osób; to jest stwierdzenie, które nie dotyczy czasu przyszłego. Jezus nie mówi: „będziecie solą ziemi, będziecie światłem świata”, przeciwnie: „wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata”. Jezus więc nie poddaje dyskusji, że można by się uchylić od tej roli, od tego zadania.

Okres wakacyjny, który niedługo się rozpocznie, w pewnym sensie może nas skłonić do pewnych kompromisów z rozumowaniem świata, z rozumowaniem naszych przyjaciół, znajomych, których może poznamy np. na plaży; możemy na-

wet podzielić te kompromisy, ceniąc to, co jest kompletnie banalne i mało ważne. Wakacje są czasem, kiedy jest się mniej krytycznym, dlatego ważne jest, aby poczuwać się do tego zadania, które zostało nam powierzone, tj. do bycia solą ziemi i światłem świata: solą, która nadaje smak, i światłem, które rozświetla ciemności, które znikną, gdy ja stanę się światłem. Oto bracia, w tych słowach zawarte jest nasze zadanie bycia ewangelizatorami: właśnie podczas wakacji, podczas tych miesięcy, kiedy będziemy oddaleni od wspólnoty, kiedy może znajdziemy się w otoczeniu pogańskim, Pan wzywa nas, abyśmy byli wierni. To nie jest łatwe.

To seminarium, które jest w toku, realizuje projekt, który znajdujemy w jednym z dokumentów papieża Jana Pawła II *Christifideles laici*, gdzie w punkcie 35 czytamy: „Wspólnoty kościelne powinny utrzymywać między sobą łączność, wzajemnie wspierać swe siły i dzielić się środkami, razem angażować się w jedną, wspólną misję przepowiadania Ewangelii i życia wedle jej wskazań”. Korzystam z okazji, aby pozdrowić wszystkich gości obecnych na spotkaniach waszych komórek, uściśnijcie ich z miłością, aby poczuli się waszymi braćmi, bo nimi są i przybyli pośród nas, aby dzielić z nami radość bycia ewangelizatorami.

Oto bracia stajemy przed zadaniem przygotowanym właśnie dla nas, wobec którego mamy wiele, wiele trudności. Sól ziemi i światło świata to piękne słowa, ale w rzeczywistości sprawiają nam wiele trudności. Więc co można zrobić? Są możliwe dwie postawy: jedna pozytywna i druga negatywna. Pierwsza postawa jest postawą czujności, aby nie pozwolić się pojąć mentalności tego świata, jak mówi św. Paweł w liście do Rzymian w dwunastym rozdziale. Musimy być krytyczni wobec propozycji, jakie będą nam czynione, jak np. przywiązanie zbyt wielkiej wagi do konsumizmu każdego rodzaju, żądzy pieniądza, zarobku albo do podnoszenia do rangi mitu piękna fizycznego, młodości, z powodu czego starsi chcą pozować na młodzieńców; albo wobec pokusy spłynienia wszystkiego, porzucając jakiekolwiek ideały społeczne, religijne, patriotyczne czy kulturalne; postawa „weź, ugryź i uciekaj”. Musimy być bardzo uważni, jeśli chodzi o te tendencje, które spokojnie możemy nazwać pokusami.

Musimy zachować postawę pozytywną, tak jak jest nam to wskazywane przez papieża i wynika z medytacji słowa Bożego. Jan Paweł II w encyklice *Dominum et vivificantem* daje nam do zrozumienia, że aby zachować tę postawę, należy działać pod natchnieniem Ducha Świętego (oto dłaczego nasze seminarium odbywa się zawsze po uroczystości Zesłania Ducha Świętego). W punkcie nr 58 czytamy: „Pod wpływem Ducha Świętego dojrzewa i umacnia się człowiek wyższy, czyli duchowy; człowiek [który] żyje w Bogu i dla Boga, żyje według Ducha Świętego i myśli o rzeczach duchowych”. Oto sekret, jak stać się solą ziemi i światłością świata!! Wychodząc z tego założenia, człowiek staje się chrześcijaninem i ewangelizatorem, realizuje swoje powołanie do ewangelizacji, które papież Jan Paweł II, jak i jego poprzednik Paweł VI, dał swojemu Kościołowi, aby wskazać konieczność odkrycia, że wszyscy, nie wyłączając nikogo, powinni odkryć zadanie bycia ewangelizatorami. To jest zadanie należące do Kościoła, który albo ewangelizuje, albo nie jest Kościołem!

W *Christifideles laici* w punkcie 33 czytamy: „Cała misja Kościoła koncentruje się i rozwija właśnie w ewangelizacji, ona bowiem jest łaską i mandatem, który Jezus Chrystus powierzył mu na początku jego drogi dziejowej: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu» (Mk 16, 15)”. Oto my wiele razy rozważaliśmy temat wielkiego mandatu (...). Rzeczą zdumiewającą jest, że papież nie zwraca się wyłącznie do zakonników, biskupów, sióstr zakonnych; zwraca się do świeckich, do całego ludu Bożego. My, księża, jesteśmy skłonni uważać świeckich jako naszych współpracowników: my mamy pewne zadania i posługujemy się świeckimi, którzy „współpracują”. Natomiast papież Jan Paweł II, używając bardzo ładnego wyrażenia, mówi, że świeccy muszą stać się współodpowiedzialnymi.

Te zagadnienia, które poruszaliśmy kilka razy, realizują się poprzez system komórek: lider jest odpowiedzialny za swoją komórkę, tak jak lider oddziału itd. Oczywiście jest to odpowiedzialność pochodząca od Kościoła, również pasterz, proboszcz, nie ma odpowiedzialności bezpośredniej, bo także on otrzymuje tę odpowiedzialność za wiernych od biskupa. Proboszcz więc musi zdawać sprawę biskupowi co do ewangelizacji, tak jak na różnych poziomach systemu komórek każdy zdaje sprawę odpowiedzialnemu: członkowie komórki liderowi, lider komórki natomiast liderowi oddziału itd.

Chciałbym przytoczyć pewne zdanie z *Christifideles laici* nr 32, które bardzo mi się podoba: „Znaczną część odpowiedzialności za misję Kościoła Bóg powierza świeckim, pozostającym w komunii ze wszystkimi innymi członkami ludu Bożego, czyli z zakonnikami, kapłanami, biskupami i samym ojcem świętym”. Więc również ks. P. G. Perini w stopniu, w jakim nie uznałby tego zadania, nie pozwoliłby Mu działać. Mówi więc papież: „świeccy, na mocy uczestnictwa w misji prorockiej Chrystusa, są w pełni współodpowiedzialni za odtworzenie chrześcijańskiej struktury ludzkości”. To jest myśl, która naprawdę musi nas oświecić. Tak bracia, tu chodzi o zadanie, które nas dotyczy z bardzo bliska, od którego nie możemy się odwołać. Nie wystarczy stawić czoła temu zadaniu, należy wykonywać je z entuzjazmem. Posłuchajcie fragmentu z *Dziejów Apostolskich*: „Pewien Żyd, imieniem Apollos, rodem z Aleksandrii, człowiek uczony i znający świetnie Pisma, przybył do Efezu. Znał on już drogę Pańską, przemawiał z wielkim zapalem i nauczała dokładnie tego, co dotyczyło Jezusa, znając tylko chrzest Janowy. Zaczął on odważnie przemawiać w synagodze” (Dz 18, 24–25).

Oto jedną z trudności, jaką znajdujemy, jest właśnie brak przygotowania; mówimy: jak mogę mówić o Jezusie, jeśli znajdę przeciwnika lub kogoś, kto nie podziela moich idei i jest o wiele lepiej przygotowany niż ja? Nawet Apollos nie był bardzo przygotowany; z punktu widzenia teologicznego zatrzymał się na „chrzcie Janowym”, mimo wszystko z wielkim entuzjazmem i zapalem mówił o Jezusie. To jest również nasze zadanie podczas tego lata: zadanie, które przekazuję wam i waszym gościom, których serdecznie pozdrawiam.

ZAŁĄCZNIK 4

Jak zacząć realizację systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych?

1. Modlić się

Modlitwa proboszcza.

Modlitwa wspólnoty.

Adoracja eucharystyczna.

2. Uwrażliwić

Umotywować niewielką liczbę osób.

3. Wybrać

Podczas modlitwy wybrać niewielką liczbę osób na ewentualnych liderów (25 do 50 osób).

4. Pierwszy kurs liderów

Zorganizować 6 kolejno następujących po sobie spotkań (czas trwania jednego spotkania: 2 godziny).

5. Powołanie komórek prowizorycznych

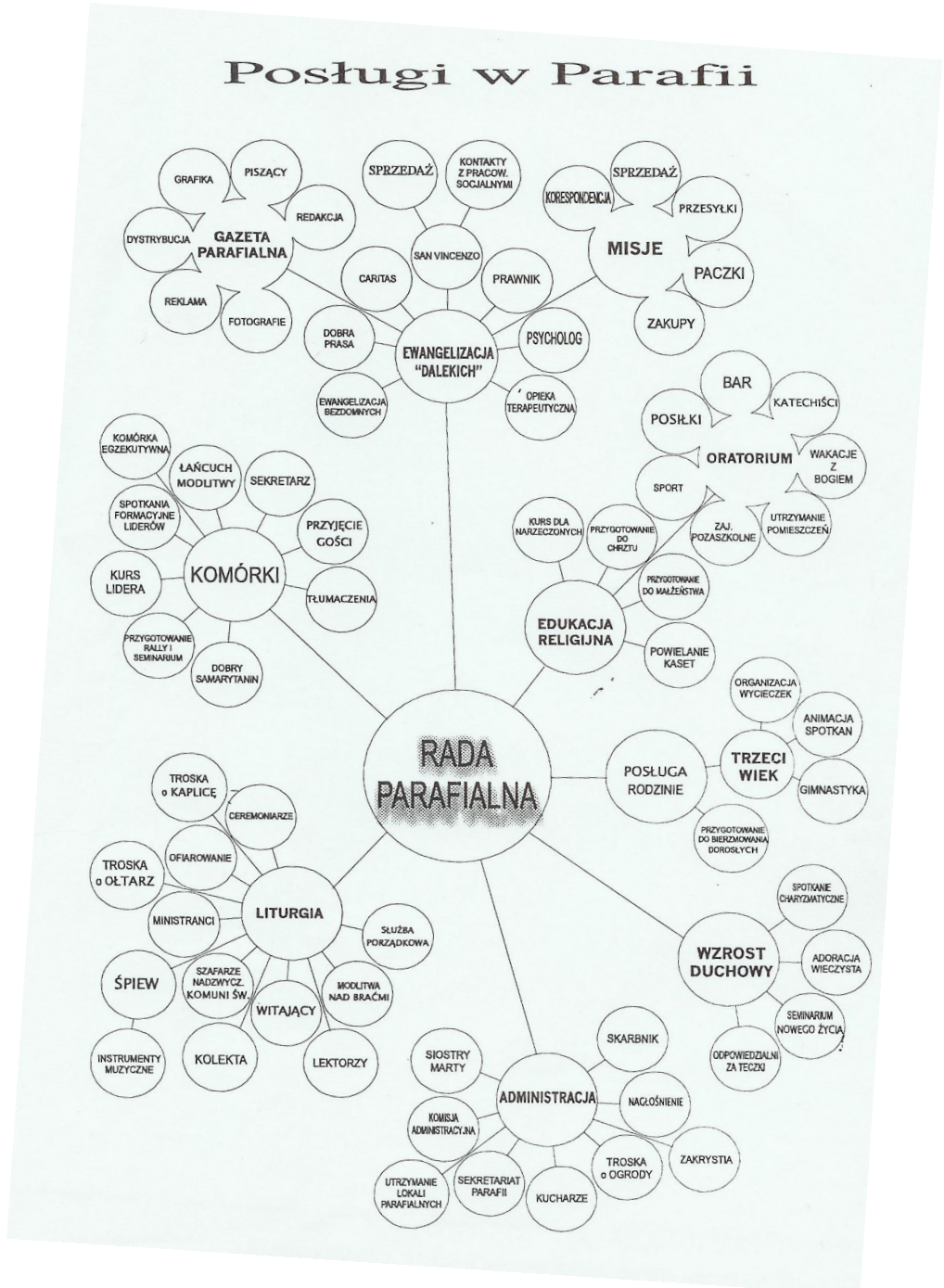
Liderzy zostają rozdzieleni do komórek tymczasowych, dla których prowadzą spotkania co tydzień. Co dwa tygodnie następuje zmiana lidera. W ten sposób przeprowadzić można 12–20 spotkań.

6. Informowanie wspólnoty parafialnej o tym, co się dzieje

7. Zaproponować doświadczenie całej wspólnoty parafialnej

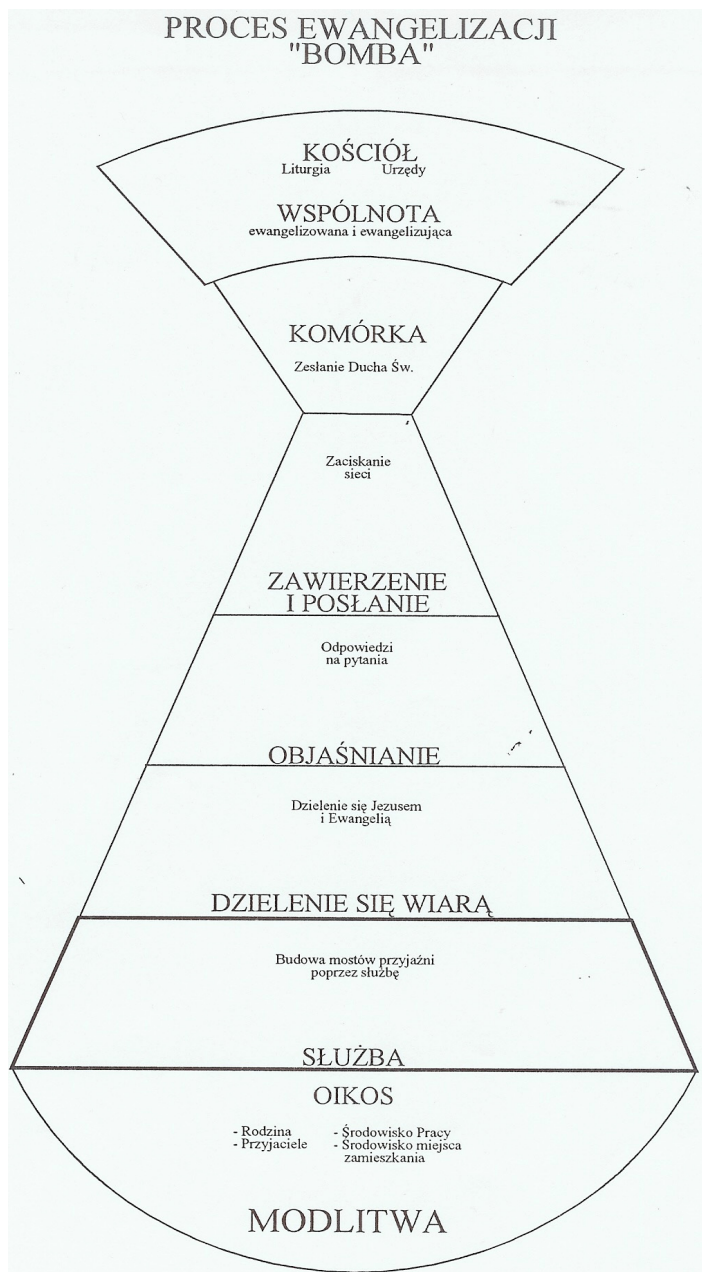
ZAŁĄCZNIK 5

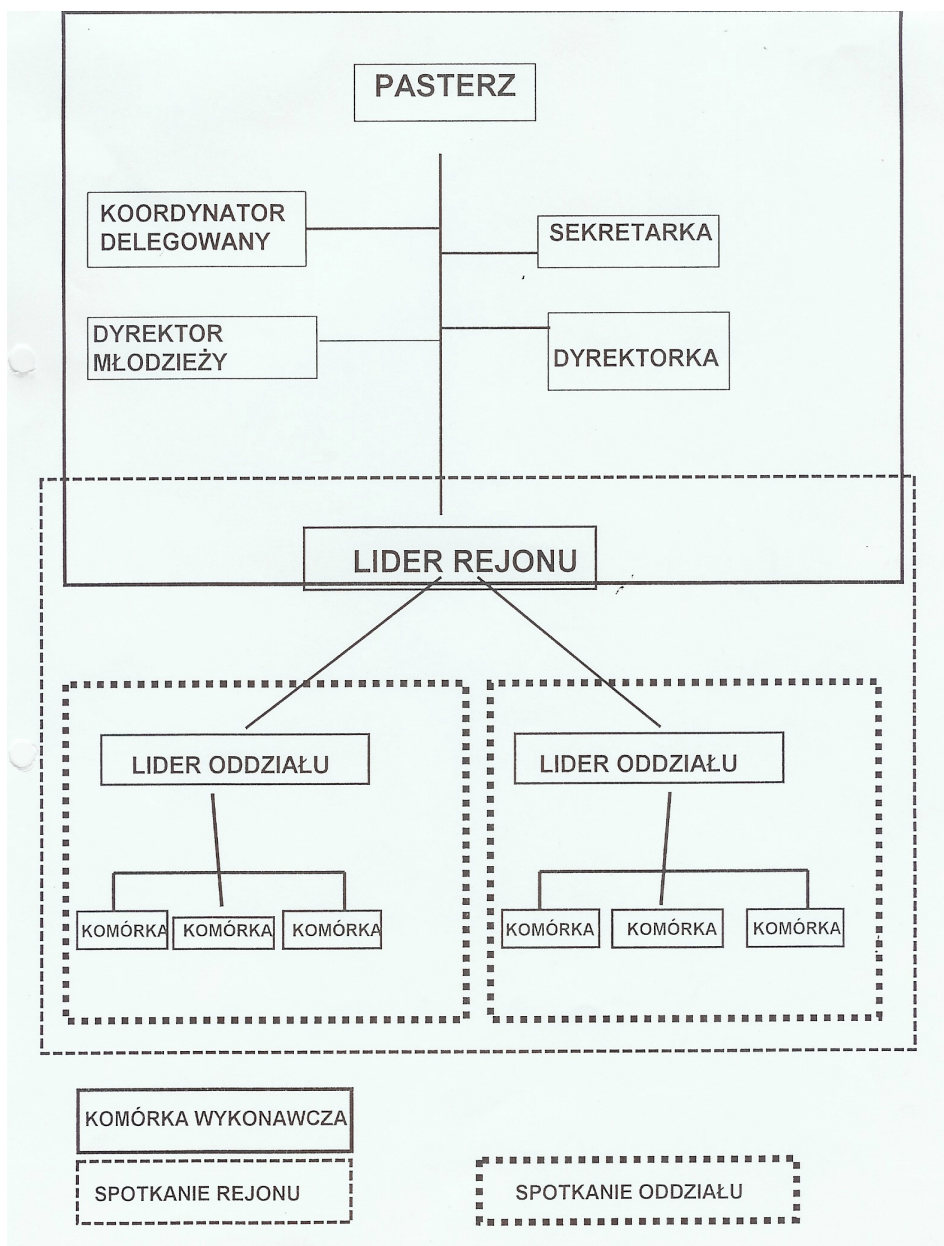
Posługi w parafii św. Eustorgiusza



ZAŁĄCZNIK 6

Droga ewangelizacji w „systemie parafialnych komórek ewangelizacyjnych”



ZAŁĄCZNIK 7**Struktura „systemu parafialnych komórek ewangelizacyjnych”**

ZAŁĄCZNIK 8

Studium słowa – 1. część

SERCE SŁUGI: J 13, 1–17. Przeczytaj i odpowiedz na pytania:

1. W wersetach 1–3 jest mowa o tym, że Jezus wiedział o 4 wymienionych tam rzeczach. Jakich?

a.

b.

c.

d.

2. Co Jezus zrobił, opierając się na tej wiedzy?

.....
.....
.....
.....

3. Dlaczego Szymon Piotr odpowiedział Jezusowi tak, a nie inaczej w 9. wersecie?

.....
.....
.....
.....

4. Dlaczego szczególne znaczenie ma umycie nóg Judaszowi przez Jezusa?

.....
.....
.....
.....

5. Wymień 3 osoby, które potrzebują „umycia nóg”. Co możesz dla nich zrobić, by to uczynić?

.....
.....
.....
.....

6. Co Jezus obiecuje w 17. wersecie?

.....

.....

.....

.....

Studium słowa – 2. część

SERCE SŁUGI: Mt 20, 25 – 28. Przeczytaj i odpowiedz na pytania:

1. Jakie są cechy charakterystyczne dla władców i „wielkich” tego świata?

.....

.....

.....

.....

2. Jak Jezus określił drogę do bycia wielkim?

.....

.....

.....

.....

3. Czego Jezus dokonał, po co przyszedł na ziemię?

.....

.....

.....

.....

4. Co to znaczy być sługą?

.....

.....

.....

.....

5. Czyim sługą możesz być dziś? W jaki sposób?

.....

.....

.....

.....

ZAŁĄCZNIK 9

ANKIETA

Zadaj te pytania pięciu osobom. Może to być ktoś nieznajomy albo członek twojego *oikos*. Możesz zacząć rozmowę słowami: „Biorę udział w kursie, który ma mi pomóc między innymi poznać poglądy egzystencjalne i religijne naszego społeczeństwa. Czy mogę w związku z tym zadać Ci pięć krótkich pytań?”.

A) Jak myślisz, co jest największym problemem współczesnego świata?

1.
2.
3.
4.
5.

B) Co w Twoim życiu daje Ci najwięcej satysfakcji?

1.
2.
3.
4.
5.

C) Co Cię najbardziej dręczy, niepokoi?

1.
2.
3.
4.
5.

D) Co byś nazwał sensem/ celem swego życia?

1.

2.

3.

4.

5.

E) Czy myślisz, że zorganizowana religia, Kościół są potrzebne współczesnemu człowiekowi? Dlaczego?

1.

2.

3.

4.

5.

SUMMARY

„System of parish evangelization cells” as a new proposal for pastoral work

In some areas of the Church discussions take place about the territorial concept of a parish, which requires to be considered again. The model of a parish whose structure is based on small groups involved in evangelization and service to the Church and the World is the „system of parish evangelization cells”, which is neither a congregation, nor a society, but it is a system in which a parish works. „The system of parish evangelization cells” is an intermediate structure between a model of territorial parish and a model of a personal parish, though it is based on the rule of separating a parish according to a territorial criterion. The aim of a realization the „system of parish evangelization cells” is evangelization and rebuilding a parish.

The parish evangelization cells are small groups of 6 - 14 people, who are gathering in a private apartment. The main aim of the cell is evangelization of people who do not attend the life of a Church, or those who don't believe in God. When we use the name „parishal” we understand that the place where we are planning the realization of the system is the parish, where the person who is responsible for its functioning is the parish priest.

Evangelization which is made by people who are involved and takes place in their living environment. Evangelization in „system of parish evangelization cell” is based on a few stages: prayer, service, sharing faith, leading people to accept Jesus as the Lord, invite to the cell and finally to include in the parish community. The parishes which actually are based on the aforesaid system exist in many countries, like Italy,Belgium,Holland,Germany,England,Ireland,Denmark,Sweden,France, also some countries of Africa, South America (Bolivia, Venezuela, Brasil, San Domingo), also Canada, Mexico, Singapore.

The dissertation about „system of parish evangelization cells” includes seven chapters. In the first chapter I showed contemporary situation of the Church and the world and I wrote about the modern conception of a parish.

The second chapter includes detailed characterisation of „system of parish evangelization cells”. In the third chapter I described methodology of my own research. In the next chapters I compared people who belong to the cell group and people who don't belong to this system. In the last chapter I presented pastoral suggestions and conclusions.

The research was conducted in a Polish parish. The aim of my work was to show how effective „parish cell system of evangelization” is. In my dissertation I showed the dependence between the cell – system and people's faith. The aim of

evangelization is unity with God and christian maturity and this aim is realized in the „system of parish – evangelization cells”. I introduced the way of evangelization in parish which is composed of prayer, service, sharing, explaining, entrusting one’s life and entering the community.

Very important elements in the described phenomenon are: system, cell, parish and evangelization. The word cell is very appropriate in this system. The cell, because biologically speaking it is the primary unit of autonomous life, and is capable of giving rise to new life. The aim of the cell is evangelization, adoption of new people and segregation into two cells. During the meeting there is time for praise prayer, sharing, listening and meditating the Pastor’s teaching, time for a prayer of intercession and healing. It is guided by a leader whose authority is assigned to him by the Pastor: the leader’s primary role is to serve.

Another important element is the system. The system because the cells of which we are speaking about, are related to one another, forming a system. As in human body, there is a structure which requires a common purpose, it is not possible to separate a cell from its tissue where it belongs. It is a matter of mutual respect and relationship or better – of interrelationship between the individual cells united in a system. The cell is a tiny element of the mystical body of Christ as the head.

The aim of this method is to reawake and renew the parish, to make it regain its original role as the place of evangelization. Very important element in this system is evangelization, because the cell being a link between the family and the parish, has as its ultimate and only function, that of evangelization. This, in fact, is the prime function of the parish.

The research conducted and described in my dissertation is the verification of my hypotheses. The research showed that people who belong to the „system of parish evangelization cells” are more engaged in parish, more responsible for parish than people who don’t belong to this system. Moreover, people belonging to system of evangelization cells more often encounter love of God, more often participate in Eucharist on Sunday and daily, more often practise personal and communal prayer, than the comparative group. They know Church’s teaching better than the group which doesn’t belong to this system. Besides that, people participating in „system of parish evangelization cells” more often claim, that Church is a spiritual home for them and priest are important people in society. They have higher level of responsibility for Church, parish and evangelization than people who don’t belong to the presented system.

To conclude, I suggest to realise this model of parish in Poland, Europe and other continents because there are a lot of good effects connected with this system all over the world. This model of parish is a good, verified form of new evangelization. It’s very important to show lay people that they are responsible for the future of Church and now they have a lot of possibility to serve for parish, people in family, friends or people at work. This system is the path connected with prayer,

service, sharing, i.e. speaking about faith and personal relationship with God, and with the community, as a small cell.

The realization of the „system of parish evangelization cells” gives an answer to contemporary pastoral challenges. This model is an example of parish understood as a „community built from communities”.